

**RES POLITICAE**

**T. XIV**

## **RADA NAUKOWA „RES POLITICAE”**

**Przewodniczący** prof. dr hab. Janusz ZUZIAK – Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie

**Przedstawiciele Katedry Nauk o Bezpieczeństwie Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie**

prof. dr hab. Andrzej CIUPIŃSKI  
prof. dr hab. Zdzisław CUTTER  
prof. dr hab. Henryk CWIĘK  
prof. dr hab. Jerzy KAJETANOWICZ  
dr hab. Andrzej KRZAK, prof. UJD

### **Przedstawiciele zewnętrznych jednostek**

Dalibor DENDA – Strategic Research Institute, University of Defense, Belgrad  
Ivica LUČIĆ – Croatian Institute of History, Zagrzeb  
Eva TULIPAN – Institute and Museum of Military History, Budapeszt  
Carmen RIJNOVEANU – Institute for Political Studies of Defense and Military History, Bukareszt  
Miloslav ČAPLOVIČ – M.A. PhD Executive Director of Institute of Military History, Bratysława  
prof. dr hab. Dariusz KOZERAWSKI – Uniwersytet Jagielloński, Kraków  
prof. dr hab. Kazimierz ŁASTAWSKI – Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika w Toruniu  
prof. dr hab. Jerzy MAROŃ – Uniwersytet Wrocławski  
prof. dr hab. Grzegorz OSTASZ – Politechnika Rzeszowska  
prof. dr hab. Arkadiusz ŻUKOWSKI – Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie  
dr hab. Ryszard NIEDŹWIECKI prof. UJK – Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

### **RECENZENCI „RES POLITICAE”**

prof. Oleg BATIUK – Lesya Ukrainka Volyn National University  
prof. dr hab. Andrzej ZAPĄŁOWSKI – Uniwersytet Rzeszowski  
prof. dr hab. Stanisław JACZYŃSKI – Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach  
prof. dr hab. Jerzy JUCHNOWSKI – Uniwersytet Wrocławski  
prof. dr hab. Andrzej ANTOSZEWSKI – Uniwersytet Wrocławski  
prof. dr hab. Bruno DRWĘSKI – Paryski Instytut Języków i Kultur Wschodnich (INALCO)  
prof. dr hab. Andrzej MISIUK – Uniwersytet Warszawski  
dr hab. Andrzej BONUSIAK prof. UR – Uniwersytet Rzeszowski  
dr hab. Jarosław PIĄTEK prof. US – Uniwersytet Szczeciński  
dr hab. Andrzej SEPKOWSKI prof. UŁ – Uniwersytet Łódzki  
dr hab. Sławomir ZALEWSKI prof. UP – Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie  
dr hab. Zbigniew KARPUS prof. UMK – Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu  
dr hab. Zbigniew SIEMIĄTKOWSKI – Uniwersytet Warszawski  
dr hab. Andrzej DUBICKI prof. UŁ – Uniwersytet Łódzki  
dr hab. Jerzy GRZYBOWSKI – Uniwersytet Warszawski  
dr hab. Ihor KRYWOSZEJA – Państwowy Uniwersytet Pedagogiczny im. Pawła Tytyny w Humanii  
dr hab. Agnieszka LEGUCKA – Akademia Biznesu i Finansów Vistula  
dr hab. Danuta GIBAS-KRZAK prof. UO – Uniwersytet Opolski

UNIwersytet HUMANISTYCZNO-PRZYRODNICZY IM. JANA DŁUGOSZA  
W CZĘSTOCHOWIE

**RES POLITICAE**

**TOM XIV**



Częstochowa 2022

**Redakcja „Res Politicae”**

**Redaktor naczelna** dr hab. Anna ZASUŃ – Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie, Katedra Nauk o Bezpieczeństwie

**Sekretarz** dr Dariusz GREGORCZYK – Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie, Katedra Nauk o Bezpieczeństwie

**Redaktorzy tematyczni**

dr Jerzy Zdański, prof. UJD

dr Dariusz Gregorczyk

dr Małgorzata Kuś

dr Malwina Siewier

dr Małgorzata Soja

Redaktor językowy (Instytut Filologii Polskiej)

Redaktor językowy (Instytut Filologii Obcych)

Redaktor Naczelna Wydawnictwa

Paulina PIASECKA-FLORCZYK

Redakcja techniczna

Piotr GOSPODAREK

Korekta

Dariusz JAWORSKI

Projekt okładki

Anna ZASUŃ

PISMO RECENZOWANE

Pierwotną wersją periodyku jest publikacja papierowa

© Copyright by

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie

**ISSN 2657-3342**  
**e-ISSN 2657-862X**

Wydawnictwo Naukowe

Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie

42-200 Częstochowa, ul. Waszyngtona 4/8

tel. (34) 378-43-28, faks (34) 378-43-19

[www.ujd.edu.pl](http://www.ujd.edu.pl)

e-mail: [wydawnictwo@ujd.edu.pl](mailto:wydawnictwo@ujd.edu.pl)

## Spis treści

Mirosław JAREMBA	
Trudna droga do demokracji – dzieje Birmy od 1988 roku do czasów współczesnych .....	7
A difficult path to democracy – the history of Burma starting from 1988 to the present day (Summary) .....	21
Mariusz RZESZUTKO	
German security challenges in the area of demography and immigration .....	23
Wyzwania dla bezpieczeństwa Niemiec w obszarze demografii i imigracji (Summary) ..	37
Aleksander CZICHOS	
Ewolucja i trendy w polsko-szwajcarskich stosunkach politycznych, gospodarczych, kulturalnych i naukowych po 1989 r., z uwzględnieniem uczestnictwa w organizacjach międzynarodowych .....	39
Evolution and trends in Polish-Swiss political, economic, cultural and scientific relations after 1989, including participation in international organizations (Summary) .....	64
Mariusz RZESZUTKO	
Konflikt o niskiej intensywności: sytuacja rosyjsko-gruzińska po 2008 r. ....	65
Low intensity conflict: the Russo-Georgian situation after 2008 (Summary) .....	83
Marek LESZCZYŃSKI	
Bezpieczeństwo ekonomiczne państwa w warunkach finansyzacji .....	85
Economic security of the state in terms of financialisation (Summary) .....	97
Marek LESZCZYŃSKI, Agata SZYDLIK-LESZCZYŃSKA	
Bezpieczeństwo społeczne w wymiarze lokalnym .....	99
Social security in the local dimension (Summary) .....	113
Tomasz BUTKIEWICZ	
Synagogi w płomieniach. Kres polskiej architektury synagogałnej w latach 1939–1941 w ikonografii niemieckich żołnierzy .....	115
Synagogues on fire. The end of Polish synagogue architecture in 1939–1941 in the iconography of German soldiers (Summary) .....	139
Piotr TASARZ	
Funkcjonowanie systemów totalitarnych – wybrane aspekty .....	141
Functioning of totalitarian systems – selected aspects (Summary) .....	162
Jan KOSIK	
Pantera – najgorszy czy najlepszy czołg II wojny światowej? .....	163
Panther – the worst or the best tank of World War II? (Summary) .....	191

Patryk GORAJ	
Figura katechona w myśli Carla Schmitta .....	193
The figure of the katechon in thought of Carl Schmitt (Summary) .....	219
Dariusz GREGORCZYK	
Sprawozdanie z V Konferencji Naukowej z cyklu „Bezpieczeństwo Polski w XX i XXI wieku. Dyplomacja w systemie bezpieczeństwa państwa” Częstochowa 25–26 października 2022 r. ....	223

<http://dx.doi.org/10.16926/rp.2022.14.01>

Mirosław JAREMBA

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

<https://orcid.org/0000-0003-3730-6372>

## Trudna droga do demokracji – dzieje Birmy od 1988 roku do czasów współczesnych

### Streszczenie

Artykuł jest przedstawieniem dziejów Birmy od 1988 roku do czasów współczesnych. Autor ukazał fakty dotyczące okresu rządów junty wojskowej oraz powolnej demokratyzacji Birmy. Zwrócono szczególną uwagę na towarzyszące tym czasom konflikty z mniejszościami etnicznymi – Rohingya oraz Kaczinami. Artykuł jest kompleksową analizą różnych czynników wpływających na sytuację społeczno-polityczną Birmy.

**Słowa kluczowe:** Birma, Mjanma, Kaczinowie, Rohingya, tatmadaw.

### Wprowadzenie

Sytuacja w Birmie jest w ostatnich kilku latach ważnym punktem odniesienia w mediach oraz debacie politycznej na szczeblu międzynarodowym, a to za sprawą konfliktu między buddyjską większością Bamarów a mniejszością muzułmańską Rohingya, zamieszkującą głównie północną część stanu Arakan. W artykule wskazano, że walki toczą się nie tylko z Rohingya, ale również z Kaczinami. Celem artykułu było skupienie się na ostatnich 32 latach państwowości birmańskiej, które miały największy wpływ na proces demokratyzacji i sytuacji polityczno-społecznej w Birmie. Artykuł w skrócie przybliży najważniejsze wydarzenia z życia Birmy od końca lat 80. do czasów współczesnych. Dzięki metodom historycznym (jak metoda genetyczna) oraz politologicznym przeprowadzona została analiza wydarzeń z czasów rządów junty wojskowej oraz powolnego dochodzenia do demokracji, które ma miejsce od 2010 roku.

## Trudna droga do demokracji

Konflikt pomiędzy mniejszościami etnicznymi w Birmie a większością Bamarów sięga XIX wieku i okresu, kiedy tamtejsze ziemie należały do Imperium Brytyjskiego. Skutkiem faworyzowania grup mniejszościowych przez Brytyjczyków było marginalizowanie Bamarów. Wycofanie się Brytyjczyków z Azji Południowo-Wschodniej doprowadziło do powstania niepodległego państwa – Związku Birmy. Nacisk grup mniejszości etnicznych sprawił, że początkowo obiecano im specjalne prawa lub duże autonomię w ramach Związku Birmy, jednakże bamarscy politycy i wojskowi szybko wycofali się z tego pomysłu, chcąc zagarnąć całą władzę dla siebie. Taki stan spowodował niezadowolenie ze strony mniejszości w Birmie. Zaczęły powstawać organizacje zbrojne, które przemocą chciały odzyskać władzę na terytorium, na którym przebywały. Sytuacja zaczęła się komplikować, kiedy w 1962 roku do władzy doszedł generał Ne Win. Wprowadzono wówczas politykę birmanizacji, jednym z postulatów której było ujednoczenie m.in. wiary i kultury, co oznaczało, że grupy mniejszościowe miały wyzbyć się swojego dziedzictwa na rzecz przyjęcia birmańskich wartości. Taki stan rzeczy spowodował jeszcze silniejszą reakcję ze strony mniejszościowych grup etnicznych w Birmie. Konflikty zbrojne z mniejszościami etnicznymi miały coraz silniejszy wpływ na sytuację Związku Birmy i samego Ne Wina<sup>1</sup>.

Oprócz konfliktów zbrojnych z mniejszościami etnicznymi państwo przestało sobie radzić pod względem ekonomicznym i społecznym. W drugiej połowie lat 80. XX wieku sytuacja w Birmie stała się bardzo trudna. Pierwszą kwestią powodującą niestabilną sytuację w Birmie była słaba kondycja gospodarcza państwa. Na początku września 1987 roku Ne Win wprowadził reformy gospodarcze. Głównymi postulatami reformy było: zniesienie kontroli państwowych oraz wcielenie w życie zmiany w przepisach podatkowych. Wzrastająca inflacja dotknęła głównie biednych rolników, którzy zostali obwarowani podatkami np. gruntowym płatnym w naturze (ryżu), co w niedługim czasie przerodziło się w niedobory tego zboża. Kilka dni po ogłoszeniu reform Ne Win wprowadził kolejną denominację, tym razem bez rekompensaty, co spowodowało, że Birmańczycy stracili oszczędności. Rząd jednak dodrukowywał pieniądze tylko dla spełnienia własnych potrzeb. Był to jednak szybki i krótki proces wyhamowania inflacji. Denominacja była tylko pozornym zwycięstwem, ponieważ dług zagraniczny Birmy z dnia na dzień wzrastał i w drugiej połowie lat 80. XX wieku wynosił pięć miliardów dolarów. Kryzys pogłębiały pożyczki pobierane od rządu przez przedsiębiorstwa, które były zarządzane nieefektywnie. Według raportu Zgromadzenia Ogólnego ONZ z grudnia 1987 roku Birma należała do grona najsłabiej rozwiniętych państw świata. Dochód roczny na mieszkańca wynosił mniej niż 200 dolarów, a poziom edukacji stał na bardzo niskim poziomie<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> M. Jaremba, *History of the Bamars from the Kingdom of Pagan to the end of socialism in Burma (1988)*, „Liberal Arts in Russia” 2022, Vol. 11, No. 3, s. 181–188.

<sup>2</sup> R. Tomar, *Burma Since 1988: The Politics of Dictatorships*, „Parliamentary Research Service. Background Paper” 1992, No. 30, s. 3–5.



Drugim powodem przewrotu z 1988 był czynnik polityczny. Napiętą sytuację zapoczątkował spór (12 marca 1988 roku) studentów z Rangoon Institute of Technology z właścicielem miejscowego sklepu z herbatą dotyczący muzyki puszczonej w sklepie. Do stłumienia zamieszek wezwano około 500 policjantów. Przepychanki studentów z policją zakończyły się postrzeleniem studenta, co wzbudziło jeszcze większą złość, a protest przeniósł się na inne uniwersytety oraz grupy prodemokratyczne. Kilka dni później (16 marca) uczniowie zebrali się niedaleko jeziora Inya w Rangunie, by protestować przeciwko władzy tylko jednej partii Burma Socialist Programme Party (BSPP). Policja brutalnie spacyfikowała protest, atakując demonstrantów od tyłu – zabijając i gwałcąc kilku z nich. Aby powstrzymać kolejne protesty studentów, rząd postanowił zamknąć uniwersytety. Nie powstrzymało to niezadowolonych obywateli i do czerwca 1988 roku niemalże codziennie odbywały się demonstracje. Żeby załagodzić sytuację, Ne Win obiecał wprowadzić wielopartyjny rząd, jednak władzę w państwie przekazał mało lubianemu Sein Lwinowi<sup>3</sup>.

Pomimo deklaracji, niezadowolenie społeczne codziennie wzrastało. 28 lipca 1988 roku prodemokratyczny działacz Htay Kywe w wywiadzie dla BBC oznajmił, że studenci z całej Birmy chcą zorganizować 8 sierpnia 1988 roku ogólnokrajowy strajk. Z magicznej kombinacji liczb wzięła się nazwa Powstanie 8888. Obywatele Birmy mieli już dość panowania wojska i złej sytuacji politycznej i gospodarczej. Zgodnie z planem demonstracje odbyły się 8 sierpnia. Przez pierwsze dni na ulicach pojawiły się setki tysięcy obywateli, nie tylko studentów, ale również nauczycieli, mnichów buddyjskich, pracowników rządowych, a nawet żołnierzy. Armia rządowa szybko wyszła z odwetem i zaczęła strzelać do demonstrantów. Wydano rozkaz wojskom, by nie strzelali w powietrze, ale przed siebie, czyli prosto w protestujących ludzi. W przeciągu pierwszych pięciu dni zginęło co najmniej 3000 osób. Kilkanaście dni później (26 sierpnia 1988 roku) na scenie politycznej pojawiła się nowa postać, Aung San Suu Kyi, córka generała Aung Sana. Wzywała ona do wprowadzenia demokratycznych zmian oraz dojścia do pokoju bez użycia przemocy. Stała się symbolem zmian na lepsze w Birmie<sup>4</sup>.

W wyniku protestów i niestabilności w państwie, 18 września 1988 roku utworzono Państwową Radę Przywrócenia Prawa i Porządku (SLORC). Na czele rady stanął generał Saw Mating, który jednocześnie był premierem. Nowa władza pozbyła się Partii Programu Socjalistycznego Birmy oraz wprowadziła stan wojenny. W maju 1990 roku przeprowadzono wybory do Zgromadzenia Ludowego, w których bezapelacyjnie wygrała Narodowa Liga na rzecz Demokracji z Aung San Suu Kyi na czele. SLORC nie pozwolił jednak na zwołanie Zgromadzenia, a Aung San trafiła na rok do więzienia<sup>5</sup>.

<sup>3</sup> Oxford Burma Alliance, *1988 Uprising and 1990 Election*, <http://www.oxfordburmaalliance.org/1988-uprising--1990-elections.html>, [dostęp: 26.11.2017].

<sup>4</sup> Assistance Association for Political Prisoners (Burma), *8888: The Role of Students in the 8888 People's Uprising in Burma*, Mae Sot 2014, s. 3–4.

<sup>5</sup> M. Leifer, *Dictionary of the Modern Politics of South-East Asia*, London and New York 2005, s. 156.

Jedną z pierwszych zmian nowego rządu SLORC była zmiana nazwy państwa z Birma na Mjanma (1989). Nazwa *Birma* odwoływała się do najliczniejszej grupy etnicznej zamieszkującej te państwo. W czasach monarchii używano nazwy *Mjanma* do opisywania wszystkich grup etnicznych wchodzących w skład królestwa. Dlatego też nowa władza zdecydowała się na użycie nowej nazwy, aby pokazać, że Birma to nie tylko Bamarowie (pomimo braku konsultacji z mniejszościami etnicznymi)<sup>6</sup>.

Militarny rząd SLORC pod władzą polityka i generała Saw Maunga błyskawicznie przejął władzę w Birmie. Duży wpływ na to miały siły zbrojne. W 1988 roku liczba żołnierzy wynosiła około 190 tysięcy, zaś już w 1993 roku było to już ponad 300 tysięcy. Lata 1988-1992 był to również okres ciężkich walk z mniejszościami etnicznymi. Od 1989 roku rząd wysłał ponad 80 tysięcy żołnierzy do walki z grupami separatystycznymi mniejszości etnicznych, takich jak Monowie i Karenowie. Najbardziej zaciekle walki toczyły się przy granicach z Chińską Republiką Ludową i Tajlandią. W kwietniu 1992 roku SLORC w imię jedności narodu postanowił wstrzymać ofensywę wojskową. Szło za tym kilka działań, np. przystąpiono do IV konwencji genewskiej z 1949 roku, Konwencji o różnorodności biologicznej (1992) oraz Konwencji o prawach dziecka (1989). Od stycznia 1993 roku zaczął działać Konwent Narodowy. Za cel obrano utworzenie nowych zasad. Do rozmów zaproszono przedstawicieli ośmiu oficjalnych grup etnicznych: Akańczyków, Bamarów, Czinów, Kaczinów, Karenów, Kayah, Monów i Szanów. Jednak przedstawiciele mniejszości etnicznych nie wierzyli w szczerość zamiarów SLORC oraz w to, że uda się znaleźć pokojowy kompromis. W różnych częściach Birmy nadal dochodziło do łamania praw człowieka. Nadzieją na zaprowadzenie spokoju miało być zwolnienie z aresztu domowego w 1995 roku laureatki Pokojowej Nagrody Nobla (1991) Aung San Suu Kyi<sup>7</sup>.

To, jaki SLORC miał wpływ na politykę i sprawy mniejszości etnicznych, już wiemy, ale jak wyglądała sprawa gospodarki do 1996 roku? David Steinberg w swojej pracy podkreśla, że od samego początku sprawowania władzy SLORC dążyli oni do liberalizacji gospodarczej. W Rangunie pojawili się zagraniczni przedsiębiorcy oraz nowe przedsięwzięcia. Cena ryżu ustabilizowała się, co powodowało spokój wśród społeczności birmańskiej. Jednocześnie duże kwoty trafiały do wojska, które miało za zadanie utrzymywanie społeczeństwa we względnym spokoju. Pozornie pomyślnie zmiany były czysto iluzoryczne. Szalejąca inflacja oraz wzrastająca podaż pieniądza nie sprzyjały stabilności birmańskiej gospodarki. Co więcej, pomoc od zagranicznych darczyńców przestała być wystarczająca, a z czasem i oni sami przestali pomagać Birmie. Umowy z zagranicznymi kontrahentami miały raczej charakter krótkookresowy albo wyniszczający (np.

<sup>6</sup> The Centre for Peace and Conflict Studies, *2010 Myanmar General Elections: Learning and Sharing for Future*, Siem Reab 2011, s. 4.

<sup>7</sup> M. Smith, *Ethnic Groups in Burma: Development, Democracy and Human Rights*, London 1994, s. 27–32.

w wyniku umów poziom ilościowy drewna tekowego czy krewetek mocno spadł). Inwestycje nie rozwinęły nowych technologii i gałęzi przemysłu, a pieniądze trafiły głównie do wojska. Sytuację poprawiały umowy z Tajlandią na wydobycie ropy naftowej na birmańskich wodach. Dzięki temu rezerwy walutowe wzrosły. Udało się zmniejszyć zadłużenie wobec kilku państw, choć duży dług wobec Japonii i Niemiec nadal był kwestią nierozwiązaną. David Steinberg sugeruje, że w okresie 1988–1996 Birma inwestowała swój kapitał w potencjalne dochody zagraniczne z ropy, ryżu, rybołówstwa oraz we współpracę z Chinami dotyczącą handlu bronią<sup>8</sup>.

Rok 1997 przyniósł kilka zmian. Po pierwsze uznano, że lokalni komendanci są silnie skorumpowani oraz słabo orientują się w sprawach regionów, którymi się zajmują. Po drugie, 15 listopada SLORC uległ przekształceniu na Państwową Radę Pokoju i Rozwoju (SPDC), co łączyło się z brutalnym pozbyciem się wysokiej rangi urzędników. Za tymi działaniami stał generał Than Shwe. Byli członkowie SLORC zostali członkami grupy doradczej. Powołano również Biuro Wywiadu Narodowego, do którego należało badanie przypadków łapówkarstwa wśród byłych członków SLORC<sup>9</sup>. Drugim ważnym wydarzeniem było dołączenie w lipcu 1997 roku do Stowarzyszenia Narodów Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN), które jest organizacją gospodarczo-polityczną. Pierwsza propozycja dołączenia do stowarzyszenia padła już w 1967 roku, jednak rząd Ne Wina nie zgodził się na to. Początkowo ASEAN nie chciał angażować się w sprawy Birmy, jednak ostatnie lata wskazują na politykę konstruktywnego zaangażowania. Dzięki ASEAN Birma utrzymywała dobre stosunki np. z Japonią, ChRL, Australią i Nową Zelandią<sup>10</sup>.

W listopadzie 2005 roku SPDC przeniosła administrację państwową z Rangun do ufortyfikowanego miasta Naypyidaw położonego w południowej części prowincji Mandalaj. Według spekulacji, zmiana stolicy podyktowana była astrologicznymi znakami oraz przepowiedniami, a generał Than Shwe, będący osobą przesadną, chciał uniknąć wydarzeń podobnych do tych z 1988 roku<sup>11</sup>.

W 2007 roku niezadowolenie społeczne znacznie wzrosło, co prowadziło do napiętej sytuacji w państwie. Jednym z powodów frustracji birmańskiej populacji było nieumiejętne zarządzanie państwem przez rząd, który wydawał ogromne sumy na nowe projekty (np. na budowę centrum badań jądrowych) oraz na wojsko. O administracji publicznej również nie zapomniano. Podwyżki wynagrodzeń wzrosły od około 500% dla urzędników najniższego szczebla po 1200% dla najważniejszych funkcjonariuszy publicznych. Jednakże głównym powodem rozżalenia społeczeństwa stało się wprowadzenie podwyżek cen benzyny i gazu 15

<sup>8</sup> D.I. Steinberg, *Priorities for Burma's Development: the Role of International Aid*, [w:] *Burma: The Challenge of Change in a Divided Society*, ed. P. Carey, New York 1997, s. 164–167.

<sup>9</sup> M.A. Myoe, *Building the Tatmadaw: Myanmar Armed Forces Since 1948*, Singapore 2009, s. 70.

<sup>10</sup> J. Legene, F. Ytzen, *International actors*, [w:] *Burma/Myanmar: Where Now?*, eds. M. Gravers, F. Ytzen, Copenhagen 2014, s. 114.

<sup>11</sup> D.M. Seekins, *Historical Dictionary of Burma (Myanmar)*, Maryland 2017, s. 48.

sierpnia 2007 roku. Wzrost cen był znaczny, dla przykładu – cena benzyny wzrosła o 100%, a gazu nawet o 500%. Skroplony gaz wykorzystywany był np. w autobusach i taksówkach, co spowodowało wzrost kosztów związanych z usługami transportowymi. Ludzie w panice zaczęli kupować produkty spożywcze na zapas, w tym ryż, olej, cebulę, co spowodowało wzrost cen tych produktów od kilkudziesięciu do kilkudziesięciu procent. Następstwem tego było zwiększające się bezrobocie oraz zubożanie obywateli. Pieniądze, które zarabiali, ledwo starczyły im na zakup żywności, przez to spora część z nich musiała ograniczyć się tylko do jednego posiłku dziennie. Dodatkowo służba zdrowia była zarezerwowana tylko dla bogatych i wpływowych Birmańczyków, przez co przeciętnego obywatela trapił nie tylko głód, ale również malaria i AIDS, a w rezultacie tego nastąpił wzrost odsetka zgonów<sup>12</sup>.

Fatalna sytuacja gospodarcza wzbudziła agresję wśród Birmańczyków, w szczególności wśród studentów i mnichów buddyjskich. Pierwsze duże demonstracje przeciwko wzrostowi cen zorganizowano w sierpniu 2007 roku. Policja i wojsko nie przyglądały się biernie wzrostowi niezadowolenia wśród Birmańczyków. 5 września 2007 roku w mieście Pakokku żołnierze skatowali mnichów i przywiązali ich do latarni. Następnego dnia mnisi podpalili samochody urzędników. 9 września 2007 roku mnisi utworzyli sojusz All Burma Monks' Alliance (ABMA). Wyszuli kilka żądań, np. domagali się przeprosin od wojska, grożąc ekskomuniką w przypadku odmowy. Wobec braku przeprosin, na ulice największych miast Birmy wyszli mnisi. 22 września buddyjscy zakonnicy zebrali się pod domem Aung San Suu Kyi (w którym odbywała areszt domowy), by modlić się o pomoc. Mnisi tłumaczyli swoje działania tym, że zła sytuacja w Birmie odbija się na buddyzmie i jego zasadach. Ich zdaniem w narodzie zaczęły panować grzech i zepsucie. Byli również przeciwko starszyźnie Sanghi, która była zwolennikiem panującego rządu. 24 września doszło do eskalacji wydarzeń. Wojsko napadało na klasztory, a mnichów wysyłało do więzień (aresztowano ponad 1400 mnichów). Mikael Gravers podaje, że około 30 mnichów zostało zamordowanych, a reszta musiała się ukryć lub uciekać do Tajlandii. W październiku ostatecznie stłumiono powstanie, zwane przez niektórych naukowców Szafranową Rewolucją, co jest nawiązaniem do kolorów szat mnichów buddyjskich<sup>13</sup>.

Po wydarzeniach z września/października 2007 roku, generał Than Shwe wyraził chęć nawiązania kontaktu z Aung San Suu Kyi. Odbyło się kilka spotkań junty z córką generała Aung Sana. Jednak rząd zaznaczył, że będzie współpracować z opozycjonistami tylko, jeśli będą oni podporządkowywać się ich zasadom. 18 października 2007 roku powołano komisję, która miała opracować nową konstytucję (dającą niemal nieograniczoną władzę armii), i zdecydowano, że referen-

<sup>12</sup> А. Симония, «Шафрановая революция» в Мьянме: причины и последствия, „Юго-Восточная Азия: актуальные проблемы развития” 2008, № 11, s. 217–219.

<sup>13</sup> M. Gravers, *Politically engaged Buddhism – spiritual politics or nationalist medium?*, [w:] *Burma/Myanmar: Where Now?*, eds. M. Gravers, F. Ytzen, Copenhagen 2014, s. 307–310.

dum konstytucyjne odbędzie się 10 maja 2008 roku, a wybory – w 2010 roku. Według przeprowadzonego referendum aż 92,4% głosujących było za zmianami w konstytucji. Obawiając się demokratycznych działań w wyborach powszechnych, przedłużono Anug San Suu Kyi areszt do czasu wyborów w 2010 roku. Pomimo aresztu Suu Kyi aktywnie działała w imię demokracji (np. wymuszając spotkania z ministrem Aung Kyi). Po wyrejestrowaniu partii NLD w maju 2010 roku relacje pomiędzy obiema stronami się ochłodziły<sup>14</sup>.

Przełomowy moment w historii Birmy nadszedł 7 listopada 2010 roku, bo po blisko 20 latach panowania junty obywatele mogli zagłosować w wyborach. Jednak część najbardziej znaczących partii (np. NLD) nie wystartowała w nich, tłumacząc, że wybory nie będą wolne ani demokratyczne. Proces głosowania nadzorowało SPDC oraz generałowie. Według SPCD frekwencja wynosiła 76%, jednak prawdopodobnie nie przekraczała 30%. Wybory wygrała prorządowa frakcja Partia Solidarności i Rozwoju Unii (USDP). Tydzień po wyborach (13.11.2010) Aung San Suu Kyi opuściła areszt domowy<sup>15</sup>.

Pierwsze spotkanie władzy ustawodawczej, złożonej głównie z wojska, odbyło się 31 stycznia 2011 roku. Nowa władza wybrała prezydenta, Thein Sein, który był podopiecznym generała Than Shwe. Nowy prezydent wykazywał chęć współpracy z opozycją, dlatego też w sierpniu 2011 roku spotkał się z Aung San Suu Kyi, jednak spotkanie miało charakter tajny i nie jest znane, co na nim ustalono. Nie był to koniec zmian. We wrześniu 2011 roku wprowadzono ustawę umożliwiającą pracownikom pokojowe gromadzenie się. Ważną zmianą było złagodzenie cenzury. W efekcie powstała gazeta „New Light of Myanmar”, w której można było znaleźć artykuły krytykujące panujący rząd. Zniesiono również zakaz korzystania ze stron internetowych. Od teraz Birmańczycy mogli korzystać z takich portali internetowych, jak Youtube, birmańskojęzycznej wersji Voice of America czy Reuters. Co więcej, w listopadzie 2011 roku, pierwszy raz od 1955 roku, do Birmy przyjechała sekretarz stanu Stanów Zjednoczonych Hillary Clinton. Do gry politycznej powróciła Narodowa Liga na rzecz Demokracji, która ponownie zarejestrowała partię i w styczniu 2012 roku zgłosiła swoich kandydatów w wyborach uzupełniających do parlamentu Pyithu Hluttaw<sup>16</sup>.

Po opuszczeniu parlamentu przez Partię Solidarności i Rozwoju Unii zwolniło się 45 miejsc, co było szansą do zajęcia ich przez NLD. Dodatkowo zwolniły się 3 miejsca w stanie Kaczin, Moe Kuang i Ba Maw. NLD zależało, aby zdobyć te miejsca i nawet próbowało porozumieć się z parlamentem w stanie Kaczin. Wybory odbyły się 1 kwietnia 2012 roku. Ostatecznie NLD zdobyło 43 mandaty z 44.

<sup>14</sup> K.Y. Hlaing, *Problems with the Process of Reconciliation*, [w:] *Myanmar/Burma: Inside Challenges Outside Interests*, eds. L. Rieffel, Washington 2010, s. 38–39.

<sup>15</sup> K.Y.L. Tan, *Constitutionalism in Burma, Cambodia and Thailand: developments in the first decade of the twenty-first century*, [w:] *Constitutionalism in Asia in the Early Twenty-First Century*, ed. A.H.Y. Chen, Cambridge 2014, s. 227–228.

<sup>16</sup> K.Y.L. Tan, op. cit., s. 228–229.

Co ważne, część miejsc zdobytych przez Narodową Ligę na rzecz Demokracji znajdowała się w regionach opanowanych przez mniejszości etniczne. NLD rozbudziło nadzieje wśród innych grup etnicznych, jak Mon czy Kaczin. Wspierali Aung San Suu Kyi i wierzyli, że tylko ona oraz prezydent Thein Sein mogą wprowadzić demokrację<sup>17</sup>. Miesiąc po wyborach (2 maja 2012) Aung San Suu Kyi oraz jej partia NLD została zaprzysiężona jako członkowie parlamentu Birmy. Radość początkowo była połowiczna. Z jednej strony, w parlamencie w końcu pojawiła się opozycja, z drugiej – zajmowała tylko 1/4 miejsc naczelnego organu władzy państwowej, a na pozostałych miejscach zasiadali przedstawiciele wojska lub ich sprzymierzeńcy<sup>18</sup>.

Nowy rząd zabrał się od razu do pracy. Pierwszym celem, który obrali parlamentarzyści, była kwestia wyjścia z izolacji gospodarczej, jaka miała miejsce za czasów junty. 1 listopada 2012 roku wprowadzono zmiany w ustawach dotyczących inwestycji zagranicznych. Prace nad reformą trwały zaledwie dwa miesiące. Najważniejsza zmiana, którą można wskazać, dotyczyła struktury własnościowej kapitału inwestycyjnego – od tego momentu każda inwestycja mogła być w 100 procentach własnością kapitału zagranicznego. Co więcej, inwestorzy przez pierwsze pięć lat byli zwolnieni z płacenia podatków oraz mieli prawo do dzierżawienia ziemi nawet do 50 lat z możliwością przedłużenia o kolejne 20 lat<sup>19</sup>.

W Birmie doszło nie tylko do zmiany gospodarczej, ale również społecznej. Mam tutaj na myśli złagodzenie cenzury i pozwolenie Birmończykom na gromadzenie się. Pierwszym krokiem ku temu była ustawa o swobodnym przemieszczaniu się i stowarzyszaniu z grudnia 2011 roku. Rząd postawił jednak warunki i obostrzenia, takie jak choćby konieczność zgłaszania protestu przynajmniej pięć dni wcześniej, zorganizowanie manifestacji bez zgody władz mogło się zakończyć nawet roczną karą więzienia. Prawo do gromadzenia się dotyczyło nie tylko cywilów, ale również pracowników. Ustawa o organizacji pracy wprowadziła prawo do strajku i tworzenia związków zawodowych. Również i tutaj powstał wymóg zgłaszania protestu 14 dni wcześniej (w przypadku sektora publicznego czas ten to 3 dni). Nie trzeba było długo czekać na pierwsze protesty. Jeden z najgłośniejszych strajków obył się w Rangunie i Mandalaj w maju 2012 roku, kiedy to na ulicę wyszli obywatele chcący pokazać swoje niezadowolenie związane z niedoborem energii. W wyniku tegoż niedoboru zamknięto dwie gazety, co spowodowało, że na ulice w Rangunie wyszło ponad 100 dziennikarzy. Niezwykle ważny okazał się czerwiec 2012 roku, w którym rozpoczęły się protesty muzułmańskich Rohingya w prowincji Rakhine oraz krwawe walki Arakanami trwające aż do listopada tegoż roku. Warto również

<sup>17</sup> P. Keenan, *Burma's By-Elections: A Chance for Future Reconciliation?*, „Burma Centre for Ethnic Studies: Peace and Reconciliation, Briefing Paper” 2012, No.5, s. 1–5.

<sup>18</sup> BBC News, *Burma's Aung San Suu Kyi sworn in to parliament*, <http://www.bbc.com/news/world-asia-17918414>, [dostęp: 8.12.2017].

<sup>19</sup> The Library of Congress, *Burma: Amended Foreign Investment Law Published*, <http://www.loc.gov/law/foreign-news/article/burma-amended-foreign-investment-law-published/>, [dostęp: 8.12.2017].

zwrócić uwagę na protesty, które miały miejsce w listopadzie 2012 roku w kopalni miedzi w Letpadaung. Miały one na celu zwrócenie uwagi na karygodne warunki pracy, a przerodziły się w walki ze służbami porządkowymi, co skończyło się m.in. licznymi poparzeniami miejscowych wieśniaków i mnichów<sup>20</sup>.

Koniec 2012 roku to czas zaognienia się konfliktu pomiędzy Kaczinami a wojskiem. Organizacja Wyzwolenia Kaczinu (KIO) oskarżyła rząd o nadmierną eksploatację dziedzictwa naturalnego Kaczui, przyzwolenie na chińską ekspansję działalności gospodarczej w regionie oraz nadmierną militaryzację (około 60 batalionów wojska Tatmadaw). Do starć doszło w grudniu 2012 roku, kiedy to armia w święta Bożego Narodzenia zaatakowała główną bazę KIO, Laizę. Rząd wysłał tam aż 25 procent swoich wojsk, wykorzystując najlepszy sprzęt. Z racji dużych interesów Chińskiej Republiki Ludowej w stanie Kaczin, 19 stycznia 2013 roku władze ChRL wystosowały apel do obu stron o zaprzestanie walk. Już 3 lutego 2013 roku Tatmadaw (siły zbrojne Birmy) i KIO zasiadły do rozmów pokojowych, a ostateczne porozumienie zostało zawarte 30 maja w stolicy Kaczinu, Myitkyinie<sup>21</sup>.

Znaczące było zniesienie sankcji gospodarczych i handlowych wobec Birmy przez Unię Europejską w kwietniu 2013 roku (jednak embargo na broń nadal obowiązywało). Była to reakcja na zmiany, jakie zaszły w Birmie od 2011 roku, oraz udzielenie dużego kredytu zaufania w nadziei na dalszy proces demokratyzacji państwa. Decyzja była kontrowersyjna, ponieważ w marcu 2013 roku wybuchł kolejny konflikt pomiędzy muzułmanami z Arakanu a buddystami, w którym nagminnie łamano prawa człowieka, a muzułmanie masowo ginęli<sup>22</sup>.

Rok 2014 był czasem pełnym wyzwania dla nowego rządu. Pierwszym ważnym wydarzeniem było objęcie przez Birmę przewodnictwa w Stowarzyszeniu Narodów Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN). Już w styczniu 2014 roku zorganizowano w Birmie ASEAN Foreign Ministers' Meeting. Uczestnicy spotkania zdecydowali, że wszystkie państwa Azji Południowo-Wschodniej muszą współpracować i dbać o dobro wspólne, jednocześnie dbając o pokój w tym regionie. Prawidłowe spełnienie tych zadań powierzono rządowi birmańskiemu, który przejął przewodnictwo w ASEAN. Szczyt Stowarzyszenia Narodów Azji Południowo-Wschodniej odbył się w sierpniu 2013 roku w stolicy Birmy, Naypyidaw. Piastowanie takiej funkcji miało dobry wpływ na wizerunek Birmy wśród innych państw. W rezultacie państwa zachodnie znosiły sankcje gospodarcze, a ich przedstawiciele coraz częściej odbywali oficjalne wizyty dyplomatyczne<sup>23</sup>.

<sup>20</sup> M. Bünthe, J. Dosch, *Myanmar: Political Reforms and the Recalibration of External Relations*, „Journal of Current Southeast Asian Affairs” 2015, no. 5, s. 8–10.

<sup>21</sup> M. Lubina, *Birma: centrum kontra peryferie*, Kraków 2014, s. 238–243.

<sup>22</sup> BBC News, *EU lifts sanctions against Burma*, <http://www.bbc.com/news/world-asia-22254493>, [dostęp: 9.12.2017].

<sup>23</sup> Z. Kun, S. Qingrun, *The Motivations and Game in Myanmar's Transition*, [w:] *Myanmar: Reintegrating Into the International Community*, eds. Ch.Ch. Sein, Ch. Li, X. Zhu, Singapore 2016, s. 210–212.

Kolejnym wyzwaniem były rozmowy z Ethnic Armed Group (EAO) zrzeszającym największe grupy etniczne i separatystyczne w Birmie. Rząd Thein Sein od czerwca 2013 roku przeprowadził rozmowy z czternastoma grupami zbrojnymi. Spotkania miały na celu zaprzestanie działań zbrojnych. W 2014 roku rozpoczęto prace nad wielostronnym porozumieniem dotyczącym zawieszenia broni – *Nationwide Ceasefire Agreement (NCA)*. W latach 2014 i 2015 odbyło się dziewięć spotkań mających na celu ustalenie wspólnych zasad, w tym kwestii zawieszenia broni oraz współpracy EAO z rządem w Naypyidaw. Wstępny szkic porozumienia został zaakceptowany 31 marca 2015 roku przez 16 grup separatystycznych. W październiku 2015 roku miało dojść do popisania układu, jednak ostatecznie podpis złożyły tylko trzy ugrupowania. *Nationwide Ceasefire Agreement* został uchwalony 8 września 2015 roku<sup>24</sup>.

Zanim jednak nastąpiły wybory, w lutym 2015 roku, doszło do walk pomiędzy armią birmańską a Myanmar National Democratic Alliance Army (MNDAA). Wydarzenia miały miejsce w autonomicznej strefie Kokang w północno-wschodniej części stanu Szan. Działania militarne trwały cały miesiąc. W rezultacie miejscowa ludność była zmuszona do ucieczki. Władze Chin podają, że granicę chińsko-birmańską przekroczyło 60 tysięcy ludzi. Niestety, nie ma dokładnych danych z powodu ograniczenia dostępu do strefy Kokang. Z pomocą humanitarną przyszły np. rząd Chińskiej Republiki Ludowej oraz Międzynarodowy Ruch Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca<sup>25</sup>.

Po licznych zmianach, pomimo niewielkiej liczby polityków opozycji w Pyithu Hluttaw, przyszedł czas na pierwsze wolne i demokratyczne wybory parlamentarne. Wybory odbyły się 8 listopada 2015 roku. Sam proces głosowania przebiegł spokojnie i zgodnie z procedurami demokratycznych wyborów. Nad ich prawidłowością czuwało około 12 tysięcy obserwatorów krajowych i tysięcy międzynarodowych. Niestety, około pół miliona muzułmanów Rohingya nie mogło głosować, a z racji napiętej sytuacji konfliktu z rządem nie wystawili oni nawet swojego kandydata w wyborach. Narodowa Liga na rzecz Demokracji (NLD) wygrała przytłaczającą liczbą głosów. Udało im się zdobyć 60 procent miejsc w wyższej izbie parlamentu (Amyotha Hluttaw) i 59 procent w niższej izbie (Pyithu Hluttaw). W obu izbach wojsko odgórnie otrzymywało 25 procent miejsc. Niemniej jednak NLD zdobyło większość w parlamencie. Gorzej wypadły partie reprezentujące mniejszości etniczne. Arakan National Party zdobyło w obu izbach 22 miejsca, a Shan Nationalities League for Democracy – 15 miejsc. Karenowie i Kayah nie zdobyli żadnego miejsca. Z kolei Kaczinom i Monom przypadło tylko po jednym miejscu. Wielkim przegranym wyborów była wojskowa Partia Solidarności i Rozwoju Unii (USDP), która w wyższej izbie zdobyła tylko 30 mandatów

<sup>24</sup> K. Sein, N. Farrelly, *Myanmar's Evolving Relations: The NLD in Government*, Stockholm 2016, s. 41–43.

<sup>25</sup> The United Nations Office for the Coordination of Humanitarian Affairs, *Fighting in Kokang displaces tens of thousands*, New York 2015, s. 1–3.



(NLD 255). Wielu z wysoko postawionych byłych polityków reżimu wojskowego straciło swoje stanowiska. Nowy rząd rozpoczął pracę 1 lutego 2016 roku<sup>26</sup>.

Rząd pod hegemonią NLD obsadził miejsca w parlamencie. Zmieniła się głowa państwa – 30 marca 2016 roku Htin Kyaw z Narodowej Ligii na rzecz Demokracji został prezydentem Birmy. Aung San Suu Kyi znalazła również miejsce dla siebie i utworzyła urząd „radcy stanu” (State Counsellor), który w kompetencjach był zbliżony do stanowiska premiera. Nie może ona objąć stanowiska prezydenta, ponieważ jej dzieci mają obywatelstwo Wielkiej Brytanii<sup>27</sup>.

Pomimo demokratycznego rządu separatystyczne ruchy mniejszości etnicznych nie dają o sobie zapomnieć. Tym razem ponownie zaatakował National Democratic Alliance Army (MNDAA). Ta grupa zrzesza kilka mniejszych bojówek, w tym najbardziej znaną Armię Wyzwolenia Kaczinu. 6 marca 2017 roku w pobliżu granicy z Chińską Republiką Ludową, w miejscowości Laukkai, doszło do starć pomiędzy MNDAA a birmańskimi służbami bezpieczeństwa. W walce zginęło ponad 30 osób. Powodem ataków było zaproszenie przez Suu Kyi grup zbrojnych do udziału w konferencji pokojowej<sup>28</sup>.

Najtrudniejszy egzamin rząd Aung San Suu Kyi przechodzi od sierpnia 2017 do dziś. Dochodzi do walk pomiędzy buddyjskimi Rakhine a muzułmańskimi Rohingya. W rezultacie doszło do kolejnego kryzysu uchodźczego i migracyjnego.

Niespodziewanie 21 marca 2018 roku z urzędu prezydenta zrezygnował 71-letni Htin Kyaw, po dwóch latach piastowania tego urzędu. Oficjalnym powodem dymisji była chęć przejścia na emeryturę oraz potrzeba odpoczynku od bieżących obowiązków. Tydzień później (28 marca 2018) na stanowisko prezydenta został wybrany Win Myint z NLD. Prezydent wybierany jest w głosowaniu obu izb parlamentu. Win Myint uzyskała 403 głosy. Drugi był kandydat wojska Myint Swe z liczbą 211 głosów<sup>29</sup>.

W kwietniu 2018 roku w północnej Birmie doszło do ponownych ataków na chrześcijańskich Kaczinów. BBC podało, że w wyniku walk w kwietniu około 4 tysięcy Kaczinów musiało zostawić cały swój dobytek i uciekać do sąsiednich stanów lub do Chin. Działania były efektem konfliktu między wojskiem Birmy a Armią Wyzwolenia Kaczinów (KIA), która od 1961 roku walczy o niepodległość. Ataki na Kaczinów zintensyfikowały się od 2011 roku, ponieważ media i aktorzy na politycznej scenie międzynarodowej skupili się na krytycznej sytuacji w północnym Arakanie, a rząd Birmy mógł walczyć z innymi wrogimi grupami<sup>30</sup>.

<sup>26</sup> International Crisis Group, *The Myanmar Elections: Results and Implications*, „Crisis Group Asia Briefing” 2015, no. 147, s. 2–7.

<sup>27</sup> L. Cochrane, *Aung San Suu Kyi to become 'State Counsellor' of Myanmar*, <http://www.abc.net.au/news/2016-04-05/aung-san-suu-kyi-to-become-state-counsellor/7301994>, [dostęp: 10.12.2017].

<sup>28</sup> Reuters, *Ethnic group attacks Myanmar army near China border, 30 dead: government*, <https://www.reuters.com/article/us-myanmar-insurgency/ethnic-group-attacks-myanmar-army-near-china-border-30-dead-government-idUSKBN16D1VO>, [dostęp: 10.12.2017].

<sup>29</sup> TVN24, *Nowy prezydent Birmy. „Zawsze będzie zausznikiem Suu Kyi”*, <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/birma-win-myint-nowym-prezydentem,825571.html>, [dostęp: 7.05.2018].

<sup>30</sup> BBC News, *Myanmar violence: Thousands flee fresh fighting in Kachin state*, <http://www.bbc.com/news/world-asia-43933332>, [dostęp: 7.05.2018].

W grudniu 2019 roku przedsięwzięto kroki mające na celu wyciągnięcie odpowiedzialności w związku z działaniami i krzywdami wymierzonymi przeciwko mniejszości Rohingya. Dokładnie 14 grudnia 2019 roku Gambia wniosła pozew do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości (MTS) przeciwko Birmie, domagając się wprowadzenia środków w celu zapobieżenia dalszemu ludobójstwu mniejszości Rohingya. Dyskurs zdominowała laureatka Pokojowej Nagrody Nobla Aung San Suu Kyi, która przewodziła obronie swojego kraju przed tymi oskarżeniami. Podczas przesłuchania chroniła nawet wojsko (Tatmadaw), które zamknęło ją w areszcie na kilka lat<sup>31</sup>.

Działalność polityczna Aung San Suu Kyi nie była łatwa. Demokratyczne reformy, które miały nastąpić po dojściu NLD do władzy, postępowaly w bardzo wolnym tempie. Jednym z powodów tego stanu rzeczy była konstytucja zapewniająca wojsku po 25 procent miejsc w obu izbach parlamentu i której zmiana wymagałaby zgody ponad 75 procent wszystkich parlamentarzystów. Sytuacja ta powoduje, że wojsko ma prawo weta wobec wszelkich zmian konstytucyjnych. Z drugiej strony, Aung San Suu Kyi pokazała światu swoją twarz, która ma niewiele wspólnego z demokracją. Najbardziej widocznym tego wskaźnikiem na arenie międzynarodowej jest brak zapobiegania masowym okrucieństwom wobec Rohingya, a przynajmniej mówienia o nich. Szeroko krytykowany był również autokratyczny styl przywództwa Suu Kyi, jej nieufność wobec nowych talentów politycznych oraz brak demokracji wewnątrzpartyjnej w NLD, a także centralizacja strategii i polityki Birmy. Rząd NLD wykorzystywał przepisy z okresu wojskowego do tłumienia publicznych wyrazów sprzeciwu oraz do uciszania mediów, uniemożliwiając im przedstawianie materiałów krytycznych względem sił zbrojnych i rządu<sup>32</sup>.

Przeprowadzona analiza wydarzeń od 1988 roku do teraźniejszości pokazuje, w jak trudnej sytuacji znajduje się Birma. Lata rządów junty oraz zasiadanie współcześnie wojskowych w parlamencie pokazują pozorną demokratyzację Birmy. Oczywiście, Birma otworzyła się na świat i w wielu aspektach doszło do poluzowania rządów. Jednakże Tatmadaw nadal jest główną siłą w Birmie, czego potwierdzeniem mogą być konflikty zbrojne prowadzone przez wojsko i wycelowane w Rohingya i Kaczinów. Przed Birmą jeszcze daleka droga do pełnej demokracji państwa, jeśli jest to w ogóle możliwe.

<sup>31</sup> E. Prasse-Freeman, *Aung San Suu Kyi at the ICJ*, „Anthropology Today” 2020, vol. 36, no. 1, s. 3.

<sup>32</sup> A. Choudhury, F. Heiduk, *Aung San Suu Kyi at the International Court of Justice. The Gambia's Genocide Case against Myanmar and Its Domestic Ramifications*, „SWP Comment” 2019, no. 51, s. 3–4.

## Bibliografia

### Materiały publikowane

Assistance Association for Political Prisoners (Burma), *8888: The Role of Students in the 8888 People's Uprising in Burma*, Mae Sot 2014.

The Centre for Peace and Conflict Studies, *2010 Myanmar General Elections: Learning and Sharing for Future*, Siem Reab 2011.

The United Nations Office for the Coordination of Humanitarian Affairs, *Fighting in Kokang displaces tens of thousands*, New York 2015.

### Monografie

Gravers M., *Politically engaged Buddhism – spiritual politics or nationalist medium?*, [w:] *Burma/Myanmar: Where Now?*, eds. M. Gravers, F. Ytzen, Copenhagen 2014.

Hlaing K.Y., *Problems with the Process of Reconciliation*, [w:] *Myanmar/Burma: Inside Challenges Outside Interests*, ed. L. Rieffel, Washington 2010.

Kun Z., Qingrun S., *The Motivations and Game in Myanmar's Transition*, [w:] *Myanmar: Reintegrating Into the International Community*, eds. Ch.Ch. Sein, Ch. Li, X. Zhu, Singapore 2016.

Legene J., Ytzen F., *International actors*, [w:] *Burma/Myanmar: Where Now?*, eds. M. Gravers, F. Ytzen, Copenhagen 2014.

Leifer M., *Dictionary of the Modern Politics of South-East Asia*, London and New York 2005.

Lubina M., *Birma: centrum kontra peryferie*, Kraków 2014.

Myoe M.A., *Building the Tatmadaw: Myanmar Armed Forces Since 1948*, Singapore 2009.

Seekins D.M., *Historical Dictionary of Burma (Myanmar)*, Maryland 2017.

Sein K., Farrelly N., *Myanmar's Evolving Relations: The NLD in Government*, Stockholm 2016.

Smith M., *Ethnic Groups in Burma: Development, Democracy and Human Rights*, London 1994.

Steinberg D.I., *Priorities for Burma's Development: the Role of International Aid*, [w:] *Burma: The Challenge of Change in a Divided Society*, ed. P. Carey, New York 1997.

Tan K.Y.L., *Constitutionalism in Burma, Cambodia and Thailand: developments in the first decade of the twenty-first century*, [w:] *Constitutionalism in Asia in the Early Twenty-First Century*, ed. A.H.Y. Chen, Cambridge 2014.

### Artykuły

Bünte M., Dosch J., *Myanmar: Political Reforms and the Recalibration of External Relations*, „Journal of Current Southeast Asian Affairs” 2015, no. 5.

- Choudhury A., Heiduk F., *Aung San Suu Kyi at the International Court of Justice. The Gambia's Genocide Case against Myanmar and Its Domestic Ramifications*, „SWP Comment” 2019, no. 51.
- International Crisis Group, *The Myanmar Elections: Results and Implications*, „Crisis Group Asia Briefing” 2015, no. 147.
- Jaremba M., *History of the Bamars from the Kingdom of Pagan to the end of socialism in Burma (1988)*, „Liberal Arts in Russia” 2022, Vol. 11, No. 3.
- Keenan P., *Burma's By-Elections: A Chance for Future Reconciliation?*, „Burma Centre for Ethnic Studies: Peace and Reconciliation, Briefing Paper” 2012, No. 5.
- Prasse-Freeman E., *Aung San Suu Kyi at the ICJ*, „Anthropology Today” 2020, vol. 36, no. 1.
- Tomar R., *Burma Since 1988: The Politics of Dictatorships*, „Parliamentary Research Service. Background Paper” 1992, no. 30.
- Симония А., «Шафрановая революция» в Мьянме: причины и последствия, „Юго-Восточная Азия: актуальные проблемы развития” 2008, № 11.

### Źródła internetowe

- BBC News, *Burma's Aung San Suu Kyi sworn in to parliament*, <http://www.bbc.com/news/world-asia-17918414>.
- BBC News, *EU lifts sanctions against Burma*, <http://www.bbc.com/news/world-asia-22254493>.
- BBC News, *Myanmar violence: Thousands flee fresh fighting in Kachin state*, <http://www.bbc.com/news/world-asia-43933332>.
- Cohrane L., *Aung San Suu Kyi to become 'State Counsellor' of Myanmar*, <http://www.abc.net.au/news/2016-04-05/aung-san-suu-kyi-to-become-state-counsellor/7301994>.
- Oxford Burma Alliance, *1988 Uprising and 1990 Election*, <http://www.oxford-burmaalliance.org/1988-uprising--1990-elections.html>.
- Reuters, *Ethnic group attacks Myanmar army near China border, 30 dead: government*, <https://www.reuters.com/article/us-myanmar-insurgency/ethnic-group-attacks-myanmar-army-near-china-border-30-dead-government-idUSKBN16D1VO>.
- The Library of Congress, *Burma: Amended Foreign Investment Law Published*, <http://www.loc.gov/law/foreign-news/article/burma-amended-foreign-investment-law-published/>.
- TVN24, *Nowy prezydent Birmy. „Zawsze będzie zausznikiem Suu Kyi”*, <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/birma-win-myint-nowym-prezydentem,825571.html>.

## **A difficult path to democracy – the history of Burma starting from 1988 to the present day**

### **Summary**

The article presents the history of Myanmar from 1988 till the present day. The author presents facts concerning the reign of the military junta and the time of slow democratization of Burma. Particular attention was paid to the conflicts with ethnic minorities – Rohingya and Kachins – which have occurred during that period. The article is a comprehensive analysis of various factors influencing the socio-political situation of Burma.

**Keywords:** Burma, Myanmar, Kachin, Rohingya, Tatmadaw.



<http://dx.doi.org/10.16926/rp.2022.14.02>

Mariusz RZESZUTKO

<https://orcid.org/0000-0001-9231-6392>

## German security challenges in the area of demography and immigration

### Summary

The declining German population with its proportionally ageing society represents a major challenge for Germany. All the more so since the ongoing demographic changes would affect the entire security sector. Alongside the shortage of personnel in the army, Germany also needs to find an effective way of integrating the national and ethnic minorities that were brought into the country as guest workers with the hope of hindering the negative effects of the demographic transition. The article aims to illustrate the security challenges confronting Germany in the upcoming three decades. The quality and efficiency of the proposed reforms will determine both internal and external security architecture of Germany.

**Keywords:** German security, demographic change, national and ethnic minorities, integration, migrations.

### Introduction

Population potential is perceived as an essential element of every country's strength and prosperity. A demographic crisis can be the ultimate determinant of the fate of a nation. Thus, unlike African or Arab countries (where a high birth rate has been recorded for years), negative natural growth, that has been recorded in 17 European countries, is worrisome. Germany is a country, where depopulation process was most damaging. While European demographic problems are not limited exclusively to that country, Germany is the state, where the problem is most acute. It has been a visible trend for decades, as more Germans died than were born since 1970.<sup>1</sup> Germany tried many methods to mitigate the

---

<sup>1</sup> OECD, *Young population statistics: 1950-2014*, <https://data.oecd.org/pop/young-population.htm#indicator-chart>

problem, but none of them were effective. Even the policy of inclusiveness associated with the mass admission of immigrants and so-called *guest workers* did not achieve the desired result. According to the British weekly, *The Economist*, German population continues to shrink despite receiving several waves of immigrants in last decades, and an influx of almost 1,5 million immigrants between 2015-2017<sup>2</sup>. As Federal Statistical Office predicts, by 2040 the number of people aged 67 and over will rise to at least 21.5 million.<sup>3</sup>

## The demographic problem

The demographic problem has been one of the most burning issues of the German government. Looking at data of the Organisation for Economic Co-operation and Development (OECD) one can notice how fast decline of birth ratio has been registered<sup>4</sup>. As a remedy, Germany started to accept and incentivise economic immigrants from the Middle East as early as in the 1960's. The major waves took place between 1959–1964, 1968–1974 and 1985–1995 and successfully, but temporarily reversed negative tendencies in birth-death ratio.<sup>5</sup> As a result of this policy, approx. 9-10% of German citizens are foreigners, and approx. 27% are of mixed origin. In 2018, 25 % people in Germany had a migration ancestry<sup>6</sup>, while in 2021 it was 27,2% and constituted an increase of 2%, compared with 2020<sup>7</sup>.



**Picture 1.** Numbers of foreign population, provided by Destatis.de. Available at: [https://www.destatis.de/EN/Themes/Society-Environment/Population/Migration-Integration/\\_node.html](https://www.destatis.de/EN/Themes/Society-Environment/Population/Migration-Integration/_node.html) (22.05.2022)

<sup>2</sup> *East Germany's population is shrinking*, "The Economist", April 2017.

<sup>3</sup> *Currently high immigration cannot reverse population ageing*, Federal Statistical Office (DESTATIS), January 20, 2016. [https://www.destatis.de/EN/PressServices/Press/pr/2016/01/PE16\\_021\\_12421.html](https://www.destatis.de/EN/PressServices/Press/pr/2016/01/PE16_021_12421.html).

<sup>4</sup> *Demography – Population*, OECD Data, The OECD <https://data.oecd.org/pop/population.htm>.

<sup>5</sup> Federal Institute for Population Research, *Population Balance and Age Structure*.

<sup>6</sup> <https://www.zdf.de/nachrichten/heute/jeder-vierte-hat-migrationshintergrund-statistisches-bundesamt-100.html>.

<sup>7</sup> [https://www.destatis.de/DE/Presse/Pressemitteilungen/2022/04/PD22\\_162\\_125.html](https://www.destatis.de/DE/Presse/Pressemitteilungen/2022/04/PD22_162_125.html).



In recent years, two centres have attempted to provide an analysis of Germany's population growth, linking it to the level of immigration. Under the slightly more optimistic projections of *statista.com*, Germany's population will decline from 83.2 million in 2019 to 74.39 million in 2060. The German Federal Statistical Office (Statistisches Bundesamt – Destatis) presented a more complex analysis, also assuming that the population will shrink, but made this progression dependent on the number of immigrants. In the best-case scenario, where the number of immigrants expands, it would achieve approximately 73 million in 2060. In the worst-case scenario, Germany's population could shrink to approx. 67 million. In one case or another,<sup>8</sup> German population will continue to decrease in the next decades.

That negative trend was publicly acknowledged by the German Federal Statistical Office at the press conference in Berlin on 27 June 2019. Despite of high net immigration and growth in birth rates, ageing population in Germany will continue to rise. It will be particularly noticeable in the working-age population, and none of actions taken by the government are currently able to stop it.<sup>9</sup> By 2035 there will be considerably more people of retirement age, while the number of people aged 67 or over will grow from 16 million in 2020 to expected 20 million in 2035, giving rise by 22%. It is estimated that by 2030 the labour force will comprise more people aged 65 to 74 than people under 20, in order to maintain a stable economy. The projections are relentless: it is assumed that by 2060, up to 2.2 million people will belong to the older age group, while up to 1.1 million to the younger age group in the labour market<sup>10</sup>. As hitherto experience shows, so-called high waves of immigration between 2014-2022 had only limited effect on the long-term population trends. Short-term population growth did not reverse the fast population ageing trend, while admittedly high net immigration slowed the pace and delayed negative consequences of that phenomenon.<sup>11</sup> Since 2019 the number of people living in Germany did not change much, while the number of deaths visibly exceeded the number of births. The only temporary remedy for that gap was higher net immigration, which, however, had decreased in 2020<sup>12</sup>.

---

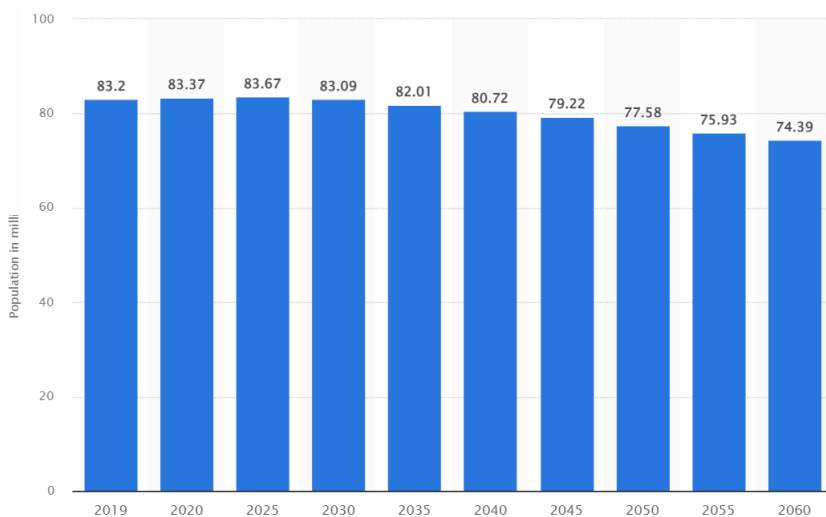
<sup>8</sup> Olga Pötzsch and Dr. Felix Rößger in cooperation with staff at the “Demographic Analyses, Methods and Projections, Births and Deaths” Section. “Germany’s Population by 2060 - Results of the 13th coordinated population projection”, April 28, 2015; [https://www.destatis.de/EN/Publications/Specialized/Population/GermanyPopulation2060\\_5124206159004.html](https://www.destatis.de/EN/Publications/Specialized/Population/GermanyPopulation2060_5124206159004.html)

<sup>9</sup> [https://www.destatis.de/EN/Press/2019/06/PE19\\_242\\_12411.html](https://www.destatis.de/EN/Press/2019/06/PE19_242_12411.html)

<sup>10</sup> [https://www.destatis.de/EN/Press/2020/11/PE20\\_436\\_12411.html](https://www.destatis.de/EN/Press/2020/11/PE20_436_12411.html)

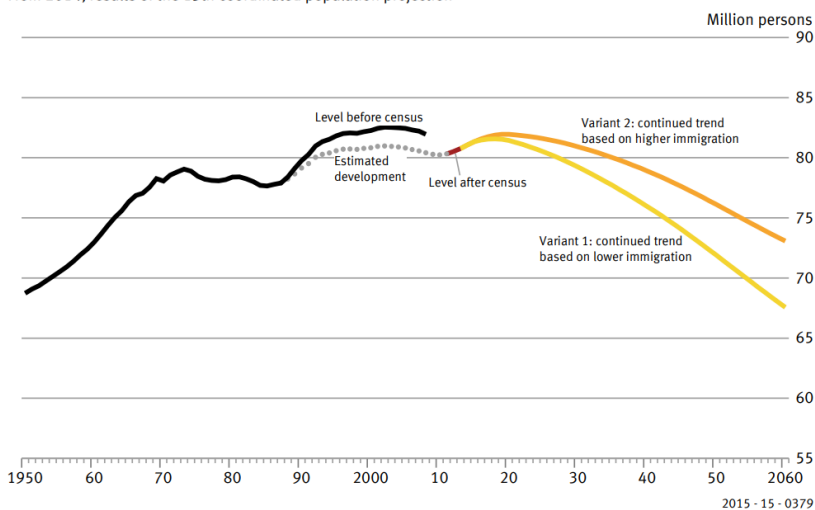
<sup>11</sup> [https://www.destatis.de/EN/Press/2016/01/PE16\\_021\\_12421.html](https://www.destatis.de/EN/Press/2016/01/PE16_021_12421.html)

<sup>12</sup> [https://www.destatis.de/EN/Themes/Society-Environment/Population/Population-Projection/\\_node.html;jsessionid=8699115CE60AF581C7DFA5645046669B.internet732](https://www.destatis.de/EN/Themes/Society-Environment/Population/Population-Projection/_node.html;jsessionid=8699115CE60AF581C7DFA5645046669B.internet732)



© Statista 2022

**Population numbers from 1950 to 2060**  
From 2014, results of the 13th coordinated population projection



**Picture 2.** Prognosis of German declining population based on Statista.com (top) and the Federal Statistical Office (bottom): [https://www.destatis.de/EN/Themes/Society-Environment/Population/Population Projection/Publications/Downloads-Population-Projection/26germany-population-20605124206159004.pdf?\\_\\_blob=publicationFile](https://www.destatis.de/EN/Themes/Society-Environment/Population/Population%20Projection/Publications/Downloads-Population-Projection/26germany-population-20605124206159004.pdf?__blob=publicationFile);  
<https://www.statista.com/statistics/1127646/population-forecast-germany/> (22.05.2022)

## Uniformed shortages

Next to the aging process, the multifaceted shortcomings in Germany had increased rapidly. It is certain, that the first and one of most important branches suffering from the demographic decline German will be uniformed services<sup>13</sup>, an important branch of the national security system. In July 2011, Germany decided to suspend compulsory military service and Karl Theodor zu Guttenberg, then German Minister of Defence, proposed to reduce the number of troops from 250,000 to 185,000, with 170,000 professional soldiers. By doing so, German government wanted to save up to 8.3 billion EUR. Proposed changes brought about a new set of problems – i.a. suspension of alternative community service offered to those who refused military service and growing number of students, causing unexpected problems for German universities.<sup>14</sup> Bearing in mind the post-Cold War downsizing of the Bundeswehr, which led to a considerable decrease in demand for young conscripts, German government's decision to put conscription into abeyance caused deepening uniformed services problem. Even though the government put many efforts and faith in prospective new recruits originating from amongst newcomers and youngsters, the numbers of recruits were still insufficient. The potential target audience appeared to be uninterested and preferred to remain in the private sector business. In her speech to the Munich Security Conference in February 2018, Germany's defence minister at the time, Ursula von der Leyen, pledged to spend more on military<sup>15</sup> and to boost army spendings after years of post-Cold War decline. As a result of the Russian aggression against Ukraine in February 2022 and the escalation of the conflict into a full-scale war, German government decided to strengthen the equipment of the army, allocating an additional EUR 100 billion for defence. Chancellor Olaf Scholz has also announced greater investments in the security sector. It will be, however, extremely difficult to fulfil this mission with declining number of soldiers<sup>16</sup> trained for the NATO missions or to service the new weapons and military equipment. In 2021, there was an increase of 1.5% on a year earlier of pensioners in the public service, in accordance with the public officials' and soldiers' pensions law<sup>17</sup>. But the Ministry of Defence or Ministry of Interior are not the only ones suffering from the depopulation process. It also hampers

---

<sup>13</sup> In 2011 Germany had abandoned obligatory conscription, and, according to the analyst, after 2030 it will be very hard to find successors of ageing soldiers. The German Police will struggle with the same problem.

<sup>14</sup> <https://www.dw.com/en/germany-to-suspend-compulsory-military-service/a-6315122>.

<sup>15</sup> <https://www.businessinsider.com/r-germany-to-us-well-spend-more-on-defense-you-stay-involved-2018-2?IR=T>.

<sup>16</sup> <https://www.dw.com/en/german-military-lacks-equipment-and-recruits-says-damning-report/a-47281996>.

<sup>17</sup> [https://www.destatis.de/EN/Press/2021/12/PE21\\_587\\_742.html](https://www.destatis.de/EN/Press/2021/12/PE21_587_742.html).

country's economy, which will soon be forced to face and mitigate the problem of lack of both, highly educated and skilled as well as low paid employees.<sup>18</sup> According to German analysts, by 2030 Germany will suffer from lack of more than three million educated workers. Within a decade, this number will rise to 3.3 million.<sup>19</sup>

## Assimilation problems – Parallelgesellschaft

Another pressing problem after the accelerating population aging is the assimilation of newcomers, part of which has not undergone the process, encapsulating themselves in the small immigrant collectivities. Due to the different ways of getting to Germany and the different forms of residence, the assimilation process became even more difficult. How poor it remains in this segment of society is demonstrated by the election statistics, which reflect community participation and engagement in the nation's fate. According to the latest data, approx. 21.9 million people with a migrant background currently live in Germany, while only 7.9 million of them are entitled to vote. For that reason, in 2021 Bundestag Election only one in three people with a migrant background was entitled to vote<sup>20</sup>. Unfortunately, many immigrants are not interested in the naturalisation process. Suffice to say, that out of 11,8 million foreigners in Germany, only 109,900 actually completed the process.<sup>21</sup> Immigrants from selected regions became quickly more of a problem than desired solution for the crisis. In a short term it was assessed that newcomers, predominantly from Turkey, Syria and the Arab countries, do not integrate with the German society as expected, and their presence does not bring about expected positive input to the economy. The main reason was high unemployment rate among newcomers and high percentage of their part living on the doles. Acutely aware of the origin of the problem, each subsequent German government tried to overcome it with different measures and instruments. One of them was *Agenda 2010*<sup>22</sup>, an-

---

<sup>18</sup> Studie – Arbeitslandschaft 2040, Prognos AG & Vereinigung der Bayerischen Wirtschaft e. V. May 2015; [https://www.prognos.com/uploads/tx\\_atwpubdb/20150521\\_Prognos\\_Arbeitslandschaft\\_2040-final.pdf](https://www.prognos.com/uploads/tx_atwpubdb/20150521_Prognos_Arbeitslandschaft_2040-final.pdf)

<sup>19</sup> Germany could lack 3 million skilled workers by 2030, study finds." August 30, 2017. <https://www.thelocal.de/jobs/article/germany-could-lack-33-million-skilled-workers-by-2040-study>.

<sup>20</sup> [https://www.destatis.de/EN/Press/2021/10/PE21\\_463\\_125.html](https://www.destatis.de/EN/Press/2021/10/PE21_463_125.html)

<sup>21</sup> *State & Society – Migration & Integration* – Federal Statistical Office (DESTATIS). <https://www.destatis.de/EN/FactsFigures/SocietyState/Population/MigrationIntegration/Migration-Integration.html>.

<sup>22</sup> S. Hegelich, D. Knollmann, J. Kuhlmann, *Agenda 2010: Strategien – Entscheidungen – Konsequenzen*, 1. Auflage, Wiesbaden: VS Verlag für Sozialwissenschaften, 2011, <https://ebookcentral.proquest.com/lib/gbv/detail.action?docID=749041>.

nounced in 2003 by Gerhard Schroeder, then German Chancellor. The program focused on reducing social benefits and encouraging citizens to *take their fate in their own hands*<sup>23</sup>. By introducing the *Agenda*, the government tried to boost the ailing economy by reductions in health care benefits, restructuring labour regulations, tax cuts and an overhaul of the pension system. The biggest paradox was that the project fell upon the social democrats trying to dismantled the German welfare state. What the conservative governments did not dare, was implemented by one of more pro-social agenda. Schroeder used to say: *Either we modernize the state or we will be modernized by someone else*. The reforms, introduced by German Chancellor finally turned out to work out and have brought Germany more stability during economic crises, than any other highly industrialized countries had. Nonetheless, provided measures, while favourable for the economy, were not sufficient for the society. They did not stop the demographic decrease. Soon more than 400 academics were on a boycott of reform advocating changes to the program and reforming the welfare state rather than disassembling it<sup>24</sup>. Although positively welcomed, in the long run the reforms costed Schroeder his position.

Yet, the problems with integration were nothing new. The German media alarmed the government decades before the 2015 exodus. In 2004, Der Spiegel publicly warned the government about Germany's failure in integrating immigrants. In his editorial, Charles Hawley underlined i.a. that "Large chunks of Germany's 7.3-million foreign population have resisted learning the language and have preferred to live insulated from German society in dozens of largely immigrant neighbourhoods in big cities, that isn't the whole story. Increasingly, Germans are realizing that they, too, are to blame for the failure of integration. And the further below the surface of political polemic one searches, the louder the voices critical of German integration policy become."<sup>25</sup> According to Heinz Buschkowsky, former mayor of Neukoelln, Berlin's eighth district, already in 2004 more than 33% of its habitants were immigrants.<sup>26</sup> The Federal Institute for Population Research, in its article on the Demographic Change and Ageing admitted, that Germany's approach taken as a leading line of internal policy causes considerable changes in the population structure<sup>27</sup>. The Federal Office

<sup>23</sup> <https://dserver.bundestag.de/btp/15/15032.pdf>

<sup>24</sup> E. Altvater, *Aufruf Von Über 400 Wissenschaftlern Gegen Agenda 2010*, "Einblick", 11/2003, [accessed: 22.05.2022].

<sup>25</sup> <https://www.spiegel.de/international/integration-in-europe-how-germany-has-failed-its-immigrants-a-333899.html>

<sup>26</sup> <https://www.spiegel.de/international/integration-in-europe-how-germany-has-failed-its-immigrants-a-333899.html>

<sup>27</sup> Federal Institute for Population Research "Demographic Change and Ageing"; 2015 Frankfurt's am Men statistics shows, The native Germans are already a minority in their own city. Within structure of population foreigners stated apx. 29%, German inhabitants with migration background - 23%, mostly Turkish minority.

for Migration and Refugees (ger. The Bundesamt für Migration und Flüchtlinge), responsible i.a. for registration, integration and repatriation of migrants had implemented various measures and procedures to integrate them in the society. Unfortunately, less than a tenth of a percent of all incoming immigrants decided to take up the offer. The German media had alarmed the government numerous times to resolve the growing lack of communication between the society and newcomers<sup>28</sup>. In one of the articles, *Der Spiegel* warned openly: "It's time, say German politicians, for Germany's immigrants to finally get integrated. They've been living in parallel societies for too long. But shouldn't Germans be doing something as well? The country's approach to integration has proven a complete failure."<sup>29</sup> Equally difficult to assimilate are the roughly 3 million German Muslims, mostly of Turkish descent. They are considered to be the most conservative and traditionalist, not integrating with German society. The Germans used to call this phenomenon "Parallelgesellschaft" – a parallel society.<sup>30</sup> The Parallelgesellschaft as both political and sociologic term refers to the self-organization and hermetic closure of ethnic/religious minorities or immigrant groups with minimal contact with the majority. It was introduced in early 90. by the German sociologist Wilhelm Heitmeyer during debate on immigration and integration of German society<sup>31</sup>. From a sociological perspective it describes self-organization of minorities unwilling to assimilate with the majority. From the political perspective it refers to the situation, where the minority does not follow the rules, laws and moral concepts of the majority. There is also substantially higher possibility to follow rules of minority i.a. religious<sup>32</sup> and ethnic isolationism,<sup>33</sup> building clan-alike structures and mistreatment of "aliens". Later, the term found its way to the dictionaries of Western European Countries i.a. the United Kingdom, the Netherlands or France facing multicultural society's problems.<sup>34</sup>

<sup>28</sup> Elger, Katrin, Ansbert Kneip, and Merlind Theile. "Immigration: Survey Shows Alarming Lack of Integration in Germany" SPIEGEL ONLINE January 26, 2009. <http://www.spiegel.de/international/germany/immigration-survey-shows-alarming-lack-of-integration-in-germany-a-603588.html>

<sup>29</sup> Hawley, Charles. "Integration in Europe: How Germany Has Failed Its Immigrants" SPIEGEL ONLINE. December 21, 2004. <http://www.spiegel.de/international/integration-in-europe-how-germany-has-failed-its-immigrants-a-333899.html>.

<sup>30</sup> Schiffauer, Werner, *Parallelgesellschaften: Wie viel Wertekonsens braucht unsere Gesellschaft? Für eine kluge Politik der Differenz (2., unveränderte Auflage 2011)*, X-Texte zu Kultur und Gesellschaft (Bielefeld: transcript Verlag, 2008). doi:10.14361/9783839406434, <https://www.degruyter.com/isbn/9783839406434>.

<sup>31</sup> Wilhelm Heitmeyer and Reimund Anhut, eds., *Bedrohte Stadtgesellschaft: Soziale Desintegrationsprozesse und ethnisch-kulturelle Konfliktkonstellationen*, Konflikt- und Gewaltforschung (Weinheim: Juventa, 2000).

<sup>32</sup> B. Tibi, *Islamische Zuwanderung: Die gescheiterte Integration*, 2. Aufl. (Stuttgart [etc.]: Deutsche Verlags-Anstalt, op. 2002).

<sup>33</sup> <https://www.zeit.de/1996/35/heimmey.txt.19960823.xml>.

<sup>34</sup> <https://translate.google.pl/translate?hl=pl&sl=de&tl=pl&u=https%3A%2F%2Fde.wikipedia.org%2Fwiki%2FParallelgesellschaft>.

## Merkel claims multiculturalism as a failed experiment

In 2011, during the 50<sup>th</sup> anniversary of the German-Turkish labour agreement<sup>35</sup> the then Chancellor Angela Merkel enthusiastically stated "The migrants contributed to Germany's wealth and they became part of our nation".<sup>36</sup> A few months before, speaking to the young members on the Christian Democratic Union of Germany (CDU) political party meeting she admitted that the utopian idea of a multicultural German society did not work.<sup>37</sup>

Even though Angela Merkel was aware of the failure of adopted policy, the statistic made it brutally visible. Since the golden days, the number of deaths again exceeded the number of births, and natural growth slowed down so significantly, that it could no longer compensate for mortality rates. A sudden wave of Middle East<sup>38</sup> immigrants to Europe has temporarily reversed this trend and increased German population.<sup>39</sup> The new generation of migrants, who arrived in 2015 was described as another opportunity to solve the burning problem of declining and ageing German population. Germany's population had risen by 978,000 in 2015 as compared to previous year (+1.2%), totalling 82.2 million citizens. This was considered as the biggest population growth since 1992. In 2014 the growth had been less significant (+430,000 people, +0.5%). Therefore it must be assumed, the population increase in 2015 was the result of high net immigration.<sup>40</sup> Even though, the numbers of incomers had greatly improved Germany's population statistics, it became indeed a Pyrrhic victory.

## The other side of the coin

In response to cold hard facts and the government's attempts to avoid sharing the blame for the existing situation, the communities increasingly bring up the issue of alleged racism<sup>41</sup> displayed by the state and the people, labour mar-

<sup>35</sup> A. Hudson, M. Nagle, *Germans and Turks mark 50 years since first migration*, "Reuters", October 2011.

<sup>36</sup> At the same time, she also urged German Turks to learn good German, and admitted that there was still much work to be done on integration process.

<sup>37</sup> M. Weaver, *Angela Merkel: German multiculturalism has 'utterly failed'*, "The Guardian", October 2010.

<sup>38</sup> Federal Institute for Population Research, *External Migration*.

<sup>39</sup> Idem, *Population Balance and Age Structure*.

<sup>40</sup> *Population at 82.2 million at the end of 2015 – population increase due to high immigration* – Federal Statistical Office (DESTATIS). August 26, 2016; [https://www.destatis.de/EN/PressServices/Press/pr/2016/08/PE16\\_295\\_12411.html](https://www.destatis.de/EN/PressServices/Press/pr/2016/08/PE16_295_12411.html).

<sup>41</sup> B. Tibi, *Islamische Zuwanderung und ihre Folgen: Der neue Antisemitismus, Sicherheit und die "neuen Deutschen"*, Aktualisiert, überarbeitet, erweitert, ibidem Sachbuch (Stuttgart: ibidem-Verlag, 2018), <http://www.ibidemverlag.de>.

ket<sup>42</sup> and institutions encouraging inequality<sup>43</sup>, which they consider to be a problem deeply rooted in the history and culture of Germans<sup>44</sup>. In opposition to the emphasis on parallel society, a discourse is brought up on the need to create opportunities for integration and to encourage active social participation. The classification of certain ethnic minorities as a wholistic group is considered a far-reaching oversimplification, dramatization<sup>45</sup> and instrumentalization, while the idea of parallelism faces grows criticism<sup>46</sup>. The theory's supporters are accused, among other things, of being prejudiced and narrowing the phenomenon to the German ground, entirely ignoring similar phenomena existing in other states<sup>47</sup>, such as Little Sicily or China Towns in the U.S. There is also a strong disapproval of the idea of voluntary isolation and segregation, which can either come from the cultural norms imposed by the rest of the community or from the outside, i.e. from the majority of German population, as a form of racial, social and cultural exclusion. The fact of partial assimilation (as in the case of the Turks<sup>48</sup>) and participation in Germany's socio-economic system with simultaneous isolation/exclusion is also often omitted in the *Parallelgesellschaft* context. In 2018 national and ethnic minorities in Germany were sounding off against racism With #MeTwo campaign on Twitter<sup>49</sup>.

The lack of strong internal policies related to the integration process<sup>50</sup> also cause significant increase<sup>51</sup> in racist acts, previously only occasionally committed by German citizens. Most of these were actions of extreme right-wing affiliates or those with religious motives, like i.a. Patriotic Europeans Against the Islamization of the West, PEGIDA (German: Patriotische Europäer gegen die Islamisie-

<sup>42</sup> R. R. Luthra, *Explaining Ethnic Inequality in the German Labor Market: Labor Market Institutions, Context of Reception, and Boundaries*, "European Sociological Review" 29, no. 5 (2013).

<sup>43</sup> L. Kaas, Ch. Manger, *Ethnic Discrimination in Germany's Labour Market: A Field Experiment*, "German Economic Review" 13, no. 1 (2012).

<sup>44</sup> L. Holzner, *Minority Relations And Conflict In The Emerging European Community Specifically Germany, France And Great Britain*, "Humboldt Journal of Social Relations" 19, no. 2 (1993): 157–92. <http://www.jstor.org/stable/23262733>.

<sup>45</sup> W. Köster, ed., *Parallelgesellschaften: Diskursanalysen zur Dramatisierung von Migration; Beiträge studentischen Forschens*, 1. Aufl., Essen: Klartext, 2009.

<sup>46</sup> D. Halm, M. Sauer, *Parallelgesellschaft Und Ethnische Schichtung*, "Aus Politik und Zeitgeschichte", 2006, <https://www.bpb.de/system/files/pdf/AQ6PWB.pdf>. [accessed: 23.05.2022].

<sup>47</sup> M. Biersack, T. Hiergeist, B. Loy, *Parallelgesellschaften: Instrumentalisierungen Und Inszenierungen in Politik, Kultur Und Literatur*, "Romanische Studien", 8/2019 (2019).

<sup>48</sup> R. Alba, *Bright Vs. Blurred Boundaries: Second-Generation Assimilation and Exclusion in France, Germany, and the United States*, "Ethnic and Racial Studies" 28, no. 1 (2005).

<sup>49</sup> #MeTwo – Vom Hashtag zur Bewegung gegen strukturellen Rassismus, <https://www.youtube.com/watch?v=6ZvwpMtu13g>

<sup>50</sup> On a lack of a proper immigration policy which led to today's integration problems were writing Matthias Bartsch, Andrea Brandt and Daniel Steinvorth in the article *A Sorry History of Self-Deception and Wasted Opportunities*, Der Spiegel (SEP 2010).

<sup>51</sup> A. Lewicki, *Islamophobia In Germany*, "National Report 2016".



rung des Abendlandes). PEGIDA as a movement defining itself in opposition to Islamic extremism, founded in 2014 had grown very fast and gained support of many German citizens. The formation openly calls for curbing the immigration and accuses authorities of not enforcing existing immigration laws and using double standards for German citizens. The European migrant crisis instantly re-invigorated the movement, and the speech of a Turkish-born German writer Akif Pirinçci naming the Muslim refugees as invaders making Germany "a Muslim garbage dump" swelled ranks and files of PEGIDA<sup>52</sup>. It grown even its own offshoots all across Germany: Legida in Leipzig, Sügida in Südhüringen, Kagida in Kassel, Wügida in Würzburg, Fragida in Frankfurt etc. The epochal shift in Germany's political landscape defined by massive losses of conservatives and center-left parties and unexpected rise in support for the right-wing activists and populists are but symptoms of growing popular outrage at the Germany's internal policy. The Alternative für Deutschland (AfD, eng. Alternative for Germany), considered as a right-wing, populist and anti-islamist party<sup>53</sup> became the third largest party in Germany after the 2017 federal elections. Claiming 94 seats in the Bundestag, AfD promised to resolve "the immigration problem". Defining core values as a need "of return to the German roots which were fundamental for the state" and necessity to turnaround in security policy and public safety, claiming commitment to German as the predominant culture derived from the traditions scientific and humanistic heritage gained support to AfD without difficulties. More than 1 million people voting previously for CDU/CSU decided to vote for the AfD in 2017, the Left Party lost approx. 11-12 % of voters to the AfD, SPD lost 4,5% of its voters to AfD and other parties - approx. 27%. Moreover, AfD managed to mobilize and gain more than 1,4 million votes from non-voters<sup>54</sup>. Thanks to that spectacular score it become the third power in Bundestag. Majority of the AfD voters were simple people of 30-59 age group, mostly lower wage earners. They have graduated from intermediate-level high school and vocational high school. Forty-four percent of responders of ZDF survey said, that refugees and foreigners were a factor that might have helped the AfD.<sup>55</sup> But there are many reasons for the AfD's success. The biggest is observation of the environment and awareness of the changes occurring. German citizens observe very carefully the percentage of minorities in Germany that are integrating with the society. Today's problem has only intensified the situation that had been brewing for a long time.<sup>56</sup> The German

---

<sup>52</sup> <https://foreignpolicy.com/2015/10/22/nothing-can-take-down-angela-merkel-except-800000-refugees-germany-cdu-pegida/>

<sup>53</sup> W. C. Thompson, *Nordic, Central, and Southeastern Europe 2015–2016*.

<sup>54</sup> <https://www.zeit.de/politik/deutschland/2017-09/german-election-alternative-for-germany-angela-merkel>

<sup>55</sup> <https://www.zeit.de/politik/deutschland/2017-09/german-election-alternative-for-germany-angela-merkel>

<sup>56</sup> A.-E. Younes, *Islamophobia in Germany*, "National Report 2015".

immigrant registration system also has significant gaps. The lack of credible officials to effectively verify identities allowed people with an unknown past to join the society.<sup>57</sup>

## Minorities as a security challenge

Diversification, highly sensitive subject promoted by Germany's official approach as one of country's greatest advantages, indicating its openness, soon became part of its internal policy. In meantime however, thousands of young Germans with Turkish roots and solid German education decided to return to Turkey.<sup>58</sup> Between 2007-2011 more than 193,000 Turks left Germany for their fatherland, considering themselves more conservative than their elders.<sup>59</sup> The *Parallelgesellschaft* has quickly become part of a political game between Ankara and Berlin, which contributed even more to the deterioration of the image. Between 2016- 2017, there were a number of disagreements expressed by Germany and Turkey which contributed to an increasing conflict finding release in serious international decisions. The Bundestag's adoption of a resolution on the 1915 Armenian genocide by Ottoman Empire was the initial reason for the growing tensions. As part of their protest, Turkish authorities have blocked German MPs from entering Incirlik Air Base. The situation was made worse with the subsequent blockade of the parliamentarians' visit when Turkish servicemen accused by President Erdogan of a coup attempt were granted asylum in Germany in 2017. Turkey claiming official support for the president recognized that act as a significant regression of their bilateral relations. The German authorities, in turn, identified it as political blackmail. As Turkey was no longer ready to accept German representatives on its territory, on 7 June 2017, cooperation with the Turkish in the military base in Incirlik was terminated.<sup>60</sup> Although Germany changed base in a rapid fashion, leaving Incirlik also had strategic downsides, including the loss of operational and logistic advantages. The decision to close the base was a very visible reflection of German-Turkish political tensions. This exceptional situation brought to light how crucial influence on Germany, both its internal and external policy, the ethnic minorities can have. Playing the minority card has been repeatedly emphasized in Ankara's rhetoric. In April 2017,

---

<sup>57</sup> L. Dearden, *German government investigating how serving soldier registered as Syrian refugee*, "Independent", April 2017.

<sup>58</sup> Y. Aydin, *The Germany-Turkey Migration Corridor*, "Transatlantic Council on Migration: Migration Policy Institute", 2016.

<sup>59</sup> *193,000 Turks come back from Germany in 4 years*, "Istanbul Hurriyet Daily News", March 2013.

<sup>60</sup> S. Kinkartz, *Get out of Incirlik!*, "Deutsche Welle", June 2017; A. Smale, *Germany to Withdraw Forces From Incirlik Base in Turkey*, "New York Times", June 2017.

Turkish politicians were, without German approval, campaigning in Germany prior to the constitutional referendum in Turkey. Berlin strongly objected, while both leaders, Mrs. Angela Merkel and Mr. Recep Tayyip Erdogan accused the other of acting in bad faith. As a retaliation, the Turkish president declared Germany's three main political parties as the "enemies of Turkey", who should be punished (presumably by citizens of Turkish origin) in the upcoming parliamentary elections. Therefore, Erdogan's statement was an unprecedented act of interference into another country's sovereignty. Chancellor Merkel firmly protested reassuring at the same time that Germany will not stand for any type of interference<sup>61</sup>. In fact, Germany did not have any instruments to prevent the possible damage that the Turkish President's appeals could have caused. Chancellor Merkel had limited her statements to reassurances "German voters, including the ones with Turkish background, have a right to vote freely". In this particular case, in the face of attempts to externally influence on one of Germany's ethnic minorities, the statistic that only every third person with a migrant background was entitled to vote, spoke in favour of internal security by reducing the risk of a powerful destabilisation of the German political scene.

## Conclusions

Germany, like other European countries, faces the serious challenge of population ageing. Although all the sectors are affected by the consequences of this process, the security sector and the uniformed services will face the most serious challenges in the coming years. This becomes particularly difficult after the Russian aggression on Ukraine and the necessity of a multidimensional strengthening of the state security. The shortage of soldiers, the increasing percentage of soldiers retiring, objections concerning recruitment based on the so-called migration background and, finally, the lack of interest among the younger generation to work in the uniformed services sector will only aggravate that problem. Germany needs a multidimensional, rational policy, including integration proposals<sup>62</sup> of the calibre of Gerhard Schroeder's *Agenda 2010*. While unpopular and damaging to the former cabinet, in the long run it represented one of the most sensible post-1990 German political approaches.

---

<sup>61</sup> *Erdogan tells German Turks not to vote for Angela Merkel*, "Reuters", August 2017.

<sup>62</sup> S. Frenzel, *Lebenswelten jenseits der Parallelgesellschaft: Postmigrantische Perspektiven auf Integrationskurse in Deutschland und Belgien*, 1. Auflage, Postmigrantische Studien 11 (Bielefeld: transcript Verlag, 2021), <https://www.degruyter.com/isbn/9783839457276>.

## References

### Monographs

- Heitmeyer W., Anhut R., eds. *Bedrohte Stadtgesellschaft: Soziale Desintegrationsprozesse und ethnisch-kulturelle Konfliktkonstellationen. Konflikt- und Gewaltforschung*. Weinheim: Juventa, 2000.
- Köster W., ed. *Parallelgesellschaften: Diskursanalysen zur Dramatisierung von Migration; Beiträge studentischen Forschens*. 1. Aufl. Essen: Klartext, 2009.
- Tibi B., *Islamische Zuwanderung: Die gescheiterte Integration*. 2. Aufl. Stuttgart [etc.]: Deutsche Verlags-Anstalt, op. 2002.

### Articles

- Alba R., *Bright Vs. Blurred Boundaries: Second-Generation Assimilation and Exclusion in France, Germany, and the United States*, "Ethnic and Racial Studies" 28, no. 1 (2005): 20–49.
- Altvater E., *Aufruf Von Über 400 Wissenschaftlern Gegen Agenda 2010*, "Einblick", 11/2003. Accessed May 22, 2022.
- Biersack M., Hiergeist T., Loy B., *Parallelgesellschaften: Instrumentalisierungen Und Inszenierungen in Politik, Kultur Und Literatur*, "Romanische Studien", 8/2019 (2019).
- Kaas L., Manger Ch., *Ethnic Discrimination in Germany's Labour Market: A Field Experiment*, "German Economic Review" 13, no. 1 (2012): 1–20.
- Luthra R. R., *Explaining Ethnic Inequality in the German Labor Market: Labor Market Institutions, Context of Reception, and Boundaries*, "European Sociological Review" 29, no. 5 (2013): 1095–1107.

### Internet sources

- Frenzel S., *Lebenswelten jenseits der Parallelgesellschaft: Postmigrantische Perspektiven auf Integrationskurse in Deutschland und Belgien*. 1. Auflage. Postmigrantische Studien 11. Bielefeld: transcript Verlag, 2021. <https://www.degruyter.com/isbn/9783839457276>.
- Halm D., Sauer M., *Parallelgesellschaft Und Ethnische Schichtung*, "Aus Politik und Zeitgeschichte", 2006. Accessed May 23, 2022. <https://www.bpb.de/system/files/pdf/AQ6PWB.pdf>.
- Heglich S., Knollmann D., Kuhlmann J., *Agenda 2010: Strategien - Entscheidungen - Konsequenzen*. 1. Auflage. Wiesbaden: VS Verlag für Sozialwissenschaften, 2011. <https://ebookcentral.proquest.com/lib/gbv/detail.action?docID=749041>.
- Schiffauer W., *Parallelgesellschaften: Wie viel Wertekonsens braucht unsere Gesellschaft? Für eine kluge Politik der Differenz (2., unveränderte Auflage*

2011). X-Texte zu Kultur und Gesellschaft. Bielefeld: transcript Verlag, 2008. <https://www.degruyter.com/isbn/9783839406434>.

Tibi B., *Islamische Zuwanderung und ihre Folgen: Der neue Antisemitismus, Sicherheit und die "neuen Deutschen"*. Aktualisiert, überarbeitet, erweitert. ibidem Sachbuch. Stuttgart: ibidem-Verlag, 2018. <http://www.ibidemverlag.de>.

## Wyzwania dla bezpieczeństwa Niemiec w obszarze demografii i imigracji

### Streszczenie

Kurcząca się niemiecka populacja wraz proporcjonalnie starzejącym się społeczeństwem stanowi dla Niemiec poważne wyzwanie. Zachodzące zmiany demograficzne dotkną w znaczący sposób sektor bezpieczeństwa. Poza brakami kadrowymi w armii, Niemcy muszą także znaleźć skuteczny sposób integracji mniejszości narodowych i etnicznych, które sprowadzono do kraju jako *guest workers* z nadzieją na powstrzymanie negatywnych skutków zmian demograficznych. Artykuł ma na celu zobrazowanie wyzwań z zakresu bezpieczeństwa stojących przed Niemcami w najbliższych trzech dekadach. Od jakości i skuteczności zaproponowanych reform zależy niemiecka architektura bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego.

**Słowa kluczowe:** bezpieczeństwo Niemiec, zmiany demograficzne, mniejszości narodowe i etniczne, integracja, migracje.



<http://dx.doi.org/10.16926/rp.2022.14.03>

Aleksander CZICHOS

Polskie Towarzystwo Geopolityczne z siedzibą w Krakowie

<https://orcid.org/0000-0003-1355-5999>

## **Ewolucja i trendy w polsko-szwajcarskich stosunkach politycznych, gospodarczych, kulturalnych i naukowych po 1989 r., z uwzględnieniem uczestnictwa w organizacjach międzynarodowych**

### **Streszczenie**

Kontakty polsko-szwajcarskie mają kilkusetletnią tradycję, poczynając od handlowych, poprzez naukowe i kulturalne, po dyplomatyczne. Początkiem tych ostatnich było odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 r., którego efektem było nawiązanie oficjalnych kontaktów dwustronnych, co łączyło się z rozwojem współpracy gospodarczej, naukowej i kulturalnej. Utrzymywały się one przez cały okres dwudziestolecia międzywojennego i II wojny światowej, zmalały w okresie zimnej wojny. Wzajemne kontakty odrodziły się po 1989 r., nabierając dynamiki na wielu płaszczyznach, czego dowodami były liczne oficjalne i robocze wizyty wzajemne głów państw i przedstawicieli rządów oraz grup parlamentarnych. W trakcie prowadzonych rozmów poruszano zarówno kwestie dwustronne, jak i międzynarodowe. W początkowym okresie współpraca Polski i Szwajcarii opierała się na umowach dwustronnych, które – wraz z przystąpieniem Polski do UE – zostały zastąpione umowami Szwajcaria – UE, w ramach których nadal utrzymuje się współpraca dwustronna zarówno w obszarze międzypaństwowym, jak i w organizacjach międzynarodowych i militarnych.

**Słowa kluczowe:** Polska, Szwajcaria, współpraca, stosunki międzynarodowe.

### **Wprowadzenie**

Kontakty polsko-szwajcarskie mają kilkusetletnią tradycję. Początkowo miały charakter wyłącznie handlowy, z upływem lat przekształcając się także w kulturalne, naukowe i gospodarcze. Dwustronne stosunki dyplomatyczne nawiązane zostały w 1919 r., po odzyskaniu przez Polskę niepodległości i konty-

nuowane były – choć w nieco mniejszym zakresie – również w okresie zimnej wojny, a dynamiki w wielu obszarach nabrały po roku 1989, obejmując kwestie polityczne, gospodarcze i handlowe oraz kulturalne i naukowe. W początkowym okresie były to kontakty bilateralne, z dwustronnymi umowami międzypaństwowymi. Z chwilą przystąpienia Polski do UE zostały zastąpione umowami Szwajcaria – UE, w ramach których wiele polskich regionów stało się beneficjentami szwajcarskich projektów. Nadal utrzymywana jest również – wyłączona z kompetencji wspólnotowej – współpraca dwustronna. Celem niniejszej pracy jest analiza ewolucji szeroko pojętych polsko-szwajcarskich stosunków po 1989 r., z uwzględnieniem współpracy bilateralnej i uczestnictwa w organizacjach międzynarodowych, w tym także militarnych. Przyjęta w pracy hipoteza badawcza mówi, że po upadku muru berlińskiego stosunki polsko-szwajcarskie rozwinęły się dynamicznie w wielu płaszczyznach, z wymiernymi korzyściami dla obu stron i nie zahamowało ich przystąpienie Polski do Unii Europejskiej, zaś Szwajcaria – mimo oporów związanych z neutralnością i wynikami referendum, przy aktywnych działaniach rządu – coraz silniej zaczyna postrzegać konieczność szerszego włączania się w działalność struktur międzynarodowych. Praca zawiera siedem rozdziałów, omawiających różne aspekty stosunków polsko-szwajcarskich, poczynając od rysu historycznego, poprzez polityczne i gospodarcze, po kulturalne i naukowe, z uwzględnieniem kontaktów bilateralnych i działań na arenie międzynarodowej.

## Rys historyczny

Kontakty polsko-szwajcarskie korzeniami sięgają okresu średniowiecza, gdy kupcy – wśród których największą aktywnością wyróżniało się kupiectwo zurychskie (XIV w.) – na targach w Lipsku, Norymberdze czy Krakowie zawierali duże kontrakty handlowe z państwami Europy, w tym także z Polską. Polskie miasta, zwłaszcza Kraków, ściągały szwajcarskich architektów, muzyków, uczonych i studentów, a budowniczy i rzeźbiarze z Tessin pracowali w Warszawie. Okres renesansu i czasy reformacji rozwinęły kontakty kulturalne i naukowe, a w połowie XV w. Polacy zaczęli studiować na szwajcarskich wyższych uczelniach. Na początku XX w. stanowili ok. 20% ogółu studiujących. Kontakty dyplomatyczne ze Szwajcarią Polska utrzymywała już od 1917 r., a 10 marca 1919 r. Szwajcaria, jako jedno z pierwszych państw neutralnych, uznała niepodległość Polski. Nawązanie oficjalnych stosunków dyplomatycznych między obu krajami nastąpiło 12 marca 1919 r., poprzez Delegata Komitetu Narodowego Polskiego – Jana Modzelewskiego. W tym samym roku w Bernie otwarto Poselstwo Rzeczypospolitej Polskiej, a pierwszym *chargé d'affaires* został August Zalewski, którego pod koniec kwietnia 1919 r. zastąpił Jan Modzelewski. Placówka dyplomatyczna Szwajcarii w Warszawie została otwarta w 1921 r. Kontakty handlowe



Konfederacji z Polską odbywały się na podstawie traktatów, zawieranych w 1922 r., 1936 r. i 1937 r. W 1936 r. Polska zajmowała dziesiąte miejsce wśród państw europejskich, a szesnaste – wśród wszystkich, importujących towary ze Szwajcarii, a były to głównie artykuły spożywcze, wyroby bawełniane, jedwabne i wełniane oraz towary drogeryjne i zegarki. W polskim eksporcie do Szwajcarii dominował węgiel, drewno i półfabrykaty<sup>1</sup>.

Po II wojnie światowej władze Konfederacji cofnęły uznanie dla polskiego rządu londyńskiego, uznając Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej. Wznowiono polsko-szwajcarskie kontakty handlowe, początkowo oparte na porozumieniach krótkoterminowych, a od 1964 r. – na nowej umowie handlowej, która zdynamizowała polski eksport (nadal głównie węgla, surowców i paliw, ale także artykułów rolno-spożywczych) oraz import (przede wszystkim dóbr inwestycyjnych – zakupiono m.in. licencję koncernu Sulzer z Wintherthur na produkcję silników, z czego słyneły następnie Zakłady Cegielskiego w Poznaniu, z sukcesem produkujące i eksportujące silniki okrętowe). W 1970 r. wartość polskiego eksportu do Szwajcarii wyniosła 67,8 mld franków szwajcarskich, zaś import – 120,7 CHF. Należy także pamiętać, że Szwajcaria stała się drugą ojczyzną wielu Polaków, wśród których na pamięć zasługują Tadeusz Kościuszko (ostatnie lata życia spędził i zmarł w Solurze w 1817 r.), Gabriel Narutowicz (student, a następnie wybitny profesor politechniki w Zurychu i inżynier budownictwa kolejowego, który po odzyskaniu przez Polskę niepodległości powrócił do kraju i został pierwszym prezydentem Rzeczypospolitej) oraz wybitny chemik, ostatni prezydent II Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki (po wybuchu II wojny światowej i internowaniu w Rumunii osiedlił się i zmarł w Versoix pod Genewą). Dynamiczny rozwój stosunków polsko-szwajcarskich nastąpił po roku 1989, zarówno w wymiarze dwustronnym, jak i na płaszczyźnie międzynarodowej, obejmując kwestie polityczne, gospodarcze, handlowe i społeczne oraz wymianę kulturalną i naukową<sup>2</sup>.

- 
- <sup>1</sup> M. Ptaśńska, *Z dziejów polskiego dziedzictwa piśmienniczego w Szwajcarii po II wojnie światowej. 20 lat Fundacji „Archivum Helveto-Polonicum” we Fryburgu*, „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi. Tom specjalny”, Warszawa 2017, s. 508; *Współpraca dwustronna*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP 2012, [www.msz.gov.pl](http://www.msz.gov.pl) [dostęp: 7.09.2020]; M. Włodarski, *Dwa wieki kulturalnych i literackich powiązań polsko-bazylejskich 1433–1632*, Kraków 2001, s. 53–55; *Stosunki dwustronne Polski i Szwajcarii, Schweizerische Eidgenossenschaft, Szwajcaria i Polska, 2013*, [www.eda.admin.ch/countries/poland/pl/home](http://www.eda.admin.ch/countries/poland/pl/home) [dostęp: 16.08.2019]; J. Wojtowicz, *Historia Szwajcarii*, Ossolineum, Wrocław 1989, s. 7, 53, 96, 142, 199; H. Riggenbach, *Polen. Diplomatische Beziehungen und Missionen*, Historisches Lexikon der Schweiz 2016, [www.hls-dhs-dss.ch/textes/d/D3367.php](http://www.hls-dhs-dss.ch/textes/d/D3367.php) [dostęp: 21.11.2021]; T. Surdel, *Wąłęsa jedzie do Szwajcarii*, „Gazeta Wyborcza” 1994, nr 120, s. 8; *Poselstwo Rzeczypospolitej Polskiej w Bernie*, [www.pilsudski.org/pl88-zbiory/zasoby/393-zespol-170](http://www.pilsudski.org/pl88-zbiory/zasoby/393-zespol-170) [dostęp: 19.09.2020].
- <sup>2</sup> M. Ptaśńska, op. cit., s. 508; *Współpraca dwustronna...*; J. Wojtowicz, op. cit., s. 214, 222, 264, 271; H. Riggenbach, *Polen. Diplomatische...*; T. Surdel, op. cit.; *Poselstwo Rzeczypospolitej Polskiej w Bernie*.

## Polsko-szwajcarskie kontakty polityczne po 1989 r.

W ramach kontaktów politycznych po 1989 r. przedstawiciele władz Rzeczypospolitej Polskiej wielokrotnie gościli w Szwajcarii, a Konfederacji Szwajcarskiej – w naszym kraju, z wizytami państwowymi, oficjalnymi i roboczymi. W 1990 r. Szwajcarię odwiedził prezydent Wojciech Jaruzelski, goszcząc w Bernie oraz uczestnicząc w corocznym Światowym Forum Ekonomicznym w Davos. W 1993 r. w Warszawie odbyły się polsko-szwajcarskie konsultacje polityczne, w trakcie których polskiej delegacji przewodniczył wiceminister spraw zagranicznych Iwo Byczewski, a szwajcarskiej – sekretarz stanu MSZ Jakob Kellengerger. W 1994 r. z trzydniową wizytą – w randze państwowej – w Szwajcarii gościł prezydent Lech Wałęsa, a towarzyszyły jej wywiady oraz liczne artykuły i audycje o Polsce. W 1998 r. z oficjalną wizytą roboczą, na zaproszenie prezydenta Szwajcarii Flavia Cottiego, gościł prezydent Aleksander Kwaśniewski. Prowadzone w Bernie rozmowy polityczne omawiały stosunki dwustronne oraz kwestie bezpieczeństwa europejskiego, ze szczególnym podkreśleniem roli przystąpienia Polski do NATO oraz współpracy Szwajcarii i Polski w ramach OBWE. Obaj prezydenci uzgodnili także objęcie patronatem działań, mających na celu poznanie możliwości zwiększenia szwajcarskich inwestycji w naszym kraju. Kolejną oficjalną wizytę w Szwajcarii Aleksander Kwaśniewski złożył w 2004 r., a głównym jej punktem były rozmowy z prezydentem Konfederacji Josephem Deissem, dotyczące polityki międzynarodowej oraz dwustronnych polsko-szwajcarskich stosunków gospodarczych, zwłaszcza w kontekście przystąpienia Polski do UE<sup>3</sup>.

W 2007 r. w Warszawie gościła prezydent i minister spraw zagranicznych Szwajcarii Michelin Calmy-Rey, rozmawiając z prezydentem Lechem Kaczyńskim, premierem Jarosławem Kaczyńskim, minister spraw zagranicznych Anną Fotygą i ministrem rozwoju regionalnego Grażyną Gęsicką. W tym samym roku w Szwajcarii przebywali minister sprawiedliwości RP Zbigniew Ziobro oraz minister transportu Jerzy Polaczek. W 2009 r. Szwajcaria i Polska uroczyście obchodziły 90 rocznicę nawiązania stosunków dyplomatycznych. W 2010 r. prezydent Lech Kaczyński uczestniczył w jubileuszowym czterdziestym Forum w Davos, gdzie spotkał się z prezydent Szwajcarii Doris Leuthard, a rozmowy dotyczyły problemów politycznych i gospodarczych. W tym samym roku, na zaproszenie Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, oficjalną wizytę w Polsce złożył szef

---

<sup>3</sup> K. Szczepanik, *Kalendarium ważniejszych wydarzeń związanych z polityką zagraniczną RP w okresie sprawowania przez Krzysztofa Skubiszewskiego funkcji ministra spraw zagranicznych. 12 września 1989 – 25 października 1993*, [www.pism.pl](http://www.pism.pl) [dostęp: 21.11.2021]; *Współpraca dwustronna...*; H. Riggerbach, *Polen. Diplomatische...; Stosunki dwustronne...*; *Polska-Szwajcaria: 95 lat stosunków dyplomatycznych*, Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Bernie 2014, <https://berno.msz.gov.pl> [dostęp: 19.09.2020]; *Wizyta prezydenta RP w Szwajcarii, 1998*, [www.prezydent.pl](http://www.prezydent.pl) (7.11.2020); *Prezydent Kwaśniewski z wizytą w Bernie*, PAP 2004, <http://infobus.pl> [dostęp: 16.08.2018].

szwajcarskich sił zbrojnych generał André Blattmann, a głównym tematem rozmów była polityka bezpieczeństwa, współpraca w ramach kształcenia kadr i wyzwania związane z rozwojem sił zbrojnych. W 2011 r. oficjalną wizytę w Polsce złożyła prezydent Szwajcarii Micheline Calmy-Rey. Rozmowy z wicepremierem Waldemarem Pawlakiem i prezydentem Bronisławem Komorowskim dotyczyły przede wszystkim stosunków między Szwajcarią a UE, ale także polsko-szwajcarskich kwestii dwustronnych oraz aktualnych tematów politycznych. W tym samym roku prezydent Calmy-Rey spotkała się z prezydentem Komorowskim podczas Forum Ekonomicznego w Davos, omawiając ogólną sytuację polityczną i problemy polityki europejskiej oraz stosunki dwustronne<sup>4</sup>.

W 2012 r. prezydent Bronisław Komorowski, na zaproszenie szwajcarskiego rządu, złożył trzydniową państwową wizytę w Szwajcarii. Podczas oficjalnych rozmów poruszano kwestie europejskiej polityki i gospodarki oraz wydarzenia międzynarodowe. W trakcie tej wizyty prezydent RP podkreślił, że „wspólny bagaż dobrej historii” polsko-szwajcarskiej może i powinien być podstawą do kontynuowania dobrych relacji między obu krajami. W 2014 r. z oficjalną wizytą do Polski, na zaproszenie prezydenta Bronisława Komorowskiego, przyjechał prezydent i minister spraw zagranicznych Szwajcarii Didier Burkhalter. Podczas rozmów poruszano szerokie spektrum problemów dotyczących stosunków dwustronnych, ale także polityki europejskiej, współpracy w Grupie Wyszehradzkiej, przewodnictwa Szwajcarii w OBWE oraz spraw międzynarodowych, zwłaszcza problemów Bliskiego Wschodu i Partnerstwa Wschodniego. Prezydent Burkhalter odwiedził również Muzeum Auschwitz-Birkenau, wsparte przez Szwajcarię w 2013 r. kwotą 1,2 mln szwajcarskich franków<sup>5</sup>.

W marcu 2014 r. Szwajcaria i Polska – z inicjatywy Ambasady RP – uroczystości obchodziły w Bernie 95 rocznicę nawiązania stosunków dyplomatycznych. W uroczystościach w Zenrum Paul Klee w Bernie historię tych kontaktów przypomniał ambasador RP Jarosław Starzycki i zastępca sekretarza stanu w Federalnym Departamencie Spraw Zagranicznych Konfederacji Szwajcarskiej Georges Martin. Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych RP Henryka Mościcka-Dendys podkreśliła rolę – przyjętej w styczniu 2014 r. w Warszawie przez prezydentów Bronisława Komorowskiego i Didiera Burkhaltera – wspólnej deklaracji współpracy, zaznaczając zaangażowanie Szwajcarii w rozwiązanie konfliktu na Ukrainie, w ramach szwajcarskiego przewodnictwa w OBWE. Geor-

<sup>4</sup> K. Szczepanik, op. cit.; *Współpraca dwustronna...*; H. Riggenbach, *Polen. Diplomatische...; Stosunki dwustronne...*; *Drugi dzień wizyty w Szwajcarii*, [www.prezydent.pl/archiwum-bronislawakomorowskiego](http://www.prezydent.pl/archiwum-bronislawakomorowskiego) [dostęp: 17.10.2020]; *Polska–Szwajcaria: 95 lat stosunków dyplomatycznych...*; *Wizyty 2009*, [www.dfae.admin.ch/countries/poland/home/aktualnosci/kalendarz/wizyty/wizyty-2009.html](http://www.dfae.admin.ch/countries/poland/home/aktualnosci/kalendarz/wizyty/wizyty-2009.html) [dostęp: 19.09.2020].

<sup>5</sup> *Współpraca dwustronna...*; H. Riggenbach, *Polen. Diplomatische...; Stosunki dwustronne...*; *Drugi dzień wizyty w Szwajcarii...*; *Wizyty 2012*, [www.dfae.admin.ch/countries/poland/home/aktualnosci/kalendarz/wizyty/wizyty-2012.html](http://www.dfae.admin.ch/countries/poland/home/aktualnosci/kalendarz/wizyty/wizyty-2012.html) [dostęp: 19.09.2020]; *Polska-Szwajcaria: 95 lat stosunków dyplomatycznych...*

ges Martin podkreślił istotną rolę szwajcarsko-polskiej współpracy na arenie międzynarodowej oraz znaczenie szwajcarskiego wkładu finansowego w fundusz kohezyjny, mający na celu wyrównanie poziomu ekonomicznego i społecznego w krajach Europy, którego największym beneficjentem jest Polska. Następnego dnia, we Fryburgu, odbyły się rozmowy polsko-szwajcarskie, w których poruszono sprawy dwustronne, w tym losy zagrożonego zamknięciem – utworzonego w 1870 r. przez hrabiego Władysława Platera na zamku w Rapperswil – Muzeum Polskiego, a także zagadnienia międzynarodowe, zwłaszcza wydarzenia na Ukrainie<sup>6</sup>.

W 2015 r. po raz pierwszy, na zaproszenie Didiera Burkhaltera, z roboczą wizytą do Szwajcarii udał się Minister Spraw Zagranicznych Grzegorz Schetyna. W trakcie rozmów poruszano kwestie relacji dwustronnych – po roku od podpisania wspólnej deklaracji o ich pogłębieniu, dyskutowano także o stosunkach obu krajów z UE. W tym samym roku z dwudniową roboczą wizytą w Polsce – w ramach konsultacji politycznych – gościł szwajcarski sekretarz stanu Yves Rosier, a tematem rozmów z przedstawicielami polskiego rządu były stosunki dwustronne, sytuacja regionalna i doświadczenia Szwajcarii w trakcie jej przewodnictwa w OBWE. Kontakty polsko-szwajcarskie kontynuuje prezydent Andrzej Duda, który kilkakrotnie gościł w Konfederacji, w 2016 r. rozmawiając z prezydentem Johannem Schneider-Ammannem o przyszłości UE w kontekście brexitu, a także o specjalnym statusie Szwajcarii w relacjach ze Wspólnotą. W 2019 r. z okazji – organizowanej z inicjatywy Ambasady Szwajcarii w Polsce – 100-letniej rocznicy nawiązania polsko-szwajcarskich stosunków dyplomatycznych, w Warszawie gościł prezydent Konfederacji Ueli Maurer, a rozmowy z prezydentem Andrzejem Dudą dotyczyły bilateralnej współpracy w zakresie nowoczesnych technologii oraz relacji Szwajcarii z UE i kwestii historycznych, w tym także Muzeum Polskiego w Rapperswilu<sup>7</sup>.

## **Polsko-szwajcarskie kontakty parlamentarne po 1989 r.**

Stałe kontakty od lat utrzymują parlamentarzyści obu krajów. W 2009 r. w Polsce przebywała szwajcarska grupa parlamentarna pod przewodnictwem

<sup>6</sup> *Współpraca dwustronna...*; H. Riggenbach, *Polen. Diplomatische...; Stosunki dwustronne...; Polska-Szwajcaria: 95 lat stosunków dyplomatycznych...*; *Wizyty 2014*, [www.dfae.admin.ch/countries/poland/home/aktualnosci/kalendarz/wizyty/wizyty-2014.html](http://www.dfae.admin.ch/countries/poland/home/aktualnosci/kalendarz/wizyty/wizyty-2014.html) [dostęp: 19.09.2020]; *Prezydent Szwajcarii z wizytą w Polsce*, <https://niezalezna.pl/271170-prezydent-szwajcarii-z-wizyta-w-polsce> [dostęp: 28.12.2022].

<sup>7</sup> *Współpraca dwustronna...*; H. Riggenbach, *Polen. Diplomatische...; Stosunki dwustronne...; Polska-Szwajcaria: 95 lat stosunków dyplomatycznych...*; *Wizyty 2015*, [www.dfae.admin.ch/countries/poland/home/aktualnosci/kalendarz/wizyty/wizyty-2015.html](http://www.dfae.admin.ch/countries/poland/home/aktualnosci/kalendarz/wizyty/wizyty-2015.html) [dostęp: 19.09.2020]; *W niedzielę prezydent Andrzej Duda z małżonką udaje się do Szwajcarii*, 2016, <https://wiadomosci.wp.pl> [dostęp: 19.09.2020]; *Prezydent Szwajcarii z wizytą w Polsce*.

senatora Claude'a Janiaka. Była to pierwsza wizyta – utworzonej w 2008 r. – szwajcarsko-polskiej grupy przyjaźni i wpisła się w obchody 90-lecia nawiązania stosunków dyplomatycznych między Szwajcarią a RP. W jej trakcie parlamentarzyści spotkali się w Sejmie z polsko-szwajcarską grupą parlamentarną pod przewodnictwem poseł Elżbiety Gęsickiej, złożyli także kwiaty pod pomnikiem Gabriela Narutowicza oraz odwiedzili polskie filie szwajcarskich firm w Siedlcach (Stadler i Przedsiębiorstwo Energetyczne Sp. z o.o.). Także w 2009 r., na zaproszenie marszałka Senatu Bogdana Borusewicza, w Gdańsku gościł przewodniczący Rady Kantonów Alain Berset, uczestnicząc w nadzwyczajnym posiedzeniu Stowarzyszenia Senatów Europy. W tym samym roku z oficjalną wizytą w Szwajcarii przebywał minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski, a tematem jego rozmów ze swoim odpowiednikiem – Micheline Calmy-Rey – były stosunki dwustronne Polski i Szwajcarii oraz polityka europejska i kwestie bezpieczeństwa narodowego. W 2011 r. na zaproszenie marszałka Sejmu RP Grzegorza Schetny w Polsce gościła delegacja szwajcarskich parlamentarzystów z przewodniczącym szwajcarskiego parlamentu Jean-René Germanierem na czele, uczestnicząc m.in. w spotkaniach z marszałkami polskiego parlamentu oraz odwiedzając projekty finansowane w ramach Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy w województwie lubelskim<sup>8</sup>.

Pod koniec października 2018 r przedstawiciele polsko-szwajcarskiej grupy parlamentarnej pod przewodnictwem Stanisława Gołojucha udali się do Szwajcarii na zaproszenie przewodniczącego szwajcarsko-polskiej grupy przyjaźni, deputowanego Rady Narodowej – Gerharda Pfistera. W trakcie wizyty odbywały się spotkania w szwajcarskim parlamencie w Bernie oraz w Zollikofen, na wyższych uczelniach kształcenia zawodowego i agrarnego. Delegacja odwiedziła także Solurę, gdzie powitał ją członek kantonального rządu Remo Ankli, a następnie odwiedziła Muzeum im. Tadeusza Kościuszki. W Lucernie złożyła kwiaty na odnowionym grobie Konstantego Rokickiego, który w latach 1939–1945, jako konsul RP w Bernie – należąc do tzw. grupy berneńskiej – wystawił fałszywe paszporty dla około 2 tysięcy Żydów, ratując ich przed Holokaustem. Główne uroczystości upamiętniające konsula odbyły się w pierwszych dniach października, z udziałem polskiej pary prezydenckiej, ocalonych i ich rodzin oraz Polaków i Żydów mieszkających w Szwajcarii<sup>9</sup>.

<sup>8</sup> *Wizyty 2008–2007*, [www.dfae.admin.ch/countries/poland/home/aktualnosci/kalendarz/wizyty/wizyty-2008-2007.html](http://www.dfae.admin.ch/countries/poland/home/aktualnosci/kalendarz/wizyty/wizyty-2008-2007.html) [dostęp: 19.09.2020]; *Wizyty 2009*; *Wizyty 2011*, [www.dfae.admin.ch/countries/poland/home/aktualnosci/kalendarz/wizyty/wizyty-2011.html](http://www.dfae.admin.ch/countries/poland/home/aktualnosci/kalendarz/wizyty/wizyty-2011.html) [dostęp: 19.09.2020].

<sup>9</sup> *Polsko-szwajcarska grupa parlamentarna z wizytą w Szwajcarii*, Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Bernie 2018, <https://berno.msz.gov.pl> [dostęp: 10.09.2020]; *Szwajcaria: Konsul Konstanty Rokicki wystawił w latach 40 paszporty dla około 2 tysięcy Żydów*, 2018, [www.gazeta-prawna.pl/artykuly/1106870](http://www.gazeta-prawna.pl/artykuly/1106870) [dostęp: 9.11.2021]; M. Kozłowska, *Prezydent w Szwajcarii weźmie udział w ceremonii upamiętnienia konsula K. Rokickiego*, 2018, <https://dzieje.pl/aktualnosci> [dostęp: 21.11.2021].

## Polsko-szwajcarska współpraca gospodarcza po 1989 r.

Szeroka współpraca polsko-szwajcarska obejmowała i nadal obejmuje sferę gospodarczą. Pierwszą umowę handlową Polska i Szwajcaria podpisały w 1922 r. Do czasu przystąpienia Polski do UE obowiązywały kolejne umowy dwustronne, które w 2004 r. zostały zastąpione bilateralnymi umowami Szwajcaria – UE. W ramach gospodarczych umów dwustronnych po 1989 r., szwajcarski eksport do Polski wzrósł ponad pięciokrotnie i był kontynuowany po 2004 r. W 2007 r. wartość towarów eksportowanych (przede wszystkim farmaceutyków i wyrobów przemysłu chemicznego oraz maszyn) wyniosła 2,166 mln franków szwajcarskich. Import polskich wyrobów do Szwajcarii (głównie mebli, samochodów i maszyn, ale także wyrobów rolniczych) wzrósł w tym okresie prawie ośmiokrotnie, osiągając kwotę 1,062 mln CHF. Do 2002 r. Polska była najważniejszym handlowym partnerem Szwajcarii, następnie rolę tę przejęły Czechy. Tym niemniej Polska była największym beneficjentem szwajcarskiego kapitału wśród państw Europy Środkowej i Wschodniej, z bezpośrednimi inwestycjami wynoszącymi 3,975 mln CHF na koniec 2006 r. Po 1989 r. Polska była także głównym odbiorcą szwajcarskich funduszy pomocowych, w ramach których do 1999 r. – w formie pomocy technicznej, a do 2001 r. – w formie pomocy finansowej – otrzymała ogólnie 264 mln CHF. Po zakończeniu tych projektów pomocowych Szwajcaria nadal angażowała się i angażuje we współpracę w obszarze handlu i inwestycji, czego przykładem może być choćby otwarcie w 2003 r. przy Ambasadzie Szwajcarii w Warszawie Swiss Business Hub, czy też zaangażowanie inwestycyjne ze strony Swiss Organisation for Facilitating Investments oraz kooperacja w kwestii ochrony środowiska<sup>10</sup>.

W trakcie oficjalnej wizyty roboczej w Szwajcarii w 1998 r. prezydent Aleksander Kwaśniewski spotkał się z przedstawicielami szwajcarskiego biznesu oraz z członkami Związku Przemysłu i Handlu, zapraszając do dalszego inwestowania w Polsce. Przypomniał także, że wśród laureatów – przyznanych po raz pierwszy w tym roku – Nagród Gospodarczych Prezydenta RP znalazły się działające w Polsce szwajcarskie firmy – NESTLE i ABB. W trakcie kolejnej wizyty, w 2004 r., prezydent Kwaśniewski podkreślił coraz lepsze szwajcarsko-polskie kontakty gospodarcze, które powinny dynamiczniej rozwijać się po przystąpieniu Polski do

---

<sup>10</sup> H. Riggenschach, *Polen. Wirtschaftliche Beziehungen*, Historisches Lexikon der Schweiz 2016, [www.hls-dhs-dss.ch/textes/d/D3367.php](http://www.hls-dhs-dss.ch/textes/d/D3367.php) [dostęp: 21.11.2021]; *Współpraca dwustronna...; Stosunki dwustronne...; Szwajcarsko-Polski Program Współpracy*, Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Bernie 2012, <https://berno.msz.gov.pl> [dostęp: 8.07.2020]; *Wizyty 2008–2007; W 360 stopni wokół funduszy szwajcarskich*, 2017, [www.programszwajcarski.gov.pl](http://www.programszwajcarski.gov.pl) [dostęp: 7.10.2021]; *Notatka informacyjna o Szwajcarii i współpracy gospodarczej z Polską*, Ministerstwo Rozwoju 2017, <https://docplayer.pl/17365606> [dostęp: 19.09.2020]; *Wizyta Prezydenta RP w Szwajcarii...; Prezydent Kwaśniewski z wizytą w Szwajcarii; Prezydent Kwaśniewski z wizytą w Bernie...; Drugi dzień wizyty w Szwajcarii...*

UE, zarówno w obszarze handlu, jak i inwestycji szwajcarskich w Polsce, ale także dla polskich przedsiębiorców w Szwajcarii. W 2008 r. w Warszawie miała miejsce robocza wizyta szwajcarskiego sekretarza stanu Jean-Daniela Gerbera, który rozmawiał z przedstawicielami Narodowego Banku Polskiego oraz członkami polskiego rządu, m.in. z wicepremierem i ministrem gospodarki Waldemarem Pawlakiem, sekretarzem stanu Adamem Szejnfeldem i ministrem rozwoju regionalnego Elżbietą Bieńkowską, w kwestiach dalszej współpracy gospodarczej<sup>11</sup>.

W 2009 r., podczas Światowego Forum Ekonomicznego w Davos, doszło do spotkania prezydenta Szwajcarii Hansa-Rudolfa Merza z premierem RP Donaldem Tuskiem, w trakcie którego podkreślono dobre stosunki polsko-szwajcarskie oraz omawiano możliwości zapobiegania kryzysowi finansowemu, współpracę w ramach Międzynarodowego Funduszu Walutowego oraz szwajcarską pomoc finansową w ramach Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy. W 2010 r., na zaproszenie prezydent Doris Leuthard, w Szwajcarii gościł wicepremier Waldemar Pawlak, a omawiano przede wszystkim dalszy rozwój szwajcarsko-polskich stosunków handlowych. W tym samym roku podczas Forum Europy Środkowo-Wschodniej w Zurychu Lech Wałęsa zachęcał przedsiębiorców do nawiązywania współpracy z firmami w Europie Środkowej i Wschodniej. W trakcie oficjalnej państwowej wizyty w Szwajcarii w 2012 r. prezydent Bronisław Komorowski podkreślał znaczenie prężnie rozwijających się kontaktów gospodarczych, zwłaszcza zaangażowanie szwajcarskiego kapitału w inwestycje w Polsce, które osiągnęły wartość około 7 mld CHF, co dało około 35 tysięcy miejsc pracy w działających w Polsce szwajcarskich firmach, zajmujących się głównie takimi dziedzinami, jak farmacja, telekomunikacja i energetyka. Z kolei polskie inwestycje w Szwajcarii osiągnęły sumę około 700 mln euro. W tym samym roku w Polsce z oficjalną wizytą roboczą gościł radca federalny i minister gospodarki Szwajcarii Johann N. Schneider-Ammann, odbywając spotkania z przedstawicielami polskiego rządu, których celem było pogłębienie dwustronnych stosunków gospodarczych. Od 2012 r. obserwowano rosnące dodatnie dla Polski saldo, wynikające z wysokiego kursu szwajcarskiego franka oraz z racjonalizacji importu wyrobów farmaceutycznych<sup>12</sup>.

W 2013 r. z oficjalną wizytą w Polsce gościła sekretarz stanu szwajcarskiego Ministerstwa Gospodarki, Nauki i Badań Marie-Gabrielle Ineichen-Fleisch, a w skład

<sup>11</sup> H. Riggenschach, *Polen. Wirtschaftliche Beziehungen...; Współpraca dwustronna...; Stosunki dwustronne...; Szwajcarsko-Polski Program Współpracy...; Wizyty 2008-2007; W 360 stopni wokół funduszy szwajcarskich...; Wizyta Prezydenta RP w Szwajcarii...; Prezydent Kwaśniewski z wizytą w Szwajcarii...; Prezydent Kwaśniewski z wizytą w Bernie...; Drugi dzień wizyty w Szwajcarii...*

<sup>12</sup> H. Riggenschach, *Polen. Wirtschaftliche Beziehungen...; Współpraca dwustronna...; Stosunki dwustronne...; Szwajcarsko-Polski Program Współpracy...; Wizyty 2009...; Wizyty 2010...; www.dfae.admin.ch/countries/poland/home/aktualnosci/kalendarz/wizyty/wizyty-2014.html [dostęp: 19.09.2020]; W 360 stopni wokół funduszy szwajcarskich...; Notatka informacyjna o Szwajcarii i współpracy...; Wizyta Prezydenta RP w Szwajcarii...; Prezydent Kwaśniewski z wizytą w Szwajcarii...; Prezydent Kwaśniewski z wizytą w Bernie...; Drugi dzień wizyty w Szwajcarii...*

delegacji wchodzili przedstawiciele małych i średnich przedsiębiorstw z sektora energetyki oraz instytutów badawczych. Podczas obrad rozmawiano o możliwościach współpracy między instytutami a sektorem prywatnym. Pani Ineichen-Fleisch wzięła także udział w uroczystym otwarciu – współfinansowanego przez Szwajcarię – Centrum Komunikacyjnego w Legionowie. W 2013 r. całkowita wymiana handlowa Szwajcarii z naszym krajem wyniosła 3,8 mld CHF. Obecnie Szwajcaria plasuje się na 22 miejscu wśród państw będących handlowymi partnerami Polski. Obroty towarowe z Konfederacją w 2015 r. wzrosły o ponad 9%, polski eksport zaś o 14,6%, utrzymując się przez kolejne kwartały. W polskim eksporcie do Szwajcarii przeważają wyroby przemysłowe, aparaty i elektronika, pojazdy, meble i inne wyposażenie mieszkań, wyroby metalowe i tekstylne oraz ubrania i buty. W imporcie ze Szwajcarii nadal przeważają wyroby farmaceutyczne i chemiczne, a obecne również maszyny, aparaty, elektronika, metale, wyroby precyzyjne i zegarki<sup>13</sup>.

Podczas wizyty w Szwajcarii w 2016 r. prezydentowi Andrzejowi Dudzie towarzyszyła grupa innowacyjnych przedsiębiorców, dla których na politechnice w Lozannie zorganizowano spotkanie ze szwajcarskimi przedsiębiorcami i naukowcami. Rozmawiano o rozwoju kształcenia zawodowego i konieczności jego odbudowy w Polsce według szwajcarskich wzorców. Należy jeszcze wspomnieć o działalności Polsko-Szwajcarskiej Izby Gospodarczej, stanowiącej platformę wymiany doświadczeń oraz wiedzy dla zrzeszonych w niej firm, co czyni ona poprzez – organizowane przy współpracy Ambasady Szwajcarii w Polsce i Swiss Business Hub Poland – spotkania biznesowe i promocyjne, cykle szkoleń dla kadr zarządzających (prowadzone przez referentów z renomowanych szwajcarskich uczelni biznesowych), seminaria dotyczące regulacji prawnych oraz konferencje i imprezy gospodarcze, ale także wyszukiwanie partnerów biznesowych. Raport opracowany przez firmę doradczą Deloitte i Polsko-Szwajcarską Izbę Gospodarczą, a zatytułowany *Współpraca, wzrost, innowacje. 20 lat inwestycji szwajcarskich w Polsce*, wykazał, że polsko-szwajcarska współpraca rozwija się dynamicznie, zwłaszcza w obszarze handlu i inwestycji. Raport podaje również, że w Polsce szybkość wzrostu PKB na osobę, według parytetu siły nabywczej, wynosi 6% i jest wyższa niż w Szwajcarii (2,9%) i UE (4,2%). W ostatnich dwudziestu latach polski eksport do Szwajcarii wzrósł dziewięciokrotnie, wynosząc 1,93 mld dolarów, zaś szwajcarski do Polski wzrósł trzykrotnie i wyniósł 1,44 mld dolarów. Szwajcarskie inwestycje bezpośrednie w Polsce w 2015 r. osiągnęły 17,5 mld złotych, stawiając ten kraj na drugim (po Niemczech) miejscu, przed USA<sup>14</sup>.

<sup>13</sup> H. Riggenbach, *Polen. Wirtschaftliche Beziehungen...; Stosunki dwustronne...; Wizyty 2009...; Wizyty 2010...; W 360 stopni wokół funduszy szwajcarskich...; Notatka informacyjna...; Usługi dla firm członkowskich*, 2014, <https://swisschamber.pl/uslugi.php> [dostęp: 27.11.2020]; *Polski eksport do Szwajcarii wzrósł dziesięciokrotnie*, PAP/PSZ 2018, [www.wnp.pl/rynki-zagraniczne](http://www.wnp.pl/rynki-zagraniczne) [dostęp: 19.09.2020]; *Szwajcarsko-Polski Program Współpracy...; Wizyty 2013*, [www.dfae.admin.ch/countries/poland/home/aktualnosci/kalendarz/wizyty/wizyty-2014.html](http://www.dfae.admin.ch/countries/poland/home/aktualnosci/kalendarz/wizyty/wizyty-2014.html) [dostęp: 19.09.2020]; *Współpraca dwustronna...*

<sup>14</sup> H. Riggenbach, *Polen. Wirtschaftliche Beziehungen...; Współpraca dwustronna...; Stosunki dwustronne...; Szwajcarsko-Polski Program Współpracy...; Notatka informacyjna...; W niedzielę prezydent Andrzej Duda...; Polski eksport do Szwajcarii...*



W grudniu 2007 r. w Bernie przedstawiciele szwajcarskiej Rady Federalnej i rządu RP podpisali bilateralną *Umowę ramową o wdrażaniu szwajcarsko-polskiego programu współpracy w celu zmniejszenia różnic społeczno-gospodarczych w obrębie rozszerzonej Unii Europejskiej*, określaną także jako Szwajcarsko-Polski Program Współpracy lub Fundusz Szwajcarski, w ramach którego Szwajcaria do 2017 r. przekazała Polsce 489 mln franków (art. 3 umowy) szwajcarskich na realizację 58 dużych projektów i ponad 1700 – mniejszych, ze wsparciem przeznaczonym dla pięciu obszarów, obejmujących rozwój regionalny i ochronę granic, środowisko naturalne i infrastrukturę, naukę, zdrowie i pomoc społeczną oraz społeczeństwo obywatelskie i współpracę partnerską. Przekazana Polsce kwota stanowiła prawie połowę z ponad miliarda franków przeznaczonych przez Szwajcarię dla objętych programem państw, które wstąpiły do UE w 2004 r. Środki te przekazywano w formie bezzwrotnej pomocy, ze szwajcarskim upoważnieniem – działając poprzez Szwajcarską Agencję ds. Rozwoju i Współpracy (SDC), Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP oraz poprzez Szwajcarski Państwowy Sekretariat do Spraw Ekonomicznych (SECO) i Ministerstwo Gospodarki RP – do wdrażania w imieniu Konfederacji Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy (art. 9), z zaznaczeniem konieczności corocznych spotkań i raportów dotyczących jej realizacji (art. 8). Był to największy program dwustronnej współpracy, jaki Szwajcaria kiedykolwiek wspierała. Przeznaczone środki zostały rozdysponowane przede wszystkim w województwie lubelskim, podkarpackim, małopolskim i świętokrzyskim, z przeznaczeniem głównie na projekty z zakresu infrastruktury, ochrony zdrowia i środowiska oraz rozwoju lokalnego i regionalnego. Wsparcie z funduszu otrzymali także przedsiębiorcy oraz instytucje publiczne i organizacje pozarządowe. Wśród najważniejszych należy wymienić, realizowany w latach 2012–2017, projekt „Instalacja systemów energii odnawialnej w budynkach użyteczności publicznej oraz domach prywatnych w gminach powiatu buskiego i pińczowskiego”, dofinansowany kwotą 16,84 mln CHF<sup>15</sup>.

W tym samym okresie realizowany był – dofinansowany 5,14 mln CHF i adresowany do przedszkoli – projekt edukacyjny „Dzieciństwo bez próchnicy”. Dzięki wsparciu z Funduszu (2,84 mln CHF) w latach 2011–2016, w ramach „Przygotowania mobilnych grup kontrolnych Służby Celnej do wykonywania zadań szybkiego reagowania i zarządzania kryzysowego”, funkcjonariusze na wschodniej granicy Polski przeszli specjalistyczne szkolenia i kursy językowe, otrzymali

<sup>15</sup> *W 360 stopni wokół funduszy szwajcarskich...; Szwajcarsko-Polski Program Współpracy zakończony*, [www.programszwajcarski.gov.pl](http://www.programszwajcarski.gov.pl) [dostęp: 19.09.2020]; *10 lat Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy*, [www.programszwajcarski.gov.pl](http://www.programszwajcarski.gov.pl) [dostęp: 19.09.2020]; *Festiwal Szwajcarski – Siła Regionów. Impreza plenerowa inna niż wszystkie!*, [www.programszwajcarski.gov.pl](http://www.programszwajcarski.gov.pl) [dostęp: 21.10.2021]; M. Wasilewska, *Szwajcaria inwestuje w Polskę*, *Publicystyka* 2008, <https://publicystyka.ngo.pl> [dostęp: 21.11.2021]; *Umowa Ramowa pomiędzy Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Szwajcarską Radą Federalną o wdrażaniu szwajcarsko-polskiego programu współpracy w celu zmniejszenia różnic społeczno-gospodarczych w obrębie rozszerzonej Unii Europejskiej*, 2007, art. 3, 8, 9.

również 105 wyposażonych pojazdów, także do przewozu psów. W tych samych latach, z dofinansowaniem w wysokości 6,72 mln CHF, wdrażano projekt „Góry Świętokrzyskie Naszą Przyszłością”, w ramach którego powstało 76 nowych firm, a dotacje otrzymało 77 organizacji pozarządowych, zaś rezultatem tego jest powrót do historycznych i kulinarnych tradycji regionu, z ich upowszechnianiem. W latach 2012–2015 realizowano projekt „Poprawa infrastruktury domów pomocy społecznej i/lub placówek opiekuńczo-wychowawczych oraz podnoszenie kwalifikacji personelu w tym również pielęgniarek i pielęgniarzy ww. instytucji”, w którym dofinansowanie popłynęło do placówek opiekuńczo-wychowawczych województwa podkarpackiego. Ponadto, w ramach dofinansowania z Funduszu, zneutralizowano w Polsce 131 tys. ton azbestu, a zdrowotnymi programami profilaktycznymi (m.in. zapobieganie otyłości i chorobom przewlekłym oraz alkoholizmowi i używaniu środków psychoaktywnych) objęto ponad 1,6 mln osób. Utworzono również około 879 nowych miejsc pracy oraz umożliwiono współpracę ponad 500 naukowców obu krajów, zwłaszcza w zakresie nanotechnologii i wykorzystania technologii informatycznych w astrofizyce, ze szkoleniami i kursami oraz efektem w postaci ponad 20 wniosków patentowych. Przyznano ponadto 1352 granty na przedsięwzięcia stymulujące rozwój regionalny. Szwajcarsko-Polski Program Współpracy został zamknięty w 2017 r. podsumowaniem dziesięciu lat w trakcie konferencji w Zamku Ujazdowskim w Warszawie, której towarzyszył Festiwal Szwajcarski, z licznymi imprezami regionalnymi w miejscach, gdzie były realizowane projekty dofinansowane z Funduszu<sup>16</sup>.

W polsko-szwajcarskich stosunkach gospodarczych istotną rolę odgrywa także współpraca inwestycyjno-kapitałowa, a Szwajcaria plasuje się na dziewiątym miejscu wśród zagranicznych inwestorów w naszym kraju. Na koniec 2014 r. wartość inwestycji szwajcarskich wynosiła 4,1 mld euro, zaś w ostatnich latach pojawiły się nowe inwestycje, a wśród nich: Sandoz w przemyśle farmaceutycznym, Sud Wolle AG – w tekstylnym (przędzalnia włókien wełnianych), Steinhoff Europe AG – w meblarskim, Model Georg Utz Holding – w produkcji opakowań, i Glas Troesch AG – EURGLAS Niewiadów – w przemyśle szklarskim. Ponadto rośnie liczba projektów realizowanych w sferze usług przez banki (Credit Suisse), czy firmy farmaceutyczne (firma Roche przeniosła do Polski część swojej działalności). Ocenia się, że szwajcarskie firmy w Polsce zatrudniają ponad 35 tysięcy osób, a największe znaczenie mają: Krono-Holding AG (płyty wiórowe, przetwórstwo), Nestle S.A. (napoje, przetwórstwo spożywcze), Kraft Jacobs Suchard AG (artykuły spożywcze), czy Stadler Rail AG (pojazdy szynowe). Ostatnia firma ma zakład montażowy w Siedlcach, produkujący pociągi i wagony tak na rynek krajowy, jak i na eksport. Najważniejszymi polskimi inwestorami na rynku szwajcarskim są: Bioton S.A., Abplanalp Engineering AG i ADB Group, ponadto inwestują

<sup>16</sup> *W 360 stopni wokół funduszy szwajcarskich...; Szwajcarsko-Polski Program Współpracy zakończony...; 10 lat Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy...; Festiwal Szwajcarski – Siła Regionów...; M. Wasilewska, op. cit.; Szwajcaria inwestuje w Polskę...*

także osoby prywatne, banki zaś dokonują operacji finansowych poprzez szwajcarski system bankowy<sup>17</sup>.

## **Polsko-szwajcarska współpraca kulturalna i naukowa po 1989 r.**

W kontaktach międzypaństwowych istotną rolę pełni także dyplomacja kulturalna. Wielu mieszkających w Szwajcarii Polaków położyło duże zasługi w pielęgnowaniu i popularyzowaniu polskiej kultury, przy szerokiej współpracy Szwajcarów. Obok – zamkniętego w 2022 r., a posiadającego bogatą bibliotekę i archiwum oraz zwiedzanego przez pół miliona turystów rocznie – Muzeum Polskiego w Rapperswilu, duże zasługi w upowszechnianiu historii kontaktów polsko-szwajcarskich ma, działająca ponad dwadzieścia lat, założona we Fryburgu przez Jacka i Ludwikę Sygnarskich, Fundacja „Archivum Helveto-Polonicum”, której akt założycielski oficjalnie podpisano w czerwcu 1997 r. Fundacja gromadzi i popularyzuje ogromne zbiory poloników w 116 zespołach archiwalnych, posiada około 80 tysięcy woluminów i wiele eksponatów muzealnych, organizuje wernisaże i wystawy w języku francuskim oraz wydaje wielojęzyczne publikacje. W obszarze polsko-szwajcarskiej współpracy kulturalnej należy także odnotować otwarcie w 1994 r. w Krakowie przedstawicielstwa szwajcarskiego stowarzyszenia kulturalno-naukowego Pro Helvetia, które w 2005 r. zostało przeniesione do Warszawy. W Morges i Solurze w Szwajcarii działają polskie stowarzyszenia kulturalne, a jako ciekawostkę należy wspomnieć, że Rok Chopinowski w 2010 r. obchodzony był także w Szwajcarii<sup>18</sup>.

Okazją do zaprezentowania kultury naszego kraju były uroczyste obchody 100-lecia Niepodległości Polski, które odbywały się zarówno w naszym kraju, jak i w Szwajcarii, gdzie – w Pałacu Narodów w Genewie, z udziałem polskiej pary prezydenckiej – miał miejsce uroczysty koncert dla środowisk dyplomatycznych i opiniotwórczych, związanych z działalnością ONZ. Utwory Ignacego Jana Paderewskiego, Fryderyka Chopina i Stanisława Moniuszki wykonała Orkiestra Symfoniczna Uniwersytetu Muzycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie pod batutą Grzegorza Nowaka, z udziałem pianisty Rafała Łuszczewskiego. Wiele osób uczestniczyło w – zorganizowanym przez Stowarzyszenie Polskie w Szwajcarii i Ambasadę RP w Bernie – kolejnym uroczystym koncercie poświęconym 100-leciu Niepodległości

<sup>17</sup> Notatka informacyjna o Szwajcarii i współpracy...

<sup>18</sup> M. Ptasieńska, *Z dziejów polskiego dziedzictwa piśmienniczego w Szwajcarii po II wojnie światowej. 20 lat Fundacji Archivum Helveto-Polonicum we Fryburgu*, „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi”, tom specjalny: *Polonika w zbiorach obcych*, Warszawa 2017, s. 510–512, 515; H. Riggensbach, *Polen. Polenmuseum*, Historisches Lexikon der Schweiz 2016, [www.hls-dhs-dss.ch/textes/d/D3367.php](http://www.hls-dhs-dss.ch/textes/d/D3367.php) [dostęp: 21.11.2021]; *Stosunki dwustronne...*; M. Matyja, M. Prokopiuk, *Muzeum Polskie i Biblioteka w Rapperswilu*, „Wolna Kultura i Edukacja” 2009, nr 1 (101), [www.ebib.pl/2009/101](http://www.ebib.pl/2009/101) [dostęp: 21.11.2021]; *Prezydent Szwajcarii z wizytą w Polsce...*

Polski, który odbył się w Casino Montbenon w Lozannie 4 listopada 2018 r. Ambasador RP Jakub Kumoch w swoim przemówieniu przypomniał sytuację pięciu pokoleń Polaków pod zaborami oraz rolę języka ojczystego i wagę niepodległości w życiu wszystkich narodów. W części artystycznej wystąpili Krzysztof Książek i Agnieszka Zahaczewska-Książek, wykonując utwory Fryderyka Chopina, Ignacego Jana Paderewskiego i Karola Szymanowskiego. 10 listopada 2018 r. odbył się Maraton Polskiej Niepodległości pod nazwą Run the Residence, w którym dyplomaci, m.in. z Izraela, Azerbejdżanu i Wielkiej Brytanii, a także Polonia i inni biegacze, mieli do pokonania 100 okrążeń wokół budynku Ambasady RP w Bernie. Muzeum Polskie w Rapperswilu i jego bogate zasoby zostaną uratowane, dzięki zakupowi przez Polskę w 2022 r. – także w Rapperswilu, nieopodal zamku – zabytkowego kompleksu Schwanen, gdzie muzeum będzie kontynuować swoją działalność<sup>19</sup>.

Szeroka współpraca polsko-szwajcarska ma miejsce także w wymiarze naukowym. Od 1991 r. Polska jest członkiem – współpracującej z ONZ – Europejskiej Organizacji Badań Jądrowych (CERN), jednostki badawczej, do której należą dwadzieścia państw, w tym – będąca jednym z jej założycieli – Szwajcaria. W ramach tej współpracy polscy badacze z krakowskiego Instytutu Fizyki Jądrowej uczestniczyli w wielu wspólnych projektach, wśród których najbardziej znany jest Wielki Zderzacz Hadronów pod Genewą. Polsko-szwajcarska współpraca naukowa odbywa się także w ramach Europejskiej Agencji Kosmicznej (ESA), gdzie badania naukowe wiążą się z kontaktami gospodarczymi, w formie dostępu do nowych technologii i wprowadzania ich do przemysłu. W ramach Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy, w latach 2014–2015 funkcjonował Polsko-Szwajcarski Fundusz Stypendialny, z którego mogli korzystać polscy studenci studiów doktoranckich i młodzi pracownicy naukowcy wszystkich dyscyplin akademickich, prowadząc badania naukowe w szwajcarskich instytucjach naukowo-badawczych przez okres od 6 do 18 lub 24 miesięcy<sup>20</sup>.

## Aktywność Polski i Szwajcarii na forum międzynarodowym

Oprócz politycznych, gospodarczych, kulturalnych i naukowych kontaktów dwustronnych Polska i Szwajcaria wykazują wspólną aktywność na forum mię-

---

<sup>19</sup> *Koncert w Lozannie z okazji 100-lecia Niepodległości Polski*, Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Bernie, 2018, <https://berno.msz.gov.pl> [dostęp: 19.09.2020]; *100 okrążeń na 100-lecie Niepodległości w Bernie*, Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Bernie, 2018, <https://berno.msz.gov.pl> [dostęp: 19.09.2020]; *Para prezydencka w Genewie*, 2018, [www.prezydent.pl/aktualności/wizyty-zagraniczne/art.290](http://www.prezydent.pl/aktualności/wizyty-zagraniczne/art.290) [dostęp: 19.08.2020]; *Muzeum Polskie w Rapperswilu uratowane!*, <https://www.gov.pl/web/szwajcaria/muzeum-polskie-w-rapperswilu-uratowane> [dostęp: 27.12.2022].

<sup>20</sup> M. Żejmo, *Wspólna aktywność Polski i Szwajcarii na arenie międzynarodowej*, „Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość” 2016, nr 13, s. 275–282; *Polsko-Szwajcarski Fundusz Stypendialny*, [www.eurodesk.pl/granty](http://www.eurodesk.pl/granty) [dostęp: 3.09.2021].

dzynarodowym, co było bardzo ograniczone w latach 1945–1989 ze względu na ówczesny układ geopolityczny. Do 1989 r. Szwajcaria, powołując się na swoją neutralność, nie przystąpiła do ONZ, ale zgłosiła swój udział m.in. w Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), Organizacji NZ ds. Wyżywienia i Rolnictwa (FAO), Funduszu Narodów Zjednoczonych na rzecz Dzieci (UNICEF), czy Organizacji NZ ds. Oświaty, Nauki i Kultury (UNESCO). Powołując się na federalny zakaz wchodzenia w unie celne i ekonomiczne, bardzo sceptycznie odnosiła się do ówczesnej integracji europejskiej (Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali, a następnie EWG), deklarując wyłącznie swój udział gospodarczy w planie Marschalla i stając się w 1948 r. członkiem Organizacji Europejskiej Współpracy Gospodarczej, przekształconej następnie w Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD, 1961). W kolejnych latach Szwajcaria powoli zaczęła odchodzić od stanowiska niechętnego zbliżeniu z Europą, stając się współzałożycielem Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu (EFTA, 1960), dołączając do Rady Europy (CoE, 1963) i Układu Ogólnego w Sprawie Ceł i Handlu (GATT, 1966), przekształconej w 1995 r. w Światową Organizację Handlu (WTO) oraz podpisując Europejską Konwencję Praw Człowieka (1974). Uczestniczyła także w instytucjonalizacji Komitetu Bezpieczeństwa Wewnętrznego Europy (KBWE) i podpisała jego akt końcowy (1975). Sytuacja stosunków dwustronnych znacząco zmieniła się po roku 1989, gdy Polska dołączyła do CoE (1991), a pięć lat później stała się członkiem Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD). W początkach lat dziewięćdziesiątych Polska i Szwajcaria przystąpiły do Banku Światowego i do WTO. W listopadzie 1992 r. w Genewie Polska podpisała porozumienie z krajami EFTA w sprawie utworzenia strefy wolnego handlu oraz porozumienie o handlu artykułami rolnymi. W tym samym roku Szwajcaria dołączyła do Międzynarodowego Funduszu Walutowego (MFW), którego członkostwo Polska odnowiła sześć lat wcześniej<sup>21</sup>.

Konfederacja Szwajcarska w końcu stała się członkiem ONZ (2002), konsekwentnie jednak pozostając poza strukturami UE i NATO, choć od połowy lat dziewięćdziesiątych – w ramach swojej nowej polityki bezpieczeństwa – działa w programie Partnerstwo dla Pokoju (PdP), której jednym z założeń jest aktywne angażowanie się w międzynarodowe działania na rzecz bezpieczeństwa, pokoju i praw człowieka. Takie stanowisko Szwajcarii (poparte przez społeczeństwo w referendum) pozwoliło na zacieśnienie dwustronnych kontaktów z Polską jeszcze w okresie udziału naszego kraju w PdP, a później już jako członka NATO. Od 1999 r. żołnierze obu krajów uczestniczyli w międzynarodowych – wspierających działania NATO – kontyngentach pokojowych i stabilizacyjnych z manda-

<sup>21</sup> M. Żejmo, *Wspólna aktywność...*, s. 283–284; idem, *Polityka Szwajcarii wobec Unii Europejskiej*, „Krakowskie Studia Małopolskie” 2014, nr 19, s. 146–147; E. Miklas, *Specyfika stosunków Szwajcarii i Unii Europejskiej*, 2009, [www.psz.pl/117-polityka](http://www.psz.pl/117-polityka) [dostęp: 21.11.2021]; S.C. Kozłowski, *Ewolucja stosunków między Konfederacją Szwajcarską i Unią Europejską: strategia bilateralizmu w impasie*, „Studia Europejskie” 2015, nr 3, s. 59–60.

tem ONZ, a jednym z pierwszych była operacja Międzynarodowych Sił Pokojowych (KFOR) w Kosowie. Od 2004 r. polscy i szwajcarscy żołnierze oraz obserwatorzy uczestniczyli w operacji Międzynarodowych Sił Wspierania Bezpieczeństwa (ISAF) w Afganistanie. Wspólną misją z ramienia ONZ są także działania stabilizacyjne w Demokratycznej Republice Kongo (MONUSCO) oraz monitorowanie bezpieczeństwa i warunków rozwoju w Sudanie Południowym (UNMISS). Poza misjami ONZ i NATO żołnierze Szwajcarii i Polski uczestniczą także w tych podejmowanych przez UE, czego przykładem może być udział Szwajcarów w European Union Police Mission (EUMP) w Macedonii oraz w Aceh Monitoring Mission (AMM) w Indonezji, a także ich dołączenie w 2004 r. do międzynarodowego kontyngentu (z udziałem Polski) w operacji European Union Force (EUFOR) w Bośni i Hercegowinie<sup>22</sup>.

Poza współpracą militarną Polska i Szwajcaria utrzymują wiele kontaktów w różnych organizacjach międzynarodowych, wśród których najważniejszymi są ONZ i Komisja Nadzorcza Państw Neutralnych (KNPN) oraz Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE), która zastąpiła – współtworzoną przez obydwa kraje – KBWE. W ramach OBWE, w 2014 r., pod ówczesnym (rotacyjnym) kierownictwem Szwajcarii, przy silnym wsparciu Polski, wykazano zaangażowanie obu krajów w załagodzenie konfliktu ukraińskiego. Przykładem współpracy międzynarodowej Polski i Szwajcarii w ramach ONZ jest fakt wyboru obu państw do Rady Praw Człowieka Narodów Zjednoczonych na lata 2010–2013. Na płaszczyźnie ekonomicznej szeroka współpraca Szwajcarii i Polski ma miejsce w ramach OECD, gdzie Polska zyskała możliwość korzystania z gospodarczych doświadczeń Konfederacji. Drugą istotną pod tym względem instytucją jest Międzynarodowy Fundusz Walutowy, zwłaszcza po 2012 r., gdy obydwa kraje podpisały porozumienie o dwuletniej polsko-szwajcarskiej rotacji na stanowisku dyrektora wykonawczego konstytuanta (do tego czasu stanowisko to piastował przedstawiciel Szwajcarii, a Polak był jego zastępcą). Powstał również projekt podobnych zmian w Banku Światowym<sup>23</sup>.

## Polska i Szwajcaria a Unia Europejska

Konsekwencją przystąpienia w 2004 r. Polski do UE było wygaśnięcie dwustronnych polsko-szwajcarskich umów (w tym także handlowych), które musiały zostać zastąpione dwustronnymi umowami Szwajcaria–Unia Europejska. Tym niemniej, nadal pozostają aktualne i obowiązują niektóre dwustronne umowy polsko-szwajcarskie, których nie obejmuje kompetencja wspólnotowa, a należą

<sup>22</sup> M. Żejmo, *Wspólna aktywność...*, s. 284; idem, *Polityka Szwajcarii wobec...*, s. 147–148; E. Miłklas, op. cit.; S.C. Kozłowski, op. cit., s. 59–60.

<sup>23</sup> M. Żejmo, *Wspólna aktywność...*, s. 284; idem, *Polityka Szwajcarii wobec...*, s. 148–149; E. Miłklas, op. cit.; S.C. Kozłowski, op. cit., s. 60.

do nich m.in.: umowa z 1989 r. dotycząca wzajemnego popierania i ochrony inwestycji; podpisana w 1991 r. Konwencja w sprawie unikania podwójnego opodatkowania w zakresie podatków od dochodu i majątku, która dotyczy osób mieszkających lub mających siedzibę w jednym lub obu państwach (art. 1) oraz aktualnie istniejących podatków – w Polsce obejmuje podatek dochodowy od osób prawnych i fizycznych, w Szwajcarii zaś podatek od dochodu i majątku na szczeblu federalnym, kantonalnym i gminnym (art. 2); umowa o wymianie stażystów z 1993 r.; umowa z 2005 r. o przyjmowaniu i przekazywaniu osób przebywających bez zezwolenia; umowa z 2005 r. o wzajemnej ochronie informacji niejawnych; umowa z 2012 r. o współpracy w zakresie szkolenia wojskowego<sup>24</sup>.

Mimo iż Szwajcaria przez dziesięciolecia pozostawała poza strukturami międzynarodowymi, w tym ONZ, EWG i UE, to aktywnie z nimi współpracowała na wielu płaszczyznach. Podstawy prawne tych stosunków oparte były na umowach, poczynając od Międzynarodowego Związku Telekomunikacyjnego (ITU, 1865) oraz powołanych w 1875 r. – Międzynarodowego Związku Pocztowego (UPU) i Międzynarodowej Organizacji Pracy (ILO), poprzez agendy ONZ takie, jak: FAO, UNICEF i Międzynarodowa Organizacja Lotnictwa Cywilnego (ICAO, 1947), UNESCO (1949), agenda Wysokiego Komisarza NZ ds. Uchodźców (UNCHR, 1951), Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej (IAEA, 1957), GATT (1966), Program NZ ds. Rozwoju Przemysłowego (UNIDO, 1967), Światowa Organizacja Własności Intelektualnej (WIPO, 1970), Międzynarodowa Agencja Energii (IEA, 1974), Program Środowiskowy ONZ (UNEP, 1975) i Międzynarodowy Fundusz Rozwoju Rolnictwa (IFAD, 1977 r.), Umowa o wzajemnych ubezpieczeniach (1989) oraz Umowa o bezpieczeństwie ceł i ułatwieniach celnych (1990), po IMF (1992) oraz Grupę Banku Światowego (WBG, 1992) i WTO (1995). Istotną rolę we wzajemnej współpracy odgrywają dwustronne umowy Szwajcaria–UE, do których – poza wspomnianymi już CERN (1954), EFTA (1960), OECD (1961), CoE (1963) i ESA (1975) – należą także: umowy z Europejską Unią Płatniczą (EPU, 1950), umowa o wolnym handlu pomiędzy EWG a Konfederacją Szwajcarską (1972) oraz z umowa z Europejską Komisją Ekonomiczną (ECE, 1972)<sup>25</sup>.

Stosunki unijno-szwajcarskie często określane są jako „integracja bez członkostwa”, w oparciu o – sformułowane przez szwajcarską Radę Federalną i wiążące do chwili obecnej – zasady mówiące, że w przypadku przystępowania Konfederacji do organizacji międzynarodowych członkostwo w nich nie może doprowadzić do naruszenia polityki neutralności oraz musi zostać zachowana autonomia w polityce ekonomicznej i handlowej. Przez dziesięciolecia kontakty Szwaj-

<sup>24</sup> *Współpraca dwustronna...*; M. Żejmo, *Polityka Szwajcarii...*, s. 146–147; *Konwencja między Rzeczpospolitą Polską a Konfederacją Szwajcarską w sprawie unikania podwójnego opodatkowania w zakresie podatków od dochodu i majątku*, 1991, Dz. U. 1993, nr 22 poz. 92 z późn. zm., art. 1, 2.

<sup>25</sup> M. Żejmo, *Polityka Szwajcarii...*, s. 150–151; *Współpraca dwustronna...*; S.C. Kozłowski, op. cit., s. 59–60.

caria–Europa regulowała umowa o wolnym handlu między EWG a Konfederacją Szwajcarską z 1972 r., która do końca XX w. była podstawowym dokumentem określającym zasady kontaktów Konfederacji z UE, przy referendalnym poparciu 72% Szwajcarów. Najnowsza umowa – *Bilaterale* – po rozszerzeniu Unii o nowe kraje została zastąpiona dwoma pakietami dwustronnych umów sektorowych, znanych jako *Bilaterale I* i *Bilaterale II*. Pierwszy pakiet podpisano w 1999 r., zaś drugi – w roku 2004. Kolejnymi porozumieniami Szwajcaria–UE były umowy o zniesieniu barier celnych (2009) oraz w zakresie szkolnictwa i współpracy oświatowej (2010)<sup>26</sup>.

Pierwszy pakiet siedmiu umów (*Bilaterale I*) dotyczy transportu lotniczego, transportu towarów i osób koleją, swobodnego przepływu osób, handlu produktami rolnymi, zamówień publicznych, współpracy naukowo-technicznej i wzajemnego uznawania w dziedzinie oceny zgodności. Najwięcej kontrowersji w Szwajcarii wzbudził problem swobodnego przepływu osób, postulowano nawet poddanie tej kwestii pod referendum. Jednak wobec zdecydowanego stanowiska UE, że umowy pakietu negocjowane są razem, bez możliwości przyjęcia tylko ich części, przy odrzuceniu pozostałych, wszystkie siedem zostało poddanych pod głosowanie i przyjętych, przy czym sześć z nich weszło w życie z chwilą ich ogłoszenia, w kwestii zaś przepływu osób przewidziano w Szwajcarii okres przejściowy<sup>27</sup>.

Drugi pakiet (*Bilaterale II*), zawierający dziewięć umów UE–Szwajcaria, dotyczy współpracy w dziedzinie statystyki, obszaru audiowizualnego, udziału Konfederacji w Schengen, kwestii azylowych, walki z oszustwami podatkowymi, opodatkowania oszczędności, handlu przetworzonymi produktami rolnymi, udziału w Europejskiej Agencji Środowiska i opodatkowania mieszkających w Szwajcarii emerytowanych pracowników pochodzących z krajów UE. W 2006 r. została podpisana umowa między Radą Federalną Szwajcarii a UE, znana jako *Memorandum of Understanding*, w której Rada wyraża zgodę na przeznaczenie przez Szwajcarię 1 mld CHF na zmniejszenie różnic społeczno-gospodarczych w obrębie rozszerzonej Wspólnoty. Dzięki tej umowie Polska otrzymała wspomniane już fundusze w wysokości 489 mln CHF w ramach Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy. W 2011 r. UE i Szwajcaria podpisały umowę w sprawie

<sup>26</sup> Notatka informacyjna o Szwajcarii i współpracy...; Współpraca dwustronna...; Szwajcaria dyskryminuje obywateli ośmiu państw członkowskich UE, w tym Polski, 2012, [www.euractiv.pl](http://www.euractiv.pl) [dostęp: 17.10.2020]; M. Żejmo, *Polityka Szwajcarii...*, s. 149–153; E. Miklas, op. cit.; *Umowa UE/Szwajcaria w sprawie ochrony nazw pochodzenia i oznaczeń geograficznych produktów rolnych i środków spożywczych*, „Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej” 2013, C 51 E/37; S.C. Kozłowski, op. cit., s. 62–65; K. Bartczak, F.G. de los Fayos, *Europejski Obszar Gospodarczy (EOG), Szwajcaria i kraje północy*, Dokumenty informacyjne o Unii Europejskiej 2018.

<sup>27</sup> Notatka informacyjna o Szwajcarii i współpracy...; Współpraca dwustronna...; Szwajcaria dyskryminuje obywateli ośmiu państw...; M. Żejmo, *Polityka Szwajcarii...*, s. 153–157; E. Miklas, op. cit.; *Umowa UE/Szwajcaria w sprawie...*; S.C. Kozłowski, op. cit., s. 67–70; K. Bartczak, F.G. de los Fayos, op. cit.



ochrony nazw pochodzenia i oznaczeń geograficznych produktów rolnych i środków spożywczych, zmieniającą poprzednią umowę z 2010 r.<sup>28</sup>

Problemem w stosunkach Szwajcaria–UE pozostają ograniczenia w obrocie towarowym, w tym w imporcie produktów rolnych ze wszystkich krajów UE, wynikające m.in. z ochrony szwajcarskiego rynku rolnego, łącznie z ustalaniem kontyngentów i cen minimalnych oraz okresowym zawieszaniem importu i wprowadzaniem opłat granicznych. Drugim problemem jest umowa o swobodnym przepływie osób, którą Szwajcaria wprowadzała powoli i stopniowo, ustalając okresy przejściowe oraz kontyngenty pozwoleń na pobyt, a nawet – w 2012 r. – czasowo ograniczając liczbę zezwoleń dla obywateli nowych ośmiu krajów członkowskich (w tym Polski). Ograniczenia te wygasły w maju 2014 r., jednak sytuacja ponownie skomplikowała się po ogłoszeniu wyników – przeprowadzonego w lutym tego roku – referendum, w którym niewielką większością głosów Szwajcarzy zdecydowali o ograniczeniu migracji oraz wypracowaniu z UE nowych metod kontyngentowania, co Wspólnota zdecydowanie odrzuca. Kolejnym problemem jest, trwający od 2005 r., spór między Szwajcarią a Komisją Europejską dotyczący odmiennych stanowisk w kwestiach podatkowych – różnego traktowania dochodu uzyskiwanego w kraju i za granicą<sup>29</sup>.

Taki stan rzeczy powinien zaowocować nawet rewizją pozostałych umów UE–Szwajcaria, czego początkiem może być choćby wstrzymanie negocjacji umowy dotyczącej przystąpienia Szwajcarii do programu Erasmus. Dyskusja w kwestiach spornych między UE a Szwajcarią trwa już od 2008 r., a sprowadza się przede wszystkim do wypracowania nowych rozwiązań instytucjonalnych, dla właściwego funkcjonowania umów dwustronnych już zawartych oraz dla przyszłych. Zdaniem UE, nie ma uzasadnienia dotychczasowy uprzywilejowany status Konfederacji, która – będąc uczestnikiem rynku wewnętrznego – powinna podlegać wszystkim prawom przyjętym przez pozostałych członków. Unia zdecydowanie domaga się implementacji przez Szwajcarię przepisów unijnych, uważając, że umowy dwustronne są przestarzałe i stają się nieprzydatne. Konieczne jest zatem podpisanie ramowej umowy instytucjonalnej, która zastąpiłaby niesprawdzające się sektorowe umowy dwustronne<sup>30</sup>.

Należy jeszcze wspomnieć o utworzeniu w 1994 r. – na mocy porozumienia podpisanego w Porto 2 maja 1992 r. – Europejskiego Obszaru Gospodarczego (EOG), którego celem jest rozszerzenie rynku wewnętrznego UE na kraje nale-

<sup>28</sup> *Notatka informacyjna o Szwajcarii i współpracy...; Współpraca dwustronna...; M. Żejmo, Polityka Szwajcarii..., s. 156–157; E. Miklas, op. cit.; Umowa UE/Szwajcaria w sprawie...; S.C. Kozłowski, op. cit., s. 62–65; K. Bartczak, F.G. de los Fayos, op. cit.*

<sup>29</sup> *Notatka informacyjna o Szwajcarii i współpracy...; Współpraca dwustronna...; Szwajcaria dyskryminuje obywateli ośmiu państw...; M. Żejmo, Polityka Szwajcarii..., s. 157–158; E. Miklas, op. cit.; Umowa UE/Szwajcaria w sprawie...; S.C. Kozłowski, op. cit., s. 67–72; K. Bartczak, F.G. de los Fayos, op. cit.*

<sup>30</sup> *Notatka informacyjna o Szwajcarii i współpracy...; Współpraca dwustronna...; M. Żejmo, Polityka Szwajcarii..., s. 149–160; E. Miklas, op. cit.; Umowa UE/Szwajcaria w sprawie...; S.C. Kozłowski, op. cit., s. 70–72; K. Bartczak, F.G. de los Fayos, op. cit.*

żące do EFTA, lecz niebędące członkami Wspólnoty. Prawa i obowiązki rynku wewnętrznego UE zostały zatem rozszerzone na wszystkie państwa EFTA (z wyjątkiem Szwajcarii) oraz przez nie implementowane do własnego prawodawstwa. Nadzór nad ich wdrażaniem i egzekwowaniem sprawują organy EFTA i Wspólny Komitet Parlamentarny. Dzięki EOG ma miejsce swobodny przepływ towarów, osób, usług i kapitału, obywatele wszystkich państw do niego należących mogą swobodnie przemieszczać się, osiedlać i nabywać nieruchomości. Ponadto prawa te uwzględniają konkurencyjność, transport, energię, współpracę gospodarczą i walutową, politykę społeczną, ochronę konsumenta, ochronę środowiska, statystykę, prawa spółek, a także badania i rozwój technologiczny, przy czym te ostatnie tylko w obszarach wdrażanych w ramach współpracy. Postanowienia porozumienia EOG nie dotyczą wspólnej polityki rolnej i rybołówstwa, unii celnej oraz wspólnej polityki handlowej, zagranicznej i bezpieczeństwa, ani unii celnej i walutowej. Równocześnie EOG wprowadził strefy wolnego handlu i wspólnego rynku, właśnie bez unii celnej. Szwajcaria brała udział w negocjacjach porozumienia i podpisała je, a wkrótce rząd złożył wniosek o przystąpienie do UE<sup>31</sup>.

Negatywny wynik referendum z 1992 r. spowodował rezygnację Konfederacji z ubiegania się o członkostwo tak w UE, jak i EOG. Problem braku członkostwa Szwajcarii w unii celnej oraz w EOG uregulowany został dwustronnymi umowami z UE, dzięki którym nastąpiła znaczna liberalizacja stosunków handlowych, zwłaszcza w zakresie transportu lotniczego, którego przepisy są w praktyce spójne z unijnymi, czego nie można powiedzieć o pozostałych, zwłaszcza w zakresie przepływu usług, co nie ułatwia integracji. Mimo tych problemów Szwajcaria jest obecnie jednym z najważniejszych partnerów UE w obszarach handlowych, finansowych i kulturalnych, a nawet wymiaru sprawiedliwości, mówi się także, że jest bardziej z nią zintegrowana niż nowi członkowie (zwłaszcza Rumunia i Bułgaria). Inicjatywa antyimigracyjna z 2014 r. w Szwajcarii i wynik referendum w tej kwestii pogorszyły stosunki Konfederacji z UE, jednak przyjęcie przez szwajcarski parlament (2016) ustawy o cudzoziemcach, w formie ograniczającej jej wpływ, w części znormalizował stosunki Szwajcarii z UE. Obywatele Szwajcarii mają priorytetowe prawo do zatrudnienia w sektorach o ponadprzeciętnej stopie bezrobocia, przepisy nie ograniczają już – wynikających z umowy o swobodnym przepływie osób – praw obywateli UE<sup>32</sup>.

Od 1972 r. (Umowa o wolnym handlu z EWG) UE i Szwajcaria podpisały ponad 120 umów dwustronnych i dwa wspomniane pakiety umów sektorowych, które dostosowywały dużą część prawa Konfederacji do prawa UE. Z jednej strony unormowały one w części stosunki gospodarcze, z drugiej jednak stanowią skomplikowaną sieć – trudnych do dotrzymania – zobowiązań, mimo ich re-

<sup>31</sup> E. Miklas, op. cit.; M. Żejmo, *Polityka Szwajcarii...*, s. 148–149; S.C. Kozłowski, op. cit., s. 62; K. Bartczak, op. cit.

<sup>32</sup> E. Miklas, op. cit.; M. Żejmo, *Polityka Szwajcarii...*, s. 148–149; S.C. Kozłowski, op. cit., s. 62; K. Bartczak, op. cit.

gularnej aktualizacji, ponieważ mają one statyczny charakter, nie ma również mechanizmów ich dostosowania do zmieniającego się prawa UE. Nie ma także możliwości ich kontroli i rozstrzygania sporów. W maju 2014 r. rozpoczęły się zatem żmudne negocjacje UE i Szwajcarii, dotyczące ramowego porozumienia instytucjonalnego, przy czym Rada UE stoi na stanowisku uniemożliwienia (np. w kwestiach energii elektrycznej i przedłużenia równoważności finansowej) Szwajcarii dalszego dostępu do jednolitego rynku. Ostatnie lata zaowocowały jednak wyraźną poprawą stosunków Szwajcaria–UE, a zapoczątkowało to spotkanie prezydent Konfederacji Doris Leuthard z przewodniczącym KE Jeanem-Claudem Junckerem w kwietniu 2017 r. w Brukseli. Doprowadziło ono do aktualizacji części dwustronnych umów, w tym umowy o wzajemnym uznaniu<sup>33</sup>.

W listopadzie 2017 r. UE i Szwajcaria podpisały umowę o połączeniu systemów handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych (ETS), a rząd Szwajcarii rozpoczął procedurę w kwestii nowego finansowego włączenia się w zmniejszenie różnic społecznych i gospodarczych w krajach poszerzonej UE. Ponadto wypracowano kwestie instrumentów rynków finansowych (przepisy weszły w życie w styczniu 2018 r.), przy czym równoważność finansową przyznano tylko na rok, uzależniając jej przedłużenie od postępów negocjacji porozumienia instytucjonalnego. Choć ta decyzja wywołała pewne napięcie w stosunkach UE–Szwajcaria, to jednak uważa się, że rozpoczął się proces pozytywnych i oczekiwanych negocjacji instytucjonalnych. Ponadto Rada UE stoi na zdecydowanym stanowisku, aby uniemożliwić Szwajcarii dostęp do jednolitego rynku wewnętrznego bez wypracowania umowy ramowej oraz mechanizmów rozstrzygania sporów i wprowadzenia ich do obecnych umów dwustronnych. Z początkiem stycznia 2020 r. Szwajcaria stała się pierwszym krajem, którego system handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych został powiązany z unijnym systemem (EU ETS). Stało się to po prawie dziesięciu latach negocjacji, ponieważ jeszcze w 2010 r. Rada upoważniła Komisję Europejską do rozmów z Konfederacją w kwestii umowy dotyczącej tego powiązania. Po wielu latach Szwajcaria wprowadziła wszystkie niezbędne przepisy, obejmujące m.in. także lotnictwo, spełniając wymagane kryteria, wobec czego umowa mogła wejść w życie, a obie strony formalnie wymieniły instrumenty zatwierdzające lub ratyfikujące<sup>34</sup>.

## Podsumowanie

Kontakty polsko-szwajcarskie liczą kilka stuleci. Początkowo miały charakter prawie wyłącznie relacji handlowych, w mniejszym stopniu kulturalnych i nau-

<sup>33</sup> E. Miklas, op. cit.; K. Bartczak, op. cit.

<sup>34</sup> K. Bartczak, op. cit.; *Powiązanie Szwajcarii z unijnym systemem handlu uprawnieniami do emisji*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2019/12/09/linking-of-switzerland-to-the-eu-emissions-trading-system-entry-into-force-on-1-january/2020/> [dostęp: 6.09.2022].

kowych, choć trzeba pamiętać o wielu polskich studentach pobierających nauki na wyższych uczelniach Szwajcarii, ale także Szwajcarach uczących się w Polsce. Początkiem oficjalnych kontaktów dwustronnych było odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 r., skutkujące nawiązaniem w 1919 r. stosunków dyplomatycznych oraz rozwojem współpracy gospodarczej, naukowej i kulturalnej. Utrzymywały się one przez cały okres dwudziestolecia międzywojennego i II wojny światowej, w mniejszym stopniu w okresie zimnej wojny, a odbudowane zostały po 1989 r. Mówiąc o elementach wspólnej historii, nie można zapominać o tym, że neutralna Szwajcaria – przez dziesięciolecia – była drugą ojczyzną wielu Polaków, poczynając od okresu rozbiorów, po II wojnę światową. Po upadku muru berlińskiego kontakty szwajcarsko-polskie nabrały dynamiki na wielu płaszczyznach. Dowodem tego mogą być liczne wizyty państwowe – oficjalne i robocze, podejmowane przez głowy obu państw oraz przedstawiciele rządów i parlamentów, a w trakcie rozmów poruszane były – i nadal są – nie tylko problemy dwustronne, ale i kwestie międzynarodowe.

Szeroko pojęta współpraca gospodarcza, naukowa i kulturalna Polski i Szwajcarii w początkowych latach opierała się na międzypaństwowych umowach dwustronnych, z których część – wyłączona z kompetencji wspólnotowej – obowiązuje do chwili obecnej. Wraz z przystąpieniem Polski do UE wygasła większość umów bilateralnych, które zostały zastąpione umowami Szwajcaria–Unia Europejska, w ramach których nadal funkcjonuje szeroka współpraca polsko-szwajcarska, nie tylko w zakresie międzypaństwowym, ale także – wspólnie – w organizacjach międzynarodowych, w tym również w obszarze militarnym.

Analiza materiałów źródłowych wskazuje, że w porozumieniach Szwajcaria–UE ta pierwsza stoi na uprzywilejowanej pozycji, tradycyjnie – zgodnie z zasadami neutralności i wynikami referendum – opierając się członkostwu. Okazuje się jednak, że nawet rozszerzone umowy z UE, przy szybko zmieniającym się prawie unijnym, stały się zbyt statyczne i wymagają renegocjacji, do czego Szwajcaria – mimo dużego zaangażowania we współpracę i korzystnych działań rządu – nie jest zbyt skłonna, podobnie jak nie wyraża chęci przystąpienia do Europejskiego Obszaru Gospodarczego i unii celnej. Wydaje się jednak, że twarde stanowisko UE w negocjacjach pozwoli na wypracowanie oczekiwanego przez społeczność europejską ramowego porozumienia instytucjonalnego. Pierwszym dużym krokiem w tym kierunku było choćby powiązanie szwajcarskiego systemu handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych z systemem unijnym.

Podsumowując i potwierdzając postawioną na wstępie hipotezę, można zatem powiedzieć, że stosunki polsko-szwajcarskie na przestrzeni dziesięcioleci ewoluowały w obopólnie korzystnym kierunku, a po 1989 r. rozwinęły się dynamicznie w wielu płaszczyznach i nie zahamowało ich przystąpienie Polski do UE, zmieniły się jedynie niektóre zasady współpracy. Szwajcaria natomiast – mimo oporów związanych z polityką neutralności i niekorzystnymi wynikami referendum, ale przy aktywnych działaniach rządu – coraz silniej postrzega konieczność

szerokiego włączania się w działalność struktur międzynarodowych, co jest bardzo istotne w dynamicznie zmieniającej się sytuacji geopolitycznej.

## Bibliografia

### Akty prawne

*Konwencja między Rzeczpospolitą Polską a Konfederacją Szwajcarską w sprawie unikania podwójnego opodatkowania w zakresie podatków od dochodu i majątku*, Dz.U. 1993, nr 22 poz. 92 z późn. zm.

*Umowa UE/Szwajcaria w sprawie ochrony nazw pochodzenia i oznaczeń geograficznych produktów rolnych i środków spożywczych*, „Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej” 2013, C 51 E/37.

### Monografie

Włodarski M., *Dwa wieki kulturalnych i literackich powiązań polsko-bazylejskich 1433–1632*, Kraków 2001.

Wojtowicz J., *Historia Szwajcarii*, Wrocław 1989.

### Czasopisma

Bartczak K., de los Fayos F.G., *Europejski Obszar Gospodarczy (EOG), Szwajcaria i kraje północy*, Dokumenty informacyjne o Unii Europejskiej 2018.

Kozłowski S.C., *Ewolucja stosunków między Konfederacją Szwajcarską i Unią Europejską: strategia bilateralizmu w impasie*, „Studia Europejskie” 2015, nr 3.

Ptasińska M., *Z dziejów polskiego dziedzictwa piśmienniczego w Szwajcarii po II wojnie światowej. 20 lat Fundacji „Archivum Helveto-Polonicum” we Fryburgu*, „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi”, tom specjalny, Warszawa 2017.

Surdel T., *Wałęsa jedzie do Szwajcarii*, „Gazeta Wyborcza” 1994, nr 120.

Żejmo M., *Polityka Szwajcarii wobec Unii Europejskiej*, „Krakowskie Studia Małopolskie” 2014, nr 19.

Żejmo M., *Wspólna aktywność Polski i Szwajcarii na arenie międzynarodowej*, „Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość” 2016, nr 13.

### Źródła internetowe

*Drugi dzień wizyty w Szwajcarii*, [www.prezydent.pl/archiwum-bronistawa-komorowskiego](http://www.prezydent.pl/archiwum-bronistawa-komorowskiego).

*10 lat Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy*, [www.programszwajcarski.gov.pl](http://www.programszwajcarski.gov.pl).

- Festiwal Szwajcarski – Siła Regionów. Impreza plenerowa inna niż wszystkie!*, [www.programszwajcarski.gov.pl](http://www.programszwajcarski.gov.pl).
- Koncert w Lozannie z okazji 100-lecia Niepodległości Polski*, Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Bernie, 2018, <https://berno.msz.gov.pl>.
- Kozłowska M., *Prezydent w Szwajcarii weźmie udział w ceremonii upamiętnienia konsula K. Rokickiego*, 2018, <https://dzieje.pl/aktualności>.
- Matyja M., Prokopiuk M., *Muzeum Polskie i Biblioteka w Rapperswilu*, „Wolna Kultura i Edukacja” 2009, nr 1, (101), [www.ebib.pl/2009/101](http://www.ebib.pl/2009/101).
- Miklas E., *Specyfika stosunków Szwajcarii i Unii Europejskiej*, 2009, [www.psz.pl/117-polityka](http://www.psz.pl/117-polityka).
- Muzeum Polskie w Rapperswillu uratowane!*, 2022, <https://www.gov.pl/web/szwajcaria/muzeum-polskie-w-rapperswilu-uratowane>.
- Notatka informacyjna o Szwajcarii i współpracy gospodarczej z Polską*, Ministerstwo Rozwoju 2017, <https://docplayer.pl/17365606>.
- Para prezydencka w Genewie*, 2018, [www.prezydent.pl/aktualności/wizyty-zagraniczne/art.290](http://www.prezydent.pl/aktualności/wizyty-zagraniczne/art.290).
- Polska–Szwajcaria: 95 lat stosunków dyplomatycznych*, Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Bernie 2014, <https://berno.msz.gov.pl>.
- Polski eksport do Szwajcarii wzrósł dziesięciokrotnie*, PAP/PSZ 2018, [www.wnp.pl/rynki-zagraniczne](http://www.wnp.pl/rynki-zagraniczne).
- Polsko-Szwajcarski Fundusz Stypendialny*, [www.eurodesk.pl/granty](http://www.eurodesk.pl/granty).
- Poselstwo Rzeczypospolitej Polskiej w Bernie*, [www.pilsudski.org/pl88-zbiory/zasoby/393-zespol-170](http://www.pilsudski.org/pl88-zbiory/zasoby/393-zespol-170).
- Powiązanie Szwajcarii z unijnym systemem handlu uprawnieniami do emisji*, 2019, <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2019/12/09/linking-of-switzerland-to-the-eu-emissions-trading-system-entry-into-force-on-1-january/2020/>.
- Prezydent Kwaśniewski z wizytą w Bernie*, PAP 2004, <http://infobus.pl>.
- Prezydent Szwajcarii z wizytą w Polsce*, 2019, <https://niezalezna.pl/271170-prezydent-szwajcarii-z-wizyta-w-polsce>.
- Riggenbach H., *Polen. Diplomatische Beziehungen und Missionen*, Historisches Lexikon der Schweiz 2016, [www.hls-dhs-dss.ch/textes/d/D3367.php](http://www.hls-dhs-dss.ch/textes/d/D3367.php).
- Riggenbach H., *Polen. Polenmuseum*, Historisches Lexikon der Schweiz 2016, [www.hls-dhs-dss.ch/textes/d/D3367.php](http://www.hls-dhs-dss.ch/textes/d/D3367.php).
- Riggenbach H., *Polen. Wirtschaftliche Beziehungen*, Historisches Lexikon der Schweiz 2016, [www.hls-dhs-dss.ch/textes/d/D3367.php](http://www.hls-dhs-dss.ch/textes/d/D3367.php).
- 100 okrążeń na 100-lecie Niepodległości w Bernie*, Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Bernie, 2018, <https://berno.msz.gov.pl>.
- Stosunki dwustronne Polski i Szwajcarii*, Schweizerische Eidgenossenschaft, Szwajcaria i Polska, 2013, [www.eda.admin.ch/countries/poland/pl/home](http://www.eda.admin.ch/countries/poland/pl/home).
- Szczepanik K., *Kalendarium ważniejszych wydarzeń związanych z polityką zagraniczną RP w okresie sprawowania przez Krzysztofa Skubiszewskiego funkcji*

- ministra spraw zagranicznych. 12 września 1989 – 25 października 1993*, [www.pism.pl](http://www.pism.pl).
- Szwajcaria dyskryminuje obywateli ośmiu państw członkowskich UE, w tym Polski*, 2012, [www.euractiv.pl](http://www.euractiv.pl).
- Szwajcaria: Konsul Konstanty Rokicki wystawił w latach 40 paszporty dla około 2 tysięcy Żydów*, 2018, [www.gazetaprawna.pl/artykuly/1106870](http://www.gazetaprawna.pl/artykuly/1106870).
- Szwajcarsko-Polski Program Współpracy*, Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Bernie 2012, <https://berno.msz.gov.pl>.
- Szwajcarsko-Polski Program Współpracy zakończony*, [www.programszwajcarski.gov.pl](http://www.programszwajcarski.gov.pl).
- Usługi dla firm członkowskich*, 2014, <https://swisschamber.pl/uslugi.php>.
- Wasilewska M., *Szwajcaria inwestuje w Polskę*, Publicystyka 2008, <https://publicystyka.ngo.pl>.
- W 360 stopni wokół funduszy szwajcarskich*, 2017, [www.programszwajcarski.gov.pl](http://www.programszwajcarski.gov.pl).
- W niedzielę prezydent Andrzej Duda z małżonką udaje się do Szwajcarii*, 2016, <https://wiadomości.wp.pl>.
- Wizyta prezydenta RP w Szwajcarii*, 1998, [www.prezydent.pl](http://www.prezydent.pl).
- Wizyty 2008–2007*, [www.dfae.admin.ch/countries/poland/home/aktualnoscikalendarz/wizyty/wizyty-2008-2007.html](http://www.dfae.admin.ch/countries/poland/home/aktualnoscikalendarz/wizyty/wizyty-2008-2007.html).
- Wizyty 2009*, [www.dfae.admin.ch/countries/poland/home/aktualnoscikalendarz/wizyty/wizyty-2009.html](http://www.dfae.admin.ch/countries/poland/home/aktualnoscikalendarz/wizyty/wizyty-2009.html).
- Wizyty 2010*, [www.dfae.admin.ch/countries/poland/home/aktualnoscikalendarz/wizyty/wizyty-2010.html](http://www.dfae.admin.ch/countries/poland/home/aktualnoscikalendarz/wizyty/wizyty-2010.html).
- Wizyty 2011*, [www.dfae.admin.ch/countries/poland/home/aktualnoscikalendarz/wizyty/wizyty-2011.html](http://www.dfae.admin.ch/countries/poland/home/aktualnoscikalendarz/wizyty/wizyty-2011.html).
- Wizyty 2012*, [www.dfae.admin.ch/countries/poland/home/aktualnoscikalendarz/wizyty/wizyty-2012.html](http://www.dfae.admin.ch/countries/poland/home/aktualnoscikalendarz/wizyty/wizyty-2012.html).
- Wizyty 2013*, [www.dfae.admin.ch/countries/poland/home/aktualnoscikalendarz/wizyty/wizyty-2013.html](http://www.dfae.admin.ch/countries/poland/home/aktualnoscikalendarz/wizyty/wizyty-2013.html).
- Wizyty 2014*, [www.dfae.admin.ch/countries/poland/home/aktualnoscikalendarz/wizyty/wizyty-2014.html](http://www.dfae.admin.ch/countries/poland/home/aktualnoscikalendarz/wizyty/wizyty-2014.html).
- Wizyty 2015*, [www.dfae.admin.ch/countries/poland/home/aktualnoscikalendarz/wizyty/wizyty-2015.html](http://www.dfae.admin.ch/countries/poland/home/aktualnoscikalendarz/wizyty/wizyty-2015.html).
- Współpraca dwustronna*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP 2012, [www.msz.gov.pl](http://www.msz.gov.pl).

## **Evolution and trends in Polish-Swiss political, economic, cultural and scientific relations after 1989, including participation in international organizations**

### **Summary**

Polish-Swiss contacts have a centuries-old tradition of trade, science, culture and diplomacy. The beginning of diplomatic contacts was Poland's regaining independence in 1918, which resulted in the establishment of official bilateral contacts, which was connected with the development of economic, scientific and cultural cooperation. Contacts between the states continued throughout the interwar period and the period of World War II, but were limited during the Cold War. Mutual contacts were revived after 1989. There were many official and working mutual visits of heads of state, representatives of governments and parliamentary groups. During the meetings, both bilateral and international issues were discussed. In the initial period, the cooperation between Poland and Switzerland was based on bilateral agreements, which – with Poland's accession to the EU – were replaced by Switzerland-EU agreements. Bilateral cooperation is maintained in the interstate area as well as within international and military organizations.

**Keywords:** Poland, Switzerland, cooperation, international relations.



<http://dx.doi.org/10.16926/rp.2022.14.04>

Mariusz RZESZUTKO

<https://orcid.org/0000-0001-9231-6392>

## Konflikt o niskiej intensywności: sytuacja rosyjsko-gruzińska po 2008 r.

### Streszczenie

Podpisanie 12 sierpnia 2008 r. przez wszystkie strony konfliktu rosyjsko-gruzińskiego tzw. sześciopunktowego porozumienia oraz porozumienia o środkach wykonawczych do sześciopunktowego planu spowodowało uznanie konfliktu rosyjsko-gruzińskiego za zamrożony. Kolejni „niewyraźni” politycy wybierani na stanowisko prezydenta i premiera sprawili, że Gruzja i jej problem zostały zapomniane na arenie międzynarodowej i przez światowe mass media. Uznanie takiego statusu jedynie ośmieliło Federację Rosyjską, prowadząc do podjęcia przez nią kolejnych kroków w obszarze okupowanych republik, a w dalszej perspektywie także przestrzeni bliskiej zagranicy. Co więcej, mimo oficjalnego statusu zamrożenia aktywna faza konfliktu była i pozostaje wciąż podtrzymywana przez Federację Rosyjską poprzez utrzymywanie na terytoriach okupowanych Gruzji baz wojskowych i straży granicznej, jak również przez prowadzenie z *de facto* władzami separatystycznymi procesu graniczenia (tzw. borderyzacji). Skokowe wzrosty napięć na tzw. nieuznawanych granicach wskazują, że żadna ze stron nie chce tolerować dalszego pogarszania się sytuacji bezpieczeństwa w tym obszarze. W świetle ostatnich wydarzeń, w tym ponownej agresji Rosji na Ukrainę, przeciągający się konflikt rosyjsko-gruziński, choć o niskiej intensywności, powinien w sposób szczególny powrócić do agendy rozmów Rosji z Zachodem.

**Słowa kluczowe:** Gruzja, konflikt rosyjsko-gruziński, konflikt, graniczenie, borderyzacja.

### Wstęp

Wraz z upadkiem Związku Radzieckiego zakończył się, utrwalany od końca II wojny światowej, dwubiegunowy porządek międzynarodowy. Towarzyszyło mu pojawienie się nowych niepodległych państw, w tym Federacji Rosyjskiej jako jego prawnego sukcesora. Początkowa euforia powodowana współpracą z

Zachodem, wynikającą z doktryny „nowego myślenia” Gorbaczowa<sup>1</sup>, szybko zmieniła trajektorię w wyniku pogarszającej się sytuacji ekonomicznej Rosjan i rozpadu Układu Warszawskiego. Pewną stabilizację zdawał się przywracać przejmujący władzę w Federacji Rosyjskiej Władimir Putin, który nie tylko skonsolidował i scentralizował władzę, ale wprowadzanymi zmianami umożliwił Rosji powrót do prowadzenia polityki ukierunkowanej na odnowienie jej pozycji w gronie mocarstw<sup>2</sup>. Istotnym czynnikiem w tym procesie miało być prawo do utrzymania strefy wpływów w krajach tzw. bliskiej zagranicy. Kraje byłego Związku Radzieckiego, z uwagi na wspólną przeszłość oraz inwestycje w nich prowadzone, miały dawać Rosji nie tylko monopol na współpracę, ale także stanowić strefę buforową, oddalając potencjalne zagrożenia płynące z zewnątrz. Nadzieję na osiągnięty w tej sprawie, za cichym przyzwoleniem Zachodu, konsensus rozwiął przystąpienie Litwy, Łotwy i Estonii do NATO oraz kolorowe rewolucje<sup>3</sup> w przestrzeni poradzieckiej – w Gruzji, na Ukrainie oraz Białorusi. Wydarzenia te niebezpiecznie oddalały stabilizację relacji z państwami tzw. bliskiej zagranicy na rzecz pogłębiającej się ich współpracy z Zachodem.

Mając na uwadze charakter, a także prozachodnie idee przyświecające organizatorom rewolucji, Rosja uznała te wydarzenia za wytwór Stanów Zjednoczonych Ameryki Płn. oraz innych państw zachodnich, które stanowią istotne zagrożenie dla polityki bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej. Zdaniem Rosji, państwa Zachodu zwiódły Kreml, prowadząc ofensywną politykę u jego granic m.in. poprzez zapraszanie krajów sąsiednich do integracji z NATO i UE, szkoląc i dostarczając im środki na przeprowadzenie transformacji. W swoim przemówieniu w Monachium w 2007 r. Władimir Putin odrzucił proponowany przez Zachód porządek bezpieczeństwa, oskarżając Stany Zjednoczone Ameryki Płn. o próbę stworzenia stanu jednobiegunowego, nieatrakcyjnego dla wielu państw<sup>4</sup>. Wkrótce po konferencji nastąpiło naruszenie przez Kreml większości umów podpisanych przez Zachód z Moskwą, w tym o powstrzymaniu się od użycia siły, rezygnacji ze zmiany granic przy użyciu siły i przymusu czy potwierdzenia suwerenności państw i ich prawa do wyboru własnych systemów politycznych i gospodarczych oraz sojuszy bezpieczeństwa<sup>5</sup>. Rosję zaniepokoiły także ustalenia

<sup>1</sup> M. Горбачёв, *Перестройка и новое мышление для нашей страны и для всего мира*, Москва 1988.

<sup>2</sup> W. Marciniak, *Rozgrabione imperium. Upadek Związku Sowieckiego i powstanie Federacji Rosyjskiej*, Arkana Historii, Kraków 2004.

<sup>3</sup> Y. Nikitina, *The „Color Revolutions” and „Arab Spring” in Russian Official Discourse*, „Connections. The Quarterly Journal”, winter 2014, vol. 14, nr 1.

<sup>4</sup> K. Volker, D. Fried, *The Speech in Which Putin Told Us Who He Was*, „Politico. Magazine”, Opinion, 18.02.2022, <https://www.politico.com/news/magazine/2022/02/18/putin-speech-wake-up-call-post-cold-war-order-liberal-2007-00009918> [dostęp: 13 maja 2022].

<sup>5</sup> W 2008 r. Rosja dokonała zbrojnej agresji na Gruzję, wymieniła stacjonujący tam tzw. personel pokojowy na regularną armię, utworzyła bazy wojskowe, zaś w celu przypieczętowania kontroli nad anektowanymi terytoriami ustanowiła bazy wojskowe i lokalne marionetkowe rządy. Zła-

szczytu NATO w Bukareszcie w 2008 r. Choć bez wiążących zobowiązań, dały nadzieję Gruzji i Ukrainie na przystąpienie do sojuszu w przyszłości. Zdecydowana i prozachodnia polityka gruzińskiego prezydenta Mikheila Saakashvili'ego doprowadziła do znacznego pogorszenia się relacji rosyjsko-gruzińskich, przywracając sporadyczne incydenty zbrojne między siłami zbrojnymi Gruzji a separatystami z republik Osetii Południowej i Abchazji oraz wojskami interwencyjnymi Rosji. W lipcu 2008 r. Gruzja przeprowadziła z NATO ćwiczenia z obszaru interoperacyjności i współpracy w zakresie bezpieczeństwa teatru działań, co Rosja odczytała jako bezpośrednie zagrożenie dla utrzymania interesów w obszarze bliskiej zagranicy. W wystąpieniu wygłoszonym w czasie ćwiczeń, prezydent Gruzji mówił o potrzebie wyrównywania standardów, zapoznania się z samodzielnym podejmowaniem decyzji i swobodnym myśleniem – to jest czynnikami, które Kreml uznawał za nieakceptowalne w swojej polityce wobec postradzickich republik. Trwające w ostatnich dniach lipca i na początku sierpnia 2008 r. wzajemne prowokacje gruzińsko-osetyjsko-rosyjskie doprowadziły do wybuchu pełnowymiarowej wojny. 8 sierpnia 2008 r. Gruzja dokonała ostrzału rosyjskich sił stacjonujących na terenie konfliktu gruzińsko-osetyjskiego od 1992 r., co Rosja uznała za ostrzał sił pokojowych. W konsekwencji stoczonych walk, 26 sierpnia 2008 r. Rosja uznała niepodległość Abchazji i Osetii Południowej, nad którymi sprawowała *de facto* kontrolę od lat 90., co wpłynęło na zmianę sytuacji nie tylko na Południowym Kaukazie, ale w całym międzynarodowym systemie bezpieczeństwa. Od tamtego momentu Rosja kontynuuje utrzymywanie swoich wojsk w separatystycznych republikach bez zgody Tbilisi, *de facto* okupując 20% gruzińskiego terytorium.

---

mała tym samym umowę NATO-Rosja zawartą w 1997 r., w której Pakt Północnoatlantycki zobowiązał się do nierozmieszczania na stałe znaczących sił w Europie Środkowej i Wschodniej, za co Federacja Rosyjska zobowiązała się do niepodejmowania agresji przeciwko sąsiadom. W 2014 r. dokonała zbrojnej agresji na Ukrainę, anektując Krym i kontynuując próby zagarnięcia jej wschodnich terytoriów przy jednoczesnym powtórzeniu gruzińskiego scenariusza, pogwałcając tym samym liczne zasady prawa międzynarodowego. Złamała także umowy bilateralne z Ukrainą - przede wszystkim umowę gwarantującą integralność terytorialną z 1994 r. oraz dwustronną umowę w sprawie stacjonowania rosyjskiej Floty Czarnomorskiej z 1997 r. Naruszyła też traktat INF i zaczęła odmawiać zezwoleń przelotów, łamiąc Traktat o otwartych przestworzach. Od 2022 r. pod kryptonimem „Z” lub „akcji denazyfikacyjnej” kontynuuje agresję na Ukrainę, usiłując wymóc na niej deklaracje w następującej kolejności: pozostania w strefie państw buforowych Federacji Rosyjskiej, rezygnacji z ambicji przystąpienia do NATO i UE, rezygnacji z przystąpienia do NATO, pozostania państwem neutralnym, odrzucenia obecnych władz i przywrócenia prokremlowskich polityków usuniętych w czasie tzw. Euromajdanu w 2014 r. Atakami na obiekty cywilne, brakiem respektowania ustanowionych korytarzy humanitarnych, używaniem broni zakazanej międzynarodowymi konwencjami Rosja złamała międzynarodowe prawo humanitarne. Ponadto działania sił zbrojnych Federacji Rosyjskiej na Ukrainie wyczerpują znamiona ludobójstwa, określonego w art. 2 Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa oraz art. 6 Rzymskiego Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego.

## Sześciopunktowy plan przełomem w postrzeganiu konfliktu

Choć pierwotny projekt propozycji rozwiązania konfliktu rosyjsko-gruzińskiego, zaproponowany przez prezydencję Unii Europejskiej (UE), zakładał podkreślenie pełnego poszanowania dla suwerenności i integralności terytorialnej Gruzji, 12 sierpnia 2008 r. przy pomocy mediacji państw UE strony uzgodniły tzw. sześciopunktowy plan zawieszenia broni<sup>6</sup>. Celem projektu było ograniczenie strat i wstrzymanie działań zbrojnych za cenę daleko idących ustępstw wobec poszanowania gruzińskiej integralności terytorialnej. Strony konfliktu (Abchazowie, Osetyńcy, Gruzini i Rosjanie) zobowiązywały się do natychmiastowego zaprzestania działań wojennych oraz używania przemocy<sup>7</sup>. Siły rosyjskie i gruzińskie miały wycofać się do pozycji, które zajmowały przed wybuchem konfliktu, umożliwiając dostarczenie pomocy humanitarnej potrzebującym. Strony godziły się także na otwarcie międzynarodowej debaty w zakresie bezpieczeństwa i stabilizacji obu separatystycznych republik, jednak bez możliwości określenia ich przyszłego statusu. Zdaniem ówczesnego prezydenta Federacji Rosyjskiej Dimitra Miedwediewa, głos ten powinien należeć do społeczności abchaskiej i osetyńskiej, z czym nie godził się prezydent Gruzji Mikheil Saakashvili.

W świetle szybko osiągniętych namacalnych postępów negocjacyjnych, dużym zaskoczeniem okazało się uznanie przez Federację Rosyjską 26 sierpnia 2008 r. suwerenności Abchazji i Osetii Południowej. Wywołało to falę sprzeciwów i wyrazów potępienia ze strony państw europejskich, jednak nie przełożyło się na podjęcie żadnych wymiernych kroków wobec Moskwy. Już 8 września 2008 r. strony konfliktu podpisały porozumienie o środkach wykonawczych do sześciopunktowego planu, a świat uznał konflikt rosyjsko-gruziński za zamrożony. Obarczony winą za porażkę w wojnie, rząd Saakashvili<sup>8</sup> został zamieniony na rząd Gruzjińskiego Marzenia – liberalny i skupiony na odnowieniu konstruktywnej współpracy z Rosją. Kolejni „niewyraźni” politycy wybierani na stanowisko prezydenta i premiera sprawili, że Gruzja i jej problem zostały zapomniane na arenie międzynarodowej. Dodatkowo UE silnie uwierzyła w to, że tzw. sześciopunktowy plan przyniósł realny kres wojnie rosyjsko-gruzińskiej. Uznanie takiego statusu jedynie ośmieliło Federację Rosyjską i doprowadziło do podjęcia przez nią kolejnych kroków w obszarze okupowanych republik, a w dalszej perspektywie – także przestrzeni bliskiej zagranicy.

<sup>6</sup> *Protokol on Agreement (The Medvedev-Sarkozy-Saakashvili plan)*, „Journal of Peace Research”, PA-X: Peace Agreements Database, The University of Edinburgh, <https://www.peaceagreements.org/view/724>, [dostęp: 8 czerwca 2022].

<sup>7</sup> *Background: Six-Point Peace Plan for the Georgia-Russia Conflict – Georgia*, „ReliefWeb”, <https://reliefweb.int/report/georgia/background-six-point-peace-plan-georgia-russia-conflict>, [dostęp: 8 czerwca 2022].

<sup>8</sup> T. De Waal, *The Still-Topical Tagliavini Report*, „Carnegie Endowment for International Peace”, <https://carnegiemoscow.org/commentary/61451> [dostęp: 18 maja 2022].

## Podtrzymywanie aktywnej fazy konfliktu

Mimo wyrażania przez państwa UE poważnego zaniepokojenia<sup>9</sup>, Rosja już w 2009 r. zrealizowała zapowiedź budowy baz wojskowych w Abchazji i Osetii Południowej<sup>10</sup>, wysyłając tam nie tylko regularne wojsko, ale także rosyjską straż graniczną. W reakcji na te działania przewodniczący Komisji Europejskiej José Manuel Durão Barroso wezwał Rosję do przeprowadzenia konstruktywnych negocjacji z Tbilisi. Zabieg ten był równoznaczny z brakiem podjęcia jakiegokolwiek reakcji i stanowił dla Kremla czytelny sygnał o braku przeszkód w kontynuacji polityki zacieśniania kontroli nad obszarem bliskiej zagranicy. Od początku 2009 r. Rosja i *de facto* separatystyczne władze rozpoczęły prace nad wytyczeniem „suwerennego terytorium” Abchazji i Osetii Południowej. Działania te w międzynarodowej terminologii otrzymały nazwę borderyzacji lub graniczenia (od ang. *border* – granica), zaś przez rząd i społeczeństwo gruzińskie nazwane są pełzającą okupacją<sup>11</sup>.

Za elementy procesu borderyzacji należy przyjąć instalację lub modernizację wszelkiego rodzaju instalacji, także prowizorycznych, które umożliwiają fizyczne oddzielenie nieuznawanych terytoriów od terytorium administrowanego przez Tbilisi. Termin obejmuje zarówno instalację ogrodzeń, tablic informacyjnych i ostrzegawczych, sprzętu służącego do inwigilacji i nadzoru, sprzętu dla rozpoznania elektromagnetycznego, źródeł rozpoznania osobowego, w tym punktów obserwacyjnych, kontrolnych, punktów tzw. przejścia granicznego należących do Osetii Południowej/Abchazji i Federacji Rosyjskiej, wykopanych okopów i pogłębianych rowów, jak i zaoranych areałów wzdłuż spornych administracyjnych linii granicznych, uniemożliwiających miejscowej ludności swobodne przemieszczanie się między obiema stronami. Początkowo w procesie graniczenia wykorzystywano prymitywne i tanie metody kontroli. Z upływem czasu dołączono do tego instalację systemów inwigilacji i nadzoru, mobilne systemy patrolowe nadzoru w czasie rzeczywistym oraz rozpoznanie osobowe. Choć w pierwotnych założeniach proces w dużej mierze miał charakter psychologiczny i charakteryzował się niską intensywnością, stanowił formę nacisku na Gruzję oraz prowadził do sporadycznych napięć na linii nieuznawanych granic. Od momentu powołania w obu separatystycznych republikach tzw. Parlamentarnych Komisji ds. Demar-

<sup>9</sup> D. Lazarová, *Czech EU Presidency Concerned by Russian Plans for Abkhazia and South Ossetia*, „Radio Prague International”, <https://english.radio.cz/czech-eu-presidency-concerned-russian-plans-abkhazia-and-south-ossetia-8428483>, [dostęp: 29 maja 2022].

<sup>10</sup> D. Batashvili, *Russian military forces: interactive map*, „Rondeli Foundation. Georgian Foundation For Strategic And International Studies” (GFSIS), <https://gfsis.org.ge/maps/view/russian-military-forces>, [dostęp: 13 maja 2022].

<sup>11</sup> *Borderization – Creeping Occupation*, „Rondeli Foundation. Georgian Foundation For Strategic And International Studies”, <https://gfsis.org.ge/maps/view/georgian-territories-occupied-by-russia> [dostęp: 3 lutego 2022].

kacji graniczenie przybrało fizyczny wymiar, prowadząc do licznych naruszeń prawa międzynarodowego, międzynarodowego prawa humanitarnego oraz poważenia praw człowieka<sup>12</sup>. Ta forma odseparowania tzw. niezawisłego terytorium separatystycznych republik uznana została za ich strategiczny priorytet i żywotny interes, choć aż do 2017 r. borderyzacja wciąż odbywała się selektywnie i nieregularnie. Od roku 2019 aż do ponownej agresji Rosji na Ukrainę w lutym 2022 r. dostrzegalne było wyraźne przyspieszenie procesu i jego instrumentalizacja w walce z prozachodnimi aspiracjami Gruzinów<sup>13</sup>. Rosyjskie służby graniczne kontynuowały dokonywanie nielegalnych zatrzymań gruzińskich obywateli pochodzenia osetyńskiego i gruzińskiego, skazując ich na karę wieloletniego pozbawienia wolności za tzw. nielegalne przekraczanie granicy. Procesowi graniczenia towarzyszyło często przejmowanie nieruchomości i własności oraz straszenie ludności lokalnej – co znalazło potępienie m.in. w raporcie Amnesty International z 2019 r.<sup>14</sup>

Zarówno w przypadku Abchazji, jak i Południowej Osetii nie ma pełnej zgodności co do przebiegu administracyjnych linii granicznych (*de facto* granic), gdyż uzgodnienie oznaczałoby dla strony gruzińskiej *de iure* zaakceptowanie utraty swoich terytoriów. Fakt ten jest wykorzystywany przez Federację Rosyjską oraz *de facto* władze separatystycznych republik, które proponują kilka alternatywnych wersji tzw. granic, co sprzyja generowaniu napięć<sup>15</sup> oraz umożliwia ich instrumentalizację w negocjacjach z Tbilisi. Procesowi towarzyszą nierozzerwalnie kampanie hybrydowe i dezinformacyjne, podważające wiarygodność UE, USA i NATO, jak również moc sprawczą i realne możliwości ochrony mieszkańców przez rząd i siły zbrojne Gruzji. Proceder graniczenia dokonywany przez siły rosyjskie i separatystyczne nie tylko podważa suwerenność i integralność terytorialną Gruzji, ale także znacznie komplikuje i odsuwa w czasie potencjalne pokojowe rozwiązanie konfliktu.

Do znacznej eskalacji konfliktu rosyjsko-gruzińskiego doszło dwukrotnie w 2019 r. W czerwcu miały miejsce tzw. protesty czerwcowe<sup>16</sup>, spowodowane wystąpieniem w gruzińskim parlamencie rosyjskiego wysłannika i członka partii komunistycznej Serieya Gavrilova, który w czasie obrad Zgromadzenia Parla-

<sup>12</sup> Georgia: Behind barbed wire: Human rights toll of "borderization" in Georgia, „Amnesty International”, <https://www.amnesty.org/en/documents/eur56/0581/2019/en/> [dostęp: 17 maja 2022].

<sup>13</sup> E. Lomia, *Georgian Ethnopolitical Conflict as a Subject of Confrontation Between the USA and Russia*, „Journal of Liberty and International Affairs, Institute for Research and European Studies” 2021, Bitola 7, no. 2, doi: 10.47305/JLIA21720090I.

<sup>14</sup> Georgia: Behind barbed wire: Human rights toll of "borderization" in Georgia, op. cit.

<sup>15</sup> М. Абайти, А. Джиоева, *Споры о границе усугубили политический кризис в Южной Осетии*, „Кавказский Узел”, <https://www.kavkaz-uzel.eu/articles/370546/> [dostęp: 12 maja 2022].

<sup>16</sup> F. Mijalska, J. Kardaś, *The Basis of Social Protests in Georgia in 2019*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2021, nr 4, doi:10.14746/ssp.2020.4.1.

mentarnego Państw Prawosławnych zajął fotel Przewodniczącego Parlamentu. Zachowanie to odczytano jako manifestację próby zachowania politycznej zwierzchności nad Gruzją i wywołało masowe protesty w kraju. Dodatkowym czynnikiem zaostrzającym reakcję publiczną był fakt złożenia przez Gavrilova przed przyjazdem do Tbilisi kilku oficjalnych wizyt i spotkań z *de facto* władzami Abchazji i Południowej Osetii. Oburzenie spotęgowała również brutalność policji starającej się, na wezwanie partii rządzącej, spacyfikować protestujących. W odpowiedzi na antyrosyjskie protesty Władimir Putin podpisał dekret o zawieszeniu lotów między Rosją a Gruzją, co poważnie wpłynęło na stan gruzińskiej turystyki<sup>17</sup>.

We wrześniu 2019 r. sytuacja na linii demarkacyjnej między Gruzją a Południową Osetią osiągnęła punkt krytyczny w związku z ustanowieniem przez siły gruzińskie punktu kontrolnego w rejonie Chorchana-Tsnelisi<sup>18</sup>, znanego jako punkt sporny ze względu na znajdujące się tam złoża naturalne. Południowa Osetia wezwała Tbilisi do usunięcia instalacji ze skutkiem natychmiastowym, jednak w związku z brakiem reakcji, *de facto* władze zbudowały nowe punkty obserwacyjne na terytorium administrowanym przez Tbilisi, naruszając tym samym *de facto* granice. Dodatkowo, w celu wzmocnienia przesłania, zamknęto *de facto* przejścia graniczne, uniemożliwiając tym samym komunikację i przemieszczanie się miejscowej ludności. Choć oficjalnie Federacja Rosyjska powstrzymała się od ingerencji, Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rosji oskarżyło Tbilisi o „prowokację”, zaś nad rozwojem wydarzeń czuwał oficer FSB wysłany z Rosji do Południowej Osetii<sup>19</sup>. Pozornie nieznaczące działania w bardzo krótkim czasie doprowadziły do eskalacji mogącej prowadzić do przywrócenia aktywnej fazy konfliktu między Rosją a Gruzją. Obie strony osiągnęły punkt, w którym wycofanie się lub ustąpienie pociągałoby za sobą poważne konsekwencje i w sposób znaczący mogłoby wpłynąć na jego postrzeganie przez aktorów zewnętrznych. Dzięki udziałowi Misji Obserwacyjnej Unii Europejskiej w deeskalacji napięć udało się przywrócić akceptowalną formę stabilności. Obecnie konflikt pozostaje w fazie uśpienia, ale nie ulega wątpliwości, że żadna ze stron nie będzie tolerować dalszego pogarszania się sytuacji bezpieczeństwa w tym obszarze.

W okresie 2019–2021 rosyjska Straż Graniczna wraz z *de facto* siłami Osetii Południowej i Abchazji wykorzystały pandemię COVID-19 oraz strach, towarzyszący potencjalnym spotkaniom i transmisji wirusa, do znacznego przyspieszenia i wzmocnienia procesu graniczenia. Wszelkie formy przemieszczania się, komunikacji i kontaktów społeczności lokalnych zostały zakazane i uznane za niele-

<sup>17</sup> D. Cenusa, et al., *Russia's Punitive Trade Policy Measures Towards Ukraine, Moldova and Georgia*, CEPS working document 400/2014 (Brussels: CEPS, 2014), <http://www.ceps.eu/book/russia%E2%80%99s-punitive-trade-policy-measures-towards-ukraine-moldova-and-georgia>.

<sup>18</sup> *Chorchana Checkpoint Escalation: An Incident or a Trend?* „Civil.ge”, <https://civil.ge/archives/318406>, [dostęp: 4 maja 2022].

<sup>19</sup> *В Цхинвали назначили нового председателя «Комитета Госбезопасности»*, „Civil.ge”, <https://civil.ge/ru/archives/315993>, [dostęp: 12 maja 2022].

galne, co poważnie naruszało podstawowe prawa człowieka. Obowiązujące do-tychczas tzw. dżentelmeńskie porozumienia umożliwiające ludności przekraczanie *de facto* granic w określonych miejscach zostały unieważnione, zaś obustronny ruch pomiędzy Gruzją a Południową Osetią został zawieszony bezterminowo. W czasie, gdy w Abchazji skupiono się głównie na odnawianiu i wzmacnianiu utworzonych wcześniej instalacji, w Południowej Osetii proces borderyzacji przyspieszył niemal czterokrotnie, skupiając się na instalacji pojedynczych, podwójnych, a w niektórych miejscach nawet potrójnych ogrodzeń, mających uniemożliwić przekraczanie *de facto* granic oraz komunikację wspólnot zamieszkujących obszar. Poza fizyczną instalacją ogrodzeń zwiększono także liczbę urzędów służących do inwigilacji i nadzoru.

W tygodniach poprzedzających i następujących po rozmowie prezydentów Rosji i Stanów Zjednoczonych Ameryki Płn. z grudnia 2021 r. dotyczącej gwarancji bezpieczeństwa<sup>20</sup>, Południowa Osetia razem z Rosją zintensyfikowały hybrydową kampanię w celu skumulowania napięć wzdłuż *de facto* granic. Elementem kampanii psychologicznej był m.in. „kontrolowany wyciek” informacji nt. planowanych roszczeń terytorialnych wobec części dyskusyjnych obszarów. Ze strategicznego punktu widzenia jej celem było wsparcie rosyjskiej retoryki w kontekście ochrony strefy wpływów. Między listopadem a grudniem 2021 r. tzw. Komisja ds. Demarkacji upubliczniła serię map dotyczących terenów będących przedmiotem sporu z terytorium administrowanym przez Tbilisi. Dzięki zmianie tzw. granicy będącej punktem odniesienia<sup>21</sup>, *de facto* władze Osetii Południowej zyskiwałyby ok 200 km<sup>2</sup> nowego terytorium. Znacząco wzmożła się retoryka żądania historycznej sprawiedliwości dla Osetyńców oraz oczekiwań delimitacji granic z Gruzją. Wybór miejsc będących przedmiotem dysputy nie był przypadkowy, gdyż uderzał w zwarte wspólnoty, grunty orne i systemy irygacyjne, stanowiące podstawę egzystencji społeczności lokalnej, co mogło doprowadzić do potencjalnego pogorszenia sytuacji na linii Gruzja–Rosja–Południowa Osetia. Do końca 2021 r. media rosyjskie i osetyńskie były bardzo aktywne w obszarze promowania potrzeby wyjaśnienia problemu, jednak od momentu wybuchu wojny rosyjsko-ukraińskiej, ogłaszany jako kluczowy, projekt ten wydaje się porzucony. W tym samym czasie znacząco wzrosła aktywność patrolowa, rozpoznanie elektromagnetyczne, nasilił się także proces borderyzacji. W wyniku prowadzonej przez Rosję i Południową Osetię kampanii, morale ludności lokalnej zamieszku-

<sup>20</sup> С. Карпунин, *Гарантии безопасности нужны немедленно. Что Путин говорил о внешней политике*, „ТАСС”, 23 december 2021, <https://tass.ru/politika/13284101>, [dostęp: 5 maja 2022].

<sup>21</sup> Istnieje kilka wersji map odnoszących się do *de facto* terytorium Południowej Osetii. Najpopularniejsze to mapy z 1922 oraz 1984 r. Poza wskazanymi, w zależności od sytuacji, funkcjonariusze straży granicznej Federacji Rosyjskiej i *de facto* władze Abchazji i Osetii Południowej używają od 3 do 5 różniących się między sobą wersji, prowadząc często do kreowania sztucznych napięć między stronami konfliktu.



jącej wskazane obszary, razem z zaufaniem do rządu, Unii Europejskiej i NATO, wyraźnie spadły<sup>22</sup>.

W wyniku prowadzonego procesu graniczenia separatystycznych republik, obecnie administracyjna linia graniczna z Abchazją liczy ok. 148 kilometrów, z czego ok. 60 km pozostaje przejezdnych. Aż 64% dostępnej części, to jest ok. 38,5–39 km, jest odgrodzone od terytorium administrowanego przez Tbilisi. W przypadku Południowej Osetii długość *de facto* granicy jest niemal trzy razy większa i wynosi 391 km, z czego ok. 230 km jest możliwych do pokonania. Z liczby tej, do maja 2022 r. ok. 38%, to jest 88 km, zostało ogrodzone w sposób znacznie utrudniający lokalnym społecznościom komunikację i przemieszczanie się. Pomiędzy 2019 a 2021 r. proces graniczenia, szczególnie w Południowej Osetii, uległ znacznemu przyspieszeniu. W 2019 r. Straż Graniczna Federacji Rosyjskiej, wraz z *de facto* przedstawicielami Południowej Osetii, zainstalowała ok. 3 km nowego ogrodzenia, w czasie gdy w 2020 r. liczba ta uległa potrojeniu, do ok. 9,5 km, zaś w 2021 r. wzrosła czterokrotnie – do ok. 12 km, dając tylko w ciągu trzech lat dodatkowe 24 km ogrodzenia. Federacja Rosyjska *de facto* przejęła kontrolę zarówno nad procesem graniczenia, patrolowania, dokonywania nielegalnych zatrzymań obywateli gruzińskich osetyńskiego, gruzińskiego i mieszanego pochodzenia, jak i dowodzeniem i kontrolą nad siłami zbrojnymi obu separatystycznych tworów. W zdecydowanej większości odnotowanych przypadków, procesu instalacji infrastruktury oraz urządzeń do inwigilacji i nadzoru także dokonują funkcjonariusze rosyjskiej straży granicznej.

## Korelacja napięć rosyjsko-gruzińskich z aktywnością zagraniczną Rosji

W ostatnich trzech latach borderyzacja i towarzyszące jej napięcia na linii gruzińsko-rosyjskiej ulegały czasowej redukcji – zawsze, gdy Federacja Rosyjska zaangażowana była poza swoimi granicami. W okresie pierwszych tygodni sierpnia 2020 r. aktywność wokół administracyjnej linii granicznej znacząco zmalała, co najprawdopodobniej związane było z wydarzeniami na Białorusi oraz potrzebą czasowej relokacji rosyjskich sił i środków. Doniesienia o kolumnach nieoznakowanych ciężarówek zmierzających w stronę białoruskiej granicy były szeroko komentowane i porównywane do nagrań pojazdów jadących w 2014 r. w kierunku granicy z Ukrainą. Na Białorusi trwały wówczas protesty związane ze sfałszowanymi wynikami wyborów prezydenckich, które prezydent Rosji zgodził się opanować w ramach poradzieckiej Organizacji Traktatu o Bezpieczeństwie Zbiorowym<sup>23</sup>. Podobne obserwacje ograniczenia napięć i spowolnienia procesu

<sup>22</sup> „National Democratic Institute”, „Library of NDI Georgia Public Opinion Research” <https://www.ndi.org/georgia-polls>, [dostęp: 8 czerwca 2022].

<sup>23</sup> *Ekspert o doniesieniach o pojazdach zmierzających z Rosji na Białoruś*, Polska Agencja Prasowa (PAP), „Onet. Wiadomości. Świat”, 18 sierpnia 2020, <https://www.onet.pl/informacje/one->

graniczenia w Gruzji miały miejsce w czasie konfliktu ormiańsko-azerskiego (wrzesień–listopad 2020 r.), a więc sytuacji, w której Federacja Rosyjska zmuszona była do relokacji sił w ramach tzw. operacji pokojowej w Górskim Karabachu<sup>24</sup>. Proces graniczenia uległ wyraźnemu spowolnieniu także na początku 2022 r., co przypuszczalnie miało związek z interwencją Rosji w Kazachstanie<sup>25</sup> oraz następującą miesiąc po niej wojną rosyjsko-ukraińską<sup>26</sup>. Kwestie personalne i materiałowe w Osetii Południowej zostały najprawdopodobniej poważnie naruszone przez przeniesienie lub oddelegowanie do wykonywania innych zadań. Z powodu zauważalnego ograniczenia sił i środków działania graniczne zostały jednak zastąpione zwiększoną częstotliwością patroli i relatywnie tanimi metodami oddzielania obu terytoriów (np. wykonywaniem przekopów wzdłuż *de facto* granicy, wzmocnieniami istniejących instalacji i infrastruktury, renowacją dróg i połączeń między bazami, etc.).

### Kosztowny pragmatyzm

Choć po rosyjskiej agresji w 2008 r. Gruzja nie wznowiła zerwanych stosunków dyplomatycznych z Moskwą, w bardzo krótkim czasie powróciła do relacji gospodarczych znanych przed tzw. wojną sierpniową. Omijając własne postanowienia, podjęła współpracę z Moskwą na poziomie specjalnych wysłanników, którzy skupili się na wymianie gospodarczej, niemal całkowicie ignorując problem uznania przez Federację Rosyjską suwerenności separatystycznych republik. Powieliła tym samym scenariusz Kazachstanu, gdzie ekonomiczny pragmatyzm wygrał z ideą całkowitego uniezależnienia się od wpływów Rosji.

Zmiana konserwatywnych i prozachodnich władz Zjednoczonego Ruchu Narodowego (UNM) na liberalną partię rządzącą Gruzińskie Marzenie (GD), kierowaną przez prorosyjskiego oligarchę Bidzinę Ivanishvilię, przyczyniła się do szybkiej normalizacji relacji z Kremlm. Nowy gruziński rząd zaproponował tzw. politykę zrównoważonego podejścia, której głównym celem było przywrócenie stosunków gospodarczo-handlowych między skonfliktowanymi państwami. Po

---

twiadomosci/bialorus-ekspert-o-doniesieniach-o-pojazdach-zmierzajacych-z-rosji-na-bialorus/hrn7fkm,79cfc278, [dostęp: 16 maja 2022].

<sup>24</sup> W. Górecki, *Górski Karabach: kapitulacja Armenii, sukces Rosji*, „Ośrodek Studiów Wschodnich. Analizy”, 10 listopada 2020, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2020-11-10/gorski-karabach-kapitulacja-armenii-sukces-rosji>, [dostęp: 8 czerwca 2022].

<sup>25</sup> И. Семиволос, *Что происходит в Казахстане*, „NV New Voice”, 5 stycznia 2022, <https://nv.ua/opinion/kazahstan-protesty-kak-mogut-razvivatsya-sobytiya-v-almaty-rossiya-poslednie-novosti-50206665.html>, [dostęp: 6 maja 2022].

<sup>26</sup> N. Parry, *OSCE parliamentarians condemn Russian military action in Ukraine, call for de-escalation at Vienna Winter Meeting*, „OSCE Parliamentary Assembly”, <https://www.oscepa.org/en/news-a-media/press-releases/2022/osce-parliamentarians-condemn-russian-military-action-in-ukraine-call-for-de-escalation-at-vienna-winter-meeting>, [dostęp: 8 czerwca 2022].

zniesieniu przez Rosję embarga na towary gruzińskie, w relatywnie krótkim czasie Moskwa stała się najważniejszym importerem wina, stopów żelaza oraz największym kontrybutorem gruzińskich wpływów z turystyki. W zamian za dobrze prosperującą współpracę rząd Gruzjińskiego Marzenia zdawał się nie zauważać zacieśniającej się współpracy Rosji z *de facto* armiami separatystycznych republik, wzmagających się kampanii dezinformacyjnych, godzących we współpracę ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki Płn., Unią Europejską<sup>27</sup> oraz NATO, czy nasilającego się procesu borderyzacji<sup>28</sup>. W konsekwencji problem okupacji separatystycznych republik niemal całkowicie zniknął z agendy rozmów Rosji z Zachodem. W bieżącym formacie współpracy, poprzez uzależnienie gospodarcze, militarną kontrolę obu republik oraz systematycznie narastający w państwie rosyjski *soft power*, to Federacja Rosyjska narzuca kształt i kierunek relacji z Gruzją. Powrót do zasad *business as usual* w sposób zauważalny odbył się kosztem pozostania przez Tbilisi w sferze wpływów i buforowego bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej.

Długoterminowe konsekwencje takiego podejścia są poważne i zobrazowane najlepiej przez przykład rosyjskiej obecności w Kazachstanie, która doprowadziła do znacznego pogorszenia sytuacji wewnętrznej, w tym poważnego kryzysu państwowego. Na wzór kazachski, także i w Gruzji w czasie czerwcowych protestów w 2019 r. obywatele zaczęli zadawać otwarte pytania o niezależność kraju, którego władze nie potrafiąc poradzić sobie z pryncypalną obecnością Rosji okupującej 20% terytorium gruzińskiego, zapraszają do parlamentu przedstawiciela rosyjskiej komunistycznej partii zajmującego w sugestywny sposób fotel przewodniczącego. W 2020 r. decyzją rządu Gruzjińskiego Marzenia, projekt głębokomorskiego portu Anaklia<sup>29</sup>, który mógł całkowicie przemodelować sytuację geopolityczną w regionie i zagrozić rosyjskiej dominacji, został niespodziewanie porzucony. Decyzję tę, kontrowersyjną i godzącą w żywotne interesy Gruzji, komentowano jako zgodną z interesami Rosji i podjętą pod wpływem rosyjskich czynników. Rok później, w 2021 r., tzw. afera Pandora Papers ujawniła aktywny udział Bidziny Ivanishvili w sabotowaniu projektu Anaklii<sup>30</sup>. W ramach uspo-

<sup>27</sup> *Russian-Occupied Tskhinvali accuses Tbilisi, EUMM Georgia, of collecting biological materials of 'its residents'*, „Agenda.ge”, <https://agenda.ge/en/news/2020/1590>, [dostęp: 12 maja 2022].

<sup>28</sup> N. Parry, *OSCE PA human rights leaders deeply concerned about the continued 'borderization' process in Georgia and its impact on local residents*, „OSCE Parliamentary Assembly”, <https://www.oscepa.org/en/news-a-media/press-releases/press-2019/human-rights-committee-leaders-deeply-concerned-about-the-continued-borderization-process-in-georgia-and-its-impact-on-local-residents>, [dostęp: 6 maja 2022].

<sup>29</sup> *Волкер: порт Анаклия имеет стратегическое значение для Грузии*, „ТАСС”, 11 marca 2019, [https://tass.ru/mezhdunarodnaya-panorama/6207351?utm\\_source=google.com&utm\\_medium=organic&utm\\_campaign=google.com&utm\\_referrer=google.com](https://tass.ru/mezhdunarodnaya-panorama/6207351?utm_source=google.com&utm_medium=organic&utm_campaign=google.com&utm_referrer=google.com), [dostęp: 10 maja 2022].

<sup>30</sup> *Офшорные доли бидзины иванишвили в Pandora Papers*, „Civil.ge”, 6 października 2021, <https://civil.ge/ru/archives/446652>, [dostęp: 8 czerwca 2022].

kोजना opinii publicznej rząd podjął decyzję o wzmocnieniu inwestycji w rozbudowę już istniejących portów w Poti, Batumi i Kobuleti, czyniąc z nich centra logistycznego transportu morskiego kraju, nie dorównujące jednak potencjałowi Anaklii.

Gdy po wznowionym konflikcie w Górskim Karabachu (wrzesień–listopad 2020) Rosja zaproponowała bez konsultacji z państwami Kaukazu utworzenie kierowanej przez siebie platformy współpracy regionalnej 3+3<sup>31</sup> (Rosja, Iran, Turcja + Gruzja, Armenia, Azerbejdżan), minister spraw zagranicznych Gruzji David Zalkaliani nie odrzucił tej propozycji, podkreślając, że Gruzja nie może zostawać w tyle regionalnego postępu z powodu przeszłości<sup>32</sup>. Spotkało się to z oburzeniem Gruzinów oraz dezaprobatą Stanów Zjednoczonych. Choć rząd Gruzińskiego Marzenia odrzucił później możliwość partycypacji Gruzji<sup>33</sup>, stanowisko ich ministra spraw zagranicznych zostało negatywnie odebrane przez społeczeństwo.

W sierpniu 2021 r. weszła w życie umowa między służbami bezpieczeństwa Gruzji a białoruskim KGB przewidująca wymianę informacji z zakresu bezpieczeństwa państwa, walki z cyberterroryzmem oraz zwalczania przestępstw przeciw suwerenności i integralności terytorialnej<sup>34</sup>. W tym samym czasie odbywała się seria spotkań przedstawicieli białoruskiego KGB z przedstawicielami rosyjskiej Służby Wywiadu Zagranicznego, mająca na celu wytyczenie współpracy w zakresie zwalczania „destrukcyjnej aktywności Zachodu”. Mimo zbiegu spotkań, braku poszanowania dla integralności terytorialnej Gruzji, znajdującej się częściowo pod okupacją Rosji, oraz rozważań państw europejskich nad nałożeniem sankcji na Białoruś za sfałszowanie wyborów, zwalczanie opozycji i wolnych mediów, rząd Gruzińskiego Marzenia nie dostrzegał przeszkód we wdrożeniu tej umowy.

Krótko po agresji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę w lutym 2022 r. premier Gruzińskiego Marzenia, Irakli Garibashvili, w następujących słowach ustosunkował się do proponowanych sankcji:

Zapoznaliśmy się z działaniami naszych międzynarodowych partnerów w związku z rozpoczęciem działań wojennych na Ukrainie. Mam na myśli wprowadzenie sankcji gospodarczych i finansowych. Chciałbym wyraźnie i jednoznacznie oświadczyć, zważywszy na nasze interesy narodowe i biorąc pod uwagę dobro naszego narodu, Gruzja nie zamierza brać udziału w sankcjach gospodarczych i finansowych. To jeszcze bardziej zaszkodzi in-

<sup>31</sup> *Russia offers 3+3 format Caucasus regional platform* „Daily Sabah”, 6 października 2021, <https://www.dailysabah.com/politics/diplomacy/russia-offers-33-format-caucasus-regional-platform>, [dostęp: 8 czerwca 2022].

<sup>32</sup> *Foreign minister Zalkaliani talks 3+3 platform*, „Civil.ge”, 8 października 2021, <https://civil.ge/archives/447118>, [dostęp: 8 czerwca 2022].

<sup>33</sup> *Залкалиани: Грузия не будет участвовать в платформе «3+3» „Эхо Кавказа”*, 19 listopada 2021, [www.ekhokavkaza.com/a/31569859.html](http://www.ekhokavkaza.com/a/31569859.html), [dostęp: 8 czerwca 2022].

<sup>34</sup> *Соглашение Грузии с КГБ Беларуси вступило в силу*, „Civil.ge”, 14 sierpnia 2021, [https://civil-ge.translate.google.ru/archives/436660?\\_x\\_tr\\_sl=auto&\\_x\\_tr\\_tl=pl&\\_x\\_tr\\_hl=pl&\\_x\\_tr\\_pto=op,wapp](https://civil-ge.translate.google.ru/archives/436660?_x_tr_sl=auto&_x_tr_tl=pl&_x_tr_hl=pl&_x_tr_pto=op,wapp), [dostęp 8 czerwca 2022].

teresom naszego kraju i naszym mieszkańcom. Muszę działać w interesie naszego państwa<sup>35</sup>.

Zdaniem ukraińskiego wywiadu, przy pomocy umów bilateralnych z Gruzją, Armenią, Azerbejdżanem i Kazachstanem Rosja próbuje minimalizować skutki sankcji poprzez reeksport rosyjskich towarów na rynki międzynarodowe oraz potencjalne przeniesienie części produkcji do tych krajów. Gruzja nie zareagowała także na ataki prowadzone przez rosyjskich dziennikarzy na białoruskich i rosyjskich opozycjonistów, którzy zbiegli do Tbilisi, szukając tam schronienia. Bezsporny pozostaje fakt, że Rosja wciąż uważa Gruzję za swoją strefę wpływów i interesów, zaś jej strategicznym celem jest zablokowanie postępów w zbliżeniu z Unią Europejską, USA oraz NATO. Działania te w ostatnich latach przynosiły coraz większe sukcesy.

## Przyszłość separatystycznych republik w świetle wydarzeń na Ukrainie

Pomimo konfliktów wewnętrznych z lat 90. oraz wysyłania przez Rosję tzw. rosyjskich sił pokojowych<sup>36</sup>, do momentu reorientacji przez M. Saakashvilięgo kursu politycznego Gruzji Moskwa nie zdecydowała się uznać niepodległości Abchazji i Osetii Południowej. Choć w ich tzw. wewnętrznej polityce nie doszło do żadnych przełomowych zmian – wręcz przeciwnie, pogłębiła się zależność wobec Moskwy, uzyskały status niepodległych podmiotów dopiero po wojnie sierpniowej. Mimo posiadania niezależnych struktur, w tym *de facto* armii, niepodległość obu tworów była i jest iluzoryczna. Ich egzystencja w zdecydowanej mierze zależy od rosyjskiego dofinansowania, zaś obrona tzw. terytorium zapewniana jest przez stacjonujące tam rosyjskie siły i funkcjonariuszy straży granicznej. Obie *de facto* republiki są również instrumentalnie wykorzystywane przez Kreml, który posiada tam swoje bazy wojskowe. Pomimo tego, ich podejście do zacieśniania współpracy z Rosją zasadniczo się różni.

W przypadku Południowej Osetii marzenie o połączeniu z Północną Osetią, będącą republiką federacyjną Rosji, jest manifestowane od pierwszego referendum niepodległościowego z 1992 r. i systematycznie powraca w jej dyskursie politycznym. Ostatnią próbę połączenia z Rosją były *de facto* prezydent Anatoli Bibilov podjął w marcu 2022 r., najprawdopodobniej używając referendum jako elementu strategii w zbliżających się *de facto* wyborach prezydenckich<sup>37</sup>. Choć

<sup>35</sup> S. Rusłan, *Gruzja nie dołączy do sankcji Zachodu przeciwko Rosji*, „Rzeczpospolita”, 25 lutego 2022, <https://www.rp.pl/konflikty-zbrojne/art35761221-gruzja-nie-dolaczy-do-sankcji-zachodu-przeciwko-rosji>, [dostęp: 8 czerwca 2022].

<sup>36</sup> L. Jonson, A. Clive, *Peacekeeping and the Role of Russia in Eurasia*, Routledge, London 2021.

<sup>37</sup> *South Ossetia to take legal steps soon for joining Russia — President Bibilov*, „TASS”, 30 marca 2022,

8 maja 2022 r. przegrał w drugiej turze z Alanem Gagloyevem, ostatnim dekretem prezydenckim zdecydował o organizacji zapowiadanego referendum 17 lipca 2022 r. Przejmujący władzę 30 maja 2022 r. Gagloyev oficjalnie ogłosił jednak jego zawieszenie<sup>38</sup>, aż do momentu zakończenia konsultacji prawnych z Federacją Rosyjską.

W przeciwieństwie do Osetii Południowej Abchazja wyraźnie manifestuje niepodległościowe aspiracje i unika kojarzenia swojej przyszłości z integracją z Federacją Rosyjską. Wykorzystując prawne uniki i bierny opór, kolejne ekipy rządzące w Sokhumi stosunkowo długo potrafiły utrzymać dużą polityczną niezależność od Kremla. Moskwa systematycznie zacieśnia jednak zarówno współpracę, jak i kontrolę nad Abchazją. Zdaniem abchaskiej opozycji, pierwsze próby przejścia Abchazji na wzór krymski miały pojawić się ze strony Rosji już w 2014 r. Znając nastroje społeczne, ówczesny *de facto* prezydent Alexander Ankvab odmówił takiego rozwiązania, co w konsekwencji kosztowało go utratę stanowiska. W grudniu 2014 r. nowy *de facto* prezydent Abchazji Raul Khajimba podpisał traktat o sojuszu i strategicznym partnerstwie z Rosją, rozszerzający i pogłębiający umowę o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy z 2008 r. Choć nowe porozumienie podkreślało pozorną niezależność Abchazji, wprowadzało szereg zobowiązań do integracji obronności i ochrony porządku publicznego, systemów kontroli granic oraz polityki celnej i socjalnej, w tym systemów emerytalnych z rozwiązaniami istniejącymi w Federacji Rosyjskiej. Nadrzędnym celem dokumentu było stworzenie wspólnej przestrzeni ekonomicznej, kulturowej i bezpieczeństwa. Wypełnienie zobowiązań zaproponowanego modelu integracji oznacza *de facto* rosyjskie przejście kontroli nad Abchazją i wchłonięcie jej na wzór państwa związkowego z Białorusią<sup>39</sup>. Sytuację Abchazji pogarsza chroniczny problem z kryzysem energetycznym, który najprawdopodobniej pogłębiała sama Moskwa, starając się zmusić separatystyczne republiki do przyspieszenia reform w zakresie unifikacji systemów z Rosją<sup>40</sup>. Tylko na przełomie 3 kwartału 2020 r. i pierwszego kwartału 2021 r. Kreml wymógł szereg zmian w zakresie *de facto* prawa wobec rezydujących w Abchazji Rosjan, wzmocnienia i tak już silnej współpracy wojskowej czy umożliwienia prywatyzacji abchaskiego sektora energetycznego.

W czasie protestów na Białorusi (2020–2021) część elit politycznych Federacji Rosyjskiej szukała rozwiązania problemu w debatach o finalizacji procesu peł-

---

[https://tass.com/politics/1429945?utm\\_source=google.com&utm\\_medium=organic&utm\\_campaign=google.com&utm\\_referrer=google.com](https://tass.com/politics/1429945?utm_source=google.com&utm_medium=organic&utm_campaign=google.com&utm_referrer=google.com), [dostęp: 12 maja 2022].

<sup>38</sup> Gagloev: *Not right time for referendum on joining Russia*, „Кавказский Узел”, <https://www.eng.kavkaz-uzel.eu/articles/59086/>, [dostęp: 12 maja 2022].

<sup>39</sup> A. Kvakhadze, *The Harmonization of Russian and Abkhazian legislations and Its Significance for the Abkhazian Society and Official Tbilisi*, „Rondeli Foundation. Georgian Foundation For Strategic and International Studies”, 2021.

<sup>40</sup> I. Tekushev, *Abkhazia's unequal partnership with Russia*, „Open Democracy” 2022, <https://www.opendemocracy.net/en/odr/abkhazias-unequal-partnership-with-russia/>, [dostęp: 12 maja 2022].

nej unifikacji Białorusi z Rosją. W niedługim czasie pojawiły się również dywagacje nad powiększeniem terytorium o separatystyczne republiki Ukrainy, Mołdowy<sup>41</sup> oraz Gruzji. Na przełomie sierpnia i września 2020 r. rosyjska grupa medialna zorganizowała konferencję prasową, w czasie której pytano abchaskich i osetyńskich reprezentantów politycznych o możliwość przyłączenia separatystycznych republik do Rosji. O ile przedstawiciele Południowej Osetii udzielali odpowiedzi twierdzących, były *de facto* minister spraw zagranicznych Abchazji Maksim Gvinjia negatywnie ustosunkował się do takiej możliwości. Nie wpłynęło to jednak na podejście mediów rosyjskich, zaś podobne pytania i naciski ze strony rosyjskich polityków i abchaskich działaczy, takich jak W. Żyrinowski, A. Prochanow, Z. Prilepin, J. Fiodorow, S. Eremiejew, K. Zatulin V. Arshba, pojawiały się w 2021 r. wielokrotnie. Także entuzjastyczne deklaracje władz osetyńskich ws. możliwości włączenia obu republik do Federacji Rosyjskiej w 2022 r. spotkały się z chłodnym przyjęciem Abchazji. *De facto* władze podkreśliły postrzeganie Rosji wyłącznie jako „strategicznego partnera”, przypominając równocześnie, że *de facto* Konstytucja Abchazji zakłada jej niepodległość, co wsparte zostało przez Federację Rosyjską w 2008 r. i pozostaje głównym celem tzw. narodu abchaskiego.

## Podsumowanie

Wydarzenia wojny rosyjsko-gruzińskiej, w tym szczególnie forma blitzkriegu, z jaką przeprowadzono atak na Gruzję, permanentnie prowadzona i pozbawiona jakichkolwiek konsekwencji borderyzacja, bierność Zachodu przejawiająca się wyłącznie w publikowaniu stanowisk o „głębokim zaniepokojeniu”, a także powrót Rosji w relacjach z Gruzją i resztą świata do zasady *business as usual* w trakcie przeciągania się sporu terytorialnego o separatystyczne republiki – przeświadczyły Rosję o słuszności przyjętego kierunku i powrotu do strategii realizacji rozwiązań siłowych jako jedynej skutecznej formy interakcji z Zachodem<sup>42</sup>. Scenariusz zrealizowany w Gruzji Rosja z powodzeniem powtórzyła na Ukrainie, najpierw anektując Krym i wprowadzając siły zbrojne na wschód Ukrainy, by następnie stworzyć kolejne republiki separatystyczne i przejść do udoskonalonego schematu *business as usual* z władzami Ukrainy, UE oraz NATO. Sukcesy tego podejścia spowodowały znaczące wzmocnienie przeświadczenia Rosji o powrocie do grona mocarstw oraz umocnienie poczucie moralnego

<sup>41</sup> M. Świerczyński, *Po co Putinowi nowy front? Świat patrzy teraz na Naddniestrze i Mołdawię*, „Polityka”, 6 maja 2022, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/2164471,1,po-coputinowi-nowy-front-swiat-patrzy-teraz-na-naddniestrze-i-moldawie.read>, [dostęp: 11 maja 2022].

<sup>42</sup> R. Asmus, *A Little War that shook the world: Georgia, Russia, and the future of the West*, 1. ed., New York 2014, <http://www.loc.gov/catdir/enhancements/fy1001/2009037705-b.html>.

prawa do ingerowania w politykę wewnętrzną i zewnętrzną państw byłego ZSRR. Zaowocowało to w ostatnich latach m.in. interwencją militarną w Kazachstanie, wysłaniem tzw. sił pokojowych w obszar Górskiego Karabachu oraz pełnowymiarową, kolejną już agresją na Ukrainę. W świetle ostatnich wydarzeń, przeciągający się konflikt rosyjsko-gruziński, choć o niskiej intensywności, powinien w sposób szczególny powrócić do agendy rozmów Zachodu z Rosją. Wydarzenia ostatnich lat związane z przyspieszającym i generującym coraz więcej napięć procesem graniczenia, jak również konfrontacje w spornym obszarze Chorchana–Tsnelisi z przełomu 2019/2020 r. jednoznacznie udowadniają, że konflikt ma tendencję do eskalacji, żadna zaś ze zwaśnionych stron nie zamierza tolerować dalszego pogarszania się sytuacji bezpieczeństwa.

## Bibliografia

### Monografie

Jonson L., Clive A., *Peacekeeping and the role of Russia in Eurasia*, London 2021.  
Marciniak W., *Rozgrabione Imperium: upadek Związku Sowieckiego i powstanie Federacji Rosyjskiej*, Arkana Historii, Kraków 2004.

Горбачёв М., *Перестройка и новое мышление для нашей страны и для всего мира*, Издательство политической литературы, Москва 1988.

### Artykuły

Kvakhadze A., *The Harmonization of Russian and Abkhazian legislations and Its Significance for the Abkhazian Society and Official Tbilisi*, „Rondeli Foundation. Georgian Foundation For Strategic and International Studies”, 2021.

Lomia E., *Georgian ethnopolitical conflict as a subject of confrontation between the USA and Russia*, „Journal of Liberty and International Affairs, Institute for Research and European Studies” 2021, vol. 7, no. 2, s. 90–102.

Mijalska F., Kardaś J., *The basis of social protests in Georgia in 2019*, „Środkowo-europejskie Studia Polityczne” 2021, nr 4, s. 5–25.

Nikitina Y., *The „Color Revolutions” and „Arab Spring” in Russian Official Discourse*, „Connections” 2014, s. 87–105.

### Źródła internetowe

*Russian-occupied Tskhinvali accuses Tbilisi, EUMM Georgia, of collecting biological materials of ‘its residents’*, „Agenda.ge”, 21.05.2020, <https://agenda.ge/en/news/2020/1590>, [dostęp: 12 maja 2022].

*Georgia: Behind barbed wire: Human rights toll of “borderization” in Georgia*, „Amnesty International”, <https://www.amnesty.org/en/documents/eur56/0581/2019/en/> [dostęp: 17 maja 2022].



- Asmus R., *A Little War that shook the world: Georgia, Russia, and the future of the West*, New York 2014, <http://www.loc.gov/catdir/enhancements/fy1001/2009037705-b.html>, [dostęp: 12 maja 2022].
- Batashvili D., *Russian military forces: interactive map*, 7.08.2018, <https://gfsis.org.ge/maps/view/russian-military-forces>, [dostęp: 13 maja 2022].
- Chorchana Checkpoint Escalation: An Incident or a Trend?* „Civil.ge”, <https://civil.ge/archives/318406>, [dostęp: 4 maja 2022].
- В Цхинвали назначили нового председателя «Комитета Госбезопасности»*, „Civil.ge”, <https://civil.ge/ru/archives/315993>, [dostęp: 12 maja 2022].
- Соглашение Грузии с КГБ Беларуси вступило в силу*, „Civil.ge”, 14 sierpnia 2021, [https://civil-ge.translate.google.ru/archives/436660?\\_x\\_tr\\_sl=auto&\\_x\\_tr\\_tl=pl&\\_x\\_tr\\_hl=pl&\\_x\\_tr\\_pto=op,wapp](https://civil-ge.translate.google.ru/archives/436660?_x_tr_sl=auto&_x_tr_tl=pl&_x_tr_hl=pl&_x_tr_pto=op,wapp), [dostęp: 8 czerwca 2022].
- Оффшорные доли бидзины иванишвили в Pandora Papers*, „Civil.ge”, 6 października 2021, <https://civil.ge/ru/archives/446652>, [dostęp: 8 czerwca 2022].
- Foreign minister Zalkaliani talks 3+3 platform*, „Civil.ge”, 8 października 2021, <https://civil.ge/archives/447118>, [dostęp: 8 czerwca 2022].
- Russia offers 3+3 format Caucasus regional platform* „Daily Sabah”, 6 października 2021, <https://www.dailysabah.com/politics/diplomacy/russia-offers-33-format-caucasus-regional-platform>, [dostęp: 8 czerwca 2022].
- Borderization – Creeping Occupation*, „Rondeli Foundation. Georgian Foundation For Strategic And International Studies”, <https://gfsis.org.ge/maps/view/georgian-territories-occupied-by-russia> [dostęp: 3 lutego 2022]
- Górecki W., *Górski Karabach: kapitulacja Armenii, sukces Rosji*, „Ośrodek Studiów Wschodnich. Analizy”, 10 listopada 2020, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2020-11-10/gorski-karabach-kapitulacja-armenii-sukces-rosji>, [dostęp: 8 czerwca 2022].
- Lazarová D., *Czech EU Presidency Concerned by Russian Plans for Abkhazia and South Ossetia*, „Radio Prague International”, <https://english.radio.cz/czech-eu-presidency-concerned-russian-plans-abkhazia-and-south-ossetia-8428483>, [dostęp: 29 maja 2022].
- „National Democratic Institute”, „Library of NDI Georgia Public Opinion Research” <https://www.ndi.org/georgia-polls>, [dostęp: 8 czerwca 2022].
- Parry N., *OSCE PA human rights leaders deeply concerned about the continued ‘borderization’ process in Georgia and its impact on local residents*, „OSCE Parliamentary Assembly”, <https://www.oscepa.org/en/news-a-media/press-releases/press-2019/human-rights-committee-leaders-deeply-concerned-about-the-continued-borderization-process-in-georgia-and-its-impact-on-local-residents>, [dostęp: 6 maja 2022].
- Parry N., *OSCE parliamentarians condemn Russian military action in Ukraine, call for de-escalation at Vienna Winter Meeting*, „OSCE Parliamentary

- Assembly”, <https://www.oscepa.org/en/news-a-media/press-releases/2022/osce-parliamentarians-condemn-russian-military-action-in-ukraine-call-for-de-escalation-at-vienna-winter-meeting>, [dostęp: 8 czerwca 2022].
- Protokol on Agreement (The Medvedev-Sarkozy-Saakashvili plan)*, „Journal of Peace Research”, PA-X: Peace Agreements Database, The University of Edinburgh, <https://www.peaceagreements.org/view/724>, [dostęp: 8 czerwca 2022].
- Ekspert o doniesieniach o pojazdach zmierzających z Rosji na Białoruś*, Polska Agencja Prasowa (PAP), „Onet. Wiadomości. Świat”, 18 sierpnia 2020, <https://www.onet.pl/informacje/onetwiadomosci/bialorus-ekspert-o-doniesieniach-o-pojazdach-zmierzajacych-z-rosji-na-bialorus/hrn7fkm,79cfc278>, [dostęp: 16 maja 2022].
- Background: Six-Point Peace Plan for the Georgia-Russia Conflict – Georgia*, „ReliefWeb”, <https://reliefweb.int/report/georgia/background-six-point-peace-plan-georgia-russia-conflict>, [dostęp: 8 czerwca 2022].
- Залкалиани: Грузия не будет участвовать в платформе «3+3» „Эхо Кавказа”*, 19 listopada 2021, [www.ekhokavkaza.com/a/31569859.html](http://www.ekhokavkaza.com/a/31569859.html), [dostęp: 8 czerwca 2022].
- Russia’s Punitive Trade Policy Measures Towards Ukraine, Moldova and Georgia*. With the assistance of Denis Cenusă et al. CEPS working document 400/2014. Brussels: CEPS, 2014. <http://www.ceps.eu/book/russia%E2%80%99s-punitive-trade-policy-measures-towards-ukraine-moldova-and-georgia>.
- South Ossetia to take legal steps soon for joining Russia — President Bibilov*, „TASS”, 30 marca 2022, [https://tass.com/politics/1429945?utm\\_source=google.com&utm\\_medium=organic&utm\\_campaign=google.com&utm\\_referrer=google.com](https://tass.com/politics/1429945?utm_source=google.com&utm_medium=organic&utm_campaign=google.com&utm_referrer=google.com), [dostęp: 12 maja 2022].
- Szozyn R., *Gruzja nie dołączy do sankcji Zachodu przeciwko Rosji*, „Rzeczpospolita”, 25 lutego 2022, <https://www.rp.pl/konflikty-zbrojne/art35761221-gruzja-nie-dolaczy-do-sankcji-zachodu-przeciwko-rosji>, [dostęp: 8 czerwca 2022].
- Świerczyński M., *Po co Putinowi nowy front? Świat patrzy teraz na Naddniestrze i Mołdawię*, „Polityka”, 6 maja 2022, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/2164471,1,po-co-putinowi-nowy-front-swiat-patrzy-teraz-na-naddniestrze-i-moldawie.read>, [dostęp: 11 maja 2022].
- Tekushev I., *Abkhazia’s unequal partnership with Russia*, „Open Democracy” 2022, <https://www.opendemocracy.net/en/odr/abkhazias-unequal-partnership-with-russia/>, [dostęp: 12 maja 2022].
- Volker K., Fried D., *The Speech in Which Putin Told Us Who He Was*, „Politico Magazine”, Opinion, 18.02.2022, <https://www.politico.com/news/magazine/2022/02/18/putin-speech-wake-up-call-post-cold-war-order-liberal-2007-00009918> [dostęp: 13 maja 2022].

- De Waal T., *The Still-Topical Tagliavini Report*, „Carnegie Endowment for International Peace”, <https://carnegiemoscow.org/commentary/61451> [dostęp: 18 maja 2022].
- Абайти М., Джиоева А., *Споры о границе усугубили политический кризис в Южной Осетии*, „Кавказский Узел”, <https://www.kavkaz-uzel.eu/articles/370546/> [dostęp: 12 maja 2022].
- Волкер: порт Анаклия имеет стратегическое значение для Грузии, „ТАСС”, 11 marca 2019, [https://tass.ru/mezhdunarodnaya-panorama/6207351?utm\\_source=google.com&utm\\_medium=organic&utm\\_campaign=google.com&utm\\_referrer=google.com](https://tass.ru/mezhdunarodnaya-panorama/6207351?utm_source=google.com&utm_medium=organic&utm_campaign=google.com&utm_referrer=google.com), [dostęp: 10 maja 2022].
- Gagloev: *Not right time for referendum on joining Russia*, „Кавказский Узел”, <https://www.eng.kavkaz-uzel.eu/articles/59086/>, [dostęp: 12 maja 2022].
- Карпунин С., *Гарантии безопасности нужны немедленно. Что Путин говорил о внешней политике*, „ТАСС”, 23 december 2021, <https://tass.ru/politika/13284101>, [dostęp: 5 maja 2022].
- Семиволос И., *Что происходит в Казахстане*, „NV New Voice”, 5 stycznia 2022, <https://nv.ua/opinion/kazakhstan-protesty-kak-mogut-rzvivatsya-sobytiya-v-almaty-rossiya-poslednie-novosti-50206665.html>, [dostęp: 6 maja 2022].

## Low intensity conflict: the Russo-Georgian situation after 2008

### Summary

The signature of the so-called Six-Point Ceasefire Agreement and the Agreement on Measures Implementing to the Six-Point Plan by all parties of the Russian-Georgian conflict, resulted in the international arena considering the Russian-Georgian conflict as frozen. Successive indistinguishable politicians elected as a president and prime ministers have ensured that Georgia and its problem have been forgotten by the international arena and the global mass media. Recognition of such a status has only emboldened the Russian Federation, leading it to take further steps in the area of the occupied republics and, in the longer term, the Near Abroad space. Moreover, despite its official frozen status, the active phase of the conflict has been, and continues to be, maintained by the Russian Federation by keeping military bases and border guards on Georgia's occupied territories, as well as by carrying out a delimitation process (so-called borderisation) with the de facto separatist authorities. The spikes in tensions at the so-called unrecognised borders indicate that neither side wants to tolerate a further deterioration of the security situation in that area. In the face of recent events, including Russia's renewed aggression on Ukraine, the protracted Russian-Georgian conflict, though of low intensity, should notably return to the agenda of Russia's talks with the West.

**Keywords:** Georgia, Russo-Georgian conflict, conflict, borderization.



<http://dx.doi.org/10.16926/rp.2022.14.05>

Marek LESZCZYŃSKI

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

<https://orcid.org/0000-0002-4951-1974>

## Bezpieczeństwo ekonomiczne państwa w warunkach finansyzacji

### Streszczenie

Zachowanie bezpieczeństwa ekonomicznego stało się jednym z głównych celów polityki wewnętrznej i zagranicznej państw. Bezpieczeństwo ekonomiczne polega na zapewnieniu niezakłóconego funkcjonowania gospodarki oraz na utrzymaniu komparatywnej równowagi z gospodarkami innych państw. Pojęcie bezpieczeństwa ekonomicznego odnosi się do państw, a jej składowymi są wartości uznawane za ważne dla państwa, choć niekoniecznie pozostające pod bezpośrednią jego kontrolą. Wysiłek polityki państwa w zakresie bezpieczeństwa ekonomicznego powinien być skierowany na kształtowanie potencjału ekonomicznego kraju. Potencjał ekonomiczny stanowi funkcję stojących do dyspozycji podmiotu w danym czasie zasobów: naturalnych, majątkowych i ludzkich. Kształtowanie podstaw bezpieczeństwa ekonomicznego państwa napotyka obecnie na obiektywne trudności związane z procesem globalizacji – w istocie ograniczyła ona realne możliwości szybkiego i skutecznego oddziaływania na gospodarkę. Globalizacja zmieniła instytucję państwa i ograniczyła możliwość wpływu polityki na procesy gospodarcze i społeczne. Wpływ globalizacji dokonał się poprzez: szybki i niekontrolowany przepływ kapitału, masowy i równie szybki przepływ informacji, deregulację rynku pracy, „ufinansowanie” życia społecznego. Finansyzacja jest przedmiotem pogłębionej analizy od z górą trzech dekad. Kapitalizm finansowy jest nowym „wynalazkiem”, a proces kształtowania tego systemu nie jest zakończony, system ten powinien być w przemyślany sposób ukierunkowany na potrzeby przyszłości. Chodzi o demokratyzację i „uspołecznienie” instytucji finansowych tak, aby instytucje te wywierały pozytywny wpływ na jakość otoczenia.

**Słowa kluczowe:** bezpieczeństwo ekonomiczne, finansyzacja, państwo.

Zachowanie bezpieczeństwa ekonomicznego stało się jednym z głównych celów polityki wewnętrznej i zagranicznej państw<sup>1</sup>. W najbliższych latach to wła-

---

<sup>1</sup> Zob. [https://www.bbn.gov.pl/ftp/dokumenty/Strategia\\_Bezpieczenstwa\\_Narodowego\\_RP\\_2020.pdf](https://www.bbn.gov.pl/ftp/dokumenty/Strategia_Bezpieczenstwa_Narodowego_RP_2020.pdf) [dostęp 5.05.2022].

śnie na tej płaszczyźnie będzie się toczyć rywalizacja między państwami. Rywalizacja ta będzie przybierać na sile, a więc powodować napięcia w skali międzynarodowej. Państwa i grupy społeczne postrzegają obszar nie jedynie w kategoriach politycznych, lecz coraz częściej w wymiarze ekonomicznym – przestrzeni ekonomicznej jako rynków zbytu towarów i inwestycji. Rodzi to nowe obszary konfliktów oraz zmienia ich geografę. Rywalizacja między państwami jest również bardziej intensywna, niż to było przed laty w systemie dwu-blokowym, teraz rywalizacja ma charakter codziennej weryfikacji swojej pozycji, a granica przygotowań i konfrontacji stała się płynna<sup>2</sup>.

Bezpieczeństwo ekonomiczne polega na zapewnieniu niezakłóconego funkcjonowania gospodarki oraz na utrzymaniu komparatywnej równowagi z gospodarkami innych państw. Zdefiniowany stan będzie oznaczał zachowanie bezpieczeństwa ekonomicznego, ale nie poprawę bezpieczeństwa ekonomicznego. Pojęcie bezpieczeństwa ekonomicznego odnosi się do państw, a jej składowymi są wartości uznawane za ważne dla państwa, choć niekoniecznie pozostające pod bezpośrednią jego kontrolą. W sferze bezpieczeństwa ekonomicznego następuje przemieszanie się uczestników państwowych i prywatnych<sup>3</sup>. Dla obywateli zachowanie bezpieczeństwa ekonomicznego oznacza stabilne stopy procentowe i kursy walutowe, pewność zatrudnienia i przechowywania oszczędności, państwu umożliwia swobodne realizowania wewnętrznych i zewnętrznych celów politycznych obejmujących sferę polityki makroekonomicznej, społecznej i zagranicznej. Umożliwia wykorzystanie zachodzących procesów globalizacji do dalszego rozwoju państw i neutralizacji zagrożeń wynikających z funkcjonowania gospodarki światowej<sup>4</sup>.

Zagrożenie dla bezpieczeństwa państw może pochodzić zarówno ze strony państw, jak i innych podmiotów stosunków międzynarodowych, takich jak korporacje transnarodowe, fundusze inwestycyjne, banki, oraz wynikać z samego funkcjonowania rynku. Bezpieczeństwo ekonomiczne jest przedmiotem zainteresowania co najmniej trzech dyscyplin naukowych: ekonomii, nauk o bezpieczeństwie oraz nauk o polityce. Wynika to z interdyscyplinarności bezpieczeństwa ekonomicznego (istotną rolę grają tu czynniki ekonomiczne, polityczne i społeczne). Realia społeczne, ekonomiczne i polityczne nakazują traktować bezpieczeństwo jako nadrzędną potrzebę człowieka (zbiorowości), rozumianą jako „brak czegoś, co jest niezbędne do zachowania życia, rozwoju, utrzymania roli społecznej”<sup>5</sup>.

<sup>2</sup> Zob. szerokie omówienie problematyki w: *Geoekonomia*, red. E. Haliżak, Scholar, Warszawa 2012.

<sup>3</sup> K. Książkowski, *Bezpieczeństwo ekonomiczne w perspektywie politologicznej. Wybrane problemy*, Warszawa 2012, s. 22–23.

<sup>4</sup> Na wielowymiarowość bezpieczeństwa ekonomicznego zwraca uwagę K. Drabik, *Bezpieczeństwo personalne i strukturalne*, AON, Warszawa 2013.

<sup>5</sup> Z. Stachowiak, *Teoria i praktyka mechanizmu bezpieczeństwa ekonomicznego państwa. Ujęcie instytucjonalne*, AON, Warszawa 2012, s. 38

W najogólniejszym znaczeniu bezpieczeństwo można określić jako pewność istnienia i przetrwania, stanu posiadania oraz funkcjonowania i rozwoju podmiotu. Pewność jest wynikiem nie tylko braku zagrożeń (ich niewystępowania lub eliminowania), ale powstaje także wskutek kreatywnej działalności danego podmiotu i jest zmienna w czasie, czyli ma naturę procesu społecznego<sup>6</sup>.

Pojęcie bezpieczeństwa ekonomicznego odzwierciedla nie tylko zgodność (harmonię) określonych wielkości ekonomicznych – makro i mikro, ale także liczne wyzwania i zagrożenia, których pokonanie wymaga wysiłku całego społeczeństwa. Wyzwania i zagrożenia mają swoje źródło zarówno w systemie wewnętrznym danego państwa (mówimy wówczas o wydolności bądź niewydolności systemowej), a także coraz częściej wynikają z rozwoju i funkcjonowania światowej gospodarki<sup>7</sup>. Bezpieczeństwo ekonomiczne jest to wypadkowa czynników rozwoju gospodarczego i barier go ograniczających; stan gospodarki i jej struktury oraz relacji gospodarczych umożliwiających skuteczne przeciwstawianie się negatywnym działaniom zewnętrznym, które mogą wpłynąć na stabilność systemu państwa, zakłócić rozwój gospodarczy czy obniżyć potencjał obronny; ogólny stan zależności ekonomicznej, określającej stopień efektywności zewnętrznej ingerencji ekonomicznej w wewnętrzny rozwój gospodarczy; wyraz stopnia podatności danego państwa na przeniesienie przez płaszczyznę gospodarczą – głównie przez transmisję kanałami i mechanizmami zależności ekonomicznych – działań o charakterze politycznym skierowanych na osłabienie bezpieczeństwa państwa (szantaż energetyczny, spekulacje na rynku walutowym i kapitałowym); bilans potrzeb rozwojowych i możliwości ich zaspokojenia<sup>8</sup>.

Bezpieczeństwo jest przykładem dobra publicznego, o charakterze nierywalizacyjnym, z konsumpcji którego nie można wyłączyć żadnego członka danej zbiorowości. Decyzje o dostarczaniu dóbr publicznych są efektem wyborów publicznych i decyzji politycznych<sup>9</sup>. Bezpieczeństwo, będąc dobrem publicznym, posiada wspólne cechy z innymi dobrami zaliczanymi do tej kategorii, w tym m.in. użyteczność jako miarę satysfakcji z konsumpcji. Dostarczenie bezpieczeństwa wymaga odpowiednich środków i związanych z nimi nakładów w czasie. Bezpieczeństwo jako dobro publiczne warunkuje także konsumpcję innych dóbr i usług, stanowiąc dobro podstawowe oraz jednocześnie będąc dobrem komplementarnym w stosunku do wartości objętych przedmiotowo zakresem bezpieczeństwa. Za dostarczanie i wytwarzanie bezpieczeństwa odpowiada państwo, w wymiarze instytucjonalnym. Jednym zaś z obszarów bezpieczeństwa jest bezpieczeństwo ekonomiczne<sup>10</sup>. Warunkiem skutecznego kształtowania bezpieczeństwa (ekonomicznego) jest suwerenność podmiotu, w tym przypadku państwa.

<sup>6</sup> R. Zięba, *O tożsamości nauk o bezpieczeństwie*, „ZN AON”, nr 1(86) 2012, s. 8.

<sup>7</sup> Z. Stachowiak, op. cit., s. 45.

<sup>8</sup> Ibidem, s.45–46.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 42.

<sup>10</sup> Ibidem.

Mimo postępującej integracji i dynamiki tworzenia ugrupowań integracyjnych suwerenność pozostaje wyłącznym atrybutem państw i stanowi o istocie państwowości. Nasilenie procesów globalizacji i fragmentacji wywołało pytania dotyczące możliwości i sposobów odpowiedzi na nowe wyzwania i zagrożenia w stosunkach międzynarodowych, w tym dotyczące suwerenności państwa. Dylemat ten odnosi się w głównej mierze do dalszego funkcjonowania międzynarodowego systemu opartego na państwach narodowych i ich zdolności do skutecznego działania w globalizującym się świecie<sup>11</sup>.

Z punktu widzenia analiz bezpieczeństwa ekonomicznego istotne staje się określenie suwerenności ekonomicznej państwa. Niemożność skutecznego wpływania na przebieg procesów gospodarczych czy utrzymania porządku publicznego interpretowana jest jako utrata suwerenności. Suwerenność ekonomiczna interpretowana jest jako określona kontrola sprawowana przez władze publiczne nad transnarodowymi przepływami towarów, kapitału i osób. Immanentnym elementem suwerenności ekonomicznej jest także zdolność i prawo podmiotów do zawierania porozumień międzynarodowych – suwerenne państwa zawierają traktaty; wreszcie z suwerennością wiąże się autonomia stanowienia prawa na danym terytorium geograficznym<sup>12</sup>. Państwo narodowe nadal pozostaje głównym aktorem w zakresie kreowania bezpieczeństwa, w tym ekonomicznego, przy czym zmienia się jego rola w związku z nasilającym się procesem globalizacji, przechodzącym w hiperglobalizację.

Analiza przyszłości państw narodowych lub państw-narodów wymaga szerokiego spojrzenia poza państwo, ponieważ współczesne państwa, poza władzą realizowaną na określonym obszarze wobec społeczeństwa ten obszar zamieszkującego, są uwikłane w różne zewnętrzne struktury polityczne. W związku z tym rozważania na temat przyszłości państwa narodowego wymagają analizy zmian, jakie zachodzą w ramach samego państwa (sił społecznych, ich interesów, priorytetów, dążeń, adaptacji do nowych wyzwań, relacji z innymi państwami i miejsca w międzynarodowych instytucjach politycznych i gospodarczych)<sup>13</sup>.

Suwerenność danego państwa może być ograniczana w imię tzw. celów wyższych, jak obrona życia i zdrowia zagrożonych mieszkańców w państwach upadłych lub reżimach niedemokratycznych. Problemem pozostaje jednak legitymizacja interwencji, ponieważ obecne mechanizmy (Rada Bezpieczeństwa ONZ) okazały się mało skuteczne. Współcześnie pojawiają się nowe, nietypowe zjawiska i procesy ekonomiczne zagrażające stabilności państwa. Dotyczą one takich obszarów, jak: zdolność systemu gospodarczego do konfigurowania wewnętrznych i powiązanych ze sobą czynników ekonomicznych tak, aby zapewniły one państwu stabilność; wypadkowa czynników gwarantujących stabilność i rozwój gospodarki narodowej i tych, które mają charakter zakłócający; bilans potrzeb

<sup>11</sup> M. Grącik-Zajaczkowski, *Suwerenność w warunkach globalizacji*, [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Przegląd aktualnego stanu*, red. K. Żukrowska, IUS AT TAX, Warszawa 2011, s. 234.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 237.

<sup>13</sup> J. Polakowska-Kujawa, *Współczesna Europa w procesie zmian. Wybrane problemy*, Difin, Warszawa 2006, s. 81.



zapewniających stabilność i rozwój gospodarce i możliwości ich zaspokojenia; stan rozwoju gospodarki oraz jej struktur umożliwiających skuteczne przeciwdziałanie negatywnym czynnikom osłabiającym stan gospodarki oraz stabilności systemu społeczno-politycznego kraju oraz zdolności obronnej; wyobrażenia rzeczywistych i potencjalnych zagrożeń struktur gospodarczych państwa; stopnia podatności do przenoszenia przez dziedzinę gospodarczą państwa oddziaływań mających na celu osłabienie bezpieczeństwa i stabilności państwa<sup>14</sup>.

Istotne jest zatem racjonalne i strategiczne podejście do tego komponentu bezpieczeństwa<sup>15</sup>. Dobrze zaprojektowane instytucje oraz polityka gospodarcza, która stanowi instrument realizacji (tworzenia) bezpieczeństwa ekonomicznego, stanowią konieczną przesłankę stałego wzmacniania potencjału bezpieczeństwa narodowego. Generalnie można powiedzieć, że bezpieczeństwo ekonomiczne odnosi się do zagrożeń dobrobytu. Z perspektywy realistycznej bezpieczeństwo ekonomiczne jest częścią bezpieczeństwa narodowego, a z perspektywy liberalnej – ma na celu zapewnienie mobilności między gospodarkami narodowymi<sup>16</sup>.

Podmiotami referencyjnymi bezpieczeństwa ekonomicznego są jednostki, klasy społeczne, państwa, globalny rynek<sup>17</sup>. Z. Stachowiak wymienia kilka determinant o fundamentalnym znaczeniu dla wzmocnienia bezpieczeństwa ekonomicznego państwa<sup>18</sup>:

- potencjał reprodukcyjny gospodarki narodowej,
- przedsiębiorczość gospodarcza,
- innowacyjność gospodarcza,
- konkurencyjność gospodarki,
- restrukturyzacja gospodarki.

Ważnym czynnikiem budowania bezpieczeństwa ekonomicznego państwa jest posiadany potencjał reprodukcyjny gospodarki, czyli zasoby rzeczowe w postaci majątku trwałego, zasoby kapitału finansowego, zasoby naturalne i przyrodnicze, zasoby kapitału ludzkiego, a także ogólny poziom zaufania społecznego. Posiadane zasoby i zdolność do ich odtworzenia oraz powiększenia warunkują trwanie i rozwój podmiotu, jakim jest państwo. Przy realizacji procesów reprodukcji społecznej ważne jest uaktywnienie potencjału społecznego tkwiącego w przedsiębiorczości gospodarczej. W warunkach rozwiniętego kapitalizmu

<sup>14</sup> M. Cizek, *Filozofia ujmowania zagrożeń ekonomicznych dla bezpieczeństwa narodowego RP i stabilności wewnętrznej państwa*, „Doctrina – studia społeczno-polityczne” 2013, nr 10, s. 49.

<sup>15</sup> Bezpieczeństwo ekonomiczne weszło do kanonu głównych obszarów badań bezpieczeństwa narodowego o znaczeniu strategicznym; zob. W. Kitler, *Organizacja bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej. Aspekty ustrojowe, prawno-administracyjne i systemowe*, wyd. Adam Marszałek, Toruń 2018.

<sup>16</sup> J. Czaputowicz, *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Współczesne koncepcje*, PWN, Warszawa 2012, s. 91.

<sup>17</sup> B. Buzan, O. Waever, J. Wilde, *Security: A Framework for Analysis*, Boulder, Lynne Rienner 1998, s. 100.

<sup>18</sup> Z. Stachowiak, op.cit., s. 239.

przedsiębiorczość postrzegana jest jako istotny katalizator rozwoju ekonomiczno-społecznego. Przedsiębiorczość to specyficzne podejście do zarządzania zasobami gospodarki narodowej, które uwzględnia potencjał ekonomiczny kraju, analizuje go przez pryzmat szans i nieustannych zmian w otoczeniu międzynarodowym oraz rozumie współzależności i walkę konkurencyjną między państwami i podmiotami pozapaństwowymi. Czynnikiem, który występuje bardzo często łącznie z przedsiębiorczością, jest innowacyjność gospodarki. Innowacyjność gospodarki jest ściśle powiązana z wysokim poziomem kształcenia, w tym kształcenia na potrzeby rozwoju nowych technologii (informatyka, biotechnologia, bioinżynieria, biofizyka, nauki medyczne, sztuczna inteligencja) i postępu organizacyjnego, oraz nieodłącznie związana jest z tworzeniem podstaw „gospodarki opartej na wiedzy”. To z kolei wymusza kształtowanie określonych postaw – filozofii innowacyjności, otwartości na zmiany, umiejętności adaptacyjnych w środowisku międzynarodowym. Warunkiem niezbędnym kreowania innowacyjności gospodarki jest także określony poziom nakładów na sektor B+R, co najmniej na poziomie 3% PKB rocznie (dotyczy to nakładów zarówno sektora publicznego, jak i prywatnego).

Wysiłek polityki państwa w zakresie bezpieczeństwa ekonomicznego powinien być skierowany na kształtowanie potencjału ekonomicznego kraju. Potencjał ekonomiczny stanowi funkcję stojących do dyspozycji podmiotu w danym czasie zasobów – naturalnych, majątkowych i ludzkich. Osiągalny poziom produkcji zależy od czerpanych z nich strumieni czynników produkcji łączonych ze sobą w danych warunkach rynkowych z wykorzystaniem dostępnych technologii. Nadmierne użytkowanie zasobów może powodować nie wzrost produkcji i dobrobytu, ale wzrost cen. W przypadku utrzymywania produkcji na poziomie niższym, niż pozwalają na to zasoby, przyczynia się do marnotrawstwa – gospodarka pracuje poniżej optymalnych możliwości produkcyjnych.

W danym czasie, przy określonych warunkach systemowych, maksymalną produkcję kraju określa się jako potencjalny produkt narodowy brutto. Faktycznie mamy do czynienia z realnym produktem narodowym brutto. Różnica między potencjalnym a realnym produktem narodowym brutto to tzw. luka w PNB. Luka w PNB jest zjawiskiem normalnym w gospodarce rynkowej – dotyczy znacznej części gospodarek pokojowych. Z całkowitym zniknięciem luki w PNB możemy mieć do czynienia w gospodarce wojennej, gdzie wykorzystuje się cały potencjał produkcyjny. Jednocześnie trzeba zaznaczyć bardzo wyraźnie, że duża luka w PNB świadczy o niewykorzystanym potencjale produkcyjnym – wadliwie zarządzanymi zasobami gospodarczymi kraju. Wówczas duża część majątku produkcyjnego nie pracuje, utrzymuje się wysokie bezrobocie, a ziemia jest nieużytkowana rolniczo (leży odłogiem). Dla społeczeństwa oznacza to niskie dochody, niski poziom spożycia oraz zbyt niski poziom inwestycji. Rozpiętość między potencjalnym PNB a realnym PNB to także efekt wadliwej polityki ekonomicznej – państwo popełniło błędy o charakterze strukturalnym, bądź nadmiernie szybko

wyczołało się z ochrony np. branż o znaczeniu strategicznym, takich jak: energetyka, przemysł stoczniowy, transport publiczny, telekomunikacja czy rolnictwo.

Z perspektywy bezpieczeństwa ekonomicznego (rozumianego zarówno jako dążenie do ciągłej poprawy pozycji ekonomicznej kraju, jak i dbanie o poziom życia obywateli) wysoki poziom produkcji i jej wzrost – uzyskiwany przez pełne wykorzystanie i stałe powiększanie potencjału ekonomicznego – trzeba uznać za podstawowe zadanie polityki ekonomicznej rządu<sup>19</sup>. W interesie narodowym leży zapewnienie wysokiego poziomu zatrudnienia, redukcja bezrobocia i stymulowanie działań służących trwałemu podnoszeniu poziomu dochodów i poziomu życia ludności. Odziaływanie na te zmienne pośrednio determinuje także sytuację demograficzną, a powoduje ona, że Polska znalazła się w gronie szybko starzejących się społeczeństw. W perspektywie kilku lat może być to istotną barierą dla powiększania zasobów majątkowych kraju oraz tworzenia bogactwa. W odziaływaniu polityki ekonomicznej na jej przedmiot, czyli gospodarkę narodową, należy zawsze uwzględniać możliwość wystąpienia zakłóceń w układzie zmiennych niezależnych, takich jak warunki pogodowe, rynki zaopatrzenia w surowce, załamania koniunktury na świecie, wojny, niepokoje społeczne czy zamachy terrorystyczne.

Kształtowanie podstaw bezpieczeństwa ekonomicznego państwa napotyka obecnie na obiektywne trudności związane z procesem globalizacji – w istocie ograniczyła ona realne możliwości szybkiego i skutecznego oddziaływania na gospodarkę. Globalizacja zmieniła kapitalizm i funkcjonowanie rynków, nastąpiło uruchomienie szeregu procesów niewystępujących na tak dużą skalę w poprzednich dekadach. Chodzi tutaj m.in. o<sup>20</sup>:

- urynkowanie wielu dziedzin życia społecznego (edukacja, zdrowie, środowisko naturalne),
- rozrost sektora bankowo-finansowego – przejście od kapitalizmu korporacyjnego do kapitalizmu finansowego,
- „ufinansowanie” struktur społecznych i spadek bezpieczeństwa społecznego.

Jak zauważa Z. Sadowski, na przełomie XX i XXI wieku system rynkowy uległ zasadniczym zmianom, które określić można mianem wynaturzenia objawiającego się finansyzacją. Stworzona dzięki paradygmatowi neoliberalnemu swoboda przepływu i inwestowania kapitału finansowego, mająca do dyspozycji rozwinięte formy łączności związane z rewolucją informacyjną, doprowadziła w bardzo krótkim czasie do powstania instrumentów pochodnych, konkurujących ze sobą w określaniu atrakcyjnych form lokowania i pomnażania kapitału. Rozmiary przepływów kapitału osiągnęły wielkość, wobec której obroty handlowe prze-

<sup>19</sup> *Polityka gospodarcza*, red. B. Winarski, PWN, Warszawa 2001, s. 106-107.

<sup>20</sup> D.A. Tomczak, *Dylematy kierowania gospodarką w dobie globalizacji*, [w:] *Modele ustroju społeczno-gospodarczego. Kontrowersje i dylematy*, red. E. Mączyńska, PTE, Warszawa 2015, s. 103.

stały ogrywać istotną rolę. Główną formą działalności ekonomicznej stała się gra giełdowa wielkimi i wciąż rosnącymi kapitałami pieniężnymi. Nową formą działalności stało się szerokie doradztwo finansowe, rozwinęły się firmy ratingowe, które często mimowolnie bądź świadomie uczestniczą w procesie kreowania zachowań podmiotów i instytucji. Sfera realna związana z produkcją i usługami nie zniknęła, ale jej rola stała się podrzędna i uzależniona od systemu zasilania finansowego sterowanego przez gry spekulacyjne<sup>21</sup>.

Szybki rozwój i globalizacja rynku finansowego w ostatnim trzystoletniu zmieniły relacje między instytucjami tego rynku, wiązało się to między innymi z wprowadzeniem na rynek szeregu „innowacyjnych” produktów finansowych – które zachęcały do spekulacji i sprzyjały powstawaniu tzw. baniek spekulacyjnych. Na rynku pojawiły się fundusze spekulacyjne – zarejestrowane w rajach podatkowych i wyspecjalizowane w skupowaniu długów na rynku wtórnym, najczęściej znacznie poniżej ich nominalnej wartości, z celem osiągnięcia dzięki nim maksymalnego zysku. Nie podlegają one żadnej kontroli publicznej. Fundusze kupują na rynku wtórnym po znacznie zaniżonej cenie dawne obligacje państwowe (emitowane przez kraje zadłużone). Później, w drodze wieloletnich procesów sądowych, domagają się spłaty wierzytelności w wysokości 100% ich wartości<sup>22</sup>.

Innym zjawiskiem związanym z globalizacją była bardzo szybko postępująca deindustrializacja. Szybkie fuzje i wrogie przejęcia, częste zmiany lokalizacji produkcji, nowe formy organizacji pracy, zarządzania – wszystko to spowodowało upadek kultury przemysłowej, kultury korporacyjnej, w której menedżer odpowiadał za stan firmy i ludzi, a korporacja gwarantowała pracownikom odpowiedni poziom zabezpieczeń finansowych. Ekspansja w postaci tworzenia korporacji transnarodowych, pogoń za wysokimi obrotami i zyskami, aspiracje do wszechwładzy ekonomicznej i wpływów politycznych osłabiły siłę państwa do kształtowania warunków gospodarowania. Rozrost korporacji, wydłużanie łańcuchów produkcyjnych i łańcuchów dostaw w istocie zmniejszyło realny wpływ państw narodowych na gospodarkę, ponadto zwiększyło ryzyko kryzysów i napięć na tle ekonomicznym. Globalizacja zmieniła instytucję państwa i ograniczyła możliwość wpływu polityki na procesy gospodarcze i społeczne. Wpływ globalizacji dokonał się poprzez szybki i niekontrolowany przepływ kapitału, masowy i równie szybki przepływ informacji, deregulację rynku pracy, „ufinansowanie” życia społecznego. U fundamentów tych zjawisk było zniesienie ograniczeń w przepływie kapitału na przełomie lat 80. i 90. XX wieku. Proces ten został zapoczątkowany wcześniej, a presja rynków na uwolnienie świata finansów spod kontroli demokratycznych rządów zaczęła się już w latach 60. w Stanach Zjednoczonych. Na płaszczyźnie korporacyjnej finansyzacja przejawia się, po pierwsze, zwiększeniem zaangażowania przedsiębiorstw niefinansowych w działalność fi-

<sup>21</sup> Z. Sadowski, *Rozwój gospodarczy i bieda*, [w:] *Ekonomia dla przyszłości. Fundamentalne problemy teorii ekonomii i praktyki gospodarczej*, red. E. Mączyńska, PTE, Warszawa 2014, s. 105.

<sup>22</sup> J. Ziegler, *Drogi nadziei*, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2021, s. 24–25.

nansową<sup>23</sup>. Spółki niefinansowe, które zarabiały dzięki produkcji i sprzedaży dóbr i usług, zaczęły czerpać coraz większą część swoich przychodów ze źródeł finansowych. Od połowy lat 70. systematycznie rósł stosunek dochodów kapitałowych (odsetki, dywidendy i zyski zatrzymane z inwestycji) przedsiębiorstw do ogółu ich przepływów pieniężnych.

Finansyzacja jest przedmiotem pogłębionej analizy od z górą trzech dziesięcioleci. W zależności od afiliacji ideologicznej spotyka się trzy poglądy na genezę tego zjawiska. Zwolennicy ekonomii politycznej wyrastający z marksizmu uważają, że kapitalizm finansowy wyłonił się jako alternatywny reżim akumulacji kapitału przez rentierów w obliczu stagnacji w dojrzałym kapitalizmie przemysłowym. Brak mechanizmu redystrybucji bogactwa w zaawansowanym kapitalizmie przemysłowym powoduje, ich zdaniem, rozdziew między konsumpcją ograniczoną dochodami a rozpedzonymi mocami produkcyjnymi korporacji oligopolistycznych. Innymi słowy, popyt nie nadążał za podażą. Klasa rentierów zwraca się więc ku sferze finansowej, aby utrzymać istniejącą stopę akumulacji bogactwa. Badacze z nurtu socjologii ekonomicznej upatrują przyczyn finansyzacji w zbiegu szeregu czynników: fala fuzji i przejęć na tle rozczarowujących wyników przedsiębiorstw w latach 70., deregulacja amerykańskiego sektora finansowego przez administrację Ronalda Reagana oraz rodzące się wówczas innowacje finansowe, takie jak obligacje śmieciowe. Kończyło się panowanie konglomeratów kapitałowych, charakterystycznych dla krajobrazu korporacyjnego lat 1960., a zaczęła się era skoncentrowanych spółek branżowych, w których wynagrodzenie kadry zarządzającej było ściślej powiązane z wynikami giełdowymi, czyli wartością dla akcjonariuszy. Stosowanie wykupów lewarowanych (wykorzystujących dźwignię finansową) sprzyjało koncentracji własności w rękach inwestorów instytucjonalnych, którzy forsowali szeroko zakrojoną restrukturyzację, a więc redukcję etatów oraz wyłączanie ze struktury przedsiębiorstwa tych funkcji, które były albo niezwiązane z podstawową działalnością, albo mogły być taniej wykonywane przez zewnętrznych kontrahentów (początki outsourcingu). W ciągu dekady prawie jedna trzecia spółek przemysłowych z listy „Fortune 500” została przejęta lub połączona, tak że w 1990 r. amerykańskie korporacje były znacznie mniej zdywersyfikowane niż dziesięć lat wcześniej. Jeszcze inne spojrzenie proponują adepci socjologii politycznej. Ci bowiem podkreślają rolę (winę?) państwa, widząc w finansyzacji niezamierzoną konsekwencję reakcji politycznej na kryzys w latach 1970. Pod koniec ery powojennej *prosperity* mieliśmy – ich zdaniem – do czynienia z trzema kryzysami: społecznym – narastającym konflikt między grupami społecznymi, fiskalnym – przepaść między wydatkami a dochodami państwa oraz kryzysem zaufania do rządu. W USA administracja prezydenta Reagana sprytnie przezwyciężyła te kryzysy, przerzucając odpowiedzialność za realizację potrzeb społecznych na rynek. Liberalizacja regulacji dotyczących trans-

<sup>23</sup> G. Śleszyńska, *Finansyzacja zahamowała rozwój gospodarczy*, „Obserwator Finansowy”, 28.05.2021.

akcji kapitałowych zaowocowała zwiększoną dostępnością kredytów i napływem kapitału zagranicznego. Jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, rząd zamienił deficyt w urodzaj, tworząc fałszywe poczucie obfitości zasobów. Krok ten miał donieść konsekwencje w postaci gwałtownego wzrostu sektora finansowego i zapoczątkowania ery strukturalnie niestabilnego kapitalizmu finansowego.

W USA w latach 1960–2014 udział finansów w wartości dodanej brutto zwiększył się ponaddwukrotnie, z 3,7 do 8,4%. W tym samym okresie udział przemysłu spadł prawie o połowę – z 25 do 12%. Ten sam proces zaszedł w innych wysoko rozwiniętych państwach. W ciągu trzech dekad deregulacji sektor finansowy znacznie wyprzedził realną gospodarkę. Gdy na początku lat 80. zaczęto znosić regulacje, zyski amerykańskich korporacji finansowych ujmowane jako procent całości zysków przedsiębiorstw prywatnych – znajdujące się na poziomie 10–15% przez czterdzieści lat po drugiej wojnie światowej – wzrosły do poziomu 20%, osiągając szczytową wartość 40% na początku XXI wieku<sup>24</sup>.

Z jednej strony spowodowało to dynamiczny wzrost gospodarczy w wielu krajach poprzez nowe inwestycje, modernizację infrastruktury, przepływ technologii i jednocześnie lepsze wykorzystanie miejscowych zasobów. Pozytywne efekty uwolnienia przepływu kapitału nie były jednak pozbawione znacznych kosztów. Należą do nich m.in. wrogie, a czasem niemal darmowe przejęcia własności, masowa prywatyzacja majątku narodowego – wypracowanego przez pokolenia, przejmowanie produkcji konkurencyjnej w celu jej likwidacji bądź zdobycia atrakcyjnych gruntów. Problemem wolnego rynku kapitałowego są przepływy portfelowe, ponieważ szybki przyptyw i odpływ dużych sum walut w celach wyłącznie spekulacyjnych destabilizuje gospodarkę poprzez znaczne zmiany płynności na rynku pieniężnym i wahania kursu walutowego<sup>25</sup>. Kapitalizm finansowy jest nowym „wynalazkiem”, a proces kształtowania tego systemu nie jest zakończony, system ten powinien być w przemyślany sposób ukierunkowany na potrzeby przyszłości. Chodzi o demokratyzację i „uspołecznienie” instytucji finansowych, tak aby instytucje te wywierały pozytywny wpływ na jakość otoczenia<sup>26</sup>. Ponadto znacząco obniżyły się standardy zabezpieczenia społecznego dla zatrudnionych w krajach o średnim i wysokim dochodzie narodowym. Siła nabywczą gospodarstw domowych utrzymujących się z pracy spadła w porównaniu z latami 60. i 70. XX wieku, natomiast nastąpił dynamiczny przyrost bogactwa wśród właścicieli wielkich korporacji i firm technologicznych. Lansowany model państwa minimalnego wydatnie przyczynił się do eskalacji nierówności społecznych<sup>27</sup>.

<sup>24</sup> M. Mazzucato, *Wartość wszystkiego. Wytwarzanie i zawłaszczanie w globalnej gospodarce*, Heterodox, Poznań 2021, s. 168.

<sup>25</sup> D.A. Tomczak, *Dylematy kierowania gospodarką w dobie globalizacji*, [w:] *Modele ustroju społeczno-gospodarczego...*, s. 109.

<sup>26</sup> R.J. Shiller, *Finanse a dobrobyt społeczny*, PTE, Warszawa 2016, s. 14.

<sup>27</sup> M. Leszczyński, *Bezpieczeństwo jako dobro publiczne w społeczeństwie ryzyka*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy” 2020, nr 1 (61), s. 120.

Większość ludzi na świecie utrzymuje się z dochodów z pracy, tymczasem zachwianie proporcji między sektorem wytwórczym a finansowym spowodowało spadek dochodów z pracy i zmusiło znakomitą część pracujących, chcących utrzymać bądź zwiększyć poziom konsumpcji, do zaciągania kredytów i pożyczek. Rośnie konsumpcja, ale rośnie też zadłużenie gospodarstw domowych. Sektor finansowy rozrósł się ponad miarę, zaburzając podstawy racjonalnego podejmowania decyzji przez konsumentów – w oparciu o rzeczywistą, realną wartość dochodów do dyspozycji. Wśród części ekspertów i analityków pojawiły się głosy o zaobserwowaniu presji ze strony społeczeństw na większą kontrolę rynków – mówimy coraz częściej o tzw. deglobalizacji – odwrócie od idei wolnego przepływu kapitału (a czasem wręcz o kontestowaniu samej idei wolnego rynku).

Świat finansów w dużym stopniu kształtuje realny świat życia gospodarczego oraz wywiera istotny wpływ na pozycję państwa. Groźba odpływu kapitału zagranicznego jest rodzajem „broni” finansowej. Aby zapobiec jej wykorzystaniu, wprowadza się podatki od napływu kapitału oraz interweniuje się na rynku walutowym. Ważne jest budowanie odporności państwa na zagrożenia niemilitarne, płynące z sektora finansowego. Wyznacznikiem działań służących wzmocnieniu odporności państwa powinno być<sup>28</sup>:

- przygotowanie się do kryzysu (wprowadzenie efektywnego nadzoru rynku finansowego, awaryjne systemy prognozowania i szacowania ryzyka),
- analiza scenariuszy przyszłości, przewidywanie sytuacji kryzysowych przy złożoności procesów gospodarczo-finansowych w świecie realnym,
- śledzenie przepływów pieniężnych, w tym skupienie się na tych aktywnościach, które generują nadmierny od oczekiwanego zysk, a także baczne śledzenie tych aktywności, które generują nieoczekiwane straty,
- usunięcie bezpośredniego wsparcia rządu dla wierzycieli bankowych kosztem zwiększenia jakości posiadanego kapitału przez banki i inne instytucje finansowe,
- budowanie i rozwój krajowego sektora bankowego, co zmniejsza ryzyko turbulencji w krajowym systemie finansowym i tworzy podstawy do niezależności finansowej, w tym działań spekulacyjnych na międzynarodowych rynkach finansowych.

---

<sup>28</sup> K. Raczkowski, J.K. Solarz, *Nauki ekonomiczne wobec wojny gospodarczej na płaszczyźnie finansowej*, [w:] *Współczesna wojna handlowo-gospodarcza*, red. J. Płaczek, Difin, Warszawa 2015, s. 130–131.

## Bibliografia

### Monografie

- Buzan B, Waever O., Wilde J., *Security: A Framework for Analysis.*, Boulder, Lynne Rienner 1998.
- Czaputowicz J., *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Współczesne koncepcje*, PWN, Warszawa 2012.
- Drabik K., *Bezpieczeństwo personalne i strukturalne*, AON, Warszawa 2013.
- Geoekonomia*, red. E. Haliżak, wyd. Scholar, Warszawa 2012.
- Grącik-Zajaczkowski M., *Suwerenność w warunkach globalizacji*, [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Przegląd aktualnego stanu*, red. K. Żukrowska, IUS AT TAX, Warszawa 2011.
- Kitler W., *Organizacja bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej. Aspekty ustrojowe, prawno-administracyjne i systemowe*, wyd. Adam Marszałek, Toruń 2018.
- Księżopolski K., *Bezpieczeństwo ekonomiczne*, Elipsa, Warszawa 2011.
- Księżopolski K., *Bezpieczeństwo ekonomiczne w perspektywie politologicznej, wybrane problemy*, Elipsa, Warszawa 2012.
- Mazzucato M., *Wartość wszystkiego. Wytwarzanie i zawłaszczanie w globalnej gospodarce*, Heterodox, Poznań 2021.
- Polakowska-Kujawa J., *Współczesna Europa w procesie zmian. Wybrane problemy*, Difin, Warszawa 2006.
- Raczkowski K., Solarz J.K., *Nauki ekonomiczne wobec wojny gospodarczej na płaszczyźnie finansowej*, [w:] *Współczesna wojna handlowo-gospodarcza*, red. J. Płaczek, Difin, Warszawa 2015.
- Sadowski Z., *Rozwój gospodarczy i bieda*, [w:] *Ekonomia dla przyszłości. Fundamentalne problemy teorii ekonomii i praktyki gospodarczej*, red. E. Mączyńska, PTE, Warszawa 2014.
- Shiller R.J., *Finanse a dobrobyt społeczny*, PTE, Warszawa 2016.
- Stachowiak Z., *Teoria i praktyka mechanizmu bezpieczeństwa ekonomicznego państwa. Ujęcie instytucjonalne*, AON, Warszawa 2012.
- Tomczak D.A., *Dylematy kierowania gospodarką w dobie globalizacji*, [w:] *Modele ustroju społeczno-gospodarczego. Kontrowersje i dylematy*, red. E. Mączyńska, PTE, Warszawa 2015.
- Polityka gospodarcza*, red. B. Winarski, PWN, Warszawa 2001.
- Zięba R., *O tożsamości nauk o bezpieczeństwie*, „Zeszyty Naukowe AON” 2012, nr 1 (86).
- Ziegler J., *Drogi nadziei*, Instytut Wydawniczy „Książka i Prasa”, Warszawa 2021.



## Artykuły

Ciszek M., *Filozofia ujmowania zagrożeń ekonomicznych dla bezpieczeństwa narodowego RP i stabilności wewnętrznej państwa*, „Doctrina – studia społeczno-polityczne” 2013, nr 10.

Leszczyński M., *Bezpieczeństwo jako dobro publiczne w społeczeństwie ryzyka*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy” 2020, nr 1 (61).

Śleszyńska G., *Finansyzacja zahamowała rozwój gospodarczy*, „Obserwator Finansowy”, 28.05.2021.

## Źródła internetowe

[https://www.bbn.gov.pl/ftp/dokumenty/Strategia\\_Bezpieczenstwa\\_Narodowe\\_go\\_RP\\_2020.pdf](https://www.bbn.gov.pl/ftp/dokumenty/Strategia_Bezpieczenstwa_Narodowe_go_RP_2020.pdf)

## Economic security of the state in terms of financialisation

### Summary

Retaining economic security has become one of the main goals of internal and external politics of the states. Economic security consists in ensuring the undisturbed functioning of economy as well as maintaining comparative balance with economies of other states. The concept of economic security is related to the states and its elements are the values which are considered important for the state, however not necessarily under its direct control. The effort of the state's politics in terms of economic security ought to be directed at shaping its economic potential. Economic potential is the function of available resources to the subject at a given time, such as: natural, material and human. Shaping the bases of the state's economic security currently faces some objective difficulties connected to the globalisation process – in fact, it has limited real possibilities of fast and effective impact on the economy. Globalisation has changed the state's institution and limited the possibility of political influence on economic and social processes. The impact of globalisation has been achieved through: quick and uncontrolled capital flow, mass and equally quick information flow, deregulation of labour market and 'financialisation' of social life. Financialisation has been the subject of an in-depth analysis for over three decades. Financial capitalism is a new 'invention' and the process of shaping this system is not finished. This system should be deliberately oriented towards the needs of the future. The point is to democratise and 'socialise' the financial institutions, so that these institutions will have a positive impact on the quality of the environment.

**Keywords:** economic security, financialisation, state.



<http://dx.doi.org/10.16926/rp.2022.14.06>

Marek LESZCZYŃSKI

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

<https://orcid.org/0000-0002-4951-1974>

Agata SZYDLIK-LESZCZYŃSKA

Uniwersytet Jana Kochanowskiego

<https://orcid.org/0000-0003-0517-7465>

## Bezpieczeństwo społeczne w wymiarze lokalnym

### Streszczenie

Celem podjętych w artykule rozważań jest osadzenie problemu bezpieczeństwa społecznego na gruncie lokalnym. Interdyscyplinarne podejście do badań bezpieczeństwa społecznego dopuszcza pragmatyzm metodologiczny, czerpanie z humanizmu i podejścia utylitarnego. Rezultaty prowadzą do wniosków o konieczności wzmocnienia dostępu do usług publicznych dla wspólnot lokalnych. W odniesieniu zaś do roli administracji publicznej w sytuacjach kryzysowych, w praktyce istotnym postulatem jest profesjonalizacja zarządzania kryzysowego i korzystanie z doświadczeń sektora komercyjnego, zwłaszcza w aspekcie racjonalnego gospodarowania zasobami systemu gospodarczego.

**Słowa kluczowe:** bezpieczeństwo społeczne, bezpieczeństwo lokalne.

### Wprowadzenie

We współczesnych warunkach państwa demokratyczne postrzegane są jako gwarant bezpieczeństwa dla ogółu obywateli. W ciągu kilkudziesięciu ostatnich lat nastąpiło wyraźne poszerzenie domeny bezpieczeństwa narodowego (za sprawą m.in. B. Buzana i działalności szkoły kopenhaskiej) o obszary takie, jak: obszar społeczny, ekologiczny czy ekonomiczny. Sektorowe ujmowanie bezpieczeństwa na poziomie państwa wymagało uzupełnienia o analizy na poziomie lokalnym i regionalnym. Zbiegło się to z procesem wzmacniania znaczenia władz lokalnych w kształtowaniu polityk sektorowych, w tym aktywnego udziału w polityce bezpieczeństwa. Teoretyczne podstawy diagnozy i prognozy problemów bezpieczeństwa, wypracowane na gruncie m.in. szkoły kopenhaskiej, wymagały

zatem odniesienia do kontekstu lokalnego, a niektóre obszary, takie jak bezpieczeństwo społeczne – wymagały pewnej korekty w stosunku do propozycji pierwotnej. Procesy związane z decentralizacją władzy publicznej wzmocniły rolę wspólnot lokalnych w tworzeniu sprawnych systemów bezpieczeństwa. Wspólnotę lokalną można rozpatrywać zarówno w kontekście prawno-administracyjnym (gmina, powiat, województwo), jak też socjologicznym – zbiorowość ludzka zamieszkująca daną przestrzeń, o danej kulturze, gdzie występują więzi społeczne, określona tożsamość miejsca<sup>1</sup>. W artykule poruszono problem zapewnienia bezpieczeństwa społecznego na poziomie lokalnym, wskazując na rolę władz samorządowych, które są zobligowane do dostarczania usług publicznych oraz odpowiedniego reagowania w sytuacjach kryzysowych. Te zaś mają szeroki wymiar – dotyczą sfery społecznej, ekonomicznej czy przyrodniczej. Praktyka społeczna wskazuje, że niedobór usług publicznych, których dostarczanie ograniczono w imię idei „taniego państwa”, przyczynił się do powiększenia nierówności społecznych oraz nasilił konflikty społeczne. W oparciu o literaturę przedmiotu określono katalog usług publicznych, do których dostęp warunkuje dobrostan lokalnych społeczności – wzmacnia poziom bezpieczeństwa społecznego. Ponadto uwypuklono szczególną rolę administracji publicznej na poziomie lokalnym w reagowaniu na sytuacje kryzysowe. Działania te łącznie mają sprzyjać budowaniu wspólnoty i podstaw rozwoju w wymiarze lokalnym.

## **Bezpieczeństwo społeczne jako integralny obszar bezpieczeństwa narodowego**

Zmiany w postrzeganiu bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego przez środowisko naukowe oraz w praktyce nastąpiły po zakończeniu zimnej wojny i opublikowaniu m.in. pracy Barry’ego Buzana *Ludzie, państwa i strach*, prezentującej „zakres międzynarodowych studiów bezpieczeństwa w postzimnowojennym porządku”<sup>2</sup>. B. Buzan analizuje rodzaje zagrożeń bezpieczeństwa i opisuje jego pięć obszernych sektorów: wojskowy, polityczny, społeczny, ekonomiczny i ekologiczny, czym popiera wieloaspektowe postrzeganie bezpieczeństwa, zachowując realistyczny paradygmat, ale ze znacznie rozszerzonym ujęciem natury bezpieczeństwa<sup>3</sup>. B. Buzan opisuje bezpieczeństwo społeczne (ang. *societal security*) jako termin tożsamości: „Bezpieczeństwo społeczne dotyczy utrzymywania, w zadowalających warunkach rozwoju, tradycyjnych wzorców ję-

<sup>1</sup> K.P. Marczuk, *Zrównoważone społeczności lokalne i ich bezpieczeństwo: doświadczenia państw anglosaskich*, „Studia Politologiczne” 2014, nr 34, s. 184.

<sup>2</sup> B. Buzan, *People, States and Fear: An Agenda for International Security Studies in the Post-Cold War Era*, Harvester Wheatsheaf, London 1991, s. 28–33.

<sup>3</sup> Z. Nowakowski, *Bezpieczeństwo narodowe – ewolucja pojęcia i zakresu*, Aspra, Warszawa 2007, s. 58.

zyka, kultury i tożsamości religijnej i narodowej oraz zwyczajów”<sup>4</sup>. Nacjonalizmy i naciski na ponowne wytyczenie granic mogą powodować napięcia w krajach, które posiadają ludność o różnym pochodzeniu etnicznym<sup>5</sup>. Jako problem badawczy bezpieczeństwo społeczne występuje na różnych poziomach organizacji wspólnot ludzkich. Równie istotny jest kontekst międzynarodowy, jak i narodowy, w tym analizy na różnym poziomie struktur państwa. W warunkach polskich, stosunkowo niedawno pojawili się badacze nauk o bezpieczeństwie oraz innych dyscyplin pokrewnych zainteresowani tą tematyką. Podejście zaproponowane przez szkołę kopenhaską w zakresie bezpieczeństwa społecznego w polskiej literaturze przedmiotu wyraźnie ewoluowało w kierunku ujmowania jako deficyty zasobów, braków o charakterze instytucjonalnym, rzadziej znajdziemy odniesienia do warstwy kulturowej – jak miało to miejsce pierwotnie u B. Buzana. Takie spojrzenie wynikało po części z pragmatyzmu i praktyki życia społecznego w naszych warunkach – chociażby ze względów jednorodności etnicznej mniej jest napięć wynikających z różnic kulturowych, a częściej autorzy odnoszą się do uwarunkowań ekonomicznych.

W literaturze przedmiotu znane jest też podejście socjologiczne Ulricha Becka znanego z koncepcji społeczeństwa ryzyka, która sprowadza się do analizy procesów społecznych, w tym gospodarczych, z perspektywy generowania niepewności, nieprzewidywalności, tworzenia społeczeństwa katastrof. W miarę postępu technicznego pojawiają się problemy w postaci kosztów zewnętrznych przechowywania i utylizacji odpadów, zanieczyszczeń, pojawia się problem nadmiernej koncentracji kapitału i władzy, a w związku z tym – napięcia społeczne i polityczne<sup>6</sup>.

Jako prekursorkę badań bezpieczeństwa społecznego na gruncie polskim należy wskazać A. Skrabacz, która definiuje bezpieczeństwo społeczne jako „ochronę egzystencjalnych podstaw życia ludzi, zapewnienie możliwości zaspokojenia indywidualnych potrzeb (materialnych i duchowych) oraz realizację aspiracji życiowych przez tworzenie warunków do pracy i nauki, ochronę zdrowia oraz gwarancje emerytalne”<sup>7</sup>. Innym przedstawicielem nauk o bezpieczeństwie, który w autorski sposób definiuje bezpieczeństwo społeczne, jest J. Gierszewski, dla którego stanowi ono „zbiór przepisów i regulacji noramtywno-prawnych mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa poprzez wykorzystanie wewnętrznych i zewnętrznych czynników rozwoju społeczno-gospodarczego oraz organizację instytucji, które gwarantują niezagrożony rozwój oraz ład społeczny w kontekście bezpieczeństwa państwa”<sup>8</sup>.

<sup>4</sup> B. Buzan, op. cit., s. 19.

<sup>5</sup> M.E. Brown, *Nationalism and Ethnic Conflict*, The MIT Press, Cambridge 2001, s. 3–12.

<sup>6</sup> U. Beck, *Władza i przeciwwładza w epoce globalnej. Nowa ekonomia polityki światowej*, Wydawnictwo Scholar, Warszawa 2005, s. 128–131.

<sup>7</sup> *Bezpieczeństwo społeczne. Pojęcia. Uwarunkowania. Wyzwania*, red. A. Skrabacz, S. Sulowski, wyd. Aspra, Warszawa 2012, s. 38.

<sup>8</sup> J. Gierszewski, *Model bezpieczeństwa społecznego na tle teorii systemów*, „Colloquium” 2013, nr 2, s. 70.

Ekonomiczny wymiar bezpieczeństwa społecznego można odnaleźć w definicji M. Lisieckiego, dla którego bezpieczeństwo społeczne obejmuje „intencjonalne staranie się o warunki bytowania ludzi, które zapewnia co najmniej istniejący poziom sytuacji egzystencjalnej obywateli, odpowiedni standard życia, a jednocześnie stwarza szansę na jego podniesienie oraz doskonalenie”<sup>9</sup>. Aspekt kulturowy w szczególny sposób zaakcentowany został w definicji K. Lorantego, według którego

bezpieczeństwo społeczne państwa to taka jakość kultury społeczeństwa oraz struktury społecznej i systemu podziału pracy, która umożliwia obywatelom osiąganie wartości indywidualnych oraz przejawia się podejmowaniem przez jednostki, grupy naturalne i formalne działań kooperacyjnych zorientowanych na rzecz dobra wspólnego i realizację uznawanych wartości kulturowych przy użyciu akceptowanych środków, a także utrzymanie i umacnianie więzi społecznej, zapewniającej kształtowanie się tożsamości wspólnotowej społeczności objętej organizacją polityczną państwa<sup>10</sup>.

Osiągnięcie zadowalającego poziomu bezpieczeństwa społecznego wymaga zarówno działań o charakterze instytucjonalnym – instytucji państwowych, samorządowych i organizacji pozarządowych, jak też zaangażowania samych obywateli (społeczności lokalnych). Istotnym elementem bezpieczeństwa społecznego jest tworzenie warunków rozwojowych poprzez możliwość aktywnego uczestniczenia w edukacji, kulturze, szeroko rozumianym życiu społecznym. Bezpieczeństwo społeczne odnosi się także do poczucia wspólnoty, tworzenia więzi społecznych opartych na zaufaniu<sup>11</sup>.

Bezpieczeństwo społeczne jest konstruktem złożonym, składa się z trzech komponentów (składowych), są to: bezpieczeństwo socjalne (odnoszące się do minimalnych standardów socjalnych opisanych przez poziom minimalnych płac, dochodów, transferów – gwarantowanych w systemie prawa i wynikających z istoty demokratycznego państwa), bezpieczeństwo wspólnotowe (odnoszące się do obszaru doznań i emocji, mające charakter psychofizyczny, subiektywne doznanie jednostki bycia częścią większej wspólnoty, społeczeństwa. Poziom tego rodzaju bezpieczeństwa zależy od poziomu kapitału społecznego) oraz bezpieczeństwo rozwojowe (odnoszące się do ogólnych warunków rozwoju obywatela w danym państwie, opisane przez szanse i możliwości rozwojowe, wspólnie zależy ono głównie od poziomu kapitału ludzkiego, warunków instytucjonalnych, poziomu decentralizacji państwa i upodmiotowienia obywatela w systemie prawnym).

<sup>9</sup> M. Lisiecki, *Diagnoza i prognoza rozwiązań systemowych w zakresie organizacji i zarządzania bezpieczeństwem obywateli*, [w:] *Zarządzanie bezpieczeństwem – wyzwania XXI wieku*, red. M. Lisiecki, Difin, Warszawa 2008, s. 276.

<sup>10</sup> R. Jakubczak, R. Kalinowski, K. Loranty, *Bezpieczeństwo społeczne w erze globalizacji*, Wyd. Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, Siedlce 2008, s. 60.

<sup>11</sup> M. Leszczyński, *Bezpieczeństwo społeczne Polaków wobec wyzwań XXI w.*, Difin, Warszawa 2011, s. 58–59.

Tabela 1. Zakres bezpieczeństwa społecznego

Bezpieczeństwo społeczne		
– Bezpieczeństwo socjalne: gwarancje prawno-instytucjonalne (gwarancje publiczne minimalnych dochodów, transferów socjalnych)	– Bezpieczeństwo rozwoju: kapitał ludzki (kwalifikacje, wiedza, umiejętności, ogólny stan zdrowia)	– Bezpieczeństwo wspólnotowe: kapitał społeczny (zaufanie społeczne, zdolność do współpracy, pomocy, zdolność do tworzenia organizacji, aktywność obywatelska)

Źródło: M. Leszczyński, *Bezpieczeństwo społeczne Polaków wobec wyzwań XXI w.*, Difin, Warszawa 2011, s. 58.

Bezpieczeństwo społeczne jest również blisko związane z „bezpieczeństwem socjalnym”, które dotyczy zagrożeń o charakterze społecznym, wywołanych przez analfabetyzm, dyskryminacje, choroby, ubóstwo, przestępczość, narkotyki czy terroryzm<sup>12</sup>. Problematyka bezpieczeństwa społecznego znalazła swoje miejsce także w najnowszej Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP. W dokumencie tym akcentowana jest szczególnie rola rodziny, kwestia starzejącego się społeczeństwa w kontekście wyzwań demograficznych, a także potrzeba wzmocnienia więzi społecznych<sup>13</sup>. W strategii zapisano szereg proponowanych działań na rzecz wzmocnienia bezpieczeństwa społecznego. Należą do nich:

1. Poprawa warunków do ochrony i rozwoju rodziny; zwiększanie poziomu bezpieczeństwa zdrowotnego obywateli.
2. Wzmocnienie działań na rzecz poprawy sytuacji demograficznej, w tym przyrostu naturalnego zapewniającego zastępowalność pokoleniową, m.in. poprzez poprawę sytuacji materialnej rodzin oraz wspieranie wypełniania przez nie funkcji opiekuńczej i socjalizacyjnej.
3. Realizowanie polityki senioralnej zapewniającej osobom starszym bezpieczeństwo socjalne i zdrowotne oraz aktywizowanie tej grupy do pozostawania jak najdłużej aktywnymi i czynnymi zawodowo.
4. Poprawa koordynacji, ciągłości i kompleksowości opieki nad pacjentem w systemie ochrony zdrowia oraz podniesienie jakości i dostępności świadczeń zdrowotnych, m.in. poprzez zwiększenie dostępu do infrastruktury ochrony zdrowia, produktów leczniczych o udowodnionej skuteczności, jakości i bezpieczeństwie, a także szersze zastosowanie telemedycyny.
5. Podejmowanie działania z zakresu profilaktyki i edukacji zdrowotnej, wczesnej diagnozy i rehabilitacji; rozszerzenie wsparcia dla osób niepełnosprawnych i niesamodzielnych; rozwijanie zdolności przeciwdziałania zagrożeniom epidemiologicznym.

<sup>12</sup> O. Waever, B. Buzan, M. Kelstmp, P. Lemataire, *Identity, Migration and the New Security Agenda in Europe*, Centre for Peace and Conflict Research, Pinter Publishers, London 1993, s. 18–27.

<sup>13</sup> Strategia\_Bezpieczenstwa\_Narodowego\_RP\_2020.pdf (bbn.gov.pl),s.31-32 [dostęp: 15 marca 2022].

6. Zwiększenie liczby i poszerzenie kompetencji personelu medycznego oraz przeciwdziałanie migracji pracowników ochrony zdrowia poza granice kraju, m.in. poprzez poprawę warunków zatrudnienia oraz jakości i dostępności kształcenia.
7. Kontynuowanie działania na rzecz rozwoju kultury fizycznej, a w szczególności: kształtowania potrzeby utrzymywania sprawności fizycznej w celu ogólnej poprawy stanu zdrowia społeczeństwa, na wszystkich szczeblach edukacji stosowanie nowatorskich metody i sposobów szkolenia sportowego, zapewnienie oferty wsparcia dla wszystkich podmiotów realizujących zadania z obszaru kultury fizycznej oraz zapewnienie powszechnego dostępu do uprawiania sportu poprzez finansowanie modernizacji istniejącej oraz budowę nowej infrastruktury sportowej i sportowo-rekreacyjnej.

Warunkiem koniecznym przeciwdziałania zagrożeniom społecznym jest znajomość zjawisk związanych z tymi zagrożeniami. Poziom i waga zagrożeń stanowią punkt wyjścia do tworzenia odpowiednich strategii działania, przygotowania właściwych rozwiązań formalnoprawnych, podziału zasobów finansowych na poszczególne obszary zagrożeń, tworzenia instytucji realizujących zadania prewencyjne, operacyjne i restrykcyjne<sup>14</sup>. „Myślenie strategiczne nie może, co absolutnie oczywiste, obyć się bez myślenia twórczego, kreatywnego, następującego logicznie po myśleniu krytycznym”<sup>15</sup>. Z kolei W. Kitler, odnosząc się do bezpieczeństwa społecznego w kontekście misji, celów i zadań w ramach tworzenia systemu bezpieczeństwa społecznego, wskazuje m.in. na konieczność uwzględnienia rozwoju indywidualnego i społecznego przy zachowaniu istoty osoby ludzkiej, współzależności między rozwojem ekonomicznym a postępowaniem społecznym, dobrze zaprojektowanej polityki społecznej, warunków poprawy bytu i uczestniczenia w kulturze (w zakresie misji)<sup>16</sup>. Jako cele szczegółowe bezpieczeństwa narodowego w zakresie bezpieczeństwa społecznego Autor określa m.in.: bezpieczeństwo socjalne, zapewnienie zdrowia publicznego, uczestnictwo w rynku pracy, zapobieganie marginalizacji społecznej i wykluczeniu, przeciwdziałanie konfliktom społecznym na tle ekonomicznym, dostęp do usług medycznych, ogólnie pojęty rozwój społeczny i poprawa jakości życia ludności w warunkach dbałości o dobro wspólne<sup>17</sup>. Zadania szczegółowe do realizacji przez administrację publiczną i inne podmioty publiczne i niepubliczne w omawianym obszarze to m.in. dostarczanie usług i wyrobów medycznych zaspokajających szeroko rozumiane potrzeby zdrowotne obywateli, ponadto jest to nadzór nad ra-

<sup>14</sup> M. Lisiecki, *Metody i techniki zarządzania bezpieczeństwem społecznym*, [w:] *Zarządzanie bezpieczeństwem. Metody i techniki*, red. K. Raczkowski, Ł. Sułkowski., Difin, Warszawa 2011, s. 165.

<sup>15</sup> S. Jarmoszko, *Technologie myślenia strategicznego*, Wyd. Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, Siedlce 2016, s. 108.

<sup>16</sup> W. Kitler, *Organizacja bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej. Aspekty ustrojowe, prawno-administracyjne i systemowe*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2018, s. 182.

<sup>17</sup> Ibidem.



townictwem medycznym, służbami sanitarnymi, dbanie o jakość żywności, koordynacja systemu zabezpieczenia społecznego w zakresie rzeczowych świadczeń leczniczych, monitoring zagrożeń dla zdrowia i życia oraz samoorganizacja bezpieczeństwa w terenie – szczebel lokalny i regionalny<sup>18</sup>.

Bezpieczeństwo społeczne odnosi się do społecznej przestrzeni bezpieczeństwa, która obejmuje analizę takich kwestii, jak: wykluczenie i marginalizacja społeczna, przeobrażenia współczesnej rodziny i jej dysfunkcjonalność, praca zawodowa i jej zagrożenia, nierówności ekonomiczne, ubóstwo i związane z nimi kwestie sprawiedliwości społecznej, patologie społeczne, kwestie zdrowia, chorób i niepełnosprawności w kontekście związku z bezpieczeństwem personalnym<sup>19</sup>.

Doświadczane przez jednostki poczucie bezpieczeństwa stanowi jedną z podstawowych potrzeb człowieka. Łączy się z pewnością zatrudnienia, odpowiednim poziomem opieki zdrowotnej, dostępnością programów emerytalnych oraz ogólnym poczuciem stabilności funkcjonowania w społeczeństwie. Bezpieczeństwo osobiste przekłada się na bezpieczeństwo zbiorowe wszystkich obywateli w sytuacjach, w których brakuje legalnych możliwości osiągnięcia kluczowych czynników sukcesu życiowego, takich jak dostęp do edukacji, możliwość zdobycia pracy czy mieszkania, pojawiają się efekty zewnętrzne w postaci biedy, wykluczenia społecznego czy patologii społecznych. W sytuacji niesprawności instytucjonalnej państwa – zarówno władz państwowych, jak i samorządowych – zmarginalizowane grupy społeczne zmuszone są do długotrwałego korzystania ze środków pomocowych lub sięgania po nielegalne sposoby zapewniające przetrwanie<sup>20</sup>. W tym kontekście bezpieczeństwo należy traktować jako istotny element współistniejących podmiotów: państwa, obywateli, instytucji publicznych i prywatnych, a najlepszą drogą do jego zapewnienia jest dbanie o zrównoważony rozwój społeczeństw i grup społecznych zarówno w skali mikro, jak i makro. Tylko wówczas możliwe jest ograniczenie marginesu społecznego i związanych z nim patologii oraz minimalizacja siły i skutków konfliktów społecznych<sup>21</sup>. W warunkach państwa demokratycznego istotne jest poszukiwanie skutecznych metod zapewnienia obywatelom bezpieczeństwa zarówno w typowych warunkach egzystencji, jak też w sytuacjach kryzysowych. Większość potrzeb życiowych powinna być zaspokajana w miejscu zamieszania bądź w bliskiej odległości od miejsca zamieszania. Szanse życiowego rozwoju i zaspokajanie gamy potrzeb życiowych w określonym miejscu warunkują w dużym stopniu jakość życia ludzi i sta-

<sup>18</sup> Ibidem, s. 183.

<sup>19</sup> A. Urbanek, *Współczesny człowiek w przestrzeni bezpieczeństwa*, Wyd. Akademii Pomorskiej, Słupsk 2015, s. 363.

<sup>20</sup> D. Stawasz, *Współczesne miasta. Aktualne możliwości rozwoju*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2020, s. 17.

<sup>21</sup> J. Mika, B. Wiśniewski, *Rola i znaczenie historii bezpieczeństwa państwa w andragogice – edukacja dla bezpieczeństwa*, [w:] *Komunikowanie społeczne w wielokulturowych społeczeństwach. Wielowymiarowe zagrożenia bezpieczeństwa*, red. K. Czerwiński, M. Fiodora, K. Więc, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2011, s. 57.

bilizują system – łagodzone są napięcia społeczne wokół nierównomiernego zaspakajania potrzeb. Dobrze zaprojektowany podział zadań i obowiązków ze strony instytucji państwowych sprzyja racjonalnemu wykorzystaniu zasobów materialnych i ludzkich, a także spaja społeczeństwo, sprzyja integracji społecznej wokół państwa. Fundamentalne znaczenie ma tutaj zapewnienie trwania, przetrwania i rozwoju wspólnot społecznych na różnych poziomach organizacji państwa, stąd istotne jest odpowiednie świadczenie usług o charakterze publicznym oraz sprawność państwa w reagowaniu na sytuacje kryzysowe – zarówno w wymiarze jednostkowym, jak też ogólnospołecznym.

### **Samorząd terytorialny w zapewnieniu bezpieczeństwa społecznego obywateli**

Samorząd terytorialny zaspokaja potrzeby lokalne ludności, ale także wykonuje zadania publiczne niezastrzeżone przez Konstytucję lub ustawy dla organów innych władz publicznych. Samorząd w znaczeniu prawnym rozumiany jest jako wykonywanie zadań administracji publicznej w sposób zdecydowany i na własną odpowiedzialność przez odrębne w stosunku do państwa podmioty, które nie są w zakresie wykonywania swoich zadań poddane żadnej ingerencji państwowej<sup>22</sup>.

Samorząd terytorialny traktowany może być jako dobro publiczne o szczególnych cechach, odróżniających od domeny cech państwa jako aktora procesów politycznych.

**Tabela 2.** Czynniki konstytuujące samorząd lokalny jako dobro publiczne

Makrosfera państwowa	Mikrosfera lokalna
1. Ład instytucjonalno-prawny	1. Związki władzy lokalnej z mikrośrodowiskiem
2. Zaufanie społeczne	2. Zakres uprawnień decyzyjnych
3. Polityka gospodarcza	3. Sprawność władzy lokalnej
4. Dobra wspólne	4. Mobilność społeczności lokalnej
5. Zróżnicowanie dochodowe	5. Stosunek do dóbr lokalnych
6. Zdolność do kompromisu	6. Stosunek do innych
7. Zakres szarej strefy korupcji	

Źródło: J. Kleer, *Dobra publiczne: wczoraj – dziś – jutro*, PTE, Warszawa 2015, s. 142.

Podstawowym zadaniem władz samorządowych jest kreowanie warunków do należytego zaspokojenia potrzeb mieszkańców i zapewnienia im dostępu do usług publicznych o oczekiwanym poziomie jakości<sup>23</sup>. Dostarczanie usług publicznych należy do najistotniejszych form realizacji zadań publicznych, zaś poję-

<sup>22</sup> B. Dolnicki, *Samorząd terytorialny*, Zakamycze, Warszawa 2003, s. 15–16.

<sup>23</sup> J. Szołtysek, A. Sadowski, M. Kalisiak-Mędralska, *Logistyka społeczna. Teoria i zastosowanie*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016, s. 67.

cie zadań publicznych jest najszerszym ujęciem zakresu państwa i administracji publicznej<sup>24</sup>. Dostarczanie usług publicznych jest domeną administracji świadczącej – w odróżnieniu od policji administracyjnej (pierwotnej funkcji przypisywanej administracji). Administracja świadcząca rozwijała się stopniowo, począwszy od XIX w. wraz z poszerzaniem funkcji państwa i tworzeniem podwalin współczesnego państwa dobrobytu. Tradycyjna administracja policyjna wypełnia funkcje związane z zapewnieniem bezpieczeństwa i porządku publicznego. Administracja świadcząca ma za zadanie dbanie o poprawę jakości życia obywateli i zaspokajanie ich potrzeb socjalno-bytowych.

Usługi publiczne charakteryzują się pewnymi cechami. Obejmują kilka elementów<sup>25</sup>:

1. Odpowiedzialność państwa za zapewnienie usług obywatelom według danego standardu dostępności i jakości – standard wynika z regulacji prawnych.
2. Odpowiedzialność państwa za zapewnienie środków na finansowanie świadczenia usług na rzecz obywateli, co nie wyklucza współpłatności za usługę.
3. Dążenie do zapewnienia wszystkim obywatelom równego dostępu do usług, z czym wiąże się niekomercyjny charakter świadczenia usług publicznych. Celem państwa nie może być maksymalizacja wpływów budżetowych, ale szeroka dostępność do usług dla obywateli (zwłaszcza wykluczonych i o niskim statusie materialnym).
4. Ciągłość świadczenia, dostęp do usług publicznych powinien być gwarantowany w sposób nieprzerwany niezależnie od bieżącej sytuacji rynkowej.

W procesie świadczenia usług społecznych kluczową rolę odgrywa infrastruktura społeczna. Jest to zespół instytucji wspomagających zaspokojenie, w sposób zorganizowany, potrzeb społeczności lokalnych w określonej lokalizacji (obiekty szpitalne, szkoły, komendy, muzea, teatry) – tworzą system infrastruktury społecznej (zob. tabela 3). Obiekty te stanowią istotne elementy procesu świadczenia usług, w wyniku którego klient (mieszkaniec danej jednostki terytorialnej) ma mieć dostarczony produkt (usługę) w możliwie krótkim czasie i o wysokich walorach użytkowych i jakościowych.

Obok działalności samorządu w zakresie zaspokajania potrzeb wspólnot lokalnych w warunkach typowych w praktyce coraz częściej mamy do czynienia z koniecznością zaspokajania potrzeb w warunkach sytuacji kryzysowych. Sytuacja kryzysowa to sytuacja wpływająca negatywnie na poziom bezpieczeństwa ludzi, mienia, w znacznych rozmiarach, lub środowiska, wywołująca znaczne ograniczenia w działaniu właściwych organów administracji publicznej ze względu na nieadekwatność posiadanych sił i środków<sup>26</sup>. Sytuację kryzysową sta-

<sup>24</sup> D. Sześciło, *Współzarządzanie a usługi publiczne*, [w:] *Współzarządzanie publiczne*, red. S. Mazur, Scholar, Warszawa 2015, s. 286.

<sup>25</sup> Ibidem, s. 2 87.

<sup>26</sup> M. Leszczyński, A. Gumieniak, L. Owczarek, R. Mochocki, *Bezpieczeństwo w wymiarze lokalnym. Wybrane obszary*, Difin, Warszawa 2013, s. 98.

nowi zespół okoliczności, w wyniku których dochodzi do zachwiania równowagi funkcjonowania określonego podmiotu, często utraty kontroli nad rozwojem zdarzeń i powstaniem nieakceptowanego poziomu zagrożeń jego podstawowych wartości, interesów oraz ważnych celów, co wywołuje potrzebę podjęcia nadzwyczajnych działań w celu odzyskania utraconej równowagi i powrotu do stanu funkcjonalnego. Sytuacje kryzysowe wynikają z różnych zdarzeń o charakterze nagłym, wstrząsowym. Źródłem sytuacji kryzysowych jest szereg zdarzeń – zjawisk naturalnych i społecznych: klęska naturalna, katastrofa techniczna, masowe migracje, zamieszki i niepokoje społeczne, ekstremalne czynniki ekonomiczne, nasilenia zjawisk przestępczości, patologii, wojna domowa, zbrojne powstania, ataki terrorystyczne, międzynarodowy konflikt zbrojny<sup>27</sup>. Sytuacje kryzysowe są zjawiskami nieoczekiwanymi, nagłymi, destabilizującymi funkcjonowanie społeczności. Aby daną sytuację można było uznać za kryzysową, konieczne jest wystąpienie dwóch czynników:

- ograniczenia standardowego funkcjonowania społeczeństwa i organów administracji publicznej,
- nieadekwatność posiadanych sił i środków do skali zagrożenia<sup>28</sup>.

**Tabela 3.** Ujęcia infrastruktury społecznej

Ujęcie	Charakterystyka
Pierwsze	Jednostki organizacyjne wspomagające świadczenie określonych usług społecznych (szkoły, biblioteki, domy kultury, ośrodki zdrowia, domy opieki społecznej).
Drugie	Określona, mająca specjalne cechy, działalność podejmowana w ramach realizacji ustalonych celów (np. działalność edukacyjna, kulturalna).
Trzecie	Osoby zatrudnione w instytucjach wchodzących w skład infrastruktury technicznej, posiadające właściwe umiejętności, wiedzę, doświadczenie i kompetencje, umożliwiające realizację wskazanych zadań i funkcji.

Źródło: J. Szołtysek, A. Sadowski, M. Kalisiak-Mędralska, *Logistyka społeczna. Teoria i zastosowanie*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016, s. 82.

Stan bezpieczeństwa nie ma charakteru stabilnego, nie jest dany systemowi gospodarczemu raz na zawsze<sup>29</sup>. Każdy podmiot powinien podejmować działania w kierunku stabilizowania bezpieczeństwa. Każdy system gospodarczy jako jeden z podmiotów społecznych powinien opracować procedury szybkiego reagowania na wszelkie zmiany w otoczeniu wewnętrznym i zewnętrznym, w tym również możliwość współpracy w ramach systemu bezpieczeństwa społeczności

<sup>27</sup> S. Jarmoszko, W. Barszczewski, *Bezpieczeństwo społeczne w sytuacjach krytycznych*, Wyd. Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, Siedlce 2017, s. 134.

<sup>28</sup> K. Sienkiewicz-Małyjurek, F.R. Krynojewski, *Zarządzanie kryzysowe w administracji publicznej*, Difin, Warszawa 2010, s. 23.

<sup>29</sup> A. Szymonik, *Logistyka w bezpieczeństwie*, Difin, Warszawa 2011, s. 22.

lokalnych<sup>30</sup>. Dobrze zaprojektowany system bezpieczeństwa na poziomie lokalnym powinien być dostosowany do potencjalnych zagrożeń oraz pożądanego poziomu bezpieczeństwa, jaki musi być mu zapewniony. Ilość i jakość środków ratownictwa, niezbędnych do zapewnienia danej jednostce terytorialnej pożądanego poziomu bezpieczeństwa, ich organizacja oraz sposób prowadzenia działań ratowniczych po zajściu zdarzenia – zależą od jego rodzaju i skali oraz prognozy możliwości wystąpienia zagrożeń innych rodzajów.

W praktyce zwalczania negatywnych skutków sytuacji kryzysowych zaleca się przestrzegać trzech zasad<sup>31</sup>.

Pierwsza mówi – zarządzaj zagrożeniami, zanim przerodzą się w kryzys, identyfikuj ryzyko, wdrażaj i weryfikuj procedury „wczesnego ostrzegania” oraz procedury postępowania w kryzysie. Szczególnie ważne jest: kto, w jakiej kolejności i co ma robić, aby usuwać skutki kryzysu, oraz kto odpowiada za informowanie o nim.

Druga wskazuje – w kryzysie przejmij inicjatywę. Działaj szybko i bez zwłoki. Brak informacji ze strony firmy może być wypełniony przez otoczenie nieprawdziwymi faktami lub nawet dezinformacją, jaką podsunie na przykład konkurencja. Panuj nad pracą zespołu usuwającego skutki kryzysu i nad przekazywaniem informacji o nim wewnątrz i na zewnątrz firmy. Ranga osoby zajmującej się rozwiązaniem kryzysu i udzielającej informacji mediom świadczy o znaczeniu danej sprawy w hierarchii problemów, ale jest też odzwierciedleniem wartości kultury organizacyjnej. Błędem jest brak zaangażowania zarządu na początku sytuacji kryzysowej i jego nadmierna aktywność pod koniec (pozostawia wrażenie narastającej paniki). W niektórych kryzysach dobrze odbierane są działania symboliczne kierownika jednostki – władz publicznych (pojawienie się na miejscu zdarzenia, rozmowa z rodzinami poszkodowanych, itp.).

Trzecia podkreśla – zawsze mów prawdę. Ukrywanie jej bardziej pogłębi kryzys. Najlepiej sprawdza się reguła: „wszystkie złe wiadomości na początku”, czyli zasada przekazania w miarę obszernych okoliczności i możliwych skutków kryzysu. Podmiot powinien także szybko zakomunikować, co zamierza zrobić, aby zniwelować skutki kryzysu, i jak nie dopuścić do podobnej sytuacji w przyszłości. Jeśli odślonisz karty na początku, z braku nowych „sensacji” zainteresowanie sprawą mediów ginie w ciągu kilku dni.

Jako przykład działalności w praktyce w kontekście sytuacji kryzysowych w wymiarze społecznym wskazać można działalność pracowników socjalnych wykonujących swoje zadania w ramach zaspokajania potrzeb społecznych przez samorządy (lokalna polityka społeczna) w sytuacji pandemii. Złożona sytuacja społeczna, pandemia, kwarantanna i izolacja wprost wpisują się w definicję sytuacji kryzysowej. Stąd przed pracownikiem socjalnym stoi nie tylko potrzeba bieżącej realizacji zadań w warunkach „specjalnych”, ale również podejmowanie ról interwencyjnych i wprost ról interwencji socjalnych. Zgodnie z art. 47.1

<sup>30</sup> Ibidem, s. 23.

<sup>31</sup> Ibidem, s. 25–26.

ustawy o pomocy społecznej interwencja kryzysowa stanowi zespół interdyscyplinarnych działań podejmowanych na rzecz osób i rodzin będących w stanie kryzysu. Celem interwencji kryzysowej jest przywrócenie równowagi psychicznej i umiejętności samodzielnego radzenia sobie, a dzięki temu zapobieganie przejściu reakcji kryzysowej w stan chronicznej niewydolności psychospołecznej. Każdy kryzys jest inny, każda sytuacja jest inna. Można wyróżnić różne rodzaje kryzysów społecznych<sup>32</sup>:

Kryzysy rozwojowe – wiążą się ściśle z kolejnymi etapami życia, zadaniami rozwojowymi, jakie stoją przed człowiekiem, rolami życiowymi, jakie pełni, wyzwaniami i zagrożeniami.

Kryzysy sytuacyjne – pojawiają się w obliczu rzadkich i nadzwyczajnych zdarzeń, których człowiek nie jest w stanie ani przewidzieć, ani też kontrolować, np. utrata pracy, zmiana właściciela firmy, śmierć kogoś bliskiego, choroba, wypadek samochodowy, gwałt, porwanie. Charakteryzują go przypadkowość, nagłość, wstrząs, nasilenie się nawet do katastroficznego wymiaru.

Kryzysy egzystencjonalne – obejmują wewnętrzne konflikty oraz lęki związane z celowością życia, wolnością i niezależnością. Są typowe dla bilansów życiowych u nastolatków oraz osób w 40., 50. i 60. roku życia.

Kryzysy środowiskowe – dochodzi do nich, gdy wydarza się naturalna, bądź spowodowana przez człowieka, katastrofa, m.in. powódź, huragan, epidemia, wojna czy ekonomiczny lub gospodarczy krach.

Etapy prowadzenia interwencji kryzysowej w warunkach lokalnych (praca z klientem indywidualnym na poziomie lokalnym) obejmują<sup>33</sup>:

1. Wysłuchanie klienta, zajmowanie się klientem, poświęcenie mu czasu, obserwowanie, rozumienie oraz reagowanie z empatią, szczerością, szacunkiem i akceptacją oraz troską bez osądzania.
2. Rozpoznanie i zdefiniowanie problemu, również z punktu widzenia klienta. Pomocne tu będzie aktywne słuchanie, zadawanie pytań otwartych, zwracanie uwagi zarówno na werbalne, jak i niewerbalne komunikaty klienta.
3. Zapewnienie klientowi bezpieczeństwa, ważna w tym zakresie jest ocena stanu psychicznego i fizycznego, również w kategorii zagrożenia życia i zdolności do samodzielnej egzystencji, podejmowania działań. Pomocne w budowaniu bezpieczeństwa klienta będzie uświadomienie mu, jakie są alternatywne zachowania dla impulsywnych działań autodestrukcyjnych.
4. Udzielenie wsparcia, zapewnienie, że prowadzący interwencję jest rzeczywiście osobą wspierającą (przekaz poprzez odpowiedni dobór słów, ton głosu i komunikację niewerbalną). Ważne będzie tu wykazanie troski o sprawy

<sup>32</sup> A. Białas, Z. Piechocki, K. Wojtanowicz, *Jak realizować zadania ośrodków pomocy społecznej w czasie kryzysów. Rozwiązania organizacyjne i merytoryczne. Poradnik dla kadr pomocy społecznej na czas pandemii*, Stowarzyszenie Certyfikowanych Superwizorów Pracy Socjalnej, Kraków 2020, s. 22.

<sup>33</sup> Ibidem, s. 24.

- klienta, przekazywanie pozytywnych komunikatów, niezaborczych i nieosądzających, wykazanie akceptacji dla sytuacji klienta oraz osobiste zaangażowanie w jego sprawy.
5. Poszukiwanie możliwości rozwiązania sytuacji, pomoc klientowi w poszukiwaniu dostępnych w danej chwili sposobów rozwiązań i wyborów. Poszukiwanie możliwości uzyskania wsparcia oraz sposobów radzenia sobie z trudnościami. Ważnym czynnikiem wsparcia będzie również budowanie pozytywnego myślenia.
  6. Opracowanie planu pomocy, pomoc klientowi w opracowaniu realistycznego, krótkoterminowego planu działania, z dodatkowymi elementami wsparcia i mechanizmów radzenia sobie z trudnościami. Plan powinien wskazywać na konkretne działania, które klient rozumie, akceptuje i uznaje za własne.
  7. Uzyskanie akceptacji klienta to uzyskanie zobowiązania klienta do konstruktywnego działania. Warto motywować klienta do działania opartego na przesłaniu: zmieniać można tylko przyszłość, na przeszłość nie masz już wpływu.

## Podsumowanie

Bezpieczeństwo społeczne stanowi integralny obszar badań bezpieczeństwa narodowego, co wynikało ze zmian cywilizacyjnych i politycznych ostatnich kilkudziesięciu lat. Mimo ewolucji roli współczesnych państw pozostają one głównym gwarantem bezpieczeństwa dla obywateli. Dynamiczne podejście do badań bezpieczeństwa wymaga docenienia roli samorządu terytorialnego i administracji publicznej jako aktywnych aktorów biorących czynny udział w zapewnieniu bezpieczeństwa społecznego dla wspólnot lokalnych. Dotyczy to działania m.in. w warunkach typowych, gdzie istotną rolę w integrowaniu wspólnoty stanowi równomierny dostęp do usług publicznych. Sprzyja to poprawie jakości życia mieszkańców oraz niweluje, przynajmniej częściowo, konflikty społeczne związane z nierównościami. Szczególnie odpowiedzialna rola przypada dla administracji publicznej w sytuacjach kryzysowych, w praktyce istotnym postulatem jest profesjonalizacja zarządzania kryzysowego i korzystanie z doświadczeń sektora komercyjnego, zwłaszcza w aspekcie racjonalnego gospodarowania zasobami systemu gospodarczego.

## Bibliografia

### Monografie

Beck U., *Władza i przeciwładza w epoce globalnej. Nowa ekonomia polityki światowej*, Wydawnictwo Scholar, Warszawa 2005.

- Bezpieczeństwo społeczne. Pojęcia. Uwarunkowania. Wyzwania*, red. A. Skrabacz, S. Sulowski, Aspra, Warszawa 2012.
- Biały A., Piechocki Z., Wojtanowicz K., *Jak realizować zadania ośrodków pomocy społecznej w czasie kryzysów. Rozwiązania organizacyjne i merytoryczne. Poradnik dla kadr pomocy społecznej na czas pandemii*, Stowarzyszenie Certyfikowanych Superwizorów Pracy Socjalnej, Kraków 2020.
- Buzan B., *People, States and Fear: An Agenda for International Security Studies in the Post-Cold War Era*, Harvester Wheatsheaf, London 1991.
- Brown M.E., *Nationalism and Ethnic Conflict*, The MIT Press, Cambridge 2001.
- Dolnicki B., *Samorząd terytorialny*, Zakamycze, Warszawa 2003.
- Jakubczak R., Kalinowski R., Loranty K., *Bezpieczeństwo społeczne w erze globalizacji*, Wyd. Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, Siedlce 2008.
- Jarmoszko S., *Technologie myślenia strategicznego*, Wyd. Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, Siedlce 2016.
- Jarmoszko S., Barszczewski W., *Bezpieczeństwo społeczne w sytuacjach krytycznych*, Wyd. Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, Siedlce 2017.
- Kitler W., *Organizacja bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej. Aspekty ustrojowe, prawno-administracyjne i systemowe*, Adam Marszałek, Toruń 2018.
- Kleer J., *Dobra publiczne: wczoraj – dziś – jutro*, PTE, Warszawa 2015.
- Leszczyński M., *Bezpieczeństwo społeczne Polaków wobec wyzwań XXI w.*, Difin, Warszawa 2011.
- Leszczyński M., Gumieniak A., Owczarek L., Mochocki R., *Bezpieczeństwo w wymiarze lokalnym. Wybrane obszary*, Difin, Warszawa 2013.
- Lisiecki M., *Diagnoza i prognoza rozwiązań systemowych w zakresie organizacji i zarządzania bezpieczeństwem obywateli*, [w:] *Zarządzanie bezpieczeństwem – wyzwania XXI wieku*, red. M. Lisiecki, Difin, Warszawa 2008.
- Lisiecki M., *Metody i techniki zarządzania bezpieczeństwem społecznym*, [w:] *Zarządzanie bezpieczeństwem. Metody i techniki*, red. K. Raczkowski, Ł. Sułkowski, Difin, Warszawa 2011.
- Mika J., Wiśniewski B., *Rola i znaczenie historii bezpieczeństwa państwa w andragogice – edukacja dla bezpieczeństwa*, [w:] *Komunikowanie społeczne w wielokulturowych społeczeństwach. Wielowymiarowe zagrożenia bezpieczeństwa*, red. K. Czerwiński, M. Fiodora, K. Więć, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2011.
- Nowakowski Z., *Bezpieczeństwo narodowe – ewolucja pojęcia i zakresu*, Aspra, Warszawa 2007.
- Sienkiewicz-Małjurek K., Krynojewski F.R., *Zarządzanie kryzysowe w administracji publicznej*, Difin, Warszawa 2010.



- Stawasz D., *Współczesne miasta. Aktualne możliwości rozwoju*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2020.
- Sześciło D., *Współzarządzanie a usługi publiczne*, [w:] *Współzarządzanie publiczne*, red. S. Mazur, Scholar, Warszawa 2015.
- Szołtysek J., Sadowski A., Kalisiak-Mędralska M., *Logistyka społeczna. Teoria i zastosowanie*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016.
- Szymonik A., *Logistyka w bezpieczeństwie*, Difin, Warszawa 2011.
- Urbanek A., *Współczesny człowiek w przestrzeni bezpieczeństwa*, Wyd. Akademii Pomorskiej, Słupsk 2015.
- Waever O., Buzan B., Kelstmp M., Lemataire P., *Identity, Migration and the New Security Agenda in Europe*, Centre for Peace and Conflict Research, Pinter Publishers, London 1993.

### Artykuły

- Gierszewski J., *Model bezpieczeństwa społecznego na tle teorii systemów*, „Colloquium” 2013, nr 2.
- Marczuk K.P., *Zrównoważone społeczności lokalne i ich bezpieczeństwo: doświadczenia państw anglosaskich*, „Studia Politologiczne” 2014, nr 34.

### Źródła internetowe

Strategia\_Bezpieczenstwa\_Narodowego\_RP\_2020.pdf [www.bbn.gov.pl](http://www.bbn.gov.pl)

## Social security in the local dimension

### Summary

The aim of the considerations described in the article is to place the problem of social security on the local ground. Theoretical foundations of social security derive from the achievements of political science, international relations as well as the science on economics and law. Interdisciplinary approach to social security research allows the methodological pragmatism, having an interest in humanism and the utilitarian approach. In the article, literature studies as well as deductive approach have been used as a research method, with an indication of the crucial analysis areas. The results lead to the conclusions on the necessity of strengthening the access to public services for local communities. As for the public administration in a crisis situation, an important postulate in practice is professionalisation of crisis management and taking benefit of the experience of commercial sector, especially in the aspect of efficient administering of the economic system resources.

**Keywords:** social security, local security.



<http://dx.doi.org/10.16926/rp.2022.14.07>

Tomasz BUTKIEWICZ

<https://orcid.org/0000-0001-5830-9412>

## Synagogi w płomieniach. Kres polskiej architektury synagogalnej w latach 1939–1941 w ikonografii niemieckich żołnierzy

### Streszczenie

Wybuch II wojny światowej zapoczątkował tragiczny okres w historii, który zdeterminował losy polskich Żydów. Od pierwszych dni terror niemiecki został zapamiętany nie tylko jako preludeum do Holokaustu, ale także jako początek końca architektury synagogalnej w Polsce. Przedstawiona w artykule ikonografia zwraca uwagę na płonące synagogi, a zarazem koniec świata, który bezsprzecznie wpisywał się w kulturę, sztukę i tożsamość Polski przed 1939 rokiem. W krajobrazie Polski kształtował on rodzaj indywidualności, która w słowniku III Rzeszy postrzegana była jako: „kultura i architektura żydowska” („Judische Kultur und Architektur”), „typy żydowskie” („Judische Typen”), „podludzie” („Untermenschen”). To jest słownik niemieckiego żołnierza, który okupował Polskę od września 1939 roku. I choć niektórzy z nich poznali ten świat już w czasie I wojny światowej, to głównie młody rekrut, urodzony w latach 1920–1922, dostrzegł go w obcy sposób, bezprecedensowy dla niego. Przekonani o misji poszerzenia swojej przestrzeni życiowej (Lebensraum), a tym samym o prawie do panowania nad Polską i Europą Wschodnią, młodzi Niemcy jednocześnie tworzyli wyobrażenie polskich Żydów. Zasadniczą część artykułu stanowią dokumenty ikonograficzne wizualizujące nieme źródła historyczne oraz opracowania tematu powstałe po 1945 roku. Obejmują one lata 1939–1941 i przedstawiają proces niszczenia polskiej architektury synagogalnej. Są to lata znaczące, bo właśnie w tym okresie zniszczeniu uległo najwięcej synagog wybudowanych w Polsce przed 1939 rokiem.

**Słowa kluczowe:** synagogi, architektura synagogalna, II wojna światowa, Żydzi polscy.

Wybuch II wojny światowej był początkiem tragicznego okresu w historii, który przesądził o losach Żydów polskich. Od pierwszych dni niemiecki terror został nie tylko zapamiętany jako preludeum do Holokaustu, ale także jako początek końca architektury synagogalnej w Polsce<sup>1</sup>. Na wstępie autor zamierza wska-

<sup>1</sup> J. Böehler, *Auftakt zum Vernichtungskrieg. Die Wehrmacht in Polen 1939*, Bonn 2006, s. 188–196.

zać na jego kształt i formę merytoryczną artykułu. Główna część to dokumenty ikonograficzne stanowiące wizualizację niemege źródła historycznego i opracowania tematu powstałe po 1945 r. Dotyczą one okresu 1939–1941 i przedstawiają proces niszczenia polskiej architektury synagogałnej. To lata znaczące, bo w okresie tym zniszczonych zostało najwięcej synagog wybudowanych w Polsce przed 1939 r. Zdjęcia pochodzą z kolekcji autora i są częścią jego prywatnego archiwum. Zbór liczy ponad 1000 pojedynczych fotografii, które zostały zakupione w Niemczech, i nadal jest uzupełniany. Ikonografia ta z pewnością powstała jeszcze za życia ich twórców. Uchwycone sceny oddają rzeczywistość ostatnich lat społeczności, ortodoksji i architektury żydowskiej w Polsce. Zdjęcia te stanowią niezaprzecalnie dowody niszczenia kultury i sztuki synagogałnej. W zapisanych kadrach, jak w kalejdoskopie, dostrzec można autorską – niemiecką – retrospektywę polegającą na doborze wyszukiwanych miejsc. Percepcja tych zdjęć ilustruje elementy sprawcze, akty hitlerowskiego terroru w okupowanej Polsce: Kraju Warty, Generalnym Gubernatorstwie i na terenach wschodnich po agresji III Rzeszy na ZSRR od 22 czerwca 1941 r. Przedstawiają one działalność sprawczą niemieckich żołnierzy – zbrodniarzy wojennych: „jak taka wojna wyglądała i jaka była”<sup>2</sup>. W dokonywanych obrazach z kamer i aparatów fotograficznych utożsamiali się z mową propagandy (ministra III Rzeszy) Josepha Goebbelsa (1897–1945), który temat wykonywanych zdjęć tak relacjonował: „Tu będzie nasze współczesne sztuczne oko, kamera, dla zaprzysiężenia świadectwa nowego czasu [...] Tak fotografia w wydarzeniu dnia staje się misją, w której każdy Niemiec posiadający aparat bierze udział”<sup>3</sup>.

Prezentowana w artykule ikonografia zwraca uwagę na płonące synagogi, a jednocześnie kres świata, bezsprzecznie będącego częścią kultury, sztuki i tożsamości Polski sprzed 1939 roku<sup>4</sup>. W krajobrazie Polski stanowił on swego rodzaju indywidualność, która w wokabularzu III Rzeszy odbierana była jako: „żydowska kultura i architektura” (*judische Kultur und Architektur*), „żydowskie typy” (*judische Typen*), „podludzie” (*Untermenschen*)<sup>5</sup>. To zasób słownictwa nie-

<sup>2</sup> P. Bopp, *Fremde im Visier. Fotoalben aus dem Zweiten Weltkrieg*, Bielefeld 2009, s. 10.

<sup>3</sup> DVF – DEUTSCHER VERBAND FÜR FOTOGRAFIE (dvf-fotografie.de), Chronik 1908 1998 DVF. Deutschen Verbandes der Fotographie E.V., s. 23, [dostęp 12.04.2021].

<sup>4</sup> Według autora tożsamość kulturowa to zbiór elementów o wyjątkowo niepowtarzalnym, wręcz unikatowym charakterze. Osadzone w architekturze polskiej uzewnętrzniały cechy indywidualne w okresie ich powstania.

<sup>5</sup> BaMa, (archiwum związkowe w Marburgu), RH 37/7379, Die 9. Kp.(Infanterie Regiment 22) während des Feldzug in Polen, 5.9.1939, s. 21–22; *Die Nürnberger Gesetze. Reichsbürgerergesetz vom 15. September 1935* [w:] *Reichsgesetzblatt*, Berlin 1935, t. 1, s. 1146. W Ustawach norymberskich wydanych w Dzienniku Ustaw Rzeszy w 1935 r. Niemcy dokonali rozdziału niemieckiego narodu – „nadludzi” – od osób, których nie wliczono do katalogu rasy. Zgodnie z tym wyznawców religii możejzowej sklasyfikowano do roli „podludzi”; A. Baumler, *Nitzsche und der Nationalsozialismus*, [w:] *Nationalsozialistische Monatshefte, Zentrale politische kulturelle Zeitschrift der NSDAP*, Berlin 1934, z. 41, s. 289–298; H. Winter, *Grundzüge der neuen Richtlinien für Erziehung und Unterricht in der deutschen Volksschulen*, [w:] *Weltanschauung und*

mieckiego żołnierza, który od września 1939 r. okupował Polskę. I chociaż część z nich poznała już ten świat w okresie działań I wojny światowej<sup>6</sup>, to w większości młody rekrut, rocznik 1920–1922, odbierał go w sposób obcy, dotąd mu niespotykany. Młodzi Niemcy przekonani do misji poszerzenia ich przestrzeni życiowej (*Lebensraum*), a tym samym prawa do zapanowania nad Polską oraz Wschodem Europy, dokonali jednocześnie wizualnej percepcji Żydów polskich<sup>7</sup>.

Kutno, Żydzi polscy<sup>8</sup>

Kutno, Żydzi polscy

*Schule*, red. A. Rosenberg, Berlin 1941, z. 4, s. 97. Definiując słowo „podludzie”, we wspomnianym kontekście Żydów, należy zauważyć, że byli oni kojarzeni z negatywnym wzorem osobowym. W kwestii czystości krwi stanowili zagrożenie dla rasy niemieckiej. Propagowanie jej w ideologii totalitarnej wynikało z niemieckiej świadomości przywiązania do rasy (*Rassenbewusstsein*), a tym samym wspólnoty narodowej (*Volksgemeinschaft*). Dotyczyła ona uplasowania Niemców „nadludzi” na najwyższym szczeblu hierarchii cywilizowanej Europy i świata; B. Streck, *Ethnologie und Nationalsozialismus*, Gehren 2000, s. 16. Żydzi zamieszkujący Europę wschodnią stanowili odmienną grupę, która w odbiorze wizualnym młodych niemieckich żołnierzy była swego rodzaju skansenem etnologicznym (odpowiednik: *Völkerkunde*); W. Scheffler, *Judenverfolgung im Dritten Reich, Zur Politik und Zeitgeschichte*, pod red. *Landeszentrale für politische Bildungsarbeit Berlin und Fachbereich Politische Wissenschaft der Freien Universität Berlin*, Berlin 1964, s. 6–14, 21–23.

<sup>6</sup> K. Zieliński, *Liberation or Occupation? Jews in the occupied territories of the Kingdom of Poland*, „Medaon. Journal for Jewish Life in Research Edukation” 2016, vol. 10, nr 18, [dostęp 11.08.2021].

<sup>7</sup> BaMa, RH 24-13/8, Falk Regiment, Morgenmeldung und Luftlagebericht am 3.9.1939; zob. V. Klemperer, *LTI. Notizbuch eines Philologen*, Leipzig 1975; S. Musiał, *Historyczne i ideologiczno – polityczne źródła nazistowskiego projektu „Neue Europa” i jego realizacja w Europie środkowo-wschodniej*, „Colloquium. Kwartalnik Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni”, Gdynia 2012, nr 3, s. 27–48; M. Zgórnjak, „Lebensraum” w doktrynie politycznej i wojskowej III Rzeszy, [w:] *Studia i rozprawy z dziejów XVI-XX wieku. Historia. Militaria. Polityka. Seria Regiony – Historia – Kultura*, red. G. Nieć, Kraków 2009, s. 259–270.

<sup>8</sup> K. Schmitt, *Schöpfung und Rasse*, [w:] *Deutsches Bildungswesen, Erziehungswissenschaftliche Monatsschrift des NSLB für das gesamte Reichgebiet, Beilage zum Amtsblatt des Bayeri-*

Utrwalone kadry sugestywnie przemawiają do odbiorcy, a wręcz prowokują do osobistych asocjacji. Wynikały one z oddziaływania edukacji i pedagogiki nazistowskiej<sup>9</sup>, która przekładała się na wymiar późniejszych aktów podpażeń synagog. Dostrzeżemy w nich dialog oprawców, autorów wykonanych zdjęć – młodych Niemców – i ofiary, posłusznych odtwórców poleceń, Żydów polskich bezradnie spoglądających na płonące synagogi. Przedmiotowe traktowanie materiałów fotograficznych, zwłaszcza przez samych autorów, często skutkowało ogólnikowym, czasem skromnym, opisem zdjęć. Dostrzeżemy to na tylnej stronie fotografii, gdzie autorzy ujęć zostawiali adnotację na temat miejsca i daty zdarzeń. Na większości tych kadrów można dzięki temu ustalić, gdzie dokonywane były akty podpażeń. Ponadto zdjęcia te pokazują także stan synagog po pożodze i ich zgliszcza, na których oprawcy dumnie pozowali do obiektywu. To również kadry z topografii zła, która dla Niemców stanowiła poligon palenia i mordy. Z pewnością autorzy tych zdjęć nie przewidzieli, że zapisany z lat II wojny obraz po ponad 80 latach od jej wybuchu przez przypadek trafi do rąk polskiego historyka.

Pierwsza faza palenia architektury synagoidalnej to okres od 1 września 1939 r., kiedy hitlerowskie Niemcy okupowały część Polski wespół podzieloną z Rosją sowiecką. Synagogi, które stanęły na drodze okupanta, bezpowrotnie zostały zniszczone. Druga faza, którą w artykule autor przyrównał do dopalania synagog, to atak III Rzeszy na Sowieców 22 czerwca 1941 r. Niemcy dokonali wówczas spalania pozostałej części architektury synagoidalnej, która do wybuchu tej wojny została tam nienaruszona.

W krajobrazie Polski sprzed 1939 r. miasta, miasteczka i wsie charakteryzował podział na dzielnice żydowskie i te, gdzie zamieszkiwali wyznawcy innych religii: katolicy, prawosławni i ewangelicy. Centrum wyznawców religii mojżeszowej zawsze stanowiła synagoga lub mniejsze prywatne domy modlitwy<sup>10</sup>.

---

*schen Staatsministeriums für Unterricht und Kultus, München 1935, t. 5, s. 137–148; H. Grabe, Die Weltanschaulichen Grundlagen der Rassenlehre Hans Günters im Unterricht, [w:] Deutsches Bildungswesen..., München 1935, t. 6, s. 246–253. Ideologia narodowych socjalistów i programy edukacji dla młodzieży III Rzeszy posłużyły do stworzenia wizerunku Żyda jako wroga narodu. Żyd stał się zagrożeniem dla cywilizacji i kultury germańskiej. Propaganda nazistowska dołożyła starań do uzewnętrznienia tego wizerunku, z którym w Polsce spotykali się młodzi żołnierze niemieccy. Powyżej Kutno, twarze Żydów polskich, zdjęcia przedstawiają typowe ujęcia, które dla młodych Niemców były czymś wyjątkowym, wręcz w III Rzeszy niespotykanym.*

<sup>9</sup> T. Butkiewicz, *Nazistowskie koncepcje ideologiczno-wychowawcze w ewolucji i radykalizacji „nowego człowieka” III Rzeszy: treść, cele, praktyki polityczne*, „Res Polticae. Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie”, Częstochowa 2017, t. 9, s. 85–106.

<sup>10</sup> B. Olszewski, *Obraz Polski dzisiejszej. Fakty, cyfry, tablice*, Warszawa 1938, s. 99. Na geodemograficznej mapie Polski okresu międzywojennego świat sztetli żydowskich dostrzec można było również na podstawie procentowego zestawienia ludności. W tym podziale województwa kresowe stanowiły wprawdzie część wyjątkową, lecz również w centralnej Polsce były województwa, w których demograficznie przeważała społeczność żydowska. Dla przykładu na Lubelsz-

Proces ten miał istotne odbicie w symbiozie kulturowej Żydów z Polakami lub innymi mniejszościami narodowymi. Chedery, jesziwy, synagoga, sklepy, sklepiki, kramy handlowe – te wszystkie miejsca tworzyły wyjątkowy obraz<sup>11</sup>. Życie codzienne enklaw żydowskich wypełniała różnorodna praca. W strukturze zatrudnienia zdominowali oni drobny handel, pośrednictwo, usługi i rzemiosło<sup>12</sup>. I chociaż pod względem demograficznym i ekonomicznym II Rzeczpospolita na prowincji w większości skupiała typ Żydów wschodnich<sup>13</sup>, to w dużych aglomeracjach zamieszkiwała inteligencja, artyści, przedsiębiorcy i robotniczy proletariąt<sup>14</sup>. Świat tych, zwłaszcza na wsi, sterylnych enklaw był nie tylko wyjątkowy, ale zarazem Niemcom nieznany.

Już od pierwszych dni wojny doszło do niespotykanej agresji skierowanej w stronę społeczności żydowskiej<sup>15</sup>. Stworzona narracja fotograficzna – *in situ a imagini* – nie pozwala jednak na dokładne zbadanie, weryfikację utraconych

---

czyźnie i w Świętokrzyskiem było najwięcej miejscowości, gdzie Żydzi stanowili aż 80 i więcej procent ich mieszkańców.

- <sup>11</sup> *Polski słownik judaistyczny, dzieje, kultura, religia, ludzie*, red. Z. Borzymińska, t. 1, Warszawa 2003, s. 142–143, 281–283, 678–682. Cheder to szkoła dla małych chłopców w wieku pomiędzy 3 i 5 rokiem życia, w której uczono elementarza hebrajskiego do bar micwy, czyli prawnej pełnoletności osiągananej w wieku 13 lat. Jesziwa to szkoła talmudyczna dla chłopców od 13 roku życia i nie każdy mógł tam pobierać naukę, z reguły nieżonaci.
- <sup>12</sup> L. Dulik, K. Zieliński, *Świat utracony. Żydzi polscy – fotografie z lat 1918–1939*, Lublin–Warszawa 2015, s. 69. W wachlarzu zawodów żydowskich wliczyć trzeba drobnych handlarzy, tzw. domokrążców, kupców, rzemieślników, urzędników, po przedstawicieli wolnych zawodów, artystów scen polskich, prawników, architektów, lekarzy, profesorów i przemysłowców. Szacuje się, że w 1921 r. udział Żydów w ubezpieczeniach i handlu wynosił 66,8%, w przemyśle i rzemiosle 29,6%, w transporcie i komunikacji 15,4%, w służbie publicznej i wolnych zawodach 14,9%. W tym 20% żydowskich właścicieli firm i przedsiębiorstw, w których zatrudnionych było co najmniej 10 pracowników. Lecz istniały także obszary, w których Żydzi zdominowali poszczególne działy handlowe. I tak przykładowo w handlu detalicznym stanowili 70%, natomiast w przemyśle odzieżowo-skórzanym 50%. Nie można tu też pominąć niektórych cytowanych poniżej wielkich przemysłowców i przedstawicieli branży finansowej: Kronenbergów, Natansonów, Blochów, Poznańskich.
- <sup>13</sup> T. Radzik, *Ludność żydowska na Lubelszczyźnie w dwudziestolecie międzywojennym. Obraz statystyczny*, [w:] *Z dziejów społeczności żydowskiej na Lubelszczyźnie w latach 1918–1939*, red. J. Doroszewski, T. Radzik, Lublin 1992, s. 43–44.
- <sup>14</sup> Z. Bauan, *Elita*, [w:] *Wielka encyklopedia powszechna*, Warszawa 1964, t. 3. s. 402–403; J. Sztumski, *Elity. Ich miejsce i rola w społeczeństwie*, Katowice 2007, s. 8–9; A. Jakimyszyn, *Żydowskie mieszkaniowce Nowego Sącza*, [w:] *Materiały z sympozjum „Wielokulturowość na Sądecczyźnie”*, red. B. Szafran, Nowy Sącz 2010, s. 23; P. Trojański, *Żydzi w województwie krakowskim 1918–1939. Studia statystyczne nad aktywnością społeczno-zawodową*, Kraków 2009, s. 135.
- <sup>15</sup> Dr. Peltret (b.im.), *Juden und Bazillen*, „Deutsches Ärzteblatt”, 18. Juni 1935, Berlin, Jg. 40, nr 49, s. 2. W czasopiśmie redagowanym wyłącznie dla lekarzy dr Peltret (niepodany tam z imienia) w następujący sposób odniósł się do Żydów (podludzy) zamieszkujących III Rzeszę: „jednokomórkowce wobec ludzi, którzy nie są z nimi stworzeni do współżycia, zachowują się jak pasożyty. To stwierdzenie zastosować można do bakterii i Żydów”.

dóbr sztuki synagogałnej. Dzięki zachowanym zdjęciom wiemy tylko, jak budynki wyglądały z zewnątrz<sup>16</sup>. Okupacja Polski pozwoliła Niemcom na nieograniczony ogląd życia i tradycji Żydów mieszkających na wschodzie Europy, a w tym poszukiwanie „żydowskiej architektury i kultury”<sup>17</sup>. Z edukacji w III Rzeszy w szczególności młodzi żołnierze, którzy w Polsce byli po raz pierwszy, wiedzieli o nim jedynie z podręczników szkolnych<sup>18</sup>. W momencie wkroczenia na jej tereny odkryli, że taki świat rzeczywiście istnieje. Z relacji Wilhelma Hellwega, junkra politycznego z Ordensburga w Krosinku<sup>19</sup>, odczytamy wizualny przekaz z września 1939 r.:

[...] pierwsze, co nam rzuciło się w oczy, to nieprzebrana masa Żydów – jeszcze wówczas z żółtymi opaskami na rękę, a potem oznakowani gwiazdą Dawida. Żydzi, Żydzi, Żydzi, tak gęsto było od Żydów. Wszelkie możliwe typy można było studiować [...] tutaj Polak był w swoim kulturowym żywiole<sup>20</sup>.

Dokonując podziału pomiędzy Aryjczykiem – „nadcześniakiem” – i Żydem – „podcześniakiem” – należy zaznaczyć, że młodzi Niemcy właśnie takiego wizerunku poszukiwali. Podobne wizualizacje dostrzeżemy na wykonywanych zdjęciach, gdzie wyłącznie widać Żydów sklasyfikowanych do kategorii „podludzi”.

Zarośnięci, brudni, obszarpani, bez butów, tak jak wokabularz nazistowski donosił: „żydowskie typy”. To właśnie tak wyobrażali sobie Żydów młodzi niemieccy żołnierze, którzy pierwszy raz stanęli w Polsce. Na załączonych poniżej zdjęciach zauważymy ten podział, który w obiektywie aparatu utwierdzał ich w przekonaniu, że wszystko należy zniszczyć i spalić. Za przykład może tu posłużyć list młodego junaka szkoły Napola (skrót od *Nationalpolitische Erziehungs-*

<sup>16</sup> D. Pohl, *Von der Judenpolitik zum Juden Mord. Der Distrikt Lublin Generalgouvernements 1939–1944*, Frankfurt a. Main 1993, s. 17–18. Żydzi zamieszkujący Europę wschodnią odbierani byli przez Niemców jako Żydzi Wschodu – *Ostjuden*. Charakterystyczny ich wygląd, czarne płaszcze, nakrycia głowy, brody, tałesy, zdradzał ich przynależność do społeczności, która się izolowała w swoich dzielnicach. Nawet język, jakim się porozumiewali, wskazywał na indywidualność tych miejsc.

<sup>17</sup> *Die Nürnberger Gesetze. Reichsbürgergesetz vom 15. September 1935* [w:] *Reichsgesetzblatt*, Berlin 1935, Teil I, s. 1146.

<sup>18</sup> H.F.K. Günther, *Rassenkunde des deutschen Volkes*, München–Berlin 1942, s. 4–5, 14; H. Muckermann, *Rassenforschung und Volk der Zukunft*, München 1932, s. 79; H.E. Tenorth, *Bildungs- und Wissenschaft im „Dritten Reich“* [w:] *Deutschland 1933–1945. Neue Studien zur nationalsozialistische Herrschaft*, red. K.D. Bracher, M. Funke, H.A. Jacobsen, Bonn 1992, s. 242; K. Zimmermann, *Rassenbiologische Lebensschau als Grundlage neue Geschichtsbetrachtung*, [w:] *Nationalsozialistische Bildungswesen. einzige Erziehungswissenschaftliche Zeitschrift der Bewegung*, Berlin 1937, t. 2, s. 13–18.

<sup>19</sup> R. Ley, *Der Weg zur Ordensburg*, Verlag der Deutschen Arbeitsfront, Berlin 1936, s. 1–32. Ordensburgi to miejsca szkolenia kadry politycznej partii NSDAP, otwarte zostały w 1937 r. z polecenia Roberta Leya (1890–1945). W pierwszym planie edukacji elity partyjnej powstać miało pięć nowych kompleksów, lecz wybuch II wojny pokrzyżował plany ich założyciela. Z planowanych pięciu powstały tylko trzy: W Krosinku, Vogelsangu i Sonthofen.

<sup>20</sup> W. Hellweg, *Litzmanstadt*, [w:] *Unsere Burg, Burgemeinschaft*, 1940, b.m.w., s. 11–12.



*anstalt*)<sup>21</sup> z września 1939 r. do macierzystej placówki na terenie III Rzeszy, który, dodajmy, stanowił dowód na niestęchanie bezwzględny sposób prowadzenia przez Niemcy wojny na terenie Polski:

Jeśli chcemy tutaj coś zbudować, musimy zaczynać zupełnie od nowa; to, co tutaj wojna spali, nie jest dla nas stratą [...] w niektórych miejscowościach nie widzi się nic innego jak Żydów<sup>22</sup>.

W dalszej relacji wspomnianego powyżej junkra Hellwega pojawia się skrajnie antypolska semantyka „Polackenviertel”, wskazująca na Niemca jako Pana życia i śmierci. Idąc tym tropem, warto tu jeszcze przytoczyć relację innego junaka elitarniej szkoły Napola, który we wrześniu 1939 r. brał udział w działaniach militarnych przeciwko Polsce: „...ten cały żydowski tumult w okresie jesieni wydawał się jakimś nieopisanym dla mnie zjawiskiem. Zwłaszcza w porównaniu z naszą niemiecką społecznością i dobrobytem III Rzeszy”<sup>23</sup>. Taki obraz nie dziwił młodych Niemców, lecz zachęcał do dokonywania niespotykanych jak dotąd zbrodni, które jednocześnie utrwalano w zapisie fotograficznym. W ujęciach tych widzimy nie tylko systematykę podpaleń synagog, ale także selekcję i segregację Żydów – jako „podludzi”. Wydawać się może, że młodzi Niemcy z satysfakcją wyszukiwali ich z tłumów, żeby następnie odczłowieczyć i poniżyć.



Grubieszów



m.n.

<sup>21</sup> T. Butkiewicz, *Napola. Młoda elita Adolfa Hitlera*, Instytut Pamięci Narodowej, Szczecin–Warszawa 2018, s. 12–13, 76–77, 88–91. Napola – skrót od określania elitarnych ośrodków kształcenia kadry narodowych socjalistów, które powstały w III Rzeszy w 1933 r. po przejściu przez reżim nazistowski władzy. Do końca II wojny na terenie całego państwa otwartych zostało 39 tego typu placówek, w tym dwie dla dziewcząt. Szkoły elitarne Napola z jednej strony trzeba widzieć w kontekście ideologicznych wyobrażeń, dążeń reżimu w sferze totalitarnego wychowania, zaś z drugiej – należy wziąć pod uwagę ogólny bilans tych celów w całym szkolnictwie średnim III Rzeszy.

<sup>22</sup> Der Jungmann, 1. *Kriegsnummer. Was hier niederbrennt, ist nichts verloren*, Dok. 212 [w:] H. Ueberhorst, *Elite für die Diktatur. Die Nationalpolitischen Erziehungsanstalten 1933–1945. Ein Dokumentarbericht*, Düsseldorf 1969, s. 401–402.

<sup>23</sup> Nr 22, junak szkoły Napola Bensberg, rozmowa, Glücksburg, Grßolt w Szlezewiku Holsztynie, czerwiec 2009, kwiecień 2011 [w:] T. Butkiewicz, *Napola...*, s. 290.

W ikonografii niemieckiej, dotyczącej niszczenia synagog na terenie Polski, zdarzały się też ujęcia obrazujące je jeszcze przed spaleniem. Często były to przypadkowe obrazy, na których również widać żołnierzy niemieckich. Tak w obiektywie utrwalone zostały synagogi z Knyszyna, Stawisk, Piasków, Goraja i Kurowa w powiecie puławskim. Niestety, aktem barbarzyńskich podpaleń i one zniknęły później z mapy architektury synagogalnej.

Knyszyn<sup>24</sup>Stawiski<sup>25</sup>

<sup>24</sup> E. Sadowska-Dubicka, *Cmentarz żydowski w Knyszynie*, [w:] *Knyszyn*, red. Knyszynskie Towarzystwo Regionalne im. Zygmunta Augusta, Knyszyn 2014, s. 7. T. Wiśniewski, *Bóżnice Białostockizny. Żydzi w Europie Wschodniej do 1939 roku*, Białystok 1992 s. 161–163. Budowa pierwszej drewnianej synagogi Orach Chaim (Droga życia) w Knyszynie datowana była na XVIII w. Została doszczętnie spalona po przemarszu wojsk rosyjskich w 1915 r. Staraniem gminy i społeczności żydowskiej w tym samym miejscu na początku lat dwudziestych XX w. została wybudowana murowana. Budowla miała dwuspadowy dach, a na ścianie frontowej kaleniczy miała widoczne tablice z Dekalogiem. Po bokach dachu na galeryjkach osadzone zostały Gwiazdy Dawida. W ścianie bocznej pomiędzy oknami pośrodku został uzewnętrzniony chanukowy świecznik.

<sup>25</sup> M. i K. Piechotkowie, *Bramy nieba. Bóżnice murowane na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1999, s. 367–368; M. Michalski, *Uniwersalizm w architekturze dziewięciopółowych synagog w Polsce od końca XVI w.* [w:] *Raport z serii sprawozdania*, Katedra Historii Architektury, Sztuki i Techniki, Wrocław 2015, nr 15, s. 19. Miejscowa synagoga w Stawiskach powstała w 1739 r. w formie prostokąta z mansardowym dachem. Od strony wejściowej miała przepierzenia półokienne i zwieńczona została trójkątnym frontonem. Od strony wejściowej miała przepierzenia półokienne i zwieńczona została trójkątnym frontonem. Wewnątrz była dwukondygnacyjna z oddzielnymi sektorami dla mężczyzn i kobiet. Centralny punkt zajmowały wspólnie rzeźbione aron ha-kodesz i Bima. W 1942 r. synagoga została doszczętnie przez Niemców zniszczona.

Piaski<sup>26</sup>Goraj<sup>27</sup>Kurów<sup>28</sup>

- <sup>26</sup> Вялікі гістарычны атлас Беларусі, Мінск 2013, т. 2, s. 98; M.K. Piechotkowie, *Bramy Nieba. Bóżnice murowane...*, s. 87, 109. Synagoga w Piaskach została wybudowana w drugiej połowie XVIII w., z jej charakterystycznym mansardowym dachem. Ściany były osadzone na specjalnie skonstruowanych wroźnikach i podtrzymywały podwieszoną balustradę, z której widoczny był centralny punkt kultu. Stylowa więźba pokrycia dachu, jak wiele drewnianych domów modlitwy z tego okresu, od wewnątrz przypominała namiot. Spalona w trakcie działań wojennych w 1941 r.
- <sup>27</sup> M. i K. Piechotkowie, *Bramy Nieba. Bóżnice murowane...*, s. 250–251; J. Niedźwiedz, *Leksykon historyczny miejscowości dawnego województwa zamojskiego*, Zamość 2003, s. 133. Goraj to również szczególnie miejsce na mapie architektury synagogalnej w Polsce, a prezentowana budowla w stylu renesansowym, której dach mansardowy zwieńczał boczne ściany wraz z przyporami, zbudowana została w XVII w. Niemcy synagogę w Goraju w 1941 r. doszczętnie spalili.
- <sup>28</sup> M.K. Piechotkowie, *Bramy Nieba. Bóżnice murowane...*, s. 404–405. Synagoga w Kurowie w powiecie puławskim, która przed wojną mieściła się przy ulicy Nowej, zbudowana została w drugiej połowie XVIII w. z kamienia wapiennego. Wszystkie narożne ściany z zewnątrz otrzymały przypory. Na przelomie XIX i XX w. dokonano w niej istotnej przebudowy. W wewnętrznym podziale miała część męską i żeńską. Dach synagogi rozłożony był na dwóch kondygnacjach, z których dolna była czterospadowa, a górna zwieńczała część szczytową. Od strony wschod-

Pierwsze lata okupacji niemieckiej 1939–1940 okazały się początkową fazą palenia i niszczenia synagog. Oczywiście, nie wszystkie budowle da się w artykule zaprezentować, dlatego autor zdecydował przedstawić tylko wybrane. Tak poniżej widzimy synagogi w płomieniach. W Grudziądzu, Chodzieży, Inowrocławia, Aleksandrowa Kujawskiego, Włocławka, Sochaczewa, Łęczycy, Końskich, Szczepieszyna, Tomaszowa Lubelskiego, Jasła, Tyszowce, Krzesina, Mielca, Szczepieszyna, Przeworska, Tarnowa, Rzeszowa, Lublina.

Grudziądz<sup>29</sup>Chodzież<sup>30</sup>

niej, zachodniej i południowej pomiędzy lizenami zaplanowane zostały rozglifienia. Wewnątrz synagogi mieścił dwukondygnacyjny i złoto zdobiony aron ha kodesz; W. Szolginia, *Architektura i budownictwo. Ilustrowana encyklopedia dla wszystkich*, Warszawa 1975, s. 87, 113; *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, Warszawa 1996, s. 295. Lizena to wypełnienie architektury w części narożnej. Jej funkcja w budownictwie spełniała rolę podpory pod łukami i sklepieniami murów zewnętrznych. Rozglifienia to zachowana forma ukośnego obrobienia glifu okna lub drzwi. Synagoga została przez Niemców w 1941 r. spalona.

<sup>29</sup> J. Sziling, *Niektóre problemy okupacji hitlerowskiej w Grudziądzu (1939–1945)*, „Rocznik Grudziądzki”, red. M. Biskup, Grudziądz 1970, t. V–VI, s. 450; idem: *Eksterminacja Żydów na Pomorzu Gdańskim w latach 1939–1945*, [w:] *Emancypacja – asymilacja – antysemityzm. Żydzi na Pomorzu w XIX i XX w.*, red. Z.H. Nowak, Toruń 1995, s. 87–88. Synagoga w Grudziądzu została wybudowana dla potrzeb tamtejszej gminy w latach 1844–1847. Jej konstrukcja powstała na planie prostokąta w stylu neogotyckim. Synagoga od frontu posiadała dwie boczne wieżyczki. Po wkroczeniu do miasta oddziałów niemieckich we wrześniu 1939 r. w pierwszych dniach wojny synagoga została doszczętnie spalona.

<sup>30</sup> *Chodzież* [w:] *The Encyclopedia of Jewish life before and during the Holocaust*, pod red. S. Spector, G. Widoger, New York 2001, t. 1, s. 254. Synagoga w Chodzieży wybudowana na przełomie lat 1835–1837. W planie zagospodarowania rozmieszczona została w miejscu starej synagogi z drugiej połowy XVII w., która została zniszczona podczas pożaru miasta. W trakcie niemieckich działań wojennych na początku września 1939 r. Niemcy spalili synagogę, a w 1941 r. dokonali jej rozbiórki.

Inowrocław<sup>31</sup>Aleksandrów Łódzki<sup>32</sup>Włocławek<sup>33</sup>

- <sup>31</sup> T. Łaskiewicz, *Żydzi w Inowrocławiu w okresie międzywojennym (1919–1939)*, Inowrocław 1997, s. 68–72; T. Kawski, *Kujawsko-dobrzyńscy Żydzi w latach 1918–1950*, Toruń 2006, s. 265–283. Pierwsza synagoga w Inowrocławiu powstała już w XVII w., lecz pożar, jaki wybuchł w mieście w 1775 r., doszczętnie zniszczył budynek. Już w następnym roku gmina podjęła decyzję o budowie nowej i bardziej okazałej synagogi. Lecz nowo wybudowany budynek nie spełniał oczekiwań społeczności żydowskiej miasta i już w 1836 r. podjęta została decyzja o jej rozebraniu. Na placu synagogałnym miała zostać wybudowana większa synagoga, która została ukończona dopiero w 1908 r. W takim stanie dom kultu wyznania mojżeszowego przetrwał do wybuchu II wojny. 14 września 1939 r. po wkroczeniu do Inowrocławia oddziałów niemieckich synagoga została z jej bogatego inwentarza ortodoksji i sztuki żydowskiej ograbiona, a następnie spalona. Pogorzelisko w 1941 r. Niemcy wysadzili i dokonali rozbiórki.
- <sup>32</sup> T. Kawski, *Małomiasteczkowe judaica z Kujaw (XVIII–XX w.)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, Bydgoszcz 1999, nr 3–4, s. 451–466; idem: *Gminy żydowskie pogranicza Wielkopolski, Mazowsza i Pomorza w latach 1918–1942*, Toruń 2007, s. 27–28. Żydzi z Aleksandrowa Kujawskiego doczekali się swojej synagogi dopiero na przełomie XIX i XX w. Społeczność żydowska z Aleksandrowa podlegała gminie z Nieszawy, stąd tak późno wybudowana została synagoga w mieście. 10 września żołnierze Wehrmachtu wraz z miejscowymi Niemcami dokonali spalenia synagogi.
- <sup>33</sup> E. Bergman, *Nurt mauretański w architekturze synagog Europy Środkowo-Wschodniej w XIX i na początku XX wieku*, Warszawa 2004, s. 112–116; M. i K. Piechotkowie, *Bramy Nieba. Bóżnice murowane...*, s. 428–429, 432; K. Urban, *Cmentarze żydowskie, synagogi i domy modlitwy w Polsce w latach 1944–1966 (wybór materiałów)*, Kraków 2006, s. 418. Pierwsza synagoga we Włocławku powstała w 1820 r., w jej miejsce w latach 1847–1854 – według projektu Franciszka Tournelle'a – została wybudowana Stara Wielka Synagoga. Z zewnątrz nawiązywała do stylu mauretańskiego z licznymi osmiokątnymi wieżyczkami na rogach. Nad frontonem głównego

Sochaczew<sup>34</sup>Łęczycza<sup>35</sup>Końskie<sup>36</sup>

wejścia umieszczone zostały tablice dekalogu. Wewnątrz ściany pokryte były wielobarwnymi freskami o tematyce biblijnej. Niemcy po zajęciu miasta dokonali jej dewastacji, a następnie w październiku 1939 r. doszczętnie spalili.

<sup>34</sup> P. Burchard, *Pamiętki i zabytki kultury żydowskiej w Polsce*, Warszawa 1990, s. 129–130; Z. Guldon, *Skupiska żydowskie w miastach polskich XV–XVI wieku*, [w:] *Żydzi i judaizm we współczesnych badaniach polskich*, red. K. Pilarczyk, S. Gąsiorowski, Kraków 2000, t. 2, s. 24; M. Żuławnik, *Żydzi płocki w XVI i XVII wieku*, „Notatki Płockie” 2002, nr 2/191, s. 4–5. Wraz z asymilacją Żydów i ukonstytuowaniem enklawy pierwsza synagoga w Sochaczewie została wybudowana na przełomie XV i XVI w. I tak jak w pozostałych mniejszych i mniej zamożniejszych gminach żydowskich była to synagoga wybudowana z drewna. Dopiero w XVIII w. na fundamentach starej synagogi zbudowano murowany obiekt. Dom modlitwy pokryty był dwuspadowym dachem i wewnątrz posiadał dwie kondygnacje. Synagoga zgodnie z wymaganiami ortodoksji mojszeszowej została podzielona na dwa sektory: męski i żeński. Podczas bombardowania miasta 4 września 1939 r. przez niemieckie lotnictwo została zniszczona, co widzimy na załączonym zdjęciu.

<sup>35</sup> T. Nowak, *Ludność żydowska w Łęczycy do XVI wieku*, [w:] *Historia Żydów łęczyckich na przestrzeni wieków*, red. T. Grabarczyk, Łódź – Łęczycza 2012, s. 11–28; M. i K. Piechotkowie, *Bramy Nieba. Bóżnice murowane...*, s. 299, 308; A. Sitarek, *Żydzi łęczyccy w trakcie drugiej wojny światowej*, [w:] *Historia Żydów łęczyckich...*, s. 77–88. Duża Synagoga w Łęczycy została wybudowana w 1787 r. i była głównym domem modlitwy żydowskiej enklawy. Projekt budynku był opracowany przez żydowskiego architekta Szerma Józefowicza. Murowany budynek wewnątrz emanował wspianiałymi polichromiami i freskami ściennymi ze scen biblijnych. Niemcy, zajmując miasto we wrześniu 1939 r., w pierwszej kolejności splądrowali oraz zdewastowali miejsce kultu, a w 1940 r. spalili.

<sup>36</sup> M. i K. Piechotkowie, *Bramy Nieba. Bóżnice murowane...*, s. 201; A. Penkalla, *Żydowskie ślady w województwie kieleckim i radomskim*, Radom 1992, s. 48. Synagoga w Końskich została zbudowana w XVIII w., a w 1905 r. gmina żydowska na zlecenie tamtejszego kahału zdecydowała

Tomaszów Lubelski<sup>37</sup>Jasło<sup>38</sup>Szczepczeszyn<sup>39</sup>

Szczepczeszyn

się na dobudowanie murowanej części od strony zachodniej. W zabudowie wewnętrznej podobnie do innych synagog była dwupiętrowa z sektorem żeńskim i męskim. Dnia 11 września 1939 r. Niemcy spalili synagogę.

- <sup>37</sup> M. i K. Piechotkowie, *Bramy Nieba. Bóżnice murowane...*, s. 167–168; J. Peter, *Szkice z przeszłości miasta kresowego*, Zamość 1947, s. 327–330. W 1621 r. w miejsce starej drewnianej synagogi wybudowanej już w 1594 r. Żydzi z Tomaszowa Lubelskiego zbudowali nową murowaną synagogę w stylu renesansowo-barokowym. Wyjątkowe w tym domu modlitwy były wysokie przepierzenia okienne, których w budynku było aż osiem. Dawały wyjątkowe doświetlenie wnętrza. Synagoga przetrwała do wybuchu II wojny, lecz podczas bombardowania miasta w dniach 7 i 9 września 1939 r. Niemcy dokonali wielu zniszczeń, wtedy także spłonęła miejscowa synagoga. Budynek dla pozyskania materiałów budowlanych, w celu utwardzenia nawierzchni ul. Grunwaldzkiej, został w 1941 r. całkowicie rozebrany.
- <sup>38</sup> *Jasło* [w:] *Encyklopädie...*, t. 1, s. 252; W. Mendys, *Spółeczność żydowska w dawnym Jaśle*, Warszawa 1992, s. 25. Wielka Synagoga w Jaśle została zbudowana w 1905 r., a do jej budowy i wykończenia fresków zostali sprowadzeni najlepsi fachowcy z Węgier i Włoch. W dniu 23 września 1939 r. podczas żydowskiego święta Jom Kipur Niemcy spalili budynek.
- <sup>39</sup> M. Kurzej, *Sztuka w Małopolsce. Zabytki historii i kultury Żydów* [w:] *Zabytki sztuki w Polsce. Małopolska*, red. W. Bałus, D. Popp, Warszawa 2016, s. 131–138; M. i K. Piechotkowie, *Bramy Nieba. Bóżnice murowane...*, s. 163–166. Pierwsza synagoga szczepczeszynska pochodziła z 1584 r. Była to późnorennesansowa synagoga, w której miejsce na początku XVII w. wybudowana została nowa, lecz i ta po najeździe oddziałów Bogdana Chmielnickiego w 1648 r. została spalona. Odbudowana dopiero w 1659 r. wraz z niewielkimi zewnętrznymi zmianami bryły architektonicznej przetrwała do wybuchu II wojny. W 1940 r. została przez Niemców spalona.

Mielec<sup>40</sup>Tyszowce<sup>41</sup>Przeworsk<sup>42</sup>

<sup>40</sup> *Mielec* [w:] *Enzyklopädie der Ghettos Während des Holocaust*, red. G. Miron, S. Shulhani, Yad Vashem, Göttingen 2014, t. 1, s. 474; S. Wanatowicz, *Ludność żydowska w regionie mieleckim do 1939 r.* [w:] *Mielec. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, red. F. Kiryk, Mielec 1994, t. 3, s. 55. Mielecka synagoga została zbudowana w drugiej połowie XIX w. w miejsce starej drewnianej siedemnastowiecznej budowli. Synagoga od strony frontowej miała dwie wieże, a wewnątrz znajdowały się wspaniałe zdobione złożoną snycerką ołtarze i kazalnica, a na ścianach widoczne były polichromie o stworzeniu świata, potopie i arce Noego. Po wkroczeniu do miasta oddziałów niemieckich 13 września 1939 r. synagoga została spalona wraz ze stu pięćdziesięcioma osobami żydowskiego pochodzenia uwięzionymi wewnątrz.

<sup>41</sup> M. Mydlak, *Zarys dziejów miasta i osady* [w:] *Prace Liceum Ogólnokształcącego w Tyszowcach 1944–2005*, red. T. Sienkiel, M. Mydlak, Tyszowce 1994, s. 15; R. Horbaczewski, *W blasku świec. Opowieści tyszowieckie*, Lublin 2005, s. 85. Pierwsze informacje o wybudowaniu drewnianej synagogi pochodzą z 1571 r., która w 1717 r. spłonęła. W miejscu drewnianej synagogi gmina żydowska wybudowała murowaną. W dniu 13 października 1939 r. synagoga została przez Niemców spalona, a następnie zgłiszcza wysadzono w powietrze. Gruzy synagogi wykorzystane do utwardzenia nawierzchni lokalnych dróg.

<sup>42</sup> *Przeworsk* [w:] *The Encyclopedia of Jewish Life Before and During the Holocaust*, red. S. Spector, G. Wigoder, New York 2001, t. 3, s. 1036; M. i K. Piechotkowie, *Bramy Nieba. Bóżnice murywane...*, s. 274–278. Renesansowa synagoga w Przeworsku oddana została gminie żydowskiej



Tarnów<sup>43</sup>Rzeszów<sup>44</sup>Lublin, ruiny Synagogi Maharshalla<sup>45</sup>

w 1626 r. Wewnątrz, jak wiele podobnych synagog, podzielona była na części dla mężczyzn i kobiet. Po wejściu do miasta 12 września 1939 r. Niemcy spalili ją wraz z wyposażeniem liturgicznym.

- <sup>43</sup> M. i K., Piechotkowie, *Bramy Nieba. Bożnice drewniane...*, Warszawa 1996, s. 48; idem: *Bramy nieba. Bożnice murowane...*, 180–182. Synagoga w Tarnowie została wybudowana w 1630 r. na miejscu starej drewnianej budowli. Po pożarach w 1663 r., 1814 r. i 1847 r. została odbudowana z pozyskaniem nowych elementów architektury synagogałnej. Pod koniec XIX w. od frontu dobudowany został przedsionek z typowymi półkolistymi nawami. Niemcy 8 listopada 1939 r. spalili synagogę, a w 1941 r. została przez nich rozebrana.
- <sup>44</sup> W. Hennig, *Rzeszowski alfabet*, Rzeszów 2012, s. 479; F. Kotula, *Z dziejów Rzeszowa 1939–1944. Losy rzeszowskich zabytków i pamiątek*, Rzeszów 1947, s. 430; M. i K. Piechotkowie, *Krajobraz z menorą*, Wrocław 2008, s. 75–76, tenże, *Bramy Nieba. Bożnice murowane...*, s. 183–186; Rzeszów [w:] *Enzyklopedie...*, t. 2, s. 682. Synagoga Staromiejska w Rzeszowie została wybudowana w latach 1705–1712. Architektem i budowniczym bożnicy był Włoch Jan Chrzyciel Belotti. Powstała w charakterze synagogi obronnej z kamienia łupanego i zewnętrznymi przyporami. Budowla przetrwała do 1939 r., a Niemcy, zajmując miasto, dokonali konfiskaty budynku, w którym następnie urządzili stajnię dla koni. W 1944 r. została ona przez nich podpalona, co doprowadziło do zawalenia się stropów i dachu.
- <sup>45</sup> D. Dawidowicz, *Batej kneset be-Polin we-churbanam*, Jerusalem 1960, s. 31; R. Wischnitzer, *The Architecture of the European Synagogue*, Philadelphia 1964, s. 115; M. i K. Piechotkowie, *Bramy Nieba. Bożnice murowane...*, s. 172–174. Synagoga Maharshalla w Lublinie zwana też przez społeczność żydowską miastą Wielką Synagogą została wybudowana 1567 r. Przebudowa

Należy tu ponownie dodać, że tereny zajęte przez ZSRR, od 17 września 1939 r., na okres dwóch lat uchroniły synagogi we wschodniej części Polski przed aktami niemieckich podpażeń. Na terenach tych, pomimo ideologicznej propagandy systemu komunistycznego, enklawy Żydów polskich, a wraz z nimi synagogi, nadal mogły koegzystować. W ten sposób do wybuchu wojny Adolfa Hitlera (1889–1945) z Sowietami, 22 czerwca 1941 r.<sup>46</sup>, trwały tam nienaruszone. Działania militarne III Rzeszy przeciwko ZSRR doprowadziły jednocześnie do drugiej fazy nazywanej tu przez autora „dopalaniem synagog” i ostateczną zagładą tej architektury w Polsce. Od pierwszych dni Niemcy dokonywali dalszych zniszczeń dziedzictwa i kultury pielęgnowanej od wieków, z pokolenia na pokolenie. Na całym pasie granicy wschodniej kolejno płonęły synagogi w Białymstoku, Wołkowysku, Rudkach, Rohatynie, Kuźnicy, Krzemieńcu i w wielu innych miejscach. Podobnie jak na początku wojny, Niemcy byli również i tam autorami zdjęć. Zdarzały się też przypadki, kiedy po dokonanych aktach podpażeń dumnie pozowali na pogorzeliśkach. Ich behawiorystyczna mowa ciała<sup>47</sup> zdradza satysfakcję z dokonanych czynów. Na terenach Polski wschodniej największe straty ponosiła drewniana architektura synagogalna, chociaż też i murowane nie pozostały Niemcom obojętne. Wyzbyci wartości etycznych i moralnych bezpowrotnie niszczyli świat od

---

wana w latach 1855–1862 dotrwała do wybuchu II wojny światowej. Wnętrze podzielono na dwie kondygnacje, gdzie babiniec zajmował drugie piętro. W centrum znajdowały się renesansowe, bogato rzeźbione: ołtarz i kazalnica. Na południowej ścianie była dobudowana mniejsza synagoga Maharama. Funkcjonowała tu także niewielka bożnica do codziennych modlitw, Szywe Kryjem. Po wkroczeniu do miasta Niemców synagogę zamknięto, a następnie zmieniono na przytułek dla Żydów przesiedlanych do Generalnego Gubernatorstwa. Po likwidacji lubelskiego getta w kwietniu 1942 r. cały kompleks został wysadzony w powietrze, pozostałości rozebrano.

<sup>46</sup> Cz. Grzelak, S. Jaczyński, E. Kozłowski, *Agresja sowiecka na Polskę 17 września 1939 r. w świetle dokumentów. Geneza i skutki agresji*, red. Cz. Grzelak, S. Jaczyński, E. Kozłowski, Warszawa 1994, t. 1, s. 39–40; A. Bergman, *Najlepszy sojusznik Hitlera*, Londyn 1981, s. 12; N.S. Liebie-diewa, *Inwazja Armii Czerwonej – IV rozbiór Polski*, [w:] *Białe plamy – czarne plamy. Sprawy trudne w relacjach polsko-rosyjskich (1918–2008)*, red. A.D. Rotfeld, A.W. Torkunow, Warszawa 2010, s. 266; B. Musiał, J. Szumski, *Geneza paktu Hitler–Stalin. Fakty i propaganda*, red. B. Musiał, J. Szumski, Warszawa 2012, s. 144–146; L. Rees, *Hitler i Stalin Wojna stulecia*, Warszawa 1999, s. 39; niemiecki atak na ZSRR doprowadził do zajęcia wschodnich terenów II Rzeczpospolitej. Od tego momentu dwa totalitarne państwa, które we wrześniu 1939 r. wspólnie dokonały czwartego rozbioru Polski, konfrontowały się w swoim barbarzyństwie prowadzenia wojny. Militarynym uderzeniem na wszystkich odcinkach, wzdłuż wcześniej ustalonej w Brześciu 28 września 1939 r. granicy wschodniej, Niemcy wkroczyły na tereny okupowane przez Sowietów.

<sup>47</sup> B.F. Skinner, *About behaviorism*, Nowy Jork 1974, s. 3. „Behaviorism is not the science of human behavior, it is the philosophy of that science – Behawioryzm to nie nauka o ludzkim zachowaniu, ale filozofia tejże nauki”. Behawioryzm, od angielskiego słowa *behavior*, w znaczeniu odnosi się do zachowania. Według tego pojęcia zachowanie wynika z sytuacji i stymulacji środowiska, w jakim dana osoba się znajduje. Dumne pozowanie do zdjęć, pojedynczo lub zbiorowo, kondycjonuje na zewnątrz zachowanie niemieckich żołnierzy dumnych z dokonanych czynów. W tym tle wyraźnie przedstawiają to zdjęcia z Białegostoku.

wieków wkomponowany w urbanistyczą tożsamość Polski. I jak później Samuel Pisar, jeden z ocalałych Żydów z Białegostoku, napisał: „któż może z nas żyć w niszczącej sile ognia”<sup>48</sup>, niejeden z nich był świadkiem ginącego świata swojego dzieciństwa.



Białystok, Wielka Synagoga<sup>49</sup>



Białystok, Wielka Synagoga



Białystok, Synagoga Pułkowa<sup>50</sup>



Olkieniki<sup>51</sup>

<sup>48</sup> S. Pisar, *Z krwi i nadziei*, Białystok, b.d.w., s. 15.

<sup>49</sup> *Białystok [w:] Encyklopädie...*, t. 1, s. 47-48; T. Wiśniewski, *Bożnice...*, s. 135-136. Wielka Synagoga w Białymstoku wybudowana i oddana została gminie żydowskiej w latach 1909-1913. W dniu 27 czerwca 1941 r. synagoga została doszczętnie spalona. Jak na załączonym zdjęciu zauważymy, niemieccy oprawcy chętnie podziwiali swoje barbarzyńskie dzieło.

<sup>50</sup> T. Wiśniewski, *Bożnice...*, s. 137-138; M. i K. Piechotkowie, *Bramy Nieba. Bożnice murowane...*, s. 318. Ten dom modlitwy wybudowany został w 1861 r. i nazywany Synagoga Pułkowa – od oficjalnego jej otwarcia przez władze carskie, którym przygrywała pułkowa orkiestra. Obiekt ten posiadał trzy kondygnacje i pokryty został dwuspadowym dachem. Budowla została przez Niemców uprzednio spalona, a następnie wysadzona w czerwcu 1941 r.

<sup>51</sup> M i K. Piechotkowie, *Bramy Nieba. Bożnice drewniane...*, s. 74, 84, 87-88; ibidem, s. 321. *Наццональнны атлас Беларусі*, Mińsk 2002, s. 266-267. Olkieniki to gmina w powiecie trockim,

Wołkowysk<sup>52</sup>Rudki<sup>53</sup>Rohatyn<sup>54</sup>

woj. trockiego, będącym w granicach Polski przed 1939 r. Drewniana synagoga w Olkienikach powstała w XVIII w. wybudowana w bryle kwadratu pokryta była mansardowym trzyspadowym dachem. Bożnica była jednonawowa. Sklepienie więźby dachowej przypominało formę namiotu, a w samym środku przechodziło w kopułę. Wyglądem w ortodoksji żydowskiej przypominało Przybytek Pański. Pośrodku wkomponowana została wspiana drewniana bima, której baldachim oparty na czterech kolumnach miał wykończenie z orłem w koronie. To typowy dla owego czasu symbol łączności judaizmu z Rzeczpospolitą.

<sup>52</sup> *Wołkowysk* [w:] *Enzyklopedie...*, t. 2, s. 972; M. i K. Piechotkowie, *Bramy Nieba. Bóżnice murywane...*, s. 442. Wołkowysk w powiecie grodzieńskim, przed 1939 r. w granicach Polski, obecnie w granicach Białorusi. Synagoga w Wołkowysku wybudowana została w połowie XIX w. i stanowiła centrum kultu religii mojżeszowej w mieście i regionie. Synagoga wraz z dużą częścią dzielnicy żydowskiej w trakcie nalotu bombowego została 28 czerwca 1941 r. zniszczona.

<sup>53</sup> *Rudki* [w:] *Enzyklopedie...*, t. 2, s. 677, W dniu 29 czerwca 1941 r. Rudki w powiecie Samborskim, przed 1939 r. w granicach Polski, zajęte zostały przez żołnierzy niemieckich, którzy przystąpili do palenia dzielnicy żydowskiej i synagogi w mieście.

<sup>54</sup> *Rohatyn* [w:] *Enzyklopedie...*, t. 2, s. 668; rohatyńska bożnica zbudowana została w 1846 r. 2 lipca 1941 r. oddziały Wehrmachtu zajęły miasto. W kolejnych dniach dochodziło do akcji poniżania i bicia społeczności żydowskiej przez oddziały ukraińskiej policji. Wtedy to zapędzono do synagogi pięciuset miejskowych Żydów, którzy mieli modlić się w intencji zwycięstw Hitlera („wo sie für den Sieg Hitlers beten sollen“). Następnie synagoga została spalona.

Kuźnica<sup>55</sup>Krzemieniec<sup>56</sup>

Dramatyczny okres palenia i dopalania synagóg zakończony został aktem wysadzenia i zburzenia przez Niemców jednego z najokazalszych miejsc kultu judaistycznego w Polsce, warszawskiej synagogi przy pl. Tłomackie <sup>57</sup> – 16 maja 1943 r. Wydarzyło się to po pacyfikacji powstania w getcie<sup>58</sup>, co Jürgen Stroop (1895–1952) w depeszy przesłanej do Berlina odnotował: „żydowska dzielnica

<sup>55</sup> M. i K. Piechotkowie, *Bramy Nieba. Bóżnice murowane...*, s. 299; *Polski słownik...*, t. 2, s. 83; T. Wiśniewski, *Bóżnice...*, s. 169–170. Kuźnica Białostocka obecnie w woj. podlaskim, a w 1939 r. w lubelskim. Synagoga w Kuźnicy wzniesiona została na przełomie XVIII i XIX w. z kamienia i cegły. Był to budynek dwukondygnacyjny, przykryty łamanym mansardowym dachem. W szczycie dachu umieszczony został detal Magen Dawid – Gwiazda Dawida. Od frontu bożnica miała dwa wejścia, natomiast w części południowej była przybudówka, w której mieścił się babiniec. Dom modlitwy został spalony przez Niemców 22 czerwca 1941 r. w trakcie działań wojennych prowadzonych przeciwko ZSRR.

<sup>56</sup> *Krzemieniec [w:] Enzyklopedie...*, t. 1, s. 376; E. Kwiecińska, *Krzemieniec [w:] Miasta wielu religii. Topografia sakralna ziem wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, red. M. Jakubowski, M. Sas, F. Waleczny, Warszawa 2016, s. 97; M. i K. Piechotkowie, *Bramy Nieba. Bóżnice murowane...*, s. 302, 307–308, 355; G. Rąkowski, *Wołyń, Przewodnik krajoznawczo-historyczny po Ukrainie Zachodniej*, Pruszków 2005, cz. 1, s. 369. Pierwsza synagoga w Krzemieńcu została wybudowana w 1563 r., w której miejsce w XVIII w. zbudowana była nowa. Jak wiele innych domów modlitwy na terenach wschodniej Polski, została spalona po zajęciu miasta przez oddziały niemieckie w sierpniu 1941 r.

<sup>57</sup> A. Żbikowski, *Żydzi*, Wrocław 2004, s. 259; M. i K. Piechotkowie, *Bramy Nieba. Bóżnice murowane...*, s. 437–438; J. Zieliński, *Warszawskie synagogi. Na tropie tajemnic*, red. M. Rutkowska, Łódź 2020, s. 22–56. Zburzona synagoga została zaprojektowana i zbudowana przez włoskiego architekta Leonarda Marconiego w 1878 r. Architektura tej budowli łączyła w zewnętrznej urbanistyce miasta styl judaistyczny i klasycyzm polski. Należy jeszcze dodać, że w samej Warszawie przed 1939 r. było 400 synagóg i prywatnych domów modlitwy. Przykro o tym pisać, ale okres wojny przetrwała tylko jedna Synagoga Nożyków.

<sup>58</sup> *Enzyklopedie...*, t. 2, 931–935. Powstanie w getcie warszawskim wybuchło 19 kwietnia 1943 r. Zdesperowani i zdeterminowani Żydzi warszawscy zdecydowali się na akt bohaterskiej walki i samobójczej śmierci. Od samego początku było wiadome, że powstanie nie przyniesie zwycięstwa. Czynem tym Żydzi warszawscy usiłowali zaprotestować przed światem, który biernie stał i przyglądał się ich Zagładzie.

w Warszawie już nie istnieje”<sup>59</sup>. Zniszczenie tej synagogi miało dla Niemców symboliczny wymiar, bo nawiązywało do eksterminacji wszystkich Żydów polskich wraz z ich światem. Hitlerowcy przypieczętownali tym kres tysiąca lat ortodoksji i diaspory żydowskiej w Polsce. Palenie i niszczenie architektury synagogalnej dało tragiczny w skutkach bilans strat dla architektury i sztuki żydowskiej. W wymiarze ogólnonarodowym wręcz nie do oszacowania, a przez to – nie do odtworzenia. Po pokonaniu wojsk Hitlera i kapitulacji III Rzeszy świat Żydów polskich sprzed 1939 r. faktycznie przestał istnieć. Wychodzący z ukryć i powracający do swych rodzinnych miejsc Żydzi zastawali je puste, bez gwaru jidisz, hebrajskiego i synagog, które wcześniej strawił ogień. Wojna wraz z wymordowaniem od 2,5 do 3,3 mln Żydów polskich<sup>60</sup> – liczba ta jest w wielu pracach rozbieżna – największej diaspory w Europie, wypaliła kluczowe ogniwo kultury i ortodoksji świata wyjątkowego. Niewielu z nich przeżyło, a ci, którym się to udało, bardzo często byli jedynymi ocalałymi z wielopokoleniowych i wielodzietnych rodzin. Próbowali wracać tam, skąd pochodzili, lecz szybko dochodzili do wniosku, że nikogo, niczego nie odnaleźli poza gruzami ich utraconego świata.

Po postanowieniach w Teheranie, a następnie w Jałcie, na mocy których podpisano porozumienia między zwycięskimi mocarstwami nad III Rzeszą w Poczdamie, przesunięto granice komunistycznej Polski po 1945 r. na Zachód<sup>61</sup>. Żydzi polscy, którzy ocalili, przeżyli Holokaust, lecz stracili rzeczywisty kontakt z ich wcześniejszą ojczyzną na Wschodzie. W tym powojennym ładzie duża jej część wchłonięta została w nowych granicach: Litwy, Białorusi, Ukrainy, i pozostała dla nich niedostępna. Także ich żydowskie dzielnice miast, miasteczek i wsi, które pozostały w granicach Polski, były przez wojnę tak zniszczone, że dawni mieszkańcy nie mieli dokąd wracać. Natomiast te, które wojenną zawieruchę przetrwały, często miały już swoich nowych lokatorów, rdzennych Polaków. Przez to miejsca ich urodzenia, rodzinne domy, synagogi i cmentarze pozostały jedynie we wspomnieniach. Tym, którym udało się kogoś z najbliższych odnaleźć, usiłowali zacząć nowe życie. Lecz i ziemie zachodnie niczym nie przypominały ich

<sup>59</sup> Zob. S. Piotrowski, *Żydowska dzielnica mieszkaniowa w Warszawie już nie istnieje*, Warszawa 1948; W. Pawlak, *Urodzeni w Warszawie*, Warszawa 1986, s. 121; J. Stroop, *Żydowska dzielnica mieszkaniowa w Warszawie już nie istnieje! Es gibt keinen jüdischen Wohnbezirk in Warschau mehr!* oprac. A. Żbikowski, Instytut Pamięci Narodowej, Instytut Żydowski w Warszawie, Warszawa 2009, s. 21–41. Raport Jürgena Stroopa to urzędowe sprawozdanie z barbarzyńskiej akcji wymierzonej przeciwko narodowi żydowskiemu w Polsce. Dowiadujemy się z niego o wykonanej akcji, ostatecznym rozwiązaniu kwestii Żydów na terenie getta w Warszawie, z podaniem czasu, miejsca i wskazaniem organizatorów mordów.

<sup>60</sup> *Encyklopedia Judaica*, red. C. Roth, Jerusalem 1972, t. 9, s. 889; A. Friszke, *Polska. Losy państwa i narodu, 1939–1989*, Warszawa 2003, s. 42; J. Marszałek, *Stan badań nad stratami osobowymi ludności żydowskiej Polski oraz nad liczbą ofiar obozów zagłady w okupowanej Polsce*, „Dzieje Najnowsze. Kwartalnik poświęcony historii XX wieku”, t. 26, nr 2, Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1994, s. 33–40.

<sup>61</sup> Zob. L. Pastusiak, *Dramatyczne sześć miesięcy. Od Rządu Tymczasowego RP do Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej*, Toruń 1997.

dawnego, wyjątkowego świata, świata ich pradziadów, dziadów i ojców. Bez wątpienia, świat ten, po naszych sąsiadach, naszej już nieobecnej rodzinie, nigdy nie został odbudowany.

Ikonografię synagog w płomieniach należy odbierać jako dokument źródłowy wraz z opisem ich ujęć dokonany przez autora. To w szczególności obraz archiwalny, będący jednocześnie częścią wielkiej straty architektury synagogalnej i sztuki żydowskiej w Polsce. Zwłaszcza że ogień i zniszczenia wojenne nie pozostawiły nic poza pustym miejscem we wspólnej polsko-żydowskiej tożsamości. Tym samym tworzą one niespisaną księgę, w której nadal pozostają białe strony. Zdjęcia te przerażają, budzą grozę – na moment zatrzymują w czasie przeszłym, który dla ocalałych z Shoah<sup>62</sup>, w skutkach okazał się tragiczny.

## Bibliografia

### Materiały publikowane

BaMa, (archiwum związkowe w Marburgu), RH 37/7379, Die 9. Kp. (Infanterie Regiment 22) während des Feldzug in Polen, 5.9.1939.

BaMa, RH 24-13/8, Falk Regiment, Morgenmeldung und Luftlagebericht am 3.9.1939.

Michalski M., *Uniwersalizm w architekturze dziewięciopółowych synagog w Polsce od końca XVI w.*, [w:] *Raport z serii sprawozdania*, Katedra Historii Architektury, Sztuki i Techniki, Wrocław 2015, nr 15.

### Monografie

Bergman E., *Nurt mauretański w architekturze synagog Europy Środkowo-Wschodniej w XIX i na początku XX wieku*, Warszawa 2004.

Bopp P., *Fremde im Visier. Fotoalben aus dem Zweiten Weltkrieg*, Bielefeld 2009.

Böhler J., *Auftakt zum Vernichtungskrieg. Die Wermacht in Polen 1939*, Bonn 2006.

Burchard P., *Pamiętki i zabytki kultury żydowskiej w Polsce*, Warszawa 1990.

Butkiewicz T., *Napola. Młoda elita Adolfa Hitlera*, Instytut Pamięci Narodowej, Szczecin – Warszawa 2018.

Dawidowicz D., *Batej kneset be-Polin we-churbanam*, Jerusalem 1960.

*Die Nürnberger Gesetze. Reichsbüroergesetz vom 15. September 1935* [w:] *Reichgesetzblatt*, Berlin 1935, t. I.

Dulik L., Zieliński K., *Świat utracony. Żydzi polscy fotografie z lat 1918–1939*, Lublin – Warszawa 2015.

Friszke A., *Polska. Losy państwa i narodu, 1939–1989*, Warszawa 2003.

---

<sup>62</sup> *Polski słownik...*, t. 2, s. 609-610. Shoah to całkowita zagłada, dotyczy nie tylko zagłady Żydów polskich, ale też Żydów całej Europy.

- Grabe H., *Die Weltanschulichen Grundlagen der Rassenlehre Hans Günters im Unterricht* [w:] *Deutsches Bildungswesen, Erziehungswissenschaftliche Monatsschrift des NSLB für das gesamte Reichgebiet, Beilage zum Amtsblatt des Bayerischen Staatsministeriums für Unterricht und Kultus*, München 1935, t. 6.
- Grzelak Cz., Jaczyński S., Kozłowski E., *Agresja sowiecka na Polskę 17 września 1939 r. w świetle dokumentów. Geneza i skutki agresji*, red. Cz. Grzelak, S. Jaczyński, E. Kozłowski, Warszawa 1994, t. 1.
- Guldon Z., *Skupiska żydowskie w miastach polskich XV-XVI wieku*, [w:] *Żydzi i judaizm we współczesnych badaniach polskich*, red. K. Pilarczyk, S. Gąsiorowski, Kraków 2000, t. 2.
- Günther H.F.K., *Rassenkunde des deutschen Volkes*, München – Berlin 1942.
- Hennig W., *Rzeszowski alfabet*, Rzeszów 2012.
- Hellweg W., *Litzmanstadt* [w:] *Unsere Burg, Burgemeinschaft*, 1940, b.m.w.
- Horbaczewski R., *W blasku świec. Opowieści tyszowieckie*, Lublin 2005.
- Jakimyszyn A., *Żydowscy mieszkańcy Nowego Sącza* [w:] *Materiały z sympozjum „Wielokulturowość na Sądecczyźnie”*, red. B. Szafran, Nowy Sącz 2010.
- Kawski T., *Kujawsko-dobrzyńscy Żydzi w latach 1918–1950*, Toruń 2006.
- Kawski T., *Gminy żydowskie pogranicza Wielkopolski, Mazowsza i Pomorza w latach 1918–1942*, Toruń 2007.
- Klemperer V., *LTI. Notizbuch eines Philologen*, Leipzig 1975.
- Kotula F., *Z dziejów Rzeszowa 1939–1944. Losy rzeszowskich zabytków i pamiątek*, Rzeszów 1947.
- Kurzej M., *Sztuka w Małopolsce. Zabytki historii i kultury Żydów* [w:] *Zabytki sztuki w Polsce. Małopolska*, red. W. Bałus, D. Popp, Warszawa 2016.
- Kwiecińska E., *Krzemieniec*, [w:] *Miasta wielu religii. Topografia sakralna ziem wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, red. M. Jakubowski, M. Sas, F. Waleczny, Warszawa 2016.
- Liebidiewa N.S., *Inwazja Armii Czerwonej – IV rozbiór Polski*, [w:] *Białe plamy-czarne plamy. Sprawy trudne w relacjach polsko-rosyjskich (19918–2008)* red. A.D. Rotfeld, A.W. Torkunow, Warszawa 2010.
- Ley R., *Der Weg zur Ordensburg*, Verlag der Deutschen Arbeitsfront, Berlin 1936.
- Lurker M., *Prześlanie symboli w mitach, kulturach i religiach*, Kraków 1994.
- Łaskiewicz T., *Żydzi w Inowrocławiu w okresie międzywojennym (1919–1939)*, Inowrocław 1997.
- Mendys W., *Spółeczność żydowska w dawnym Jaśle*, Warszawa 1992.
- Mydlak M., *Zarys dziejów miasta i osady*, [w:] *Prace Liceum Ogólnokształcącego w Tyszowcach 1944–2005*, red. T. Sienkiel, M. Mydlak, Tyszowce 1994.
- Muckermann H., *Rassenforschung und Volk der Zukunft*, München 1932.
- Musiał B., Szumski J., *Geneza paktu Hitler–Stalin. Fakty i propaganda*, red. B. Musiał, J. Szumski, Warszawa 2012.



- Nowak T., *Ludność żydowska w Łęczycy do XVI wieku*, [w:] *Historia Żydów łęczyckich na przestrzeni wieków*, red. T. Grabarczyk, Łódź – Łęczycza 2012.
- Olszewski B., *Obraz Polski dzisiejszej. Fakty, cyfry, tablice*, Warszawa 1938.
- Pastusiak L., *Dramatyczne sześć miesięcy. Od Rządu Tymczasowego RP do Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej*, Toruń 1997.
- Pawlak W., *Urodzeni w Warszawie*, Warszawa 1986.
- Penkalla A., *Żydowskie ślady w województwie kieleckim i radomskim*, Radom 1992.
- Peter J., *Szkice z przeszłości miasta kresowego*, Zamość 1947.
- Pohl D., *Von der Judenpolitik zum Juden Mord. Der Distrikt Lublin Generalgouvernements 1939–1944*, Frankfurt a. Main 1993.
- Piechotkowie M. i K., *Bramy nieba. Bóżnice murowane na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1999.
- Pisar S., *Z krwi i nadziei*, Białystok, b.d.w.
- Piotrowski S., *Żydowska dzielnica mieszkaniowa w Warszawie już nie istnieje*, Warszawa 1948.
- Radzik T., *Ludność żydowska na Lubelszczyźnie w dwudziestoleciu międzywojennym. Obraz statystyczny* [w:] *Z dziejów społeczności żydowskiej na Lubelszczyźnie w latach 1918–1939*, red. J. Doroszewski, T. Radzik, Lublin 1992.
- Rąkowski G., *Wołyń, Przewodnik krajoznawczo-historyczny po Ukrainie Zachodniej*, Pruszków 2005, cz. 1.
- Rees L., *Hitler i Stalin. Wojna stulecia*, Warszawa 1999.
- Sadowska-Dubicka E., *Cmentarz żydowski w Knyszynie*, [w:] *Knyszyn*, red. Knyszynskie Towarzystwo Regionalne im. Zygmunta Augusta, Knyszyn 2014.
- Scheffler W., *Judenverfolgung im Dritten Reich, Zur Politik und Zeitgeschichte*, Landeszentrale für politische Bildungsarbeit Berlin und Fachbereich Politische Wissenschaft der Freien Universität Berlin, Berlin 1964.
- Schmitt K., *Schöpfungstum und Rasse*, [w:] *Deutsches Bildungswesen, Erziehungswissenschaftliche Monatsschrift des NSLB für das gesamte Reichgebiet, Beilage zum Amtsblatt des Bayerischen Staatsministeriums für Unterricht und Kultus*, München 1935, t. 5.
- Sitarek A., *Żydzi łęczycy w trakcie drugiej wojny światowej*, [w:] *Historia Żydów łęczyckich na przestrzeni wieków*, red. T. Grabarczyk, Łódź – Łęczycza 2012.
- Skinner B.F., *About behaviorism*, New York 1974.
- Stroop J., *Żydowska dzielnica mieszkaniowa w Warszawie już nie istnieje! Es gibt keinen jüdischen Wohnbezirk in Warschau mehr!* oprac. A. Żbikowski, Instytut Pamięci Narodowej, Instytut Żydowski w Warszawie, Warszawa 2009.
- Szolginia W., *Architektura i budownictwo. Ilustrowana encyklopedia dla wszystkich*, Warszawa 1975.
- Sztumski J., *Elity. Ich miejsce i rola w społeczeństwie*, Katowice 2007.
- Tenorth H.E., *Bildungs und Wissenschaft im „Dritten Reich“*, [w:] *Deutschland 1933–1945. Neue Studien zur nationalsozialistische Herrschaft*, red. K.D. Bracher, M. Funke, H.A. Jacobsen, Bonn 1992.

- Trojański P., *Żydzi w województwie krakowskim 1918–1939. Studia statystyczne nad aktywnością społeczno-zawodową*, Kraków 2009.
- Ueberhorst H., *Elite für die Diktatur. Die Nationalpolitischen Erziehungsanstalten 1933–1945. Ein Dokumentarbericht*, Düsseldorf 1969.
- Urban K., *Cmentarze żydowskie, synagogi i domy modlitwy w Polsce w latach 1944–1966 (wybór materiałów)*, Kraków 2006.
- Wanatowicz S., *Ludność żydowska w regionie mieleckim do 1939 r.*, [w:] *Mielec. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, red. F. Kiryk, Mielec 1994, t. 3.
- Winter H., *Grundzüge der neuen Richtlinien für Erziehung und Unterricht in der deutschen Volksschulen*, [w:] *Weltanschauung und Schule*, red. A. Rosenberg, Berlin 1941, z. 4.
- Wischnitzer R., *The Architecture of the European Synagogue*, Philadelphia 1964.
- Wiśniewski T., *Bóżnice Białostoczczyzny. Żydzi w Europie Wschodniej do 1939 roku*, Białystok 1992.
- Zieliński J., *Warszawskie synagogi. Na tropie tajemnic*, red. M. Rutkowska, Łódź 2020.
- Zimmermann K., *Rassenbiologische Lebensschau als Grundlage neue Geschichtsbetrachtung*, [w:] *Nationalsozialistische Bildungswesen. einzige Erziehungswissenschaftliche Zeitschrift der Bewegung*, Berlin 1937, t. 2.
- Zgórniak M., „Lebensraum” w doktrynie politycznej i wojskowej III Rzeszy, [w:] *Studia i rozprawy z dziejów XVI-XX wieku. Historia. Militaria. Polityka*, seria: *Regiony – Historia – Kultura*, red. G. Nieć, Kraków 2009.
- Żbikowski A., *Żydzi*, Wrocław 2004.

## Artykuły

- Beaumler A., *Nitzsche und der Nationalsozialismus*, [w:] *Nationalsozialistische Monatshefte, Zentrale politische kulturelle Zeitschrift der NSDAP*, Berlin 1934, z. 41.
- Butkiewicz T., *Nazistowskie koncepcje ideologiczno-wychowawcze w ewolucji i radykalizacji „nowego człowieka” III Rzeszy: treść, cele, praktyki polityczne – wybrane aspekty*, „Res Politicae. Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie”, Częstochowa 2017, t. 9.
- Kawski T., *Małomiasteczkowe judaica z Kujaw (XVIII-XX w.)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, Bydgoszcz 1999, nr 3–4.
- Musiał S., *Historyczne i ideologiczno – polityczne źródła nazistowskiego projektu „Neue Europa” i jego realizacja w Europie środkowo-wschodniej*, „Colloquium. Kwartalnik Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni”, Gdynia 2012, nr 3.
- Pertret Dr (b. im.), *Juden und Bazillen*, „Deutsches Ärzteblatt”, 18. Juni 1935, Berlin, Jg. 40, nr. 49.
- Sziling J., *Niektóre problemy okupacji hitlerowskiej w Grudziądzu (1939–1945)*, „Rocznik Grudziądzki”, red. M. Biskup, Grudziądz 1970, t. 5–6.
- Żuławnik M., *Żydzi płockcy w XVI i XVII wieku*, „Notatki Płockie” 2002, nr 2/191.

### Encyklopedie, leksykony, słowniki

Bauan Z., *Elita* [w:] *Wielka encyklopedia powszechna*, Warszawa 1964, t. 3.

*Encyklopedia Judaica*, red. C. Roth, Jerusalem 1972, t. 9.

*Enzyklopädie der Ghettos Während des Holocaust*, red. G. Miron, S. Shulhani, Yad Vashem, Göttingen 2014, t. 1.

Niedźwiedź J., *Leksykon historyczny miejscowości dawnego województwa zamojskiego*, Zamość 2003.

*Національний атлас Беларусі*, Mińsk 2002.

*Polski słownik judaistyczny, dzieje, kultura, religia, ludzie*, red. Z. Borzymińska, t. 2, Warszawa 2003.

*The Encyclopedia of Jewish life before and during the Holocaust*, red. S. Spector, G. Widoger, New York 2001, t. 1.

*Вялікі гістарычны атлас Беларусі*, Mińsk 2013, t. 2.

### Źródła internetowe

DVF – DEUTSCHER VERBAND FÜR FOTOGRAFIE (dvf-fotografie.de), Chronik 1908 1998 DVF. Deutschen Verbandes der Fotgraphie E.V., s. 23, dostęp 12.04.2021.

*Liberation or Occupation? Jews in the occupied territories of the Kingdom of Poland*, „Medaon”; dostęp 11.08.2021.

## Synagogues on fire. The end of Polish synagogue architecture in 1939–1941 in the iconography of German soldiers

### Summary

The outbreak of World War II marked the beginning of a tragic period in history that determined the fate of Polish Jews. From its first days, the German terror was not only remembered as a prelude to the Holocaust, but also as the beginning of the end of synagogue architecture in Poland. The iconography presented in the article draws attention to the burning synagogues and, at the same time, the end of a world that was indisputably part of the culture, art and identity of Poland before 1939. In the landscape of Poland it constituted a kind of individuality, which in the vocabulary of the Third Reich was perceived as: „Jewish culture and architecture” (Judische Kultur und Architektur), „Jewish types” (Judische Typen), „subhumans” (Untermenschen). This is the vocabulary of the German soldier who has occupied Poland since September 1939. And although some of them had already become familiar with this world during the First World War, it was mostly the young recruit born between 1920 and 1922 who perceived it in an alien way, unprecedented for him. Convinced of their mission to expand their living space (Lebensraum), and thus their right to rule over Poland and Eastern Europe, the young Germans simultaneously made a visual perception of Polish Jews. The main part the article consists of iconographic documents visualising the silent historical source and studies of the subject created after 1945. They cover the period from 1939 to 1941 and depict the process of destroying Polish synagogue architecture. These are significant years because it was during this period that the largest number of synagogues built in Poland before 1939 were destroyed.

**Keywords:** synagogues, synagogue architecture, World War II, Polish Jews.



<http://dx.doi.org/10.16926/rp.2022.14.08>

Piotr TASARZ

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie

## Funkcjonowanie systemów totalitarnych – wybrane aspekty

### Streszczenie

Systemy totalitarne, kojarzone głównie z burzliwym okresem XX wieku, są tematem wielu rozważań psychologów i politologów na całym świecie. Niezliczone rzesze ludzi wierzących bezkrytycznie w słowa swoich przywódców do dzisiaj napędniają strachem serca zwykłych obywateli cywilizowanego świata. Wykorzystywanie psychologicznego oręża wobec własnych obywateli było normą w kontekście funkcjonowania państw o charakterze autorytarnym i totalitarnym. Rozwijająca się propaganda oraz techniki manipulacyjne doprowadziły do perfekcji działanie dyktatur, które krwawo rozprawiły się z wszelkimi przejawami niesubordynacji. Niemal religijny stosunek obywateli do władzy do dzisiaj jest przedmiotem badań ludzi zajmujących się opisywaniem oraz katalogowaniem wszelkich patologii społecznych. Szczególnie ważnym aspektem powstawania oraz funkcjonowania dyktatur są prowadzone przez nie ekspansje, które w związku z agresywną polityką władz często przeradzały się w wojny totalne, będące ostatecznym narzędziem rozwiązywania konfliktów między państwami. Takie wojny wraz z ściśle związanymi z nimi systemami totalitarnymi pochłonęły miliony ofiar na całym świecie.

**Słowa kluczowe:** Totalitaryzm, wojna totalna, psychologia, propaganda, nazizm, komunizm, faszyzm.

### Wstęp

Systemy totalitarne są niewątpliwie jednym z najstraszliwszych aspektów rozwoju cywilizacji. Są one pokłosiem stopniowej radykalizacji społeczeństwa związanej z postępującym procesem budowania fałszywego obrazu rzeczywistości przez centralne ośrodki władzy lub osoby chcące wywalczyć swoją pozycję w hierarchii społecznej za pomocą siły oraz manipulacji. Celem niniejszego artykułu będzie przybliżenie aspektów związanych z funkcjonowaniem państw tota-

litarnych. Temat omawiany będzie głównie pod kątem psychologicznym, z konkretnymi przykładami wykorzystania danych technik manipulacyjnych. Ukazywane w niniejszym artykule przykłady wykorzystania technik manipulacyjnych w większości przypadków zaczerpnięte będą z publikacji naukowych traktujących *stricte* o historycznych wątkach związanych z działaniem państw totalitarnych. Jednakowoż pojawią się także przykłady znane z życia codziennego, które bardzo często mają bezpośredni wpływ na nasze życie, a które były wykorzystywane przez totalitarne rządy na przestrzeni dziesięcioleci. Celem takiego zabiegu będzie próba ukazania technik manipulacyjnych nie tylko na przykładach dalece odległych od spraw codziennych przeciętnego obywatela demokratycznego państwa w Europie, ale także próba przybliżenia technik manipulacyjnych z perspektywy „życia codziennego”. Dodatkowo poruszony zostanie temat wojen totalitarnych, które miały niebagatelny wpływ na kształtowanie się systemów totalitarnych. Aspekty wybrane w trakcie pisania artykułu są kluczowymi elementami kształtowania się systemów totalitarnych w kontekście psychologicznego działania państwa wobec obywateli oraz sprawnego funkcjonowania systemu totalitarnego niezależnie od głównej ideologii panującej w państwie z takim systemem władzy.

### Czym są systemy totalitarne

Totalitaryzmami nazywamy ustroje polityczne, których podstawą działania jest bezpośrednie podporządkowanie jednostki sprawom państwowym. Ustrój ten charakteryzuje się wręcz całkowitą kontrolą władzy nad życiem przeciętnego obywatela. Termin „totalitario” został stworzony w roku 1923 przez włoskiego dziennikarza oraz polityka Giovanniego Amendolę<sup>1</sup>, który użył tego określenia w stosunku do zmian wcielonych w życie przez faszystów w jego kraju. Koncepcja ta stała się bardziej rozpowszechniona w czasach zimnej wojny i wykorzystywana była przez państwa zachodnie w celu określenia systemu komunistycznego, z którym blok zachodni był wtedy skonfliktowany. Każdy system totalitarny różni się od siebie diametralnie i tak nawet systemy, które – jak mogłoby się wydawać – są do siebie niesamowicie podobne, różnią się najważniejszymi aspektami kluczowymi w sprawach państwa. Mimo że faszyzm i nazizm są bardzo podobnymi systemami nastawionymi na supremację państwa w każdym elemencie życia zwykłych obywateli, tak włoski system faszystowski nie skupiał się w takim stopniu na rasie swoich obywateli, jak system narodowosocjalistyczny, chociaż należy tutaj zaznaczyć, że w późniejszym okresie funkcjonowania państwa włoskiego rasizm także zaczął odgrywać znaczną rolę w polityce państwa,

---

<sup>1</sup> B. Bongiovanni, *Totalitarianism: the Word and the Thing*, „Journal of Modern European History” vol. 3, no. 1, JSTOR, 2003–2018, <https://www.jstor.org/stable/e26265803> [dostęp: 03.10.2022].

za początek takiego podejścia faszystów uznaje się rok 1938, wcześniej oczywiście także pojawiały się publikacje o charakterze rasistowsko-antysemickim, aczkolwiek były one nieporównywalnie mniej ważne niż po roku 1938 właśnie<sup>2</sup>. Systemy totalitarne nie są jednak duchami przeszłości, których kres nadszedł z końcem zimnej wojny. Dzisiaj państwa totalitarne stanowią znaczącą część społeczności międzynarodowej, niosąc duże niebezpieczeństwo dla światowego ładu. Najlepszym przykładem takiego nowoczesnego totalitaryzmu jest oczywiście Federacja Rosyjska, w której jakiegokolwiek przejawy demokracji zostały całkowicie stłamszone przez putinowski reżim. Wojna w Ukrainie jest wyrazistym przykładem niebezpieczeństw, jakie niesie ze sobą system totalitarny. Liczne zbrodnie wojenne popełniane przez Rosjan są tego doskonałym dowodem. W związku właśnie z wyżej wymienioną wojną powstał nowy termin – rasyzm, czyli rosyjska odmiana faszyzmu, cechująca się niepohamowanym okrucieństwem oraz odrzuceniem jakichkolwiek praw międzynarodowych, z prawem do samostanowienia narodów włącznie. Jak widać na przykładzie Rosji, systemy totalitarne nie są okropnymi duchami przeszłości, ale realnym zagrożeniem, z którym musimy się zmierzyć jako demokratyczna społeczność międzynarodowa.

### Czym są wojny totalne?

Niezwykle ważnym elementem kształtowania się systemów totalitarnych są konflikty określane dzisiaj jako „wojny totalne”. Wybuch konfliktu totalnego jest zwiastunem milionowych ofiar oraz bezwzględnej furii skierowanej wobec siebie nawzajem przez dwie nacje. Są one zapowiedzią gigantycznych zmian, które zajdą w wyniku zwycięstwa bądź klęski danej nacji w czasie trwania takiej wojny. Wojna totalna jest rodzajem konfliktu zbrojnego, w którym walczące państwa używają całość zasobów państwowych, zarówno tych materialnych, jak i ludzkich. W takim konflikcie nie ma już miejsca na jakąkolwiek litość dla wroga. Wynikiem jest zazwyczaj rzeź ludności cywilnej przegranego narodu oraz kompletna recesja gospodarcza. Niejednokrotnie zdarzało się także, że w wyniku konfliktu totalnego jedno lub więcej państw przestawało istnieć w takiej formie, w jakiej trwało przed wybuchem wojny bądź całkowicie zniknęło z map. Najlepszym przykładem takiej wojny anihilacyjnej mogą być wojny punickie, których wynikiem było zniewolenie narodu kartagińskiego i upadek ich wielkiego imperium. Rzymianie zniszczyli wspaniałe miasto stołeczne państwa kartagińskiego, które także nosiło nazwę Kartagina, a na terenie zajęтым wcześniej przez Kartagińczyków utworzono prowincję Afryka. Nowe tereny stały się niezwykle ważnym producentem żywności w Imperium Rzymskim, do tego stopnia, że zajęte tereny

<sup>2</sup> W. Kozub-Ciembroniewicz, *Nacjonalizm a faszyzm we Włoszech. Ewolucja idei państwa i narodu*, „Przegląd Zachodni” 1986, nr 2.

kartagińskie były często nazywane spichlerzem Rzymu<sup>3</sup>. Kartagina jest w tym miejscu dobitnym przykładem, jak wojny totalne wpływają na losy świata. Bez pokonania nadmorskiego imperium, Rzymianie nie mogliby stać się w tak szybkim czasie liczącą się potęgą światową. Wojny totalne są przykładem wojen prowadzonych w celu jak największego wyniszczenia wroga. Na cel zostają obrane nie tylko wojskowe centra lub infrastruktura konieczna do prowadzenia działań wojennych, ale całe społeczeństwo wrogiego narodu. W czasie wojny totalnej stosowane są wszelkie środki fizyczne i psychologiczne, których celem ma być unicestwienie zniechęconego wroga.

### Wojna totalna i polityka totalna

Erich von Ludendorff w swojej książce pod tytułem *Wojna totalna* wskazuje niezwykle ważne – według niego – elementy konieczne do prowadzenia konfliktu totalnego. Mimo że poglądy Ludendorffa były kontrowersyjne, a on sam nie zasłynął jako wybitny polityk czy teoretyk wojskowy, to przedstawione przez niego argumenty bardzo dokładnie ukazywały problemy wynikające z prowadzenia wojen totalnych. Podstawowym problemem wojny totalnej jest kwestia niemożności rozdzielania spraw wojskowych i cywilnych. W przypadku tradycyjnego konfliktu, którego wynik nie wiąże się z kwestią kompletnej anihilacji wrogiego narodu, rozdział obszarów wojskowych od cywilnych jest jasno ustalony, a władze państwowe wspierają działania zbrojne przy jednoczesnym zachowaniu władzy całkowicie cywilnej. W przypadku wybuchu konfliktu totalnego cały naród musi być podporządkowany ściśle celom wojskowym. Całość sił państwa musi być skierowana w stronę zniszczenia przeciwnika. Erich von Ludendorff dobitnie pokazał, gdzie zachodzi największa sprzeczność władzy cywilnej i wojskowej w kontekście prowadzenia działań zbrojnych. Niestety, władze cywilne mogą nie być dostatecznie przygotowane do przejęcia przodownictwa w państwie w czasie trwania konfliktu totalnego. Tego zadania podjąć się mogą tylko wyższe struktury wojskowe. Całość państwa musi być przygotowywana w sposób totalny. Obywatele nie muszą być tylko posłuszni władzy, ich myśli i codzienne interakcje społeczne winny być nastawione na doskonalenie wpływu państwa na przebieg wojny. Ludendorff niejednokrotnie wypowiadał się na temat tzw. niezadowolonych obywateli, których działania według niego doprowadziły ostatecznie do klęski Niemiec w czasie I wojny światowej. Oczywiście, istnienie wszelkich przejawów jawnego oporu wobec władzy od zawsze było niezwykle istotnym problemem związanym z prowadzeniem polityki, szczególnie w czasie wojny. Niemniej jednak Ludendorff ukazuje dysydentów jako bezpośrednie zagrożenie dla powodzenia działań zbrojnych<sup>4</sup>. Słowa Ludendorffa

<sup>3</sup> *Wojny punickie. Pokonanie Kartaginy dało Rzymowi hegemonię nad Morzem Śródziemnym*, <https://historia.org.pl/2021/10/05/wojny-punickie-pokonanie-kartaginy-dalo-rzymowi-hegemonie-nad-morzem-sroziemnym/> [dostęp: 3.10.2022].

<sup>4</sup> E. Ludendorff, *Wojna totalna*, Warszawa 2022, s. 49–61.



mają poparcie zarówno w historii, jak i w psychologii. Historia знаła bowiem niezliczoną ilość przykładów konfliktów, których wynik został przesądzony nie tyle w wyniku prowadzonych działań zbrojnych, ile poprzez wewnętrzne działania opozycji skierowane przeciwko grupie sprawującej władzę. Sama Wielka Wojna może być tutaj bardzo trafnym przykładem – w postaci przewrotu w Rosji i objęcia władzy przez bolszewików, co doprowadziło do wycofania się Rosji z wojny i *de facto* przegrania jej z państwami centralnymi, mimo faktu, że Rosja od samego początku należała do zwycięskiego obozu państw Ententy. Z psychologicznego punktu widzenia opór ludności przeciw władzy państwowej przyjmuje postać swoistej kuli śnieżnej. Im wojna trwa dłużej, tym ludność jest coraz bardziej wymęczona konfliktem oraz coraz częściej zaczyna myśleć nad zakończeniem krwawej wojny.

### Autorytet jako broń obosieczna

„Niezadowoleni” stanowią istotny element formowania się tej swoistej kuli śnieżnej, podburzając ludność cywilną przeciwko władzy. Budują oni wokół siebie autorytet i z jego pomocą sabotują struktury wewnętrzne. Nawet państwo charakteryzujące się mocno scentralizowaną władzą nie jest w stanie poradzić sobie z niezadowolaniem, gdy to osiągnie dostatecznie duży rozmiar. Władza może jednak spowolnić proces formowania się ruchów rewolucyjnych poprzez zwalczanie „niezadowolonych”, czyli autorytetów, którzy korzystając ze swojej uprzywilejowanej pozycji społecznej, starają się przeciągnąć na swoją stronę jak największą liczbę obywateli. Jeżeli taki autorytet będzie wystarczająco ugruntowany w umyśle zbiorowym obywateli, to będzie w stanie prowadzić oddanych mu ludzi nawet w stronę, której nie obraliby bez tego właśnie autorytetu.



**Ilustracja 1:** Obraz przedstawiający Włodzimierza Lenina – autorytetu, który zebrał za sobą ogromne masy obywateli rosyjskich oraz poprowadził ich nad drodze rewolucji do obalenia rządzącego w Rosji caratu.

Autorytet danego człowieka ma ogromną moc, co udowodnił w latach 1961–1962 Stanley Milgram, który przeprowadził eksperyment dotyczący posłuszeństwa wobec autorytetów. Eksperyment oficjalnie miał ocenić wpływ kar na uczenie się. W rzeczywistości jednak miał sprawdzić, jaki ból jesteśmy w stanie zadać niewinnej osobie pod wpływem autorytetu. Rolę „ucznia” pełniła zatrudniona do tego celu osoba, która miała być rażona prądem (a przynajmniej badana osoba tak myślała) za błędne udzielanie odpowiedzi na pytania, które czytał na głos „nauczyciel”, czyli osoba faktycznie badana podczas przeprowadzania eksperymentu. Dodatkowo napięcie miało być zwiększane za każdym razem, kiedy „uczeń” pomyliłby się w czasie udzielania odpowiedzi. Wyniki testów były przerażające, nikt z czterdziestu badanych osób nie wycofał się z eksperymentu, mimo iż psycholodzy oceniali, że tylko jedna osoba na tyśiąc będzie w stanie zadać tak ogromny ból drugiej osobie bez powodu. Gigantyczna większość badanych zwiększała napięcie aż do momentu, w którym „uczeń” otrzymywał uderzenie wstrząsami o mocy czterystu woltów, błagając o litość i prosząc o zakończenie eksperymentu<sup>5</sup>. Eksperyment Milgrama dobitnie pokazuje, że jakakolwiek osoba, którą uznamy za autorytet, jest w stanie skłonić nas do wyrządzenia niewyobrażalnej ilości zła. W taki właśnie sposób wyżej wymienione autorytety są w stanie bezpośrednio wpływać na umysły nie tylko poszczególnych jednostek, ale całych społeczeństw. W przypadku omawiania wpływu psychologii na totalny konflikt zbrojny siła autorytetu może być niebezpieczną bronią obosieczną. Z jednej strony autorytet może być wymienionym wcześniej „niezadowolonym”, który będzie budował siatkę rewolucyjną w państwie prowadzącym działania wojenne i podburzał ludność cywilną przeciwko władzy. Z drugiej strony jednak autorytet może stanowić niezwykle ważne narzędzie w kontrolowaniu społeczeństwa przez władzę. Dlatego właśnie państwami, które najskuteczniej są w stanie prowadzić wojnę totalną, są państwa stosujące także totalną politykę. Dzisiaj takie twory państwowe nazywane są reżimami autorytarnymi lub w skrajnym przypadku totalitarnymi. Państwa prowadzące politykę totalną zabezpieczają się, tak naprawdę, na dwóch płaszczyznach. Z jednej strony same w sobie stanowią autorytet, któremu zwykli ludzie nie są w stanie się sprzeciwić. Z drugiej natomiast silna władza i terror państwowy sprawiają, że osoba, która mogłaby urosnąć do rangi „niezadowolonego”, szybko znika ze sceny politycznej, często wraz ze swoją rodziną. Niestety, takie działania zazwyczaj doprowadzają do uzyskania całkowitej kontroli nad umysłami obywateli, którzy często nawet nie zdają sobie sprawy z tego, że są, tak naprawdę, niewolnikami, ale nie ma osoby, która byłaby skłonna im to powiedzieć.

---

<sup>5</sup> R. Cialdini, *Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*, Sopot 2022, s. 225–231.



**Ilustracja 2:** Joseph Goebbels w trakcie jego słynnego przemówienia, w którym wprowadza Niemcy w stan wojny totalnej. Zgromadzeni na sali ludzie krzyczeli z radości oraz salutowali Goebbelsowi.

## Zaufanie

Ważnym aspektem prowadzenia polityki totalnej jest zachowanie pełni stabilności centralnego systemu decyzyjnego. Najważniejsze decyzje państwowe muszą być podejmowane przez najbardziej zaufanych ludzi, a najwyższe stanowiska zajmowane przez osoby kompetentne, wierne oraz znające powód swojego przydziału do takiego, a nie innego, stanowiska. Dobrym przykładem błędnego rozdysponowania personelu w kontekście zapełnienia najważniejszych stanowisk państwowych była sprawa Wilhelma Canarisa, niemieckiego szefa wywiadu i kontrwywiadu. Ten przez wiele lat sabotował działania III Rzeszy oraz walczył przeciwko niej, przyczynił się do przeprowadzenia zamachu na Adolfa Hitlera w Wilczym Szańcu, za co został zresztą powieszony. Otto Skorzeny, niemiecki dowódca znany przede wszystkim z przeprowadzenia kilku spektakularnych operacji wojskowych w czasie trwania II wojny światowej, w swojej książce *Nieznana wojna* niejednokrotnie wypowiadał się na temat postaci Wilhelma Canarisa. Jak się można łatwo domyślić, słowa Skorzenego dalekie były od pochwał. Czytelnik mógł nawet odnieść wrażenie, że klęska III Rzeszy w trakcie II wojny światowej to zasługa głównie szefa Abwehry, który spiskując z zachodnimi mocarstwami, doprowadził do upadku potęgi polityczno-militarnej Niemiec<sup>6</sup>. Oczywiście, nie

<sup>6</sup> O. Skorzeny, *Nieznana wojna*, Warszawa, 1999, s. 51–55.

można całkowicie potwierdzić twierdzeń Skorzenego, ponieważ sam był oddanym nazistą, a w swojej książce cały czas bronił postaci Adolfa Hitlera jako zbawcy Europy, III Rzeszę uważał zaś za ostatni bastion kultury europejskiej w walce przeciwko światowemu komunizmowi. Oczywiście, Skorzeny nie wspominał już o fakcie istnienia licznych obozów koncentracyjnych oraz obozów śmierci, zarówno w Niemczech, jak i na terenie państw zagarniętych przez III Rzeszę w trakcie wojny, w których w większości przypadków ginęli Europejczycy<sup>7</sup>. Pomimo tych wszystkich ideologicznych skrzywień, które występowały u Ottona Skorzenego, powinniśmy jednak pochylić się nad tematem zdrady Wilhelma Canarisa, ponieważ działanie szefa Abwehry miało wpływ na przebieg wojny. Skorzeny uważa Canarisa nie tylko za zdrajcę, ale również za osobę niekompetentną, co w obu przypadkach nie najlepiej świadczy o doborze współpracowników przez przywódców III Rzeszy. W kontekście prowadzenia wojny totalnej takie działania są nie tylko szkodliwe, ale także niewybaczalne<sup>8</sup>.

Niccolo Machiavelli, autor *Księcia*, czyli ponadczasowego dzieła o władzy, strategii oraz podstępnie, dobitnie ukazuje znaczenie odpowiedniego doboru ludzi na wysokie stanowiska państwowe. Osoby takie muszą się wykazywać nie tylko lojalnością wobec swoich przełożonych, ale także posiadać umiejętność przedkładania spraw państwowych ponad sprawy osobiste czy rodzinne. Niccolo Machiavelli podaje trzy rodzaje umysłu:

- pierwszy to ten, który potrafi dojść do rozwiązania bez zewnętrznej ingerencji;
- drugi to ten, który dojdzie do zrozumienia, jeżeli ktoś naprowadzi go na właściwy tok myślenia;
- trzeci to ten, który nie będzie w stanie prawidłowo ocenić sytuacji zarówno samodzielnie, jak i z pomocą innych osób. Takie umysły nie nadają się do rządzenia państwem.

Na tej podstawie Machiavelli podaje skuteczność myślenia władcy w rozwiązywaniu spraw państwowych jako kryterium predyspozycji do sprawowania rządów. Oczywiście, żaden władca (w kontekście czasów nowożytnych – także partia) nie jest w stanie sprawować samodzielnie władzy na dużym obszarze bez ingerencji osób z zewnątrz. Mimo to pierwszy typ umysłu władcy jest najbardziej pożądany, ponieważ minimalizuje ryzyko doboru nieodpowiednich ludzi na wysokie stanowiska państwowe poprzez minimalizację liczby osób zajmujących się daną kwestią. Można z tego wyciągnąć prosty wniosek – im mniej osób zajmuje się jedną kwestią funkcjonowania państwa, tym mniejsza szansa na popełnienie błędu przez te osoby lub mniejsze ryzyko skorumpowania tychże. Oczywiście, jak pokazuje przykład Wilhelma Canarisa, czasami nie da się uniknąć doboru nieodpowiednich osób na wysokie stanowiska państwowe, co prowadzi do niechybnego zachwiania struktur władzy. Machiavelli wskazuje także na fakt, że osoba zajmująca wysokie stanowisko państwowe musi być odpowiednio wyna-

<sup>7</sup> Ibidem.

<sup>8</sup> E. Ludendorff, op. cit., s. 61–82.

gradzana za swoją pracę, tak aby nie poszukiwała bogactw na drodze korupcji czy podstępny przy jednoczesnym zaszczepieniu strachu przed popełnieniem takiego czynu, co skutecznie ugruntuje lojalność ważnych osobistości w systemie państwowym<sup>9</sup>.

Dale Carnegie, autor *Komunikacji w drodze do sukcesu*, ukazuje ciekawe aspekty przepływu informacji pomiędzy głównym zarządem a poszczególnymi podrzędnymi jednostkami. I nawet jeśli Carnegie podał bezpośrednio przykład funkcjonowania firmy, to nie można nie odnieść wrażenia, że zaskakująco mocno koreluje to z funkcjonowaniem państwa. Carnegie ukazuje m.in. działanie sprzężenia zwrotnego w komunikacji międzyludzkiej. Tak samo jak w połączeniu radiowym mogą pojawić się zakłócenia, które uniemożliwiają prawidłowe zrozumienie przekazywanej informacji, tak w funkcjonowaniu systemu państwowego mogą pojawić się problemy związane z zaburzeniem przekazywanych informacji właśnie. Informacja przekazywana na poziomie państwowym, szczególnie w państwie totalitarnym prowadzącym bądź przygotowującym się do prowadzenia wojny totalnej, jest niezwykle ważna. W przypadku dużej liczby przekazników informacji grają one – tak naprawdę – w swoisty głuchy telefon. Każda informacja jest bowiem w pewnym stopniu zniekształcona przez „przesyłacza”. W przypadku, kiedy jeden z nich okaże się być osobą niekompetentną, opieszłą lub po prostu nielojalną, przesył informacji będzie kompletnie zaburzony, co doprowadzić może do całkowitego załamania systemu informacyjnego<sup>10</sup>. W przypadku Wilhelma Canarisa problem był tak duży, że ten nie tylko przekazywał fałszywe informacje do głównego ośrodka władzy III Rzeszy, ale także bezpośrednio brał udział w przekazywaniu aliantom informacji prawdziwych<sup>11</sup>. Działanie Canarisa jest dobrym przykładem błędnego doboru ludzi na wysokie stanowiska państwowe.

## Propaganda

Nie jest rzeczą szczególnie odkrywczą, że propaganda stanowi bardzo istotny element prowadzenia jakiegokolwiek wojny. Wszak zwykli obywatele muszą mieć moralną podporę zachęcającą ich do wspierania rządu w dążeniu do urzeczywistnienia planów związanych z prowadzeniem konfliktu zbrojnego na korzyść narodu. Ludendorff niejednokrotnie pisał o konieczności połączenia narodu z systemem władzy<sup>12</sup>, co ułatwiłoby realizację odgórnie przyjętych założeń związanych z celem prowadzenia konfliktu. Do tego właśnie służy propaganda, znana ludzkości już, tak naprawdę, od tysięcy lat. Wszakże czym było nawoływanie chrześcijan do wypraw krzyżowych pod pretekstem walki z niewiernymi, jeśli nie

<sup>9</sup> N. Machiavelli, *Książe*, Warszawa 2017, s. 175.

<sup>10</sup> D. Carnegie, *Sztuka komunikacji w drodze do sukcesu*, Gliwice 2018, s. 29–30.

<sup>11</sup> O. Skorzeny, op. cit., s. 51–55.

<sup>12</sup> E. Ludendorff, op. cit., s. 61–82.

propagandą właśnie?<sup>13</sup> W przypadku wojen totalnych propaganda nabiera całkowicie innego wymiaru. To państwa prowadzące politykę totalną stosowały najskuteczniejsze narzędzia propagandowe skierowane w stronę swoich własnych obywateli. To właśnie totalitaryzmy udoskonały propagandę tak, że w XX wieku stała się ona niemalże arcydziełem pod względem psychologicznego oddziaływania na społeczeństwo. Była ona fundamentem funkcjonowania systemu totalitarnego oraz często jedynym usankcjonowaniem działań rządu. Doskonałym przykładem wykorzystania propagandy w praktyce jest radziecki film propagandowy noszący tytuł *Upadek Berlina*. Film ten przedstawia ostatnie dni drugiej wojny światowej w Europie. Jedną ze scen ukazuje Józefa Stalina przelatującego samolotem nad Berlinem, w którym właśnie trwały walki z siłami Hitlera. W rzeczywistości sam Stalin panicznie bał się latać, a do Berlina udał się pociągiem dopiero po kilku tygodniach od zakończenia walk<sup>14</sup>. Jak widać, propaganda stanowi nieodłączny element sprawnego funkcjonowania państwa totalitarnego. Nawet najmniejsze negatywne cechy charakteru przywódcy lub przywódców muszą zostać ukryte przez płaszcz propagandy. Wódz musi być przedstawiony jako jednostka ostateczna, której działania są sankcjonowane przez wolę narodu. Przywódca musi być przedstawiony jako prawdziwy mąż stanu, niebojący się nikogo i niczego.

Najważniejszą rzeczą dotyczącą wykorzystywania psychologii przez systemy totalitarne jest niewątpliwie znajomość podstawowych praw rządzących umysłem zwykłych obywateli. Jednym z tych zjawisk jest tak zwany „tłum psychologiczny”.

Omawiając zjawisko „tłumu psychologicznego”, należy przede wszystkim zrozumieć najważniejsze cechy tłumu oraz zrozumieć jego funkcjonowanie, nie jako grupy indywidualnych jednostek, ale jako pojedynczego bytu złożonego z wielu istot na wzór czegoś w rodzaju umysłu zbiorowego. Mówiąc o tłumie, trzeba zaznaczyć, że jest to byt kierujący się przede wszystkim nieświadomymi pobudkami i nagłymi potrzebami. Pojedyncze istoty tracą swoje codzienne cechy i stają się częścią wielkiej całości dążącej do jak najszybszego urzeczywistnienia popieranых przezeń idei. Można zatem dojść do wniosku, że każdy człowiek, dołączając do tłumu i stając się jego częścią, cofa się w swoim rozwoju kulturowym o kilka stopni<sup>15</sup>. W tłumie nie ma znaczenia, czy dana jednostka jest wybitnym naukowcem, czy zwykłym sprzedawcą w sklepie lub szewcem. Tłum jako całość niweluje jakiegokolwiek różnice pomiędzy jego poszczególnymi jednostkami i zastępuje ich uczucia oraz ambicje kaprysami tłumu. Niemal każdy czyn popełniony przez tłum nie jest wynikiem przemyślanego działania dokonanego pod kierunkiem mózgu, ale jest skutkiem bezmyślnego oraz chwilowego impulsu na-

<sup>13</sup> *Wyprawy krzyżowe. Przyczyny, przebieg i skutki krucjat*, <https://historia.org.pl/2020/04/02/wyprawy-krzyzowe-przyczyn-przebieg-i-skutki-krucjat/>, [dostęp 3.10.2022].

<sup>14</sup> *Upadek Berlina*, reż. Micheil Czisaureli, Mosfilm 1949.

<sup>15</sup> E. Aronson, T.D. Wilson, R.M. Akert, *Psychologia społeczna – Serce i umysł*, Poznań 1997, s. 331–333.

rzuconego przez umysł zbiorowy. Idąc tym tokiem myślenia, można wysnuć słuszne stwierdzenie, że tłum jest nie tylko impulsywny oraz kapryśny, ale jest także bytem charakteryzującym się ciągłą zmiennością charakteru. W ciągu kilku chwil tłum może zmienić się z łagodnego i szlachetnego w krwiożerczy i łaknący okrucieństwa w imię popieranym przez niego postulatów. Gustav Le Bon w swojej książce *Psychologia tłumu* twierdzi, że „Nie ma łatwiejszej rzeczy jak uczynienie tłumem katem, ale z równą łatwością może on zdobyć palmę męczeństwa”<sup>16</sup>. Słowa te pokazują, że mimo impulsywności tłumy, zdobywa się on czasami na czyny wzniosłe i heroiczne. To właśnie tłum będzie stawał w obronie wyznawanych przez siebie wartości, mimo że składa się bardzo często z jednostek, które nie byłyby w stanie podjąć takiej walki i zwyczajnie wycofałyby się z konfliktu, nieraz narażając siebie i swoich bliskich na straszny los. Zmienność uczuć tłumy jest także powodem, dla którego nad tłumem jest jednocześnie łatwo, jak i trudno zapanować. Regulatorem działań tłumy są potrzeby życia codziennego oraz wydarzenia kształtujące życie codzienne zwykłych ludzi. Jeżeli postulaty proponowane przez „nadawcę” są korzystne dla tłumy w kontekście życia codziennego oraz potrzeb zwykłych ludzi, to zaskarbi sobie jego wierność oraz sympatię. Jednakowoż zmienność i chaotyczny charakter tłumy sprawiają, że bardzo trudno jest utrzymać przy sobie wierny tłum bez siłowego narzucania swojej woli z użyciem aparatu państwowego, a nawet takie narzucanie siły jest często nieskuteczne, czego dowodem mogą być demonstracje Solidarności pod koniec XX wieku.

Liczebność tłumy sprawia, że jest to byt bardzo pewny siebie i nie pozwoli, aby jakakolwiek przeszkoda stanęła mu na drodze do osiągnięcia obranego celu. Pojedyncza jednostka zdaje sobie sprawę ze swojej bezsilności wobec aparatu władzy i obowiązujących praw. Tłum jednak daje poczucie niezwyciężonej potęgi związanej z jego liczebnością, daje także poczucie anonimowości oraz bezkarności popełnianych czynów. Mówiąc wcześniej o swoistej łatwości w podporządkowaniu sobie tłumy, miałem na myśli jego podatność na wszelkiego rodzaju sugestie oraz związane z nimi zaraźliwe idee wpływające na uczucia tłumy oraz wzmacniające w tłumie poczucie jedności czy konieczności obrony wyższej sprawy. Idee przyjęte przez tłum sprawiają, że ten będzie dążył do jak najszybszego ich urzeczywistnienia. Bez znaczenia są takie rzeczy, jak słuszność przyjętych idei oraz słuszność metod stosowanych w celu ich wcielenia, czego przykładem mogą być tłumy podążające za Adolfem Hitlerem, który oślepiając wizją wspaniałych i bogatych Niemiec, wepchnął ten kraj w katastrofalną dla zwykłych Niemców wojnę oraz doprowadził do jednego z największych ludobójstw w historii ludzkości<sup>17</sup>.

<sup>16</sup> G. Le Bon, *Psychologia tłumu*, Kęty 2013, s. 15–16.

<sup>17</sup> Ibidem, s. 19–23.



**Ilustracja 3:** „Matka-ojczyzna wzywa” jako słynny przykład propagandy sowieckiej w czasie Wielkiej Wojny Ojczyźnianej

Wpływu propagandy nie musimy daleko szukać, ponieważ za naszymi granicami istnieje właśnie państwo o charakterze autorytarnym, które w sposób mistrzowski opanowało działanie ogólnokrajowej propagandy. Mowa oczywiście o Federacji Rosyjskiej, która za pomocą propagandy sankcjonuje swoje działania w Ukrainie, nazywając obrońców faszystami, a swoich żołnierzy wyzwoliczami. Propaganda w Rosji jest tak mocno ugruntowana, że nie używa się nawet określenia „wojna”, zamiast tego zastępowana jest ona przez taką nazwę, jak „wojskowa operacja specjalna”. Ta mała zmiana całkowicie zniekształca obraz konfliktu w oczach rosyjskich obywateli oraz wypacza zagrożenia płynące z eskalacji działań zbrojnych. Oczywiście, mało kto poza Rosją wierzy w kremlowską propagandę, ale głównym celem putinowskich propagandystów jest usankcjonowanie działań rządu w oczach właśnie rosyjskich obywateli, a nie społeczności międzynarodowej. W tym przypadku propaganda Moskwy jest mistrzowskim wręcz narzędziem wpływu społecznego, o którym państwa zachodnie mogłyby pomarzyć. Oczywiście nadmienić należy także fakt, że samo społeczeństwo rosyjskie jest niezwykle podatne na komunikaty propagandowe, w kraju tym, tak naprawdę, każda władza stosowała równie perfidny system propagandowy, co putinowscy propagandyści<sup>18</sup>.

<sup>18</sup> K. Chawryło, *Propaganda masowego rażenia. Rosyjska telewizja w obliczu wojny*, „Ośrodek Studiów Wschodnich”, Warszawa 2022, nr 443.

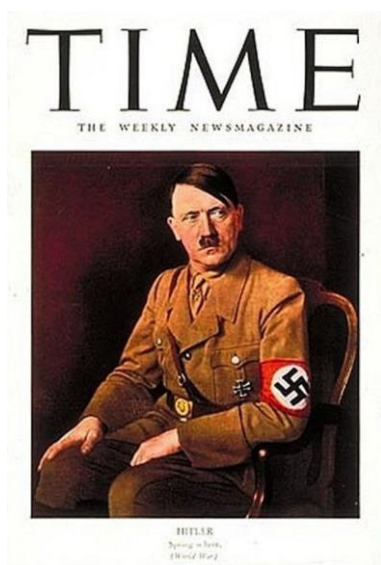


Oczywiście, nie można przypisywać propagandy tylko do sfery działań państw autorytarnych oraz totalitarnych, ponieważ nawet systemy demokratyczne stosowały na szeroką skalę narzędzia bezpośredniego wpływu społecznego na opinię ludności cywilnej w kontekście wojen lub innych wydarzeń, których wynik był sprawą kluczową dla sprawnego funkcjonowania państwa demokratycznego. Dobrym przykładem takiej „demokratycznej” propagandy będą działania rządu USA w czasie II wojny światowej, która często wykorzystywała techniki propagandowe w celu sportretowania ludności pochodzenia japońskiego jako jednoznacznie złej i niegodziwej, co także prowadziło do represji w kierunku tej grupy etnicznej na terenie USA<sup>19</sup>.

W przypadku propagandy skierowanej do całego społeczeństwa ważnym aspektem jest zasada dowodu społecznego. Profesor Robert Cialdini w dobitny sposób pokazuje, jak duży wpływ ma typowy ludzki „instykt stadny” na zachowanie pojedynczych jednostek. Dobrym przykładem takiego właśnie zachowania jest historia wózków sklepowych, która jest także historią sukcesu amerykańskiego przedsiębiorcy Sylvana Goldmana. Goldman zauważył bowiem, że klienci jego sklepów kończą zakupy w momencie, w którym koszyk z zakupami jest pełny. Wprowadził zatem do swoich sklepów znane dzisiaj wózki sklepowe. Jak się okazało, innowacyjny produkt nie był chętnie wykorzystywany przez klientów przyzwyczajonych do tradycyjnych koszyków na zakupy. Wtedy właśnie w głowie Goldmana zrodził się genialny pomysł – wynajął ludzi specjalnie po to, aby Ci korzystali z jego nowego wynalazku na oczach prawdziwych klientów. Jak się okazało, był to strzał w dziesiątkę i wózki sklepowe zaczęły być wykorzystywane przez klientów nie tylko w sklepach Goldmana, ale także na całym świecie<sup>20</sup>. Historia wózków sklepowych jest niezbitym dowodem na to, że wykorzystanie dowodu społecznego może w znaczący sposób wpływać na decyzje pojedynczych jednostek oraz przyczynić się do popularyzacji danego zjawiska, produktu oraz zachowania. Fakt ten może być wykorzystywany także na płaszczyźnie politycznej. Nie musimy bowiem przekonywać całego społeczeństwa do swoich racji, wystarczy, że przeciągniemy na swoją stronę część ludzi, a niezdecydowani pójdą za nami. Jeżeli coś staje się „modne” w społeczeństwie, to więcej ludzi będzie chciało dopasować się do ogółu społeczeństwa. Jeżeli uda się nam przekonać chociaż część ludzi, że nasz sposób działania jest w pewnym sensie innowacyjny oraz przyszłościowy, to nie będziemy musieli martwić się o popularność promowanego przez nas zachowania. W ten sposób rodzić się mogą właśnie systemy totalitarne – w sposób jak najbardziej demokratyczny. Wystarczy wspomnieć przemówienia Adolfa Hitlera przed dziesiątkami tysięcy Niemców salutujących w stronę swojego charyzmatycznego idola. Część z tych ludzi mogła nawet nie czuć wcześniej jakiegokolwiek sympatii do ruchu narodowosocjalistycznego, jednak pod wpływem „mody” na Hitlera, podążając za tłumem, rzucali się prosto w objęcia krwawej dyktatury.

<sup>19</sup> W. Sheppard, *An Exotic Enemy: Anti-Japanese Musical Propaganda in World War II*, Hollywood, California, 2001, Vol. 54, nr 2, s. 305.

<sup>20</sup> R. Cialdini, op. cit., s. 147.



**Ilustracja 4:** Adolf Hitler jako Człowiek Roku 1938 według magazynu „Time” jest chyba najbardziej jaskrawym przykładem popularności tego dyktatora w czasach poprzedzających wybuch II wojny światowej. Oczywiście, można powiedzieć, że przykład ten jest aspektem burzliwych czasów, jakimi było dwudziestolecie międzywojenne. Należy jednak też pamiętać, że w 2007 roku magazyn „Time” postawił na piedestał innego krwawego dyktatora – Vladimira Putina, który to – tak samo jak Hitler – doprowadził do wybuchu okrutnej wojny w Europie.

W ostatnich latach mieliśmy równie niebezpieczną „modę”. Mowa oczywiście o Rosji oraz jej domniemanym konserwatyzmie oraz chęci walki o dobro nie tylko wszystkich Rosjan, ale także w szerszym aspekcie wszystkich wartości chrześcijańskich oraz narodowych. W Internecie bardzo często pojawiały się filmy ukazujące porównania dekadentckiego Zachodu z silną i konserwatywną Rosją, która dba o moralność patriotyczną oraz narodową swojego kraju.

W tym kontekście ciekawym przykładem z ostatnich lat jest afera, która wybuchła wokół reklamy namawiającej do podjęcia służby wojskowej w armii Stanów Zjednoczonych. Film ten opowiadał historię młodej dziewczyny, wychowywanej przez homoseksualną parę kobiet, która to dziewczyna dołączyła do armii USA, stając się później doborowym żołnierzem<sup>21</sup>. Od razu pojawiły się porównania do reklamy proponowanej przez siły zbrojne Federacji Rosyjskiej, gdzie pokazano historię młodego mężczyzny pochodzącego z tradycyjnej rodziny, który wstępuje do sił zbrojnych swojego kraju, aby bronić bliskich mu wartości<sup>22</sup>. Oczywiście, niemal każdy kraj (w tym Polska) w swoich reklamach namawiających młodych ludzi do służby wojskowej stawia na pokazywanie konserwatywnych wartości patrio-

<sup>21</sup> EMMA|THE CALLING|GOARMY, GoArmy, <https://www.youtube.com/watch?v=MIYGFSONKbk> [dostęp: 3.10.2022].

<sup>22</sup> Russian Military Recruitment Video Embraces Dark Side, Ben Kefta, <https://www.youtube.com/watch?v=aqek78JXckw> [dostęp: 3.10.2022].

tycznych, a zatem film promowany przez armię USA był w tamtym czasie ewenementem na skalę światową, jednakże krajem, z którym najczęściej porównywana była owa reklama, była właśnie Federacja Rosyjska i film promowany przez wojsko rosyjskie. Od razu pojawiły się nagrania wystawiające pod niebiosa „wspaniałą” armię rosyjską, której żołnierze są patriotycznymi członkami twardego nacjonalistycznego społeczeństwa broniącego bliskich im wartości, a armia Stanów Zjednoczonych bliższa jest wartościom „nowoczesnym”, które – według osób dokonujących porównania – obnażają słabość nie tylko amerykańskiego wojska, ale i społeczeństwa<sup>23</sup>. Warto nadmienić, że porównania pojawiły się także wobec wojsk chińskich, czyli sił zbrojnych kolejnego państwa totalitarnego. Ten jaskrawy przykład formowania się kultury internetowej w ostatnich latach (która, na szczęście, zaczęła upadać w momencie obnażenia słabości armii rosyjskiej w 2022 roku) pokazuje nastawienie społeczeństwa wobec systemów totalitarnych. Czytając komentarze chwalcące takie nieprzychylnie dla USA porównania, możemy zobaczyć, że większość osób chwalcących wojska rosyjskie czy chińskie nie pochodzi z tych właśnie państw, ale z Europy czy z samych Stanów Zjednoczonych. Pokazuje to dobitnie, jak zasada dowodu społecznego mocno działa na naszą wyobraźnię. Wystarczy, że pojawiły się głosy sprzeciwu wobec zbyt nachalnej reklamy armii USA, a ludzie, którym zależało na dobrym imieniu wojska rosyjskiego czy chińskiego, poprowadzili ludzi ku myśleniu, że te właśnie państwa w poprawny sposób kierują swoimi społeczeństwami, a dekadentcki Zachód kieruje się ku upadkowi. Sposób działania Kremla pokazuje, jak ważne jest dla systemu totalitarnego budowanie zaufania społecznego wobec władzy. Osobiście uważam, że gdyby nie bohaterska obrona Ukraińców powstrzymująca wojska rosyjskie przed zajęciem terytorium Ukrainy według zaplanowanego schematu, to tendencje antyzachodnie w przestrzeni internetowej mogłyby ulec mocnemu nasileniu. Pokazuje to, że efektywna propaganda uderzająca w problemy występujące w świecie, w którym działa, jest w stanie zdziałać cuda w przestrzeni publicznej, a w połączeniu z metodą kozła ofiarnego (w tym przypadku kozłem ofiarnym była nie tyle dana grupa społeczna, ile nasilające się tendencje progresywne w Europie i USA) może zadziałać hipnotyzująco na ludzi. Sama metoda wyszukiwania kozła ofiarnego znana jest ludzkości od niepamiętnych czasów i efekt jest praktycznie zawsze taki sam – całkowite owładnięcie umysłem społeczeństwa.

## Kozioł ofiarny

Niezwykle istotnym aspektem psychologicznego oddziaływania państw autorytarnych oraz totalitarnych na obywateli jest znalezienie tak zwanego kozła ofiarnego, czyli osoby lub grupy, którym przypisuje się udział w szczególnie

---

<sup>23</sup> Army Recruitment Ads: China vs Russia vs USA, Censored News Now, <https://www.youtube.com/watch?v=Kfe6d6MzeLM&t=2s&themeRefresh=1> [dostęp: 3.10.2022].

obrzydliwych i niebezpiecznych czynach działających na szkodę całego narodu. Warto nadmienić, że państwa demokratyczne także często stosują metodę znalezienia „kozła ofiarnego” w celu ukierunkowania swoich obywateli przeciwko grupie, państwu lub osobie działającej w sprzeczności z interesami rządzących. W tym przypadku zaznaczyć należy jednak, że w państwach demokratycznych nie prowadzi to do brutalnych ludobójstw na skalę przemysłową, jak ma to często miejsce w przypadku państw totalitarnych. Myślę, że najlepszym przykładem „kozła ofiarnego” są Żydzi oraz ich miejsce w polityce rasowej niemieckiej III Rzeszy. Ustawowe, wręcz przemysłowe pozbawianie tej grupy religijno-społecznej jakichkolwiek praw dobitnie pokazuje, do czego prowadzi wykorzystywanie metody „kozła ofiarnego” w praktyce. Ale w jaki sposób dana grupa społeczna zaczyna darzyć niechęcią innych ludzi o odmiennych poglądach zamieszkujących ten sam teren? Odpowiedź na to pytanie można znaleźć nie tyle w pracach o charakterze historycznym i politycznym, ile w dziełach z zakresu socjologii oraz psychologii. Robert Cialdini podaje doskonały przykład kształtowania się niechęci rasowej w amerykańskich szkołach. Aby zwalczyć problem rasizmu, amerykańskie szkoły wprowadziły projekt mający na celu desegregację rasową w klasach. Przymusowe przypisywanie do jednej klasy dzieci z różnych osiedli i regionów, zamykanie niektórych szkół, narzucona administracyjnie integracja rasowa to tylko kilka sposobów, w jaki Amerykanie chcieli uporać się z kiełkującym nasieniem rasizmu w młodych ludziach. Niestety, efekt finalny nie był do końca taki, na jaki liczyła administracja. Wysiłki integracyjne przyniosły tylko niechęć różnych grup społecznych wobec siebie oraz pogłębiły problem rasizmu w szkołach. Oczywiście, sytuacja ta powstała głównie przez administracyjny przymus integracji wywierany na uczniów, jednakowoż życie w społeczeństwie także można przyjąć jako swoisty przymus. Nie da się całkowicie odciąć budżetu wykorzystywanego przez jedną grupę od innych, wszystko, co robimy na poziomie państwowym, wpływa bezpośrednio na obywateli oraz na ich relacje<sup>24</sup>. W takim przypadku właśnie w czasie problemów oraz kryzysów grupy będą starały się zrzucić winę na siebie nawzajem. Wystarczy spojrzeć na wypowiedzi Adolfa Hitlera w jego książce *Mein Kampf*, gdzie zrzucił winę za klęskę Niemiec wprost na ludność żydowską, która w tamtym okresie stanowiła potężny odsetek społeczeństwa niemieckiego<sup>25</sup>. To, co stało się w Niemczech, było najzwyczajszym w świecie wykorzystaniem furii, jaką czuli Niemcy po przegranej Wielkiej Wojnie, do osobistych celów przywódców III Rzeszy. Żydzi stanowili wręcz naturalny cel, który można było obrać w wyniku klęsk na froncie. Oczywiście, Żydzi nie byli jedyną grupą społeczną znienawidzoną przez niemieckich nacjonalistów, ale z całą stanowczością można powiedzieć, że byli głównym wrogiem. Dostyc ciekawy przykład zrzucania winy na „kozła ofiarnego” znajdziemy w książce Ericha Ludendorfa, który to niejednokrotnie próbuje usprawiedliwić nieprzemysłane

<sup>24</sup> R. Cialdini, op. cit., s. 199–200.

<sup>25</sup> A. Hitler, *Mein Kampf*. Edycja krytyczna, Warszawa 2020.

decyzje niemieckiego dowództwa działaniami wewnątrz kraju. I oczywiście nie twierdzą, że sprawy wewnętrzne w Cesarstwie Niemieckim miały się znakomicie, a ludność w pełni popierała krwawą wojnę, ale duża część zarzutów Ludendorffa była rzucana „lekką ręką”.

Metoda „kozła ofiarnego” jest idealnym sposobem na skonsolidowanie narodu pod twardą ręką przywódcy. Grupa, która jest przedstawiana tylko pod postacią bezpośredniego wroga narodu, stanowi idealny cel dla propagandy, która pokazuje jednocześnie, że wspierani przez nią ludzie należą do kasty „praworządnych obywateli”, a wrogowie to krwawe bestie czyhające na dobro narodu. Metodę tą znakomicie wykorzystują dzisiejsze rosyjskie media w kontekście prowadzonej obecnie na terenie Ukrainy wojny (bądź – jak to zwykli mawiać kremlowscy propagandziści – specjalnej operacji wojskowej). Rosjanie już od wielu lat są przekonywani o kijowskiej juncie działającej na wezwanie Waszyngtonu oraz o krwiożerczych nazistach walczących z dzielną armią rosyjską. W tym wypadku „kozłem ofiarnym” jest nie tyle grupa działająca wewnątrz samej Rosji, co grupa ludzi rządzących na terytorium, które według Rosjan jest częścią ich kraju. *Modus operandi* Rosji jest o tyle ciekawy, że można stosować taką retorykę wobec jakiegokolwiek terytorium, które w przeszłości było zależne od Rosji (Polska także należy do tego grona). Nie sądzę, że reżim kremlowski jest okrutniejszy czy bardziej barbarzyński niż oszałała z nienawiści i chęci podboju III Rzesza Niemiecka, aczkolwiek sposoby, w jakie postępują najważniejsze osoby na Kremlu, jasno sugeruje bezpośrednie podobieństwo metod działania obu reżimów<sup>26</sup>. Sama Rosja wręcz słynie z ekspansywnych zapędów oraz nietolerancji wobec jakiegokolwiek sprzeciwu. Już w czasach caratu dochodziło do licznych pogromów ludności żydowskiej, czy jakichkolwiek grup odrębnych od głównej grupy Rosjan. Największe natężenie nienawiści nastąpiło jednak po rewolucji październikowej, po dojściu komunistów do władzy. Wtedy to właśnie nowi władarze Kremla postanowili zanieść ogień rewolucji na Zachód (oczywiście wiązało się to z ekspansją terytorialną). „Kozłem ofiarnym” mógł zostać każdy, kto w jakikolwiek sposób odstawał od głównego nurtu ideologicznego komunistów. Polacy, Żydzi, burżuazja, bogaci chłopci. Wszyscy, którzy w jakikolwiek sposób wyróżniali się na tle typowych sowiec, mogli obudzić się następnego dnia w pociągu zmierzającym do obozu koncentracyjnego za zdradę państwa. Liczne plakaty nastawione przeciw wybranym grupom czy systematyczna likwidacja osób znienawidzonych przez komunistów były tylko wierzchołkiem góry lodowej w historii okrucieństw Związku Radzieckiego.

---

<sup>26</sup> Geopolityczne kazanie prawosławnego duszpasterza o świetlanej przyszłości Wielkiej Rusi 3.03.2022, film kanału Andromeda, <https://www.youtube.com/watch?v=uLlkmZJzQLg> [dostęp: 3.10.2022].

## Symbolizm

Symbolizm jest nieodłącznym elementem ustrojów totalitarnych. Tak naprawdę, każdy system polityczny, któremu zależy na uzyskaniu sympatii narodu, musi w pewnym stopniu odwoływać się do symboliki bliskiej narodowi. I tak bolszewicy w okresie międzywojennym stosowali budionnówki – trójkątne czapki, które swoim wzorem miały odwoływać się do szyszaków noszonych przez średniowiecznych ruskich wojów, mimo że system komunistyczny bezpośrednio zwalczał wszelkie przejawy feudalizmu oraz podziału klasowego, który jednak był mocno związany z ruskimi wojami<sup>27</sup>.

Prawdziwymi mistrzami wykorzystania symbolizmu w budowaniu systemu politycznego byli narodowi socjaliści. Reżim Adolfa Hitlera mocno odwoływał się do mitologii germańskiej oraz ukazywał najważniejsze wydarzenia państwowe w iście sakralny sposób. Marsze z pochodniami, skoki przez ogniska wykonywane przez młodych Niemców są tylko nielicznymi przykładami wykorzystania symboliki w III Rzeszy. Istotnym elementem budowania ideologii narodowosocjalistycznej było budowanie niemal religijnego kultu. Kiedy skonfrontujemy myśl Adolfa Hitlera z religią, możemy dojść do prostego wniosku, że ideologia narodowosocjalistyczna sama w sobie nie spełniała kryterium doktryny religijnej. Należy jednak pamiętać, że ruch nazistowski był nie tyle ruchem rozumianym w politycznym tego słowa znaczeniu, ale bardziej światopoglądem, na bazie którego budowany był nowy porządek w III Rzeszy. Hitler często wspominał o chęci przebudowy świata od podstaw, co miało dać początek nowej ery oraz zburzyć dotychczasowe zasady rządzące światem. Hitler w *Mein Kampf* często wspominał, że narodowy socjalizm w istocie swojej nie może być uznany za zwykły ruch polityczny, ponieważ ruch polityczny jest w stanie dojść do kompromisu ze swoimi przeciwnikami, koegzystować z innymi, podobnymi mu tworam, działającymi na całkowicie innym spektrum politycznym. Narodowy socjalizm bardziej przypominał religię, ponieważ religia w istocie swojej przekonana jest w pełni o własnej nieomyślności. Tak samo jak radykalne odłamy religii, partia narodowosocjalistyczna nie była w stanie pokojowo koegzystować z innymi tworam politycznymi. Według Hitlera światopogląd sam w sobie jest nietolerancyjny, ponieważ w istocie przekonuje o własnej nieomyślności<sup>28</sup>. Słowa Hitlera doskonale obrazują podejście skomponowanej przez niego ideologii do kwestii działania ideologii w życiu politycznym państwa. Ukazuje on potrzebę wręcz dogmatycznego myślenia w kwestiach politycznych, które skutkować ma skutecznym działaniem na arenie wewnątrzpaństwowej.

<sup>27</sup> M. Mackiewicz, *Budionnówka znad Słucza*, „Do Rzeczy. Historia” 2020, październik, s. 78.

<sup>28</sup> A. Kmak-Pamirska, *Elementy „religijne” w ideologii i obrzędach narodowosocjalistycznych Trzeciej Rzeszy*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2012, vol. 34, nr 2, Wrocław, s. 20–30.

Elementy religijne widać w III Rzeszy praktycznie na każdym kroku. W obrzędach narodowosocjalistycznych występują bezpośrednie inspiracje wierzeniami starogermańskimi, przeplatany naleciałościami z tradycji wojskowo-robotniczej. Ceremonie często odwoływały się do dawnych przedchrześcijańskich obyczajów ludowych, a same wystąpienia przywódców partyjnych bardziej przypominały swojego rodzaju magiczne rytuały, przez co mocno różniły się od wieców innych ruchów politycznych. Aby lepiej zobrazować działanie ruchu narodowosocjalistycznego, należy przyjrzeć się najważniejszym świętom państwowym:

- 30 stycznia – Dzień Przejęcia Władzy;
- 24 lutego – rocznica utworzenia NSDAP;
- 16 marca – Dzień Pamięci Bohaterów;
- ostatnia niedziela marca – przyjęcie czternastolatków do Hitlerjugend;
- 20 kwietnia – urodziny Hitlera;
- 1 maja – Narodowe Święto Pracy;
- druga niedziela maja, a od 1938 roku trzecia niedziela – Dzień Matki;
- 21 czerwca – Dzień Przesilenia Letniego;
- pierwsza połowa września – kongres NSDAP w Norymberdze;
- początek października – dożynki;
- 9 listopada – Dzień Poległych Ruchu – rocznica puczu monachijskiego z 1923 roku;
- 21 grudnia – Dzień Przesilenia Zimowego.

Należy zwrócić uwagę, że oprócz bezpośrednich nawiązań do tradycji starogermańskich oraz wojskowo-robotniczych, oddawano także cześć bezpośrednio osobie Adolfa Hitlera. 20 kwietnia miały miejsce obchody urodzin wodza, co jasno wskazuje wagę istoty przywódcy w państwie narodowosocjalistycznym. Warto także dodać, że nawet dzisiaj ruchy neonazistowskie uznają 20 kwietnia jako jedno z najważniejszych świąt – właśnie tego dnia obchodzą urodziny wodza III Rzeszy.

Istota ideologii w życiu politycznym III Rzeszy pokazuje dobitnie, jak wielkie znaczenie ma symbolizm w budowaniu reżimu totalitarnego. Oczywiście, przytoczony przykład jest jaskrawym przejawem wykorzystywania symbolizmu przez dyktatury totalitarne w kontekście budowania siły politycznej w państwie. Przejawy takiego sposobu działania możemy znaleźć w każdym systemie totalitarnym, którego głównym celem było/jest podporządkowanie jak największej liczby obywateli władzom centralnym. Warto spojrzeć tutaj także na działania dzisiejszej Federacji Rosyjskiej, która przywoływana była już niejednokrotnie w kontekście totalnej propagandy wobec własnych obywateli. Podejście Federacji Rosyjskiej jest dosyć charakterystyczne na tle innych reżimów totalitarnych, ponieważ łączy ze sobą dwie, wydawać by się mogło, całkowicie sprzeczne idee. Z jednej strony odwoływanie się do czasów Związku Radzieckiego i używanie wszędzie symboliki komunistycznej mającej pokazać Rosjanom typowo sowiecki charakter państwa rosyjskiego, z drugiej zaś – wszędzie występujące elementy

religijne oraz bezpośrednie powiązania władz rosyjskich z elitami religijnymi patriarchy moskiewskiej<sup>29</sup>. Oczywiście, wszystko to ma charakter typowo propagandowy, a struktura państwa rosyjskiego różni się od tej, którą często pokazują nam prorosyjskie stronnictwa. Sami Rosjanie natomiast dalecy są od propagowanego przez propagandę obrazu pobożnych i konserwatywnych Rosjan<sup>30</sup>, to przedstawianie społeczeństwa bardzo mocno działa na umysły zwykłych obywateli, którzy są w stanie usprawiedliwić swój własny rząd właśnie za pomocą argumentów, takich jak chęć obrony wiary czy sprawiedliwość dziejowa po makabrycznym dla Rosji upadku ZSRR.

## Zakończenie

Systemy totalitarne są jednym z największych problemów nowożytnego świata. Niebezpieczeństwa wynikające z istnienia tego typu tworów powodują bezpośrednie zagrożenie dla cywilizowanego świata. Przytoczone w niniejszym artykule aspekty funkcjonowania takich systemów ukazują dobitnie problemy, z jakimi muszą się zmierzyć osoby kierujące takimi państwami, ale również narzędzia, których użycie jest bezpośrednio kojarzone z systemami o autorytarnym lub totalitarnym sposobie sprawowania władzy na określonym terenie. Osobiście uważam, że znajomość funkcjonowania tego typu ustrojów politycznych jest kluczowym elementem poznania zasad rządzących dzisiejszą polityką międzynarodową. Systemy totalitarne stanowią bowiem nieodłączny element naszego świata i dopóki kraje takie jak komunistyczne Chiny czy raszystowska Rosja będą aktywnymi członkami życia międzynarodowego, dopóty nasz świat pozostanie w ogromnym zagrożeniu na wszystkich polach życia politycznego oraz społecznego. Nowoczesny świat, oparty na masowym przesyle informacji, jest szczególnie narażony na działania psychologiczne totalitarnych mocarstw. Ważnym aspektem jest to, aby umieć obrócić broń totalitarystów w ich własną stronę. Umiejętność wykrywania oraz analizowania *modus operandi* oraz słabych punktów narracji takich systemów jest podstawowym obowiązkiem każdego obywatela cywilizowanego państwa, ponieważ taki właśnie człowiek jest często jednym z celów ataków niecznej propagandy. Oczywiście, w większości przypadków propaganda państw totalitarnych jest skierowana wobec własnych obywateli. Jednakowoż przykład Rosji pokazuje, że obywatele państw demokratycznych

<sup>29</sup> Geopolityczne kazanie prawosławnego duszpasterza... op. cit. <https://www.youtube.com/watch?v=uLlkmZJzQLg> [dostęp: 3.10.2022].

<sup>30</sup> *Rosja ani konserwatywna, ani wolnorynkowa. Odtrutka na korwinistyczne brednie*, <https://klubjagiellonski.pl/2022/03/07/rosja-ani-konserwatywna-ani-wolnorynkowa-odtrutka-na-korwinistyczne-brednie/#:~:text=Teza%20o%20tym%2C%20C5%BCe%20Rosja%20jest%20konserwatywnym%20Pa%C5%84stwem%2C,w%20zgodzie%20z%20oswieckimi%20normami%2C%20dalekimi%20od%20konserwatyizmu> [dostęp: 3.10.2022].



często dają się ponieść przez mroczne fale propagandy państw totalitarnych. Ukazany w artykule przykład podejścia do promocji wojska rosyjskiego przez niektóre kanały informacyjne jest dobitnym ukazaniem niebezpieczeństw, jakie nie- sie ze sobą Internet, a o których często nie mamy pojęcia. Najlepszym podsumowaniem całości artykułu będą słowa wybitnego chińskiego myśliciela:

Kto zna wroga i zna siebie, nie będzie zagrożony choćby i w stu starciach. Kto nie zna wroga, ale zna siebie, czasem odniesie zwycięstwo, a innym razem zostanie pokonany. Kto nie zna ani wroga, ani siebie, nieuchronnie ponosi klęskę w każdej walce.

Sun Tzu

## Bibliografia

### Monografie

- Aronson E., Wilson T.D., Akert R.M., *Psychologia społeczna – Serce i umysł*, Poznań 1997.
- Carnegie D., *Sztuka komunikacji w drodze do sukcesu*, Gliwice 2018.
- Cialdini R., *Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*, Sopot 2022.
- Hitler A., *Mein Kampf. Edycja krytyczna*, Warszawa 2020.
- Le Bon G., *Psychologia tłumu*, Kęty 2013.
- Ludendorff E., *Wojna totalna*, Warszawa 2022.
- Machiavelli N., *Księżę*, Warszawa 2017.
- Skorzeny O., *Nieznana wojna*, Warszawa 1999.

### Artykuły

- Chawryło K., *Propaganda masowego rażenia. Rosyjska telewizja w obliczu wojny*, „Ośrodek Studiów Wschodnich” 2022, nr 443.
- Kmak-Pamirska A., *Elementy „religijne” w ideologii i obrzędach narodowosocjalistycznych Trzeciej Rzeszy*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2012, t. 34, nr 2.
- Kozub-Ciembroniewicz W., *Nacjonalizm a faszizm we Włoszech. Ewolucja idei państwa i narodu*, „Przegląd Zachodni” 1986, nr 2.
- Mackiewicz M., *Budionnówka znad Słucza*, „Do Rzeczy. Historia” 2020, październik.
- Sheppard W., *An Exotic Enemy: Anti-Japanese Musical Propaganda in World War II*, Hollywood, California, 2001, vol. 54, nr 2.

### Źródła internetowe

- Censored News Now, Army Recruitment Ads, *China vs Russia vs USA*, <https://www.youtube.com/watch?v=Kfe6d6MzeLM&t=2s&themeRefresh=1>.

Bongiovanni B., *Totalitarianism: the Word and the Thing*, „Journal of Modern European History” vol. 3, No. 1, JSTOR, 2003-2018, <https://www.jstor.org/stable/e26265803>

GoArmy, EMMA|THE CALLING|GOARMY, <https://www.youtube.com/watch?v=MIYGFSONKbk>.

Andromeda, Geopolityczne kazanie prawosławnego duszpasterza o świetlanej przyszłości Wielkiej Rusi 3.03.2022, <https://www.youtube.com/watch?v=uLlkmZJzQLg>.

*Rosja ani konserwatywna, ani wolnorynkowa. Odtrutka na korwinistyczne brednie*, <https://klubjagiellonski.pl/2022/03/07/rosja-ani-konserwatywna-ani-wolnorynkowa-odtrutka-na-korwinistyczne-brednie/#:~:text=Teza%20o%20tym%2C%20C5%BCe%20Rosja%20jest%20konserwatywnym%20pa%C5%84stwem%2C,w%20zgodzie%20z%20sowieckimi%20normami%2C%20dalekimi%20od%20konserwatyzmu>.

Ben Kefta, Russian Military Recruitment Video Embraces Dark Side, <https://www.youtube.com/watch?v=aqek78JXckw>.

*Wojny punickie. Pokonanie Kartaginy dało Rzymowi hegemonię nad Morzem Śródziemnym*, <https://historia.org.pl/2021/10/05/wojny-punickie-pokonanie-kartaginy-dalo-rzymowi-hegemonie-nad-morzem-sroziemnym/>.

*Wyprawy krzyżowe. Przyczyny, przebieg i skutki krucjat*, <https://historia.org.pl/2020/04/02/wyprawy-krzyzowe-przyczyn-przebieg-i-skutki-krucjat/>.

## Filmy

*Upadek Berlina*, reż. Micheil Cziaureli, Mosfilm 1949.

## Functioning of totalitarian systems – selected aspects

### Summary

Totalitarian regimes that are often associated with XX-th century are topic of disputes of psychologists and political scientists. Countless amount of people that uncritically believe in words of their leaders even today create fear among normal citizens of civilized world. In totalitarian and authoritarian regimes, usage of psychological warfare was a standard thing. Evolution of propaganda and techniques of manipulation has led to a perfect dictatorships, that brutally extinguished any kind of insubordination. Almost religious attitude of citizens toward rulers till this day is subject of many studies focused around description of modern social pathologies. Expansions are indeed one of the most important subjects of totalitarian regimes. These expansions alongside aggressive politics of totalitarian regimes were often cause of conflicts known as –Total Wars – an ultimate tool of international conflicts. These wars that were strictly bounded to totalitarianism caused millions of casualties all around the world.

**Keywords:** totalitarianism, total war, psychology, propaganda, nazism, communism, fascism.

<http://dx.doi.org/10.16926/rp.2022.14.09>

Jan KOSIK

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie

## Pantera – najgorszy czy najlepszy czołg II wojny światowej?

### Streszczenie

Historia Panzer V stanowić może przestrozę dla wszystkich tych, którzy radykalną modernizację parku maszynowego przeprowadzać chcą w warunkach wojny totalnej, pospiesznie i pod presją wydarzeń wojennych. Czołg ten nie spełnił pokładanych w nim nadziei ani wymagań, a w konsekwencji stał się bardzo kosztowną dla Wehrmachtu pomyłką. Ostateczną wartość broni ocenia się przede wszystkim przez pryzmat jej efektywności. Tę efektywność mierzyć należy w trzech wymiarach – taktycznym, operacyjnym i strategicznym. Czołg jest wyłącznie narzędziem w skali taktycznej. Ale już działania korpusów pancernych, które są takimi właśnie dzięki czołgom, setkom czołgów, oraz armii złożonych z korpusów – to sfera operacji. Zaś efektywność całych sił zbrojnych podlegać może ocenie na poziomie strategicznym. Pomimo mitu, jaki narósł wokół czołgu Panzer V Panther i ich załóg, które w latach 1943–1945 zniszczyły tysiące czołgów wroga, należy pamiętać, że Niemcy uzbrojeni w Panzer V nie wygrali prawie żadnej bitwy na poziomie operacyjnym.

**Słowa kluczowe:** Panzer V Panther, broń pancerna, II wojna światowa, bitwa pancerna.

### Wstęp

Druga wojna światowa była największym i najkrwawszym konfliktem w dziejach. W całym okresie wojny powstało wiele mitów. Jeden z nich odnosi się do legendarnego czołgu Panzerkampfwagen V Panther (Sd.Kfz. 171) (dalej: Pantera). Mit ten mówi, że Pantera była bardzo dobrym czołgiem, lecz niewielka liczba wyprodukowanych egzemplarzy nie pozwoliła odwrócić losów wojny. Czołg ten, obok radzieckiego T-34, jest uważany za najlepszy czołg II wojny światowej. Niewątpliwie oba te czołgi były dalekie od ideału.

Pantera okazała się czołgiem bardzo awaryjnym i pod wieloma względami problematycznym w realiach wojny totalnej i osłabionej gospodarki III Rzeszy.

Jest także przestrożą po dzień dzisiejszy, jako przykład bardzo nieudolnej modernizacji sił zbrojnych w kluczowym momencie wojny. Ostatecznie czołgi ocenia się w trzech wymiarach:

- taktycznym – czołg traktowany jako narzędzie i oceniany bezpośrednio przez załogę;
- operacyjnym – na płaszczyźnie oceny korpusu tych czołgów;
- strategicznym – na płaszczyźnie całej kampanii, w której czołg jest jednym z ogniów.

By ocenić czołg, należy rozłożyć go na poszczególne elementy. Należy też od razu zaznaczyć fakt, że gdyby Niemcy nie zdecydowali się na budowę Panter, wojnę i tak by przegrali, ze względu na liczne braki w surowcach i wielkie różnice w potencjale ekonomicznym, przede wszystkim w porównaniu do Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych, lecz – bez wątpienia – porażka byłaby mniej spektakularna, zwłaszcza na froncie wschodnim<sup>1</sup>.

### Jaki czołg dla dywizji pancernych?

W latach 30. w Niemczech zaczęto zastanawiać się, jaką doktrynę wojsk pancernych należy przyjąć. Równolegle rozwijały się dwie doktryny prowadzenia działań wojennych przy pomocy czołgów. Pierwsza z nich zakładała zastosowanie czołgów o większej masie, działających w bezpośredniej współpracy z piechotą, zatem czołg powolny, uzbrojony w dwa działa (uniwersalne i przeciwpancerne) i liczne karabiny maszynowe. Czołgami wpisującymi się w ten nurt były wówczas Grosstraktor, Neubaufahrzeug czy DW 2. Były to czołgi duże, powolne, budowane jeszcze wg koncepcji z I wojny światowej – jako czołgi przełamania i wsparcia piechoty<sup>2</sup>.

Druga doktryna wojsk pancernych wywodzi się z teorii wojskowych powstałych w siłach zbrojnych Związku Radzieckiego. W 1929 roku Władimir Triandafiłow opublikował pracę pod tytułem *Charakter operacji współczesnych armii*<sup>3</sup>. Zawarł w niej ciekawą teorię głębokich zagonów, czyli miejscowych przełamań frontu, przy pomocy wojsk pancernych i działania czołgów lekkich na tyłach wroga. Myśl tę rozwinął Georgij Isserson w *Ewolucji sztuki operacyjnej*<sup>4</sup>. Współpraca Reichswehry i Armii Czerwonej trwała w latach 1920–1933. To w Związku Radzieckim wśród niemieckich dowódców rodziła się wizja nowoczesnych sił pancernych<sup>5</sup>, opartych na czołgach manewrowych, lekkich, o dużej mobilności

<sup>1</sup> T. Anderson, *Legendarny czołg. Pantera*, Warszawa 2018, s. 42.

<sup>2</sup> N. Bączyk, *Pantera. Najgorszy czołg, Cz. I: 1941–1943*, Warszawa 2022, s. 15–18.

<sup>3</sup> В.К. Триандафиллов, *Характер операций современных армий*, Москва 1936.

<sup>4</sup> Г.С. Иссерсон, *Эволюция оперативного искусства*, Москва 1937.

<sup>5</sup> Z. Kuśmierk, *Współpraca Reichswehry i Armii Czerwonej w latach 1920-1933*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy” 2015, nr 16, s. 39–42.

i drugorzędnym znaczeniu pancerza i działa. Opracowano doktrynę, w której zakładano, iż trzon sił pancernych będą stanowiły czołgi o masie nie większej niż 10 ton, uzbrojone w armatę 3,7 cm<sup>6</sup>, będą je wspierać czołgi o masie do 20 ton, uzbrojone w armatę 7,5 cm. Później docelową masę czołgów zwiększono i stwierdzono, że podstawowymi czołgami będą czołgi średnie. Natomiast wyraźnie zaznaczono, że jednostki mają zachować wysoką prędkość marszową, odpowiednią dzielność terenową<sup>7</sup> i dobre wyszkolenie załóg, które charakteryzować powinna dobra orientacja w polu bitwy oraz wysoki poziom współpracy<sup>8</sup>.

Tak powstał czołg Panzerkampfwagen III, czyli Panzer III. Początkowo kaliber armaty uniwersalnej wynosił 3,7 cm, po to, by był spójny (uniwersalny) w ramach innych wojsk lądowych. Później czołgi te przebrojono w armatę 50 mm KwK 38 L/42 o długości 42 kalibrów (od wersji Ausf. J czołgi uzbrojone w armatę 50 mm KwK 39 L/60). Masa tego czołgu znacząco przekraczała pierwsze projekty. Od wersji E/F można mówić tu o bardzo udanym czołgu, po licznych testach i modyfikacjach, który sprawdził się w walkach na Zachodzie<sup>9</sup>. Choć – jak słusznie zauważono już podczas ataku na Francję – posiadał niewystarczające uzbrojenie. Czołg Panzer III był wspierany przez czołg Panzer IV. Panzer IV miał za zadanie wsparcie czołgów lżejszych i nie miał być on docelowo podstawowym czołgiem dywizji. Miał on połowę armaty 7,5 cm KwK 37 L/24, w wersji F2<sup>10</sup> stosowano długolufową armatę 7,5 cm KwK 40 L/43. Planowano montaż długolufowej armaty 7,5 cm na Panzer III, lecz wieża tego czołgu okazała się zbyt mała i zamontowano 7,5 cm krótką armato-haubicę w wersji N. Panzer III ważył do 21 ton, a Panzer IV – do 26 ton. Masa czołgów była dostosowana do nośności ówczesnych mostów i systemu logistycznego, który miał za zadanie efektywnie przetrzącać czołgi koleją, ale także zapewniać ich sprawną ewakuację z pola bitwy. Pod względem logistycznym czołgi te posiadały wiele cech wspólnych, m.in. posiadały te same silniki, do których były łatwo dostępne części zamienne, ponieważ silniki te powszechnie były używane w przemyśle cywilnym. Ułatwiała to dostępność i zamienność części, co w realiach wojny totalnej i nie w pełni zmotoryzowanej logistyce jest bardzo istotne.

Trzon wojsk pancernych w ataku na Holandię, Belgię i Francję stanowiły czołgi Panzer II i Panzer III. Wspierane w były przez Panzer IV i debiutujące działo samobieżne Sturmgeschütz III, które było zbudowane na podwoziu Panzer III, z armatą 7,5 cm bez obrotowej wieży. Tak wyposażone wojska Wehrmachtu udowodniły wiosną 1940 roku, że wojna manewrowa przy użyciu czołgów jest nie tylko możliwa, ale i skuteczna. Warto obalić przy okazji mit, iż Niemcy poko-

<sup>6</sup> Niemcy kaliber swoich armat podawali w centymetrach.

<sup>7</sup> Dzielność terenowa – zdolność pojazdu do pokonywania trudnego terenu i przeszkod terenowych. W czołgach na jego ocenę składa się rodzaj zawieszenia, szerokość gąsienic czy moc silnika.

<sup>8</sup> M. Morozow, *Pancerny młot RKKA*, „Poligon” 2012, nr 2, s. 18–19.

<sup>9</sup> D. Doyle, *Niemieckie pojazdy wojskowe II wojny światowej*, Poznań 2012, s. 32–34.

<sup>10</sup> Od kwietnia 1942 roku, jako realna odpowiedź na czołgi T-34 i KW1.

nały Polskę głównie przy użyciu czołgów. Ten mit łatwo zweryfikować, ponieważ Niemcy do września 1939 roku sformowali tylko 6 dywizji pancernych<sup>11</sup>, które nie były jednolite strukturalnie. Zmiany w celu ujednoczenia i zwiększenia ilości piechoty zmotoryzowanej w dywizjach zaszły dopiero na przełomie 1939 i 1940 roku<sup>12</sup>.

### Nowy przeciwnik. Zwiększenie wartości bojowej

Niemcy pod koniec 1940 roku wiedzieli, że wojna z Związkiem Radzieckim jest nieunikniona. Należało wyciągnąć wnioski z poprzednich kampanii i przystąpić do przygotowania planu kolejnej inwazji. Rozpoczęto modernizację czołgów Panzer III. Armata 3,7 cm okazała się niewystarczająca już podczas kampanii francuskiej. Nie podejmowano prób silnego i masowego dopancerzenia czołgów, gdyż Guderian<sup>13</sup> wychodził z założenia, iż mobilność czołgów jest wyżej cenniejsza niż ich opancerzenie. Wzmocniono tylko przednie pancerze czołgów Panzer III i Panzer IV. Niestety, nie udało się wciągnąć do jednostek czołgów francuskich. O ile czołgi czechosłowackie<sup>14</sup>, pomimo swoich ograniczeń, były powszechnie używane, o tyle niemieckie dowództwo nie zdecydowało się przejść na szeroką skalę czołgów francuskich. Powodowało to znaczne obciążenie przemysłu. Należało uzupełnić straty z poprzednich kampanii, zmodernizować i przeorganizować stare dywizje, a także wyprodukować odpowiednią liczbę czołgów dla nowych dywizji<sup>15</sup>. Na przełomie 1940/1941 roku przeprowadzono modyfikację dotychczasowych schematów dywizji. Do wiosny 1941 roku Wehrmacht wystawił już 20 dywizji pancernych<sup>16</sup>, a siły Waffen-SS wystawiły trzy nowe dywizje („Wiking”, „Das Reich”, „Totenkopf”) i brygadę zmotoryzowaną („Liebstandarte SS Adolf Hitler”)<sup>17</sup>. Niemieckie dowództwo zdawało sobie sprawę ze znacznej przewagi liczebnej radzieckich sił zbrojnych. Ale tym samym było przekonane o wyższości pod względem jakości swojego uzbrojenia nad uzbrojeniem sowieckim. Uważano również, że Armia Czerwona ma bardzo niską wartość bojową,

<sup>11</sup> 1., 2. i 3. dywizja pancerna zostały sformowane w 1935 roku.

<sup>12</sup> N. Bączyk, *Pantera...*, s. 29.

<sup>13</sup> Heinz Guderian (1888–1954), generał pułkownik Wehrmachtu, Główny Inspektor Wojsk Pancernych, szef sztabu Naczelnego Dowództwa Wojsk Lądowych, teoretyk wojskowości, autor koncepcji „blitzkriegu”. K. Macksey, *Guderian. Panzer General*, London 1976, s. 17–35.

<sup>14</sup> Czołgi czechosłowackie zdobyte po aneksji tego kraju przez III Rzeszę w 1938 roku. Używano głównie PzKpfw 35(t) i PzKpfw 38(t), które w 1939 roku były czołgami nowoczesnymi, lecz w 1941 były już przestarzałe. T. Anderson, *Niemiecka broń pancerna*, t. 1: 1939–1942, Warszawa 2019, s. 124–132.

<sup>15</sup> T. Anderson, *Pantera...*, s. 12–14.

<sup>16</sup> M. Kaczmarek, *Działania niemieckich wojsk pancernych na froncie wschodnim w lecie 1941 r.*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica” 2001, nr 73, s. 89.

<sup>17</sup> C. Bishop, *Zbrodnicze formacje. Dywizje Waffen SS 1939–1945.*, Warszawa 2015, s. 27.

a jej kadra dowódcza jest bardzo ograniczona i nieskuteczna w swoich decyzjach. Planowano podbić Związek Radziecki do zimy 1941 roku. Choć zdawano sobie sprawę, że dywizje pancerne mogą mieć problem z poruszaniem się po bezdrożach Związku Radzieckiego i z organizacją logistyki, która była krytycznym elementem w działaniu wojsk pancernych i zmechanizowanych. W czerwcu przewaga Związku Radzieckiego pod względem liczby czołgów była gigantyczna. Niemcy do tej operacji wyznaczyli 3076 czołgów, gdzie czołgów stosunkowo nowoczesnych (Panzer III z armatą 5 cm i Panzer IV) było ok. 1140. Natomiast Związek Radziecki posiadał ponad 20 000 czołgów, choć większość w 1941 roku była już przestarzała<sup>18</sup>. Wehrmacht w czerwcu 1941 roku był u szczytu swojej potęgi, w przeciwieństwie do Armii Czerwonej. Hitler zakładał kolejny „Blitzkrieg”, dla niemieckiego żołnierza wojna do tego momentu była łaskawa, bez większych trudności. Szybki upadek Francji stworzył wrażenie, iż Wehrmacht jest w stanie pokonać każdego. Szybko jednak się okazało, że nie doceniono Związku Radzieckiego i jego potencjału mobilizacyjnego oraz produkcyjnego<sup>19</sup>.

Plan ataku na Związek Radziecki zakładał szybkie uderzenie w kierunku wschodnim i szybkie zdobycie Moskwy. Następnie natarcie miało postępować w kierunku południowym. Plan ten miał sporo wad. Nie uwzględniono w nim oporu Armii Czerwonej, a także bardzo trudnej do realizacji logistyki i operowania dużymi związkami taktycznymi na tak długiej linii frontu. Zakładano też, że największy opór Armii Czerwonej będzie na odcinku przygranicznym. Rozbicie sił radzieckich na tym odcinku spowodowałoby załamanie frontu i szybką porażkę<sup>20</sup>.

## Potrzeba nowego czołgu

Niemiecka armia skutecznie posuwała się w głąb Związku Radzieckiego. Obrona Armii Czerwonej miała bardzo duże problemy z organizacją i dowodzeniem, stawiała nieskuteczny opór. Dla niemieckich sił pancernych wyzwaniem stanowiły czołgi KW-1, KW-2 i T-34, które były dużo lepiej uzbrojone i opancerzone niż czołgi armii niemieckiej<sup>21</sup>. Zwalczanie tych czołgów stanowiło duży problem dla niemieckich oddziałów wojskowych. 4. Dywizja Pancerna już 22 października 1941 roku wysłała oficjalną prośbę o pomoc do dowództwa XXIV Korpusu Armijnego. W dokumencie wspomniano, że w bezpośrednich walkach ujawniła się znaczna przewaga czołgów radzieckich. Panzer III i Panzer IV były niszczone już z odległości ok 1000 m, a same mogły odpowiedzieć skutecznym ogniem z dział 5 cm KwK L/42 dopiero z odległości 50 m – przebijały pancierz po trafieniu we wrażliwe punkty czołgu. Czołgi niemieckie były niszczone już od jednego strzału

<sup>18</sup> T. Anderson, *Pantera...*, s. 15–17.

<sup>19</sup> D. E. Showalter, *Pancerz i krew. Bitwa pod Kurskiem*, Wołowiec 2015, s. 30–31.

<sup>20</sup> M. Kaczmarek, *Działania niemieckich...*, s. 88.

<sup>21</sup> D. Doyle, *Niemieckie pojazdy...*, s. 75.

w przednią płytę pancerza. Wieżyczki dowódcze były wręcz odstrzeliwane. Zauważono również, że czołgi T-34 posiadają szerokie gąsienice, które skutecznie pokonują błoto i brody. W dokumencie zawarto też propozycje odnośnie do zwalczania czołgów radzieckich:

1. Skopiować czołg T-34 i stworzyć kompanię czołgów ciężkich na każdy pułk pancerny.
2. Zainstalować odpowiednik działa 76 mm na Panzer IV. Dopuszcza się usunięcie wieżyczki dowódcy i karabinu maszynowego w celu montażu nowej armaty.
3. Uruchomić produkcję niszczyciela czołgów z armatą 10 cm.
4. Opracowanie nowej amunicji o zwiększonej penetracji do armaty 5 cm KwK.
5. Wycofać z użycia armatę 3,7 cm przy zwiększeniu liczby armat 5 cm.

To tylko cześć niemieckich raportów i zaleceń dotyczących walki z radzieckimi czołgami wykazującymi wyższość konstrukcji nad konstrukcjami niemieckimi. Pojawiła się potrzeba zaprojektowania i szybkiego wdrożenia czołgu, który miał się stać podstawowym czołgiem dywizji pancernych i zastąpić w nich przestarzałe Panzer III<sup>22</sup>.

Hitler 25 listopada 1941 roku osobiście wydał rozkaz Wa Prüf 6<sup>23</sup>, by rozpoczęły prace nad nowym czołgiem średnim. Prace nabrały tempa. Do wykonania zlecenia wyznaczono zakłady Daimler-Benz i MAN. W grudniu Daimler-Benz stworzyło projekt nowego czołgu, a właściwie skopiowano T-34, o nazwie VK 30.01D<sup>24</sup>. Pojazd ważył 30 ton i był uzbrojony w armatę 7,5 cm KwK 42L/70. Wieże zaprojektować miały zakłady Daimler-Benz. Ostatecznie powstały dwie wersje: VK 30.01D i VK 30.02D, które różniły się jedynie zawieszeniem<sup>25</sup>. Prototyp ten jako kopia T-34 miał silnik Diesla (nietypowe, jak dla czołgów niemieckich), przekładnię umieszczoną z tyłu i był pojazdem dość małym<sup>26</sup>.

Firma MAN podeszła do projektu bardziej tradycyjnie. Podobieństwo w czołgach było tylko w sferze armaty i pochyłego pancerza, ale one zostały narzucone odgórnie. Prototyp VK 30.01M miał silnik benzynowy i przekładnię z przodu. Czołg był znacznie większy niż prototyp Daimlera, co zwiększało komfort załogi. Wieżę zaprojektowała firma Rheinmetall-Borsig<sup>27</sup>, która w prototypie różniła się w stosunku do późniejszej wersji. Początkowo była sześciokątna, która była podobna do wieży T-34, później zdecydowano zastosować wieżę, która miała być użyta w czołgu Tygrys.

<sup>22</sup> T. Anderson, *Pantera...*, s. 23–25.

<sup>23</sup> Waffen Prüfen 6 – niemieckie biuro projektowe odpowiedzialne za projektowanie czołgów i wyposażenia zmotoryzowanego.

<sup>24</sup> VK oznacza prototyp, 30.xx – 30-tonowy, xx.01 – pierwszą wersję, D – Daimler-Benz, ostania litera w prototypach była pierwszą literą producenta, np. Tiger P – Tiger Porsche.

<sup>25</sup> D. Doyle, *Niemieckie pojazdy...*, s. 75.

<sup>26</sup> N. Bączyk, *Pantera...*, s. 29.

<sup>27</sup> Niemiecka firma produkująca uzbrojenie od 1889 roku. W trakcie drugiej wojny światowej produkowała armaty, haubice, moździerze i wieże czołgowe. Obecnie produkuje armaty do czołgów Leopard. A. Ciepliński, R. Woźniak, *Encyklopedia współczesnej broni palnej (od połowy XIX)*, Warszawa 1994, s. 193.



Hitlerowi zaprezentowano oba te pojazdy i wybrano projekt firmy MAN. 12 maja 1942 roku rekomendowano go do produkcji masowej, pomimo braku kolejnych prototypów. Takowy, który bryłą przypominał dobrze znaną nam Panterę, był gotowy dopiero w listopadzie 1942 roku. Wiosną 1943 roku do użycia miało być gotowych 250 Panter. Poprawki wprowadzono w trakcie przygotowań do produkcji. Swoje autorskie poprawki nanosił sam Hitler. Nakazał zwiększyć pancerze wieży z 80 mm do 100 mm. Pancerz przedniej płyty z 60 mm do 80 mm, a także postulował zamontowanie lepszego uzbrojenia<sup>28</sup>. W Panterze używano wiele rozwiązań stosowanych dotychczas w przemyśle zbrojeniowym, co powinno dobrze wpłynąć na produkcję nowego czołgu, ale tempo wdrażania prototypu do produkcji było błyskawiczne. Choć czołg z nazwy miał być czołgiem średnim, to po licznych zmianach w projekcie okazał się właściwie czołgiem ciężkim o masie ponad 40 ton<sup>29</sup>. Co ważne, wiele rozwiązań, w tym przekładnia, było projektowanych w myśl projektów lżejszych, takich jak VK20, co znacząco odbija się na wytrzymałości i sprawności tych części. I tak na początku 1943 roku czołg po poprawkach trafił do produkcji. Warto zauważyć, że armata 7,5 cm KwK 42L/70 miała lepsze wartości penetracji niż sławne działo 8,8 cm KwK 36 L/56<sup>30</sup>. A przedni pancerz 80 mm dzięki pochyleniu był w przeliczeniu grubszy niż w Tygrysie<sup>31</sup>.

## Pantera Ausf D.

Firma MAN zaprojektowała wyjątkowo ciężki i kosztowny czołg. Widać to w każdym jego elemencie. Zawieszenie zaprojektowano w układzie podwójnych drążków skrętnych, ułożonych na przemian, z czterema amortyzatorami umieszczonymi wewnątrz kadłuba. Zapobiegało to kołysaniu kadłuba i dawało lepszą amortyzację. Duże koła jezdne pozwoliły zachować dobre warunki jezdne na drogach. Nakładające się na siebie koła stanowiły też dodatkowe opancerzenie, natomiast rozwiązanie to uniemożliwiało szybką wymianę amortyzatorów i było kosztowne<sup>32</sup>.

W Panterze wykorzystano silnik benzynowy przetestowany w Tygrysie. Silnik HL 230 P30, który produkował Maybach, generował moc 700 KM przy 3000 obr./min. O pojemności skokowej 23 l w układzie cylindrowym V 12. Pozwalał on rozpędzić 44-tonowy czołg do prędkości 55 km/h<sup>33</sup>. Chciano opracować dla Pantery silnik lżejszy (HL 230 suchy ważył 1400 kg). Czołg o masie 44 ton

<sup>28</sup> T. Anderson, *Pantera...*, s. 44–45.

<sup>29</sup> <https://www.panther1944.de/index.php/en/sdkfz-171-pzpkfwg-panther/geschichte-25553> [dostęp 1.08.2022].

<sup>30</sup> Pocisk z armaty pomimo większego kalibru miał znacznie niższą prędkość wylotową pocisku, co skutkowało ograniczeniem penetracji pancerza.

<sup>31</sup> N. Bączyk, *Pantera...*, s. 124–127.

<sup>32</sup> T. Anderson, *Pantera...*, s. 52–54.

<sup>33</sup> D. Doyle, *Niemieckie pojazdy...*, s. 79.

nie mógł korzystać z mostów, które nie były w stanie udźwignąć takiego ciężaru. Dlatego dostosowano go do przejeżdżania po brodach w zanurzeniu. Komora silnika była szczelna w pierwszych wersjach, co w połączeniu z nieszczelnym gaźnikiem i pompą paliwa powodowało samoczynne pożary w komorze. Czołg miał automatyczny system gaśniczy, gdy temperatura wewnątrz komory silnika wzrosła do 160 stopni<sup>34</sup>. Lecz sam pożar, jak i środek gaśniczy, powodowały jego uszkodzenie.

Przeniesienie napędu w Panterze stanowiło duże wyzwanie dla projektantów. Przede wszystkim należało połączyć potężną moc silnika (700 KM), jak i dużą masę pojazdu. Niewątpliwym błędem było zastosowanie przekładni zaprojektowanych dla czołgów lżejszych. Pantera docelowo miała mieć ok. 30 ton, lecz masę tego czołgu ciągle zwiększano, nie zważając na ograniczenia związane z przekazem mocy. Jednocześnie wymagano, by Pantera była czołgiem zrywnym, o dużej prędkości maksymalnej<sup>35</sup>. Chciano, by Pantera uzyskiwała podobne osiągi, jak T-34. Radziecki czołg posiadał potężną moc na tonę (18 KM/t), czołg był żwawy i zrywny. Sama masa Pantery była już problemem – mimo że zamontowano w niej silnik o mocy 700 KM<sup>36</sup>, to i tak stosunek mocy do masy, inaczej – mocy na tonę, nie przekroczył 15,5 KM/t. Przekładnia przy tej masie czołgu była przeciążona, szczególnie gdy czołg musiał działać w trudnych warunkach lub skręcać w miejscu. Największe skłonności do uszkodzeń miały przekładnie boczne. Ich awarie zdarzały się bardzo często, przekładnie miały tendencję do odkształceń i pęknięć. Przez cały okres produkcji czołgu w różnych wersjach nie udało się rozwiązać tego problemu. Choć w teorii Pantera mogła osiągnąć aż 55 km/h, to prędkości marszowe były dużo niższe i unikano osiągnięcia prędkości maksymalnej.

Skrzynia biegów została umieszczona z przodu pojazdu, posiadała 7 biegów do przodu i jeden wsteczny. Na samym przodzie kadłuba znajdowało się miejsce kierowcy, układ skrzyni i układ przekazu mocy. Do kierowania czołgu używano się dwóch dźwigni i pedałów nożnych. Układ kierowania projektowano tak, by był prosty i łatwy w obsłudze dla kierowcy<sup>37</sup>. Lecz samo kierowanie czołgiem było trudne i nieintuicyjne. Liczne błędy kierowców, szczególnie niedoświadczonych, powodowały wiele awarii silnika, jak i układu przekazu mocy.

W praktyce oba te układy okazały się bardzo awaryjne. Wymagały częstego serwisowania. W znacznym stopniu wytrzymałość skrzyni biegów i układu kierowania zależały od umiejętności kierowcy. Szkolenie wymagało sporej ilości wyjeżdżonych godzin. Natomiast było ono utrudnione, brakowało czasu i paliwa. Kierowcy byli przeszkoleni tylko w stopniu minimalnym. Jednostki frontowe miały szkolić kierowców na miejscu, ale to też okazywało się niemożliwe.

<sup>34</sup> N. Bączyk, *Pantera...*, s. 171–174.

<sup>35</sup> T. Anderson, *Pantera...*, s. 52–54.

<sup>36</sup> Jesienią 1943 roku wprowadzono ograniczniki mocy do 600 KM przy 2500 obr./min, znacząco zwiększyły to żywotność silnika i przekładni.

<sup>37</sup> W.J. Spielberger, *Panther & Its Variants*, Atglen 1993, s. 20–25.

Jak większość modeli niemieckich czołgów, Pantery były wyposażone w interkom, czyli łączność wewnętrzną. Łączność zewnętrzną zapewniało radio FuG5 (Funkgerät). FuG5 było podstawowym radiem używanym w czołgach niemieckich. Działo ono na częstotliwości 27–33,3 MHz o mocy 10 watów. Radio znajdowało się na prawo od miejsca strzelca-radiotelegrafisty. Zasięg komunikacji głosowej wynosił 2–3 km i do 6 km przy pomocy klucza. Czołg posiadał 2-metrową antenę montowaną w kadłubie, po lewej stronie komory silnika<sup>38</sup>.

Armata była niewątpliwie najmocniejszą stroną czołgu. Już w fazie projektowania założono, że czołg ten ma dysponować potężnym działem zbliżonym do możliwości działa czołgu ciężkiego. Uzbrojenie stanowiła armata 7,5 cm KwK 42 L/70, zwieńczona dwukomorowym hamulcem wylotowym<sup>39</sup>. Długość przekraczała 5 m, choć miało to oczywiście pozytywny wpływ na właściwości armaty. Stabilizację jej gwarantowały hydrauliczne oporopowrotniki<sup>40</sup>. Armata na ówczesne czasy była nowoczesna i na polu bitwy wśród czołgów przeciwnika siała pogrom. Podstawowe pociski przeciwpancerne 7,5 cm Pzgr. 39/42 opuszczały lufę z prędkością 925 m/s (to znacznie więcej niż pociski ze sławnej armaty Tygrysa – 773 m/s). Działo miało 8 stopni depresji i 18 stopni elewacji<sup>41</sup>. Sam pocisk ważył 7 kg i z odległości 100 metrów przebijał 138 mm płyty pancernej nachylniej pod kątem 30 stopni (licząc od pionu), z odległości 1 km przebijał pancierz o grubości 111 mm pod tym samym kątem. Jeszcze lepsze wyniki osiągały pociski podkalibrowe z rdzeniem wolframowym. Z odległości 1 km pocisk podkalibrowy Pz. Gr. 40/42 przebijał 149 mm płytę pancerną. Takie parametry armaty pozwalały pokonać każdy radziecki i aliancki czołg z odległości 1,5 km – 2 km. Choć oficjalnie załogi miały podejmować walkę z T-34 i KW z odległości nie większej niż 800 m, by być pewnym trafienia<sup>42</sup>. Czołg do dyspozycji miał jeszcze pociski odłamkowo-burzące 7,5 cm SprGrPatr 42. Standardowy zapas amunicji w czołgu wynosił 79 pocisków, choć załogi miały skłonność do zabierania większej liczby amunicji wbrew panującym wytycznym. Dodatkowe uzbrojenie stanowiły dwa karabiny MG 34 kal. 7,92 mm. Pierwszy na stałe umieszczony był w kadłubie, w miejscu strzelca-radiotelegrafisty, drugi w wieży, sprzężony z armatą. Naboje były ulokowane w 34 workach, a ich łączny zapas to 5100 sztuk. W czołgu na wyposażeniu załogi znajdował się pistolet maszynowy MP-40 kal. 9 mm z sześcioma magazynkami<sup>43</sup>.

<sup>38</sup> J.A. Ulio, *German Radio Communication Equipment*, Washington 1944, s. 27–33.

<sup>39</sup> W początkowym okresie testów armata była wyposażona w jednokomorowy hamulec wylotowy, zmieniono na dwukomorowy ze względu na lepszą stabilizację armaty po strzale. T. Anderson, *Pantera...*, s. 45.

<sup>40</sup> System montowany na armatach i haubicach, który ograniczał odrzut armat i przyspieszał celowanie po wystrzale z działa.

<sup>41</sup> W.J. Spielberger, *Panther...*, s. 75.

<sup>42</sup> N. Bączyk, *Pantera...*, s. 177.

<sup>43</sup> T. Anderson, *Pantera...*, s. 61.

Zarówno kadłub czołgu, jak i jego wieża były zespawane z walcowanych płyt pancernych. Początkowo pancerz przedni miał mieć grubość 60 mm, lecz na wyraźne polecenie Hitlera zwiększono ją do 80 mm, był nachylony pod kątem 55 stopni (licząc od pionu; Niemcy liczyli nachylenie od poziomu i wg nich była nachylona pod kątem 35 stopni)<sup>44</sup>. Dolna płyta pancerna miała grubość 60 mm (wcześniej planowano 40 mm) i również była nachylona pod kątem 55 stopni. Pancerz boczny stanowiła płyta kadłuba o grubości 40 mm, ustawiona pod kątem prostym, i płyta niszy nad gąsienicami o grubości 40 mm ustawiona pod kątem 30 stopni. W tych niszach wewnątrz składowano amunicję, natomiast na zewnętrznych mocowaniach umieszczano narzędzia, korbę rozruchową i tubę, w której trzymano wycior do armaty. Zarówno dno, jak i dach kadłuba to pancerz rzędu 16 mm. Tył kadłuba był ustawiony pod kątem 30 stopni i miał grubość 40 mm.

Wieża była sześciokątna, jej przednia płyta miała grubość 100 mm i była pod kątem 12 stopni, na nią nałożone zostało półkuliste jarzmo działa o grubości 120 mm. Boki wieży to już pancerz rzędu 45 mm pod kątem 25 stopni. Tył wieży to również 45 mm nachylony pod kątem 28 stopni. Strop wieży nie był idealnie płaski. Przdół był nachylony pod kątem 83 stopni, tył stropu był równoległy do kadłuba, jego grubość to 16 mm<sup>45</sup>. Wieżyczka dowódcy miała grubość 60 mm i była wyposażona w 6 otworów obserwacyjnych<sup>46</sup>. W bokach wieży znajdowały się zakrywane otwory strzelnicze, natomiast z przodu wieży montowane do bocznych pancerzy po trzy na burtę wyrzutnie granatów dymnych. Wieżę można było obracać w dwojaki sposób – ręcznie korbą, co trwało bardzo długo, lub przy pomocy siłownika hydraulicznego zasilanego z układu transmisyjnego znajdującego się na spodzie kosza wieży. Siłownik ten działał ze stałą siłą bez względu na obroty silnika. Później z tego rozwiązania zrezygnowano, ponieważ układ był wadliwy i powodował samoczynną zmianę pozycji wieży w momencie, gdy czołg znajdował się w nachylonym terenie<sup>47</sup>.

Zarówno przedni pancerz wieży, jak i kadłuba, były zbliżone do czołgu ciężkiego. Dla przedniego pancerza Pantery działa kalibru 46 do 76 mm nie stanowiły zagrożenia. Znacznie cieńszy pancerz był na bokach kadłuba i wieży. W porównaniu do innych czołgów średnich mieścił się w standardowej grubości. Natomiast czołg ważył 44 tony, a z boku był łatwo przebijany nawet z armat 45 mm. Natarcia prowadzone przez te czołgi z dużą prędkością powodowały odślanianie cienkiego bocznego pancerza. Cienki pancerz czołgu był również na stropie kadłuba i wieży. Pojazd był wrażliwy na ostrzał stromotorowy, także pociski odbijające się od jarzma wieży dalej posiadały taką energię, że mogły odbić się i przebić strop czołgu. Taki układ pancerza powodował, że czołg był dobrze chroniony tylko od frontu<sup>48</sup>.

<sup>44</sup> R. Forczyk, *Panther vs T-34 Ukraine 1943*, New York 2007, s. 11–12.

<sup>45</sup> W. Trojca, *PzKpfw. V Panther*, Gdynia 1999, s. 21–22.

<sup>46</sup> J. Ledwoch, *PzKpfw V Panther*, Warszawa 1993, s. 5.

<sup>47</sup> W. Trojca, *PzKpfw...*, s. 21–22.

<sup>48</sup> N. Bączyk, *Pantera...*, s. 168.

## **Czołg dowódczy – Panzerbefehlswagen Panther (Sd.Kfz 267 oraz Sd.Kfz. 268)**

Wygląd zewnętrzny czołgu dowódczego był identyczny względem czołgu standardowego, z wyjątkiem dodatkowych anten. Wewnątrz czołgu wymontowano karabin maszynowy w kadłubie, otwór został zaślepiiony. Powstałe miejsce wykorzystano do zamontowania dodatkowej radiostacji i generatora (o mocy 600 W).

- Model Sd.Kfz 267 był wozem dowodzenia przystosowanym do prowadzenia łączności pomiędzy dowództwem a innymi jednostkami pancernymi, w tych czołgach montowano radiostacje FuG 5 i FuG 8. Wyprodukowano 392 czołgi tego typu.
- Model Sd.Kfz 268 był to wóz dowódczy, przystosowany do prowadzenia łączności z samolotami Luftwaffe i wzywania bezpośredniego wsparcia lotniczego. Czołg ten potocznie nazywano „Flivo”. Na wyposażeniu miał dwie radiostacje FuG 5 i FuG 7. Wyprodukowano tych pojazdów ok. 40<sup>49</sup>.

## **Bergepanther – czołg ewakuacji (Sd.Kfz. 179)**

Awarie pojazdów opancerzonych zdarzały się stosunkowo często. Szczególnie w trudnych warunkach, takich jak błoto, śnieg, deszcz czy roztopy. Jeśli pojazdu nie udało się naprawić na miejscu oddziałom naprawczym lub nie udało mu się wyjechać np. z błota o własnych siłach, wzywano ciągniki, które taki pojazd odholowały na zaplecze. Pantera jako czołg awaryjny miał duże trudności w odnalezieniu się na froncie wschodnim, liczne awarie powodowali także kierowcy prowadzący pojazd w sposób nieumiejętny<sup>50</sup>.

Standardowo do ewakuacji czołgów PzKpfw III i IV wykorzystywano ciągniki ZgKw 18 t (SdKfz 9). Ciągniki te sprawdzały się dobrze, gdy do odholowania był czołg o masie ok. 25 ton. Pantera ważyła ponad 44 tony. Początkowo starano się używać kilku takich ciągników, co było problematyczne, gdy odległość holowania była większa, a skupisko takich pojazdów powodowało koncentrację wrogiego ostrzału artyleryjskiego. Używano też zdobycznych czołgów T-34 i KW-1, lecz i to okazało się nieskuteczne wobec masy tego czołgu, szczególnie gdy ten utknął w błocie. Zabronione było wyciąganie czołgów przez inne własne czołgi ze względu na możliwe przeciążenie pojazdu i jego awarie. Wobec tych problemów narodziła się potrzeba stworzenia czołgu ewakuacyjnego, zdolnego do wydobywania pojazdu o masie powyżej 40 ton<sup>51</sup>.

<sup>49</sup> W. Trojca, *PzKpfw. V ...*, s. 23.

<sup>50</sup> E. Żygulski, *Panther 1943 – pancerna katastrofa*, „Nowa Technika Wojskowa” 2012, nr 12, s. 12.

<sup>51</sup> T. Anderson, *Pantera...*, s. 61.

Prace projektowe nad tego rodzaju pojazdem pojawiły się już w marcu 1943 roku. Zdecydowano na początku zbudować 10 czołgów ewakuacyjnych, po prostu ściągnąć z nich wieże. Z dostosowaniem pojazdu do holowania mieli poradzić sobie żołnierze. Od lipca 1943 roku rozpoczęła się produkcja seryjna pojazdu Bergepanther. Zdemontowano wieże z standardowego czołgu. Dodano kwadratową nadbudówkę, 40-tonową wyciągarkę, opuszczany lemiesz z tyłu pojazdu, pomost ładunkowy i żuraw. Do obrony własnej czasem montowano działko 2 cm KwK 30 L/55. Bez wątplenia, był to jeden z najlepszych opancerzonych pojazdów ewakuacyjnych. W zakładach wyprodukowano 233 sztuki, ale także przerabiano pojazdy uszkodzone lub ze zniszczoną wieżą. Dokładna liczba powstałych pojazdów nie jest znana<sup>52</sup>.

### Sytuacja Panzertruppen i wdrażanie Pantery

Klęska w Stalingradzie wstrząsnęła Niemcami. Do zdobycia miasta noszącego imię samego Stalina wysłano elitarną 6. Armię gen. Paulusa<sup>53</sup>. Wiosną stało się jasne, że Niemcy utracili możliwości ofensywy na froncie południowym. Dla Panzertruppen był to również bardzo trudny czas. W Stalingradzie utracili 4 dywizje pancerne, wiosną 1943 w Afryce zniszczone zostały kolejne 3 dywizje pancerne. Wiosna 1943 roku spowodowała stabilizację frontu. Obie strony starały się odtworzyć dywizje utracone zimą. Stan czołgów na dzień 31 marca 1943 był skromny:

- 47 czołgów w Grupie Armii „A”;
- 1059 czołgów w Grupie Armii „Południe”;
- 539 czołgów w Grupie Armii „Środek”;
- 10 czołgów w Grupie Armii „Północ”.

Razem daje to 1655 czołgów, natomiast jesienią 1942 roku stan wynosił ok. 2700 czołgów<sup>54</sup>. Widać znaczny spadek liczby pojazdów pancernych, pomimo uzupełnień z rezerwy strategicznej. Sytuacja wojsk pancernych wydawała się tragiczna. Najrozsądniejsze w tej sytuacji było przejście do defensywy i próba odbudowania stanów wojsk pancernych wraz z rezerwami. Jednak Hitler miał inne zamiary. Planował nową ofensywę na wschodzie, lecz zdawał sobie sprawę, że będzie musiał odbudować potencjał wojsk pancernych<sup>55</sup>. Wdrożono strategiczny plan produkcji sprzętu pancernego – Adolf Hitler Panzerprogramm<sup>56</sup>. Plan ten

<sup>52</sup> D. Doyle, *Niemieckie pojazdy...*, s. 149–151.

<sup>53</sup> Friedrich Paulus – urodzony w 1890 roku, zmarł w 1957 roku. Niemiecki feldmarszałek. Dowódca 6. Armii Polowej. Brał udział w ataku na Polskę, kraje Beneluksu i Francję. Jako dowódca 6. Armii Polowej skapitulował w walkach o Stalingrad 31 stycznia 1943 roku. W. Adam, O. Rühle, *With Paulus at Stalingrad*, Barnsley 2017.

<sup>54</sup> N. Bączyk, *Pantera...*, s. 205.

<sup>55</sup> R. Forczyk, *Panther vs T-34 Ukraine 1943*, s. 50–55.

<sup>56</sup> Adolf Hitler Panzerprogramm – niemiecki program zbrojeniowy w czasie II wojny światowej. Powołany 22 stycznia 1943 roku. Program ten przewidywał czterokrotny wzrost produkcji czoł-

zakładał znaczny wzrost produkcji, ale także wprowadzenie nowej generacji pojazdów. Podjęto decyzję o wstrzymaniu produkcji Panzer III i zastąpieniu go Panzer V. Dla Inspektoratu Wojsk Pancernych i Artylerii stało się jasne, że proces zastąpienia starych typów pojazdów nowymi, przeszkolenie załóg i wdrożenia nowych pojazdów w obliczu planowanej ofensywy będzie zadaniem wręcz niemożliwym. Do zimy 1943 roku podjęto decyzje o wprowadzenie do produkcji następujących pojazdów:

- haubica samobieżna „Wespe” ([Sf] Sd.Kfz 124),
- działo samobieżne „Grille” (Sd.Kfz. 138/1),
- Flammpanzer III (Sd.Kfz. 141/3),
- Panzerbeobachtungswagen III (Sd.Kfz.143),
- Sturmgeschütz 40 Ausf. G (Sd.Kfz. 142/1),
- Sturmhaubitze 42 (Sd.Kfz 142/2),
- Panzerkampfwagen IV Ausf. H,
- Sturmpanzer IV „Brummbär” (Sd.Kfz 166),
- Panzerjäger Nashorn (Sd.Kfz. 164),
- działo samobieżne „Hummel” ([Sf] SdKfz 165),
- niszczyciel czołgów Ferdinand (Sd.Kfz. 184),
- Panzerkampfwagen V „Panther” (Sd.Kfz.171).

W przypadku wprowadzenia nowych rodzajów Stugów i Panzer IV proces szkolenia był niezmienny, co znacząco przyspieszyło wprowadzenie ich do użytku, natomiast wprowadzenie pojazdów nowych i konieczność wycofania starych znacząco ten proces spowolniło. Nikt nie posiadał wiedzy na temat eksploatacji nowych pojazdów, takich jak Pantera czy Ferdynand. Należy dodać, że te pojazdy znacząco różniły się masą i przeznaczeniem od wcześniejszych pojazdów używanych przez Wehrmacht, które te pojazdy miały zastąpić. Pojazdy te ze względu na swoje liczne niedopracowania nie były przyjaznym obiektem do nauki. Brakowało również osób do szkolenia<sup>57</sup>.

Założenia techniczno-taktyczne dla powstania Pantery w 1942 okazały się błędne. Ówczesne czołgi średnie – Panzer III i Panzer IV – spełniały potrzeby Wehrmachtu. Ponadto na wyposażeniu był już czołg ciężki Panzer VI Tygrys. Wprowadzenie czołgu pomiędzy Panzer IV a Panzer VI było bezpodstawne. Pantera była czołgiem ciężkim, lecz zakwalifikowano ją jako czołg średni podstawowy na potrzeby wcielenia do batalionów. Wiązało się to z masową produkcją Panzer V „Panther”<sup>58</sup>. Pantera była czołgiem dwukrotnie cięższym, spalającym dwa razy więcej paliwa i zużywającym dwa razy więcej materiałów podczas pro-

---

gów, dział pancernych i innych pojazdów. Chciano tym programem szybciej wdrożyć czołgi Tygrys i Pantera, które miały być kluczowe w operacji Cytadela. W.A. Boelcke, *Deutschlands Rüstung im Zweiten Weltkrieg. Hitlers Konferenzen mit Albert Speer 1942–1945*, Frankfurt am Main 1969, s. 205.

<sup>57</sup> E. Żygulski, *Panther 1943...*, s. 12.

<sup>58</sup> N. Bączyk, *Pantera...*, s. 205.

dukcji niż Panzer III, co mocno nadwyrężyło możliwości produkcyjne przemysłu. Konstrukcja Pantery była po prostu zbyt skomplikowana. W tamtym czasie III Rzesza była w trakcie wojny totalnej. Wówczas potrzebowała:

- maksymalizacji produkcji;
- zmniejszenia zapotrzebowania surowcowego na jedną jednostkę sprzętu;
- maksymalnego uproszczenia produkcji.

Gdyby nie zdecydowano się na produkcję nowych czołgów i dalej produkowano Panzer III, działa szturmowe Stug III i Panzer IV, to znacznie szybciej odtworzonoby potencjał pancerny, a dowództwo niemieckie nie musiałyby czekać do 1944 roku na przebrojenie w nowy model czołgu. Linie produkcyjne nie musiałyby być zmieniane, dalej produkowanoby pojazdy dobrze znane, a ich produkcja byłaby zdecydowanie większa. Nie trzeba by było cofać batalionów pancernych z frontu do Rzeszy w celu szkolenia, a czołgi można by było wysłać bezpośrednio na front<sup>59</sup>. Okres przeobrażania w nowe czołgi był nierozsądnie długi, niektóre bataliony przeobrażały się 7 miesięcy<sup>60</sup>. Polowych mechaników nie męczyłyby też wieczne usterki i awarie, które były efektem błędów w projektach nowych pojazdów i w procesie produkcji. Ostrzegano, że Panter Ausf. D jest czołgiem perspektywicznym, lecz bardzo mocno niedopracowanym i wymaga licznych testów i poprawek. Hitler nie chciał słuchać, rozkazał wysłać je bezpośrednio na front<sup>61</sup>.

Hitler po stabilizacji frontu przygotowywał się do kolejnej ofensywy. Żądał 250 nowych Panter gotowych do działania już w maju 1943 roku. W grudniu 1942 roku rozpoczęto wybór pierwszych batalionów, które miały otrzymać nowe czołgi. Bataliony te należało najpierw wycofać z frontu do Rzeszy, przeszkolić załogi na nowych czołgach i ponownie wysłać na front. Nie można było też formować nowych jednostek, bo wszystkie jednostki obwodowe zostały rzucone na front między jesienią 1942 roku a wiosną 1943 roku. Braki sprzętowe i kadrowe w procesie szkolenia dawały się mocno we znaki. Brakowało samych czołgów do szkolenia, żołnierze mogli z nich korzystać tylko raz lub dwa razy w tygodniu. Gdy już czołgi były dostępne w jednostkach szkoleniowych, to bardzo często ulegały awariom, i to niekoniernie wymuszonym przez żołnierzy uczących się ich obsługi. Do szkolenia brakowało także paliwa, trzeba było Pantery napędzać gazem<sup>62</sup>, a i tak liczba godzin wyjeżdżonych na pojeździe była niewyszarżająca. Powodowało to potem liczne awarie przekładni i skrzyni biegów, wynikające z niewystarczającego przeszkolenia praktycznego<sup>63</sup>.

<sup>59</sup> Ibidem, s. 229–232.

<sup>60</sup> E. Żygulski, *Panther 1943...*, s. 9.

<sup>61</sup> N. Bączyk, *Pantera...*, s. 229–232.

<sup>62</sup> Butle z gazem montowano na pokrywie silnika. Rozwiązanie doraźne pozwala zastąpić braki w paliwie. T. Anderson, *Pantera...*, s. 121.

<sup>63</sup> Ibidem, s. 98.



Decyzja o podjęciu produkcji czołgu Panzer V była przedwczesna. Pojazd ten zaprojektowano i skierowano do produkcji w rekordowo krótkim czasie. Od momentu sformułowania wymagań i nakreślenia wstępnej charakterystyki pojazdu do wyjazdu pierwszych egzemplarzy z fabryki minął niewiele ponad rok. Sytuacja frontowa nie usprawiedliwiała takiego pośpiechu. Sytuacji nie pomagały bardzo wysokie wymagania wobec czołgu. Zarówno model Ausf. D, jak i wczesny model Ausf. A właściwie nie nadawały się na front<sup>64</sup>.

Pierwsze bataliony formowano według następujących etatów:

- kompania sztabowa (wg. K.St.N 1107 z 1 listopada 1941 roku)<sup>65</sup>;
- kompania dowodzenia wraz z plutonem rozpoznawczym i zabezpieczenia (wg. K.St.N. 1150a z 10 stycznia 1943 roku);
- 4 kompanie czołgów (wg. K.St.N 177 z 10 stycznia 1943 roku);
- pluton remontowy (wg 1185 z 10 stycznia 1943 roku).

Każda kompania etatowa składała się z 4 plutonów po 5 czołgów każdy, i dwóch czołgów dowódczych na całą kompanię. Kompania dowódcza przyjęła wariant 8 czołgów: 3 czołgi w wersji Panzerbefehlswagen Panther i 5 czołgów w plutonie rozpoznawczym. Taki batalion miał liczyć aż 96 czołgów. W wymiarze taktycznym na polu bitwy był to batalion o znacznej sile, lecz już w wymiarze operacyjnym był batalionem, który zużywał bardzo duże ilości surowców, zarówno do produkcji samych czołgów, jak i paliwa czy oleju<sup>66</sup>.

Jeszcze w 1943 roku zdecydowano o redukcji ilości czołgów w batalionie. Wynikało to ze względu na małą liczbę wyprodukowanych Panter (oficjalny rozkaz ich ograniczenia się nie zachował). Kompanię liniową zredukowano z 22 do 17 czołgów, usunięto również pluton rozpoznawczy z kompanii dowodzenia. Tym sposobem zmniejszono liczbę czołgów w batalionie do 71. Z żądanych 250 udało się wyprodukować ok. 200 czołgów. Stosunkowo mało ze względu na fakt, że Pantera miała zastąpić czołgi Panzer III i Panzer IV. W 1943 roku wycofano z produkcji Panzer III, czyli do tej pory podstawowy czołg służący w jednostkach pancernych. Okazało się to zgubne dla nowo formowanych i odtwarzanych jednostek, ponieważ liczba produkowanych Panter przez okres całej wojny była niewystarczająca<sup>67</sup>.

Wycofanie z produkcji Panzer III okazało się błędem. Zmodernizowane Panzer III uzbrojone w armatę kal. 50 mm L/60 (wersje Ausf. J, L i M) okazały się wystarczające do prowadzenia walki z czołgami radzieckimi zarówno w 1942 jak i 1943 roku. Konstrukcji tych Panzertruppen używała od początku wojny, były

<sup>64</sup> E. Żygulski, *Panther 1943...*, s. 7.

<sup>65</sup> K.St.N. – Kriegsstarkeachweisungen – to tabele określające dokładną organizację, skład i uzbrojenie. KStN to wykres przedstawiający teoretyczną organizację i skład danej jednostki. W czasie wojny KStN były często modyfikowane w celu dostosowania do zmian w wyposażeniu i taktyce. <https://www.wiidaybyday.com/kstn/kstnmain.htm> [dostęp 15.09.2022].

<sup>66</sup> T. Anderson, *Pantera...*, s. 98.

<sup>67</sup> Ibidem, s. 100.

one dopracowane, czołgostom doskonale znane, a przede wszystkim – technologicznie opanowane przez przemysł, zużywały mniej surowców i były dużo prostsze w produkcji niż Panzer V<sup>68</sup>.

Rozpoczęto proces wdrażania Panter do dywizji, lecz zrobiono to w sposób niezrozumiały. Docelowo każda z 16 dywizji pancernych na froncie wschodnim miała otrzymać dwa bataliony pancerne, z czego jeden miał być batalionem Panther. Dywizje oddały swoje bataliony do przebrojenia i przeszkolenia, natomiast proces ten przebiegał bardzo powoli. Brakowało samych czołgów, proces produkcji rozpędzał się wolniej, niż sądzono, a pierwsze partie okazywały się bardzo wadliwe i musiano wcielać do nich poprawki. Wiosną 1943 roku okazało się, że 12 z 16 dywizji pancernych ma po jednym batalionie pancernym, a niektóre z nich nie posiadały nawet pułku pancernego<sup>69</sup>. W maju 1943 roku stało się jasne, że na front nie uda się wystawić więcej niż 2–3 bataliony<sup>70</sup>, które nawet nie trafiły do dywizji pancernych, lecz do samodzielnej 10. Brygady Pancерnej. Problemy z reorganizacją dywizji widział Guderian i postulował do Hitlera, by ten odwołał ofensywę. Twierdził, jak się potem okazało – słusznie, że dywizje nie są gotowe, przechodzą głęboką reorganizację, a nowych maszyn jest niewystarczająca ilość. Ofensywy nie odwołano, lecz przekładano ją na późniejszy termin<sup>71</sup>. Pomiedzy 31 marca a 30 czerwca liczba czołgów w dywizjach pancernych wzrosła z 1650 do 2500, ale tylko część z tych czołgów była nowa, do uzbrojenia wdrażano np. zdobyczne T-34 i czołgi wracające z naprawy. Nie był to wzrost wystraszający wobec planowanej ofensywy. Dalej większość czołgów w dywizji stanowiły już formalnie wycofane Panzer III. Generałowie zdawali sobie sprawę, że takie dywizje nie posiadają pełnego potencjału bojowego, sugerowali, by dywizje pancerne oszczędzać i powoli je odbudowywać na tyłach. Wiedzieli też, że 200 nowych Panter nie zmieni obrazu frontu<sup>72</sup>.

## Debiut pod Kurskiem

Bitwa na łuku kurskim była kontrofensywą wojsk niemieckich przeprowadzoną latem 1943 roku. Chciano odciąć wyrzuczenie powstałe na linii frontu. Pomoc w tym miały nowe czołgi, które przyjechały 3 i 4 lipca, czyli w ostatniej chwili. Już przyjazd samych Panter spowodował problem. Podczas przejazdu z platform kolejowych na pozycje wyjściowe czołg (prawdopodobnie dwa) uległ samospaleniu. Problemem był silnik, który nie spalał całego paliwa w cylindrach i resztki paliwa w cyklu wydechu trafiały do rozgrzanego kolektora. Powodowało to zapłon paliwa i pożar silnika. Nieszczęlna była także pompa paliwowa, która również mogła samoczynnie zapalić czołg<sup>73</sup>.

<sup>68</sup> E. Żygulski, *Panther 1943...*, s. 5.

<sup>69</sup> N. Bączyk, *Pantera...*, s. 215–217.

<sup>70</sup> J. Ledwoch, *PzKpfw V...*, s. 5.

<sup>71</sup> N. Bączyk, *Pantera...*, s. 215–217.

<sup>72</sup> D.E. Showalter, *Pancerz i krew...*, s. 42–43.

<sup>73</sup> N. Bączyk, *Pantera...*, s. 215–217.

Niemiecka ofensywa rozpoczęła się 4 lipca 1943 roku po południu. Pierwszym dniem poważnych walk był 5 lipca<sup>74</sup>, i tego dnia stracono 18 czołgów. W wyniku walk utracono tylko kilka pojazdów, resztę wyeliminowały awarie. Straty powiększyły się w kolejnych dniach lawinowo<sup>75</sup>. Według meldunków Grossdeutschland 10. BPanc., przystępując do bitwy, miała 160 Panter, pod koniec 7 lipca w gotowości bojowej pozostawały 43 wozy Panzer V, 76 czołgów było w tym czasie w warsztatach naprawczych, pozostałe 123 czołgi nie zostały ujęte, ponieważ nie znano ich statusu. Musiały zostać dopiero ściągnięte z pola bitwy. Czołgi, które trafiły do warsztatów, zostały wyeliminowane z następujących powodów:

- 4 zaklasyfikowano jako zniszczone;
- 13 z powodu awarii silnika;
- 33 z powodu uszkodzenia pompy paliwowej;
- 4 z powodu uszkodzenia działa;
- 4 z powodu uszkodzenia układu przeniesienia napędu;
- 18 uszkodzonych przez miny.

Po walkach 8 lipca w gotowości bojowej pozostało tylko kilkanaście czołgów, które uczestniczyły w osłonie lewego skrzydła dywizji Grossdeutschland. Już 9 lipca w gotowości pozostało tylko 16 czołgów. Natarcie na tym odcinku zostało wstrzymane. Do pełnej gotowości postawiono warsztaty połowe. Dzięki ich pracy liczba sprawnych czołgów wzrosła, 10 lipca meldowano o 33 sprawnych Panterach. Na niewiele zdały się jednak wysiłki mechaników. Dowódca 10. Brygady Pancerniej płk Decker w raporcie z 17 lipca meldował o następującym stanie Panter:

- 38 Panter w gotowości bojowej,
- 31 Panter całkowicie zniszczonych,
- 131 Panter przebywających w naprawach (większość czołgów wymagała napraw silników, zawieszania i przekładni).

Dane odnośnie do liczby czołgów w gotowości bojowej różnią się od siebie, w zależności o dowódcy, który składał meldunek. Natomiast w każdym z tych meldunków widać znaczną liczbę czołgów w warsztatach. Płk Decker, chcąc trochę „wybielić” same czołgi Pantera, meldował, że zniszczyły one 263 czołgi wroga, a inne rodzaje czołgów również ponoszą ciężkie straty (Panzer IV i Tygrysy)<sup>76</sup>.

W starciach z przeważającymi siłami nieprzyjaciela o wyniku decydowały często lepsza taktyka jednostek niemieckich i umiejętność przeprowadzania przez nie skoncentrowanych ataków. Jednakże front wschodni był za bardzo rozległy i nieciągly, by dało się utrzymać obronę przy użyciu tak ograniczonych zasobów w zakresie sprzętu wojskowego<sup>77</sup>.

<sup>74</sup> D.E. Showalter, *Pancerz i krew...*, s. 42–43.

<sup>75</sup> N. Bączyk, *Pantera...*, s. 247.

<sup>76</sup> T. Anderson, *Niemiecka broń pancerna*, t. 2: 1942–1945, Warszawa 2020, s. 214–218.

<sup>77</sup> P. Ponikło, *Punkty zwrotne II wojny światowej w Europie. Analiza problemu z perspektywy klasycznych teorii nauki wojennej*, Kraków 2007, s. 68–69.

Ofensywa na łuku kurskim zakończyła się niepowodzeniem. Siłom niemieckim nie udało się domknąć kotła. Wojska radzieckie szybciej uzupełniały swoje straty i mogły przejść już 12 lipca do kontrofensywy. A kiedy 10 lipca wojska brytyjskie i amerykańskie wylądowały na Sycylii (w ramach operacji „Husky”), sytuacja strategiczna wyraźnie się zmieniła na niekorzyść Niemców. Hitler wydał rozkaz przerwania operacji „Cytadella”, a kilka doborowych formacji niemieckich przerzucono spod Kurska do Włoch. Choć niemieckie straty w czołgach okazały się w walkach pod Kurskiem zaskakująco niewielkie (około 250–350 czołgów; straty sowieckie były ponad dziesięciokrotnie większe), to niepowodzenie w tej bitwie oznaczało decydujący zwrot w przebiegu wojny na froncie rosyjskim. Wojska niemieckie ostatecznie straciły inicjatywę strategiczną. Od tej pory musiały prowadzić wojnę na dwóch frontach, z trudem radząc sobie z brakiem rezerw ludzkich i materiałowych. Z kolei Sowietci mogli mobilizować rezerwistów i, wykorzystując przewagę liczebną, formować nowe jednostki wojskowe<sup>78</sup>.

### Problemy Pantery

Już w trakcie bitwy pojawiły się dwojaki oceny Panzer V Panther formułowane przez oficerów. Szef sztabu XXXXVIII KPanc. gen. von Mellenthin meldował, że wysokie straty są spowodowane niedopracowaniem technicznym i licznymi awariami<sup>79</sup>. Generalny Inspektor Wojsk Pancernych Heinz Guderian pisał do szefa sztabu generalnego Kurta Zeitzlera w bardziej rzeczowy sposób. W raporcie z 17 lipca uwzględnił błędy działań taktycznych Panter na polu bitwy. Guderian bronił samych Panter. Mówił o niewystarczającej liczbie czołgów na odcinku frontu. Stwierdził, że struktury grup bojowych są optymalne i nie można ich osłabiać. Zwracał uwagę na szkolenie, stwierdzając, że czas przeszkolenia okazał się zbyt krótki i było to przyczyną większości awarii mechanicznych. Po 7 dniach operacji poniesiono znaczące straty wskutek działań nieprzyjaciela oraz awarii technicznych. Guderian stwierdził, że poniesione straty wynikają z zacieklej walk, a nie tylko z awarii. Twierdził, że zarówno dowództwo, jak i żołnierze zbyt pochopnie i zbyt negatywnie oceniają Panzer V. Stwierdził, że brakuje porównań do awarii innych typów pojazdów i gdy usunie się usterki pompy paliwowej i silnika, to częstotliwość awarii będzie w granicach normy. Stanowisko Guderiana popierał płk Decert.

Guderian w raporcie opisuje i ocenia szczegółowo poszczególne moduły Panzer V Panther. Uzbrojenie sprawuje się bardzo dobrze. Przeciętny dystans zniszczenia wrogiego to 1500 do 2000 m. Potwierdzono również zniszczenie czołgu T-34 z 3000 m. Wartości penetracji pancerza były nad wyraz zadowalające. Utrudnione było długotrwałe prowadzenie ostrzału ze względu na zbierające się

<sup>78</sup> T. Anderson, *Niemiecka broń...*, s. 214–218.

<sup>79</sup> N. Bączyk, *Pantera...*, s. 250.

w wieży gazy prochowe. Nieprzydatne okazały się wyrzutnie granatów dymnych, które w wyniku ostrzału szybko ulegały zniszczeniu, a ich wybuch utrudniał prowadzenie działań<sup>80</sup>.

Frontowy pancerz Panzer V był nieprzebijalny dla armat polowych 76,2 mm i armat czołgowych<sup>81</sup>. Natomiast pancerz boczny jest niewystarczający zarówno na kadłubie, jak i wieży. Z łatwością był przebijany przez armaty 76,2 mm z odległości powyżej 1000 m, a z bliższej odległości – nawet z armat 57 mm. Po trafieniu czołg od razu stawał w płomieniach. Guderian w raporcie zaproponował również liczne poprawki. Chciał, by zwiększono pancerz boczny pojazdu (co jeszcze zwiększyłoby jego masę) oraz poprawiono otwory strzelnicze, ponieważ bezpośrednie trafienie powodowało wepchanie włazu zastępującego otwór strzelecki do środka i śmierć załogantów. Zaproponował zmianę kształtu jarzma wieży. W pierwszych Panterach trafienie w dolną część jarzma sprzyjało rykoszetowaniu pocisku w cienki dach kadłuba i jego penetrację.

Problematyczne było otwieranie włączników dowódcy, kierowcy i radiooperatora, gdy czołg był pochylony. Wiele czołgów zostało uszkodzonych wskutek nieuszczelnienia pomp paliwowych. Wyciek z pomp powodował zbieranie się paliwa w komorze silnika i pojazd szczególnie w przechylnie bocznym mógł się sam zapalić. Prawdopodobnie – pisał – jest to kwestia wad materiałowych. Ponadto przeciętnie często awarii ulegają silniki. Z czasem sytuacja się poprawiła, co może świadczyć, że silniki nie zostały odpowiednio dotarte.

Większość uwag Guderiana była trafna. W swoim raporcie bronił czołgu, ale liczba wykazanych wad wskazywała, że czołg był daleki od ideału. A został wysłany na front, by zmienić oblicze bitwy. Część usterek, o których mówił Guderian, spowodowana była zbyt wczesnym wysłaniem Pantery do produkcji seryjnej. Usterki te były skrupulatnie usuwane w następnych wersjach czołgu, m.in. modernizacji ulegały włączy oraz zmieniono kształt jarzma działa.

Do podobnych wniosków doszedł sztab 10. Brygady Pancerniej. Opracował on zbiór zasad dotyczących korzystania z Pantery. Są one trafne i uwzględniają jej wady.

- 1) Pantera nie jest niezniszczalna. Od boku i tyłu może zostać przebita przez pocisk 76,2 mm.
- 2) Należy nieustannie ochraniać boki Pantery, np. przy pomocy zasłony dymnej.
- 3) Pantera nie może przejeżdżać przez pola minowe. Pojedyncze miny mogą ją unieruchomić.
- 4) Duża siła ognia Pantery nie powinna wpływać na zwiększanie odległości pomiędzy czołgami. Powoduje to brak współpracy między pojazdami.
- 5) Bardzo dobre właściwości balistyczne armaty pozwalają prowadzić skuteczny ostrzał przeciwko T-34 i KW-1 z odległości 1500–2000 m.

<sup>80</sup> Od połowy 1943 roku zaprzestano instalowania na niemieckich czołgach wyrzutni granatów dymnych i wycofano je z użycia. T. Anderson, *Niemiecka broń...*, s. 31.

<sup>81</sup> Wyjątkiem było SU-152, E. Żygulski, *Panther 1943...*, s. 17.

- 6) Przed atakiem przeprowadzić zwiad i rozpoznanie. Czołgi atakujące bez niego są natychmiastowo rażone nawałą ogniwą.
- 7) Pantery powinny przemieszczać się skokami (ogień–ruch). Odział nie powinien się rozpraszać.
- 8) Kiedy Pantery współdziałają z czołgami Panzer III i Panzer IV, to Pantery powinny prowadzić natarcie, a pozostałe czołgi osłaniać ich boki.
- 9) Pantery gorzej sobie radzą niż Panzer III i Panzer IV w walkach w lesie. Nie powinny wkraczać też do miast i wsi bez osłony piechoty. W walkach o tereny zurbanizowane powinny zając pozycje, z których mogą obserwować teren.
- 10) Pantery są mniej przydatne niż Panzer III i IV do współdziałania z grenadierami po przełamaniu linii wroga, ze względu na znaczny zasięg.
- 11) Nocami należy dążyć do zabezpieczenia Panter przez inne oddziały.
- 12) Ze względu na duże zużycie paliwa przeanalizować, czy podjęty wysiłek uzasadni ewentualny sukces. Pantera zużywa dwa razy więcej paliwa niż Panzer III i IV.
- 13) Oszczędzać amunicję.
- 14) Unikać holowania Pantery przez Panterę. Do odholowania Panzer V należy użyć 5 18-tonowych ciągników w terenie i od 2 do 3 na drodze.
- 15) Naprawy w warsztatach rozplanować tak, by ciężkie części zamienne mogły być dostarczone kolejną.
- 16) Pantera powinna ściśle współdziałać tylko z grenadierami pancernymi, ponieważ oni są dobrze przeszkoleni do współdziałania z czołgami.

Wymowa tych wytycznych była jasna<sup>82</sup>. Bezlitośnie pokazano błędy popełniane przez jednostki frontowe i zwrócono uwagę na słabe i mocne strony czołgów. Stało się jasne, że Pantery w wersji „D” były wersjami o licznych wadach, które wyszły na jaw podczas dużej operacji wojskowej, a nie podczas testów, których właściwie nie było. Czołgi prosto z fabryki trafiły na front, który boleśnie zweryfikował ich niedoskonałości<sup>83</sup>.

23 sierpnia fiaskiem zakończyła się niemiecka ofensywa pod Kurskiem. Armia radziecka przeszła do kontrofensywy. Operacja „Cytadela” była debiutem dla nowych typów czołgów, w tym dla Panzer V. Debiut ten okazał się nieudany. Czołgi miały zmienić bieg bitwy, co nie miało miejsca. Rosjanie do bitwy byli dobrze przygotowani – byli okopani i zajmowali silnie umocnione pozycje. Natarcie czołgami w takich warunkach było niezwykle trudne<sup>84</sup>.

W sierpniu 1943 roku do produkcji wprowadzono wersję „A”. Panzer V Ausf. „A” od wcześniejszej wersji Ausf. „D” najbardziej różnił się mechaniką wieży, sposobem ząbienia płyt pancernych i zmienioną wieżyczką dowódcy. Dopiero po rozpoczęciu produkcji wersji Ausf. „A” zmieniono konstrukcję kadłuba. Usunięto klapkę pancerną osłaniającą karabin maszynowy i zastąpiono ją kulistym jarmem. Często wyciąga się wniosek, że zmianę tę wprowadzono wraz z nową wersją, co nie jest prawdą<sup>85</sup>.

<sup>82</sup> T. Anderson, *Pantera...*, s. 150–156.

<sup>83</sup> E. Żygulski, *Panther 1943...*, s. 20.

<sup>84</sup> T. Anderson, *Pantera...*, s. 150–156.

<sup>85</sup> D. Doyle, *Niemieckie pojazdy...*, s. 75.

Wprowadzone poprawki nie wyeliminowały najpoważniejszych wad. Mówi o tym raport kapitana Bolltera z 13. Dywizji Pancernej przesłany do dowództwa 6. Armii 20 października 1943 roku. W raporcie kapitan zwracał uwagę na doświadczenie żołnierzy, którzy dobrze odnajdują się w gronie bardziej doświadczonych załogantów i dowódców plutonów. W ten sposób braki w szkoleniu czołgistów są mniej widoczne. Ale mimo wprowadzenia nowej wersji czołgu, wytykał on w raporcie usterki układu napędowego:

- silnik – przepala się uszczelka pod głowicą, pęka korbowód i wałek pompy oleju;
- przekładnie boczne – zbyt szybkie zużywanie się śrub dużego koła zębatego, obudowa często przecieka, olej wydostaje się pomiędzy płytą zakrywającą obudowę przekładni bocznej a kałłubem;
- napęd nawiewu – górne łożysko wentylatora zaciera się, brakuje smarowania, pomimo że wskaźnik oleju pokazuje stan prawidłowy;
- skrzynia przekładniowa – pierścienie uszczelniające są nieszczelne, ulegają uszkodzeniu w wyniku przemieszczania się wału głównego;
- przekładnia pośrednia – łożysko przesuwu się samoistnie w kierunku silnika. Mocowania koła napędowego oraz hamulców mają tendencję do zrywania się.

Bollter zachwalał właściwości armaty. Potwierdził frontalne zniszczenie czołgu KW-1 z odległości 600 m i działa szturmowego SU-152, które zostało odstrzelone z 800 m. Zwrócił także uwagę na ulepszoną wieżyczkę dowódcy, która dawała szersze spektrum obserwacji pola bitwy i miała większą wytrzymałość na ostrzał. Bollter dokładnie opisał problemy układu napędu i przeniesienia. Usterki te nie zostały, tak naprawdę, wyeliminowane do końca wojny. Szczególnie często pojawiały się problemy z przekładnią boczną.

## Pantera we Włoszech

Kapitulacja wojsk niemieckich pod Stalingradem w styczniu 1943 roku, majowa kapitulacja wszystkich sił Osi w Tunezji i nieudana ofensywa na łuku kurkiskim dowiodły, że machina wojenna Hitlera nie jest niezwyciężona. Przebieg wczesnej fazy wojny świadczył m.in. o tym, że kluczową rolę w powodzeniu jakiegokolwiek militarnej inwazji odgrywały szybkie formacje pancerne i ich współdziałanie. Kampanie w Polsce, Francji i na Bałkanach wykazały wysoką skuteczność jednostek Panzerwaffe i ich dominację taktyczną<sup>86</sup>.

Alianci 9 lipca przeprowadzili wielką inwazję na Sycylię, w operacji oznaczonej mianem „Husky” siły aliantów dysponowały ponad 500 czołgami, a ponadto potężnymi odwodami i rezerwami. Ataki wojsk Osi zostały szybko odparte, a 22 lipca zdobyto Palermo. Jednakże aliancki marsz na północny wschód utrud-

<sup>86</sup> T. Anderson, *Pantera...*, s. 159–160.

niały warunki terenowe i zacięty opór stawiany przez siły Osi. Te ostatnie broniły Mesyny do 17 sierpnia, a do tego czasu większość oddziałów niemieckich zdołała się wycofać z Sycylii do Włoch kontynentalnych<sup>87</sup>.

Łądowanie aliantów na Półwyspie Apenińskim rozpoczęło się 3 września 1943 roku operacją „Baytown”. Po zawarciu rozejmu Włochów z aliantami Niemcy zaczęli wycofywać się na północ. Zaczęli obsadzać wcześniej przygotowane linie obronne, które poprzecinały w poprzek Półwysep Apeniński. Teren do prowadzenia natarcia był trudny. Apeniny tworzyły kręgosłup tych umocnień, liczne wzgórza i góry, a także rzeki stanowiły skuteczną barierę. Za obronę Włoch odpowiedzialny był Albert Kesselring, mianowany przez Hitlera na początku października 1943 roku<sup>88</sup>.

Po utracie Sycylii niemieckie dowództwo postanowiło wzmocnić front włoski. Do końca sierpnia na Półwyspie Apenińskim było około 770 niemieckich czołgów, w tym 71 Panzer V „Panther” i 27 Panzer VI „Tiger”<sup>89</sup>. Wysłanie tak ciężkich pojazdów jak Pantera czy Tygrys w tamtejszych warunkach terenowych stwarzało liczne problemy. Czołgi mogły się poruszać jedynie po wąskich i stromych drogach. Awaria czołgu w takim miejscu powodowała zatrzymanie całej kolumny. Rejony nadmorskie natomiast były często błotniste i zalewane przez ulewne deszcze<sup>90</sup>.

Jeszcze w 1943 roku Guderian wysłał oficera w celu przeprowadzenia inspekcji jednostek pancernych stacjonujących we Włoszech. Oficer ten przedłożył bardzo ciekawy, ale i wymowny, raport.

Jako że jednostki były rozrzucone po różnych miejscach stacjonowania, na całym Półwyspie Apenińskim, podczas licznych podróży Autor mógł się dobrze zapoznać z terenem i stanem dróg. Stosowne użycie jednostek pancernych wydawało się możliwe tylko na północy Włoch. W centralnej i południowej części tego kraju występują pojedyncze płaskie obszary, które zdają się odpowiednie dla czołgów. Wszelkie wykorzystanie czołgów w regionach górzystych, na przykład w Apeninach, wydaje się niemal całkowicie skazane na porażkę. Stan dróg i trudne warunki terenowe powodują duże problemy z przejazdem pojazdów gąsienicowych na dalekich trasach, z jednego wybrzeża na drugie. Chociaż drogi są tam często utwardzone, to najczęściej też bardzo wąskie i kręte, wijące się stromo w górę i w dół, jak serpentyny. Takie warunki powodują poważne zużycie kół jezdnych, hamulców, gąsienic czy przekładni. Wysokie temperatury powodują przegrzewanie silników. Czołgi typu Tygrys czy Pantera nie nadają się do użycia w centralnych ani południowych Włoszech. Również w dolinie Padu w północnej części Włoch wiele zbiorników, obszarów podmokłych i kanałów wodnych stanowi poważną przeszkodę. Autor raportu doszedł do wniosku, że do wykorzystania we Włoszech odpowiednie są tylko czołgi stosunkowo lekkie i zwrotne<sup>91</sup>.

<sup>87</sup> T. Anderson, *Niemiecka broń...*, s. 214–215.

<sup>88</sup> Idem, *Pantera...*, s. 159–160.

<sup>89</sup> Idem, *Niemiecka broń...*, s. 217.

<sup>90</sup> Idem, *Pantera...*, s. 160–161.

<sup>91</sup> Idem, *Niemiecka broń...*, s. 217.



Podobne konkluzje dotyczące typów czołgów dostosowanych do użycia w warunkach panujących we Włoszech znalazły się w wielu innych meldunkach i dokumentach. Jednakże pod wpływem rozwoju wydarzeń na froncie wschodnim konstruktorzy niemieckich czołgów opracowywali coraz masywniejsze wozy bojowe<sup>92</sup>. Podstawowe i najliczniejsze na linii frontu typy wozów pancernych, czyli PzKpfw IV i StuG III, starzały się i powoli stawały się nieprzydatne. Z kolei nowe czołgi Tiger i Panther były stanowczo za ciężkie na skuteczne użycie ich na froncie włoskim. Superciężkie Sturmgeschütz Elefant (Ferdinand) i Sturmpanzer<sup>93</sup> wysłano do Włoch na początku 1944 roku – oba te typy zupełnie się nie nadawały do działań na tamtejszych górzystych obszarach.

Dla 44-tonowych Panter jazda po górskich drogach była wyzwaniem. Znowu dawały się we znaki uszkodzenia przekładni bocznych (zwolnic). Wymuszało to częste naprawy pojazdów, co w tych warunkach było albo czasochłonne, albo niemożliwe. W efekcie często dochodziło do blokowania jedynych dróg w regionie. Natarcia czołgów można było łatwo przewidzieć, drogi były pod stałą obserwacją. Siły alianckie posiadały również dominację w powietrzu. Wykorzystanie tych czołgów do działań ofensywnych było bardzo ograniczone<sup>94</sup>.

O skali problemów świadczą zapiski z dziennika wojennego I Kompanii PzRgt 4. W ciągu miesiąca, tj. od połowy maja do połowy czerwca 1944 roku, liczba Panter spadła z 64 do 11. W dzienniku wskazywano problem znacznego zużycia zwolnic i braku części zamiennych. Przebieg zmagania we Włoszech pokazał słabości niemieckiej taktyki wojsk pancernych. Niemieckie oddziały we Włoszech dostały ciężkie pojazdy, które nie potrafiły się odnaleźć w trudnych warunkach terenowych. Również siły Luftwaffe okazały się bezsilne wobec alianckiej dominacji w powietrzu<sup>95</sup>.

## Front wschodni

Po klęsce operacji „Cytadela” wojska niemieckie utraciły inicjatywę. Przeszły do defensywy i były stopniowo wypychane z terenów Związku Radzieckiego. Z początkiem 1944 roku Armii Czerwonej udało się wyzwolić Leningrad i Krym. Sytuacja wojsk niemieckich na froncie wschodnim szybko się pogarszała: armie sowieckie przeprowadziły kilka przeciwuderzeń i zmusiły Niemców do odwrotu na wszystkich odcinkach frontu. Do jesieni 1943 roku Sowieci odzyskali część ob-

<sup>92</sup> K. Nowicki, *Droga do Rzymu. Wehrmacht w kampanii włoskiej 1943/1944*, „Technika Wojskowa. Historia” 2014, nr 2, s. 51–53.

<sup>93</sup> Masy tych pojazdów utrudniały skuteczne przemieszczanie po trudnym terenie. Sturmpanzer – 28 ton, Panzer VI „Tiger” – 57 ton, Ferdinand – 65 ton. D. Doyle, *Niemieckie pojazdy...*, Poznań 2012, s. 90, 123, 143.

<sup>94</sup> T. Anderson, *Niemiecka broń...*, s. 217.

<sup>95</sup> Idem, *Pantera...*, s. 162–164.

szarów i znaleźli się na linii przebiegającej od Smoleńska przez Kijów do Dniepropietrowska. W czerwcu 1944 rozpoczęli gigantyczną ofensywę „Bagration” przeciwko niemieckiej Grupie Armii „Środek”. Udało się otworzyć drogę na Warszawę i Prusy Wschodnie<sup>96</sup>.

Do stycznia 1944 roku włączono 1500 wozów Panzer V „Panther” do jednostek frontowych. Na tym etapie produkcji udało się Niemcom wyeliminować podstawowe awarie trapiące ten czołg, choć do końca wojny nader delikatne i awaryjne pozostały zwolnice i skrzynia biegów. Z biegiem czasu poprawiły się umiejętności kierowców i sprawność warsztatów naprawczych<sup>97</sup>. Przełożyło się to na wymierny efekt wydłużenia żywotność Pantery na jednym serwisowaniu. 22 kwietnia 1944 dowództwo I/PzRgt 2 w swoim raporcie opisuje rozwiązane problemy i obecną sprawność czołgów. W raporcie stwierdza, że nowe silniki (wprowadzone od maja 1943 roku, HL 230 P30) są żywotne i notowano przebiegi 1700 km bez wymaganych prac serwisowych. Spadła ilość samozapłonów. Niestety, problemy z przekładnią i skrzynią biegów nie zostały rozwiązane. Na 30 Panter – w 13 trzeba było wymieniać zwolnice.

W 1944 roku 5. Dywizja Pancerna SS „Wiking” walczyła na południowym odcinku frontu wschodniego. W pierwszej połowie 1944 roku walki toczyły się na terenie zachodniej Ukrainy i obecnych wschodnich terenach Polski. Dywizja ta w wyniku częściowego okrążenia poniosła ciężkie straty. Została wsparta nowym batalionem Panter, w liczbie 75 sztuk. W raporcie z 10 kwietnia 1944 roku meldowano, że 58 z 75 czołgów nadal jest sprawnych, i to po ciężkich walkach. Był to zatem dużo większy procent czołgów sprawnych niż w debiucie pod Kurskiem. Dywizja „Wiking” poniosła ciężkie straty we wrześniu 1944 roku. Dywizja walczyła na linii Wisły, na północ od Warszawy. Część żołnierzy i czołgów walczyła z powstańcami w powstaniu warszawskim. Dywizja ta na początku września meldowała o sukcesach i zniszczeniu ponad 500 czołgów wroga, niestety, nie obyło się bez strat własnych. Gospodarka Związku Radzieckiego przy wsparciu aliantów była w stanie szybko uzupełniać straty własne – w przeciwieństwie do Niemiec.

Podobne meldunki składały inne dywizje pancerne. Dywizja Grenadierów Pancernych „Großdeutschland” meldowała zniszczenie 350 czołgów wroga przy stratach własnych 10 czołgów w rejonie Târgu Frumos<sup>98</sup>. Należy tutaj zaznaczyć, że nie były to sukcesy pozwalające powstrzymać ofensywę Armii Radzieckiej, mogły ją jedynie spowolnić. Często straty niemieckich dywizji pancernych były niemożliwe do uzupełnienia. Sam czołg Panzer V „Panther”, choć mógł nawiązać walkę z czołgami radzieckimi (również czołgami IS) i zgłaszał zniszczenia czołgów przeciwnika, to nie był w stanie zmienić oblicza pola walki. W 1944 roku również przedni pancierz Pantery był przebijalny przez czołgi IS-2, ISU-152 i SU-152. Ostatnie Pantery frontu wschodniego służyły do obrony Berlina<sup>99</sup>.

<sup>96</sup> Idem, *Niemiecka broń...*, s. 287–288.

<sup>97</sup> E. Żygulski, *Panther 1943...*, s. 20.

<sup>98</sup> Târgu Frumos – miasto w Rumunii, miejsce bitwy pomiędzy Armią Czerwoną a siłami Osi w kwietniu i maju 1944 roku.

<sup>99</sup> T. Anderson, *Pantera...*, s. 175–177.

## Panzer V „Panther” Ausf. G.

Od marca 1944 roku rozpoczęto produkcję Panzer V „Panther” Ausf. G. Podstawowe zmiany dotyczyły grubości pancerza bocznego kadłuba, zwiększono jego grubość do 50 mm. Zmieniono włązy kierowcy i strzelca-radiooperatora, od tej wersji otwierały się na zewnątrz. Zlikwidowano wizjer kierowcy w kadłubie i zamieniono go na ruchomy peryskop. Wprowadzono osłony boczne (Schürzen) nowego typu. Zmieniono również kształt górnej pokrywy silnika. Od września 1944 roku wprowadzono nowy typ jarzma działa typu Kinn<sup>100</sup>. Jarzmo to posiadało specjalny uskok uniemożliwiający trafienie pociskiem w dach kadłuba lub podstawę wieży. Zmianie uległ też układ rur wydechowych i ich osłon<sup>101</sup>.

## Aliancki desant za Zachodzie

6 czerwca 1944 roku rozpoczęła się największa w historii operacja desantowa. Na normandzkich plażach wylądowało 150 000 żołnierzy w ramach operacji „Neptun”. Tym sposobem alianci otworzyli trzeci front na kontynencie. Niemieckie oddziały pancerne, wytypowane początkowo do obrony wybrzeża i zniszczenia alianckiego przyczółka, dysponowały bardzo zróżnicowanym potencjałem. Stan niemieckich sił pancernych na dzień 1.06.1944 roku na froncie zachodnim przedstawiał się następująco:

- 21. Dywizja Pancerna (131 pojazdów pancernych, głównie Panzer IV),
- 12. Dywizja Pancerna SS „Hitlerjugend” (186 czołgów, w tym 81 Panzer V „Panther”),
- dywizja szkolna Panzer Lehr (202 pojazdy pancerne, w tym 89 Panzer V „Panther” i 3 Panzer VI „Tiger”),
- 17. Dywizja Grenadierów Pancernych SS „Götz von Berlichingen” (42 Sturmgeschütz III),
- 101. Batalion SS Czołgów Ciężkich (45 czołgów Panzer VI „Tiger”).

Podany stan nie oddaje prawdziwej wartości bojowej tych oddziałów. 12. Dywizja Pancerna SS „Hitlerjugend” meldowała o 60% sprawnych czołgów, brakowało 3 Panter dowódczych, a cała dywizja nie posiadała żadnego czołgu ewakuacyjnego Bergepanther. 27 czerwca dywizja meldowała o sprawnych 32 Panzer IV i 24 Panzer V. Brakowało broni przeciwlotniczej, co znacznie utrudniało podejmowanie jakichkolwiek działań bojowych w obliczu przewagi powietrznej aliantów.

W Normandii walki toczyły się na terenie pełnym zagajników, żywoptotów (bocage), poprzecinanym parowami. W takim terenie właściwości Panzer V „Panther” i Panzer VI „Tiger” straciły na znaczeniu. Walki toczyły się na bliskim

<sup>100</sup> W. Trojca, *PzKpfw. V...*, s. 17–18.

<sup>101</sup> J. Ledwoch, *PzKpfw V...*, s. 10.

dystansie wśród krzaków i drzew, na odległości często nie większej niż 500 m. Z tej odległości pancerny Tygrys w 1944 roku był łatwo przebijalny dla alianckich wozów bojowych i niszczycieli czołgów<sup>102</sup>. Ciężkie niemieckie czołgi, takie jak Pantera, narażały się na ostrzał boczny czołgów przeciwnika i zasadzki przygotowane przez piechotę. W wyniku alianckiej dominacji w powietrzu niemożliwe stało się dowożenie amunicji i paliwa do jednostek pancernych w dzień. Alianckie lotnictwo ostrzeliwało i skutecznie bombardowało niemieckie szlaki zaopatrzeniowe, punkty przeładunkowe i dworce kolejowe<sup>103</sup>. Wobec braków w paliwie, niemieckie załogi czołgów były zmuszone porzucać lub wysadzać własne pojazdy. We znaki Niemcom dała się również sprawność alianckiej artylerii. Niemieccy żołnierze opisywali ją jako wielogodzinną nawałę ogniową, często bardzo precyzyjną. Bezpośrednie trafienie pociskiem odłamkowo-burzącym kalibru 155 mm, i większym, powodowało zniszczenie lub bardzo poważne uszkodzenie Pantery ze względu na słaby pancierz górny (15 mm). Niemieckie czołgi, które w 1940 roku we Francji decydowały o przebiegu bitew, cztery lata później zostały zdegradowane do roli wozu wsparcia piechoty. Zachodni alianci narzucili własne reguły prowadzenia walki. Atuty niemieckich czołgów przestały mieć znaczenie wobec maszyny wojennej Stanów Zjednoczonych i sojuszników. Podobnie jak Związek Radziecki, mogli uzupełnić każdą stratę w sprzęcie, w przeciwieństwie do Niemców. Usterki techniczne dalej prowadziły do utraty pojazdów, nie rozwiązano problemów zwolnic ani skrzyni biegów. Jako główną przyczynę awarii podawano niedostateczne wyszkolenie kierowców. Bataliony uzupełniano całkowitymi nowicjuszami, którzy często pierwszy raz mieli styczność z czołgiem.

Gdy na danym odcinku frontu pojawiały się Pantery, alianci nie wysyłali do walki Shermanów, lecz wzywali lotnictwo, które łatwo mogło eliminować zgromadzenia Panter. Wobec miażdżącej przewagi w powietrzu, zdolności uzupełniania strat i przewagi technologicznej aliantów Niemcy byli zmuszeni do prowadzenia tylko walk obronnych i wycofania się w kierunku Rzeszy. Niemcy ostatni raz zimą 1944 roku przeprowadzą nieudaną ofensywę w Ardenach, ofensywę, która tylko przyspieszy ich klęskę<sup>104</sup>.

## Podsumowanie

Panzer V Panther zawiódł nadzieje, jakie pokładali w nim niemieccy strategowie. Choć w wymiarze taktycznym, gdy czołg był w pełni sprawny, stanowił duże zagrożenie dla czołgów przeciwnika, to na froncie wschodnim, licząc czołgi w naprawach, było ich nie więcej niż 300. Zdecydowanie za mało, by odegrać rolę podobną do T-34, którego dostępność była na bardzo wysokim poziomie i można

<sup>102</sup> Z. Lalak, *Alianci w Normandii*, „Technika Wojskowa. Historia” 2010, nr 2, s. 4–8, 17–18.

<sup>103</sup> Ibidem, s. 18.

<sup>104</sup> T. Anderson, *Pantera...*, s. 180–184.

było nim uzupełniać poniesione straty. W 1943 roku sytuacja Wehrmachtu na froncie wschodnim stała się trudna, za rozsądne powinno uważać się przejście do głębokiej defensywy i próbę odtworzenia potencjału osobowego i sprzętowego, zarówno dywizji, jak i odwodów. Tymczasem Niemcy przygotowywali się do nowej ofensywy na łuku kurskim. Pantera miała zmienić obraz tej ofensywy i wraz z innymi wprowadzanymi czołgami z programu Adolf Hitler Panzerprogramm odwrócić losy wojny. Historia napisała inny scenariusz, a Pantera jeszcze pogłębiła niekorzystną dla Panzertruppen sytuację. Pułki pancerne zostały odcięte od uzupełnień dotychczasowych modeli, pozbawione batalionów czołgów, które skierowano na przebrojenie i przeszkolenie do Rzeszy, często na okres nawet 6 miesięcy. Sam czołg Panzer V w pierwszej wersji okazał się właściwie prototypem pełnym wad, a nie czołgiem mającym odwrócić losy bitwy.

Niemiecka armia w 1943 roku, tak naprawdę, nie potrzebowała czołgu typu Pantera. Przewagę jakościową Niemcy posiadali w taktyce, ale i dotychczasowych czołgach Panzer IV i Stugach z długolufowymi armatami 75 mm, wystarczający okazał się także Panzer III z długą armatą 50 mm. Do zwalczania radzieckich czołgów ciężkich KW Niemcy mogli przeciwstawić Panzer VI Tygrys. Problemem była zbyt mała liczba tych pojazdów, a nie ich jakość, bo w warunkach wojny totalnej kluczowa była dostępność czołgów, a nie paradoksalnie jednostkowa przewaga techniczna.

Przekonanie o rzekomej przewadze jakościowej Pantery okazało się mrzonką. Wymagania postawione przed konstrukcją były zbyt wyśrubowane. Łącząc to z brakiem surowców i paliwa (a należy przypomnieć, że Pantera na 100 km spalała dwa razy więcej paliwa niż Panzer III), ten projekt nie mógł zakończyć się sukcesem. Czołg, i to w obliczu wojny totalnej na wyczerpanie, nie składał się tylko z przedniej płyty i armaty zdolnej zniszczyć każdy czołg. To zbyt mało, by pojazd mógł skutecznie działać w wielkim systemie maszyny wojennej. Liczne problemy z silnikiem, zwolnicami i skrzynią biegów sprawiły, że czołg nie brał udziału w walkach, lecz stał w warsztatach polowych, czekając na części zamienne. Problemy te sprawiły, że pojazd stał się nieudany narzędnikiem walki i w 1943 roku prawdopodobnie najgorszym niemieckim czołgiem.

## **Bibliografia**

### **Materiały publikowane**

Ulio J.A., *German Radio Communication Equipment*, Washington 1944.

### **Monografie**

Adam W., Rühle O., *With Paulus at Stalingrad*, Barnsley 2017.

Anderson T., *Legendarny czołg. Pantera*, Warszawa 2018.

- Anderson T., *Niemiecka broń pancerna*, t. 1: 1939–1942, Warszawa 2019.
- Anderson T., *Niemiecka broń pancerna*. t. 2: 1942–1945, Warszawa 2020.
- Bączyk N., *Pantera. Najgorszy czołg*, cz. I: 1941–1943, Warszawa 2022.
- Bishop C., *Zbrodnicze formacje. Dywizje Waffen SS 1939–1945*, Warszawa 2015.
- Boelcke W.A., *Deutschlands Rüstung im Zweiten Weltkrieg. Hitlers Konferenzen mit Albert Speer 1942–1945*, Frankfurt am Main 1969.
- Doyle D., *Niemieckie pojazdy wojskowe II wojny światowej*, Poznań 2012.
- Forczyk R., *Panther vs T-34 Ukraine 1943*, New York 2007.
- Ledwoch J., *PzKpfw V Panther*, Warszawa 1993.
- Macksey K., *Guderian. Panzer General*, London 1976.
- Ponikło P., *Punkty zwrotne II wojny światowej w Europie. Analiza problemu z perspektywy klasycznych teorii nauki wojennej*, Kraków 2007.
- Showalter D.E., *Pancerz i krew. Bitwa pod Kurskiem*, Wołowiec 2015.
- Spielberger W.J., *Panther & Its Variants*, Atglen 1993.
- Trojca W., *PzKpfw. V Panther*, Gdynia 1999.
- Иссерсон Г.С., *Эволюция оперативного искусства*, Москва 1937.
- Триандафиллов В.К., *Характер операций современных армий*, Москва 1936.

### Artykuły

- Kaczmarek M., *Działania niemieckich wojsk pancernych na froncie wschodnim w lecie 1941 r.*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica” 2001, nr 73.
- Kuśmierk Z., *Współpraca Reichswehry i Armii Czerwonej w latach 1920–1933*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy” 2015, nr 16.
- Lalak Z., *Alianci w Normandii*, „Technika Wojskowa. Historia” 2010, nr 2.
- Morozow M., *Pancerny młot RKKK*, „Poligon” 2012, nr 2.
- Nowicki K., *Droga do Rzymu. Wehrmacht w kampanii włoskiej 1943/1944*, „Technika Wojskowa. Historia” 2014, nr 2.
- Żygulski E., *Panther 1943 – pancerna katastrofa*, „Nowa Technika Wojskowa” 2012, nr 12.

### Encyklopedie

- Ciepliński A., Woźniak R., *Encyklopedia współczesnej broni palnej (od połowy XIX w.)*, Warszawa 1994.

### Źródła internetowe

- [www.panther1944.de/index.php/en/sdkfz-171-pzkpfgw-panther/geschichte-25553](http://www.panther1944.de/index.php/en/sdkfz-171-pzkpfgw-panther/geschichte-25553), [dostęp 1.08.2022].
- [www.wiidaybyday.com/kstn/kstnmain.htm](http://www.wiidaybyday.com/kstn/kstnmain.htm), [dostęp 15.09.2022].

## **Panther – the worst or the best tank of World War II?**

### **Summary**

The story of Panzer V can be used as a warning to all of those who want to implement the modernisation of the machinery park during the total war – hastily and under pressure. The tank itself did not achieve what was expected, and as a result became a very expensive mistake to Wehrmacht, the value of the weapon is based mainly on its effectiveness and the effectiveness is measured in three dimensions: tactical, operational and strategic. A tank itself is an entirely tactical tool, however actions taken by army using the tanks belong to operational and the effectiveness of the military can be assessed at a strategic level. Even though there has been a myth around Panzer V tanks and their crews who in 1943–1945 destroyed thousands of enemies' tanks we need to remember that Germans did not win any battles at an operational level even though they were armed with Panzer V.

**Key words:** Panzer V 'Panther', armoured weapons, World War II, tank battles.





<http://dx.doi.org/10.16926/rp.2022.14.10>

Patryk GORAJ

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie

## Figura katechona w myśli Carla Schmitta

### Streszczenie

Pojęcie katechonu bywa coraz częściej używane zarówno w pracach naukowych, jak i debacie publicznej. Z definicji oznacza ono 'powstrzymywać, wstrzymywać, przytrzymywać, ograniczać, trzymać w ryzach, odłożyć lub opóźnić'. Słowo to po raz pierwszy padło w 2. liście do Tesaloniczan (2 Tes, 2, 7–8). W tym fragmencie Biblii Apostoł Paweł odpowiada na pogłoski o rychłym powrocie Chrystusa. Przypomina on wspólnotnie chrześcijańskiej, że wydarzenie to nie będzie miało miejsca, dopóki pozostanie na swoim miejscu wyznaczona przez Boga siła powstrzymująca – katechon. Dopiero gdy to zostanie zniesione lub usunięte, nastąpi ostateczna konfrontacja między Chrystusem a „bezprawiem”, po której nastąpi koniec świata. Katechon wydaje się zatem odnosić do siły lub bytu, który powstrzymuje lub opóźnia eschaton i którego działanie jest nadal aktywne. Osobą, która na nowo dała rozgłos temu pojęciu, jest Carl Schmitt. Przeprowadził on dogłębną analizę powyższego wyrażenia. Niniejszy artykuł stanowi całościowe rozpatrzenie problematyki katechonu, jego genezy, wyjaśnienia, kim lub czym był, a także analizuje wpływ tego słowa na współczesny świat.

**Słowa kluczowe:** katechon, Carl Schmitt, polityka, antychryst.

### Osoba i filozofia Carla Schmitta

Niemiecki prawnik i konstytucjonalista Carl Schmitt jest jednym z największych i najciekawszych myślicieli XX wieku. Tę opinię wyrażają zarówno zwolennicy jego pism, jak i ci, którzy badają je pod krytycznym kątem. Schmitt ma do dziś wielu przeciwników, gdyż podczas II wojny światowej popadł on w przelotny flirt z nazizmem i przez to został wykluczony z dyskursu publicznego. Do dziś stanowi symbol nazistowskiej nauki prawa, a powoływanie się na jego prace może spotkać się z ostracyzmem. Jednak w ostatnich latach coraz częściej powtarzane są jego koncepcje prawne czy geopolityczne. Robi się to pośrednio z racji jego

złej sławy i rzadko wymienia się przy tym jego nazwisko<sup>1</sup>. Większość pism Carla Schmitta z okresu Republiki Weimarskiej jest atakiem na liberalną demokrację i jej rozumienie, czy mówiąc dosadnie – brak zrozumienia zjawiska polityczności. Według niego podstawowym błędem liberalizmu (jako ideologii) i liberalnej demokracji (jako typu państwa) jest przekonanie, że człowiek z natury rodzi się dobry i rozważny, a celem państwa jest zapewnienie obywatelom prawa do swobodnego wyrażania swoich poglądów i realizacji własnych aspiracji. Liberalowie mylnie uważają, że państwo powinno być neutralne, przyglądając się, jak obywatele toczą spory, szanując swoje przyrodzone i niezbywalne prawa, nie używając przy tym ani kłamstwa, ani przemocy, lecz stosując jedynie racjonalną perswazję. Zdaniem Schmitta, błąd wynika z fałszywej antropologii<sup>2</sup>.

W tym samym czasie (w trakcie istnienia Republiki Weimarskiej) niemiecki naukowiec rozpoczął badanie dwóch przenikających się zjawisk – religii i polityki. W 1921 roku opublikował dzieło pt. *Teologia polityczna. Cztery rozdziały poświęcone nauce o suwerenności*. Była to pierwsza teologia polityczna Schmitta. Ta koncepcja filozoficzno-historiozoficzna wykazuje, że wszystkie istotne pojęcia z zakresu nauk o prawie, państwie i polityce są zsekularyzowanymi pojęciami teologicznymi. Wedle tej koncepcji przede wszystkim nowożytne (ale również dawniejsze) państwa, prawa, władze polityczne ukonstytuowały się na wzór struktur ideowych, duchowych i instytucjonalnych typu religijnego<sup>3</sup>.

Jego druga teologia polityczna została napisana po II wojnie światowej<sup>4</sup>. Miała ona wymiar eschatologiczny. Nakłada się ona na poprzednią i wykracza poza nią. Nadaje też poprzedniej nowy wymiar: metafizyczny i eschatologiczny. Dzieje polityczne postrzegane są jako walka między siłami dobra oraz zła, za którymi ukrywa się walka między Chrystusem i antychrystem. Historia naznaczona jest złem objawiającym się w postaci wojen, zbrodni, rewolucji, chaosu, oszustw, zdrad. Co więcej, tworzone są ideologie oraz ustroje promujące zło. Do nich należą między innymi: marksizm, faszyzm i anarchizm. Dążą one do konfliktów zbrojnych i prowadzą wojny totalne, bezsensowne, zbrodnicze. Konflikty te oparte są na ideologiach, które zastąpiły wojny religijne. Ideologie zastąpiły religie w funkcji motywującej do zwalczania odmiennych wizji świata, do podporządkowania się władzy. Czy jest jakieś wyjście z tej sytuacji? Schmitt dla rozwiązania tego problemu odwołuje się do idei katechonu<sup>5</sup>.

<sup>1</sup> J.W. Müller, *Dangerous Mind. Carl Schmitt in Post-War European Thought*, London 2003, s. 51.

<sup>2</sup> A. Wielomski, *Interpretacje Carla Schmitta na świecie i w Polsce*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 2011, nr 33, s. 417.

<sup>3</sup> C. Schmitt, *Teologia polityczna i inne pisma*, Warszawa 2012, s. 77.

<sup>4</sup> Idem, *Teologia polityczna 2*, Warszawa 2014, s. 9–10.

<sup>5</sup> T. Buksiński, *Trzy teologie polityczne Carla Schmitta*, „Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna” 2014, t. 3, nr 1, s. 30–31.

## Ważność katechonu

Katechon jest najważniejszym pojęciem w chrześcijańskiej teologii politycznej, słowem, które łączy w sobie wszystkie ważne problemy poruszane przez chrześcijańskich myślicieli do refleksji nad polityką:

1. Katechon wiąże się z problematyką paruzji. Losy tego pojęcia będą trwały od zejścia Chrystusa na ziemię, aż do jego powtórnego przyjścia.
2. Katechon tworzy, tak niezwykle cenne dla chrześcijańskiej historiozofii, napięcie między czasem historycznym/fizycznym a odwiecznym planem boskim.
3. Katechon przekłada moment końca świata, by jak najwięcej osób nawróciło się i otrzymało zbawienie.
4. Nawróceni utworzą wspólnotę zbawionych. Państwo Boże, które będzie królować na ziemi, przeciwstawione zostało grzesznemu światu. Katechon dokonuje politycznego rozróżnienia na „dobro” i „zło”, które od początku chrześcijańskiej teologii politycznej było jednym z filarów teologicznej refleksji nad problematyką władzy.
5. Katechon jako władza, która powstrzymuje, jest władzą, która obejmuje to, co wstrzymuje: nie jest to zwykły konflikt między *anomos* – siłami zła, i katechonem, który stoi po stronie prawa. Oba te pojęcia nie są rozdzielne, lecz istnieją jednocześnie, przenikając się wzajemnie.
6. Katechon jest kluczowym dla teologii politycznej problemem „decyzji” – kto należy do którego z królestw oraz kiedy nadejdzie moment, w którym należy podjąć decyzję, kiedy czas historii się kończy, a przede wszystkim: kto decyduje?<sup>6</sup>

## Katechon u św. Pawła

Żadna część z dwóch Listów św. Pawła do Tesaloniczan nie zdobyła takiego rozgłosu i popularności jak *2. list do Tesaloniczan* (2, 1-12), przedstawiający okoliczności paruzji Chrystusa<sup>7</sup>. Opisane jest tam powtórne przyjście Jezusa, a także jego dwa zwiastuny: apostazja i człowiek grzechu. Biblijni egzegeci zajmują jednoznaczne stanowisko co do tego, czym jest paruzja, jednak istnieje bardzo wiele interpretacji istoty odstępstwa, a zwłaszcza przeszkody powstrzymującej zjawienie się syna zatracenia. Częściowo łączy się z tym sprawa metody podejścia do tego zagadnienia: zsynchronizowanie z podobnymi miejscami i pojęciami u synoptyków i św. Jana, od którego zapożyczono określenie antychrysta dla nazwania tych, którzy są przeciwnikami Boga i Chrystusa z tekstu Pawłowego, oraz pomysł upatrywania w antychryście pewnej zbiorowości, by choć częściowo odstąpić treść pojęcia katechon. Analizując te wersety, należy pamiętać zasady egzegezy tego listu:

<sup>6</sup> M. Ratajczak, *Katechon i wielość*, „Znak” 2015, nr 724, s. 68–69.

<sup>7</sup> J. Załęski, *Paruzja a sytuacja zmarłych w Chrystusie według 1 Tes 4, 13–18*, „Collectanea Theologica” 2001, t. 71, nr 1, s. 62.

1. Nauczanie Apostoła w *2. liście do Tesaloniczan* dotyczy się problematyki eschatologicznej, więc dokonuje się z perspektywy apostoelskiej. Charakteryzuje się całkowitą niewiedzą na temat czasu paruzji, jej „bliskości” czy „dalekości”<sup>8</sup>.
2. Nauczanie eschatologiczne podane jest w formie apokaliptycznej, która po długotrwałym rozwoju w Starym Testamencie osiągnęła szczyt w *Księdze Daniela*. Nowy Testament mówi o apokalipsie u synoptyków i św. Jana. Najważniejsze stylowe i treściowe cechy tej formy to używanie przenośni, symboli, sięganie do źródeł religijnych i świeckich, ukazywanie wszelkich wydarzeń w sposób hermetyczny, czy nieprzejednana postawa między dobrem a złem.
3. Między księgą apokaliptyczną a listem istnieje znacząca różnica, choćby nawet list miał w sobie elementy apokaliptyczne. List ma na celu przekazać czytelnikowi pewną wiadomość, wiedzę. W *2. liście do Tesaloniczan* Paweł podaje i wyjaśnia treści apokaliptyczne.
4. W samym ujęciu, jakie należy wysnuć z analizy tekstu apokaliptycznego, nie można rozpatrywać wyrazów według znaczenia literalnego, ani narzucać rozpatrywanemu tekstowi takiego sensu i znaczenia, jakie posiadają wykorzystane przez autora stare materiały czy części innych tekstów<sup>9</sup>.

Cytat z Pisma Świętego, który jako pierwszy mówi o katechonie i który po dzień dzisiejszy nie doczekał się odpowiedniej egzegezy, to element *2. listu do Tesaloniczan*, rozdział 2, werset 7–8, gdzie czytamy:

Albowiem już działa tajemnica bezbożności. Niech tylko ten, co teraz powstrzymuje, ustąpi miejsca, wówczas ukaże się Niegodziwiec, którego Pan Jezus zgładzi tchnieniem swoich ust i wniwecz obróci [samym] objawieniem swego przyjścia<sup>10</sup>.

Fraza „ten, co teraz powstrzymuje” (*qui tenet nunc*) to próba opisanie terminu pojawiającego się po grecku jako „katechon” (*κατέχων*). Oznacza to, iż katechonem jest ktoś lub coś, co powstrzymuje świat przed nadejściem antychrysta, którego pojawienie się będzie zwiastować początek Apokalipsy i koniec wszechrzeczy. Katechon to ten, kto podtrzymuje istnienie świata i powstrzymuje Apokalipsę, panowanie antychrysta i koniec świata.

Polski badacz pisma świętego J. Stępień zwraca uwagę, że bliższe określenie tej siły jest trudne, a nawet niemożliwe, sam łączy ją raczej z paruzją Chrystusa, twierdząc:

jeśli odniesiemy ową moc powstrzymującą do Antychrysta, jej bliższe określenie pozostanie dla nas zagadką. Każda próba jej rozwiązania będzie tylko owocem fantazji, a nie wynikiem opartym na omawianym tutaj tekście i na koncepcji Apostoła<sup>11</sup>.

<sup>8</sup> J. Kaczewski, *To Katechon*, - *Ho Katechon* (2 Tes 2, 6–7). *Krytyka nowych rozwiązań i własna propozycja*, „*Analecta Cracoviensia*” 1992, nr 24, s. 153.

<sup>9</sup> *Ibidem* s. 154.

<sup>10</sup> *Biblia. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Warszawa 1996, s. 1282.

<sup>11</sup> J. Stępień, *Eschatologia św. Pawła*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 1963, nr 1, s. 108.

Częściowo należy zgodzić się z tą opinią – w ciągu wieków nie brakło komentatorów, którzy zgłębiali powyższą problematykę, nie korzystając z szeroko rozumianej metodologii badań naukowych, a próbowali wyjaśnić pojęcie, odnosząc się do własnej wyobraźni.

## Katechon w myśli chrześcijańskiej

Ten fragment z Pawłowego listu zawiera ideę, która będzie kształtować wyobraźnię chrześcijańskich myślicieli od Ireneusza z Lyonu, przez Tertuliana, Orygenesisa i Augustyna, po Jana Kalwina i w końcu samego Schmitta. „Ten, który powstrzymuje” (*ho katechon*) czy też „to, co powstrzymuje” (*to katechon*) to termin, w którym znajdujemy problem wierności doktrynie nowej żydowskiej sekty chrześcijan („niech Was w żaden sposób nikt nie zwodzi”), wzmiankę do obecnej sytuacji politycznej w Cesarstwie Rzymskim („już działa tajemnica bezbożności”), ontologiczne rozważania nad problematyką zła („syn zatracenia”, którego celem jest zająć miejsce Boga) i przede wszystkim koncepcję politycznego celu dla chrześcijańskiej władzy, która miałaby polegać na wstrzymywaniu przyjścia antychrysta<sup>12</sup>.

Termin katechon pojawił się tylko raz w Piśmie Świętym, toteż próbowano odczytać lub znaleźć go we fragmentach apokaliptycznych. W Biblii znajdują się dwa wielkie obrazy apokalipsy: prorocstwo Daniela i *Apokalipsa św. Jana*. Prorocstwo Daniela datuje się obecnie na okres od połowy VI wieku po 164 rok przed Chrystusem. Apokalipsa jest ostatnią księgą kanoniczną Nowego Testamentu, czyli musiała powstać już po *2. liście do Tesaloniczan*. Tekst św. Pawła powstał po roku 51, podczas gdy, wedle tradycji, widzenie św. Jana miało miejsce w roku 95<sup>13</sup>. Tak więc prawidłowa egzegeza wymaga, aby Apokalipsę św. Jana czytać przez pryzmat *2. listu do Tesaloniczan*, a tenże w perspektywie prorocstwa Daniela, czyli wyjaśnienie źródła pojęcia katechonu znaleźć możemy wyłącznie u Daniela.

Daniel miał sen mówiący o 4 bestiach, które utożsamiane są z 4 królestwami historycznymi. Według egzegezy, która przyjmowała prorocstwa jako pochodzące od proroka Daniela żyjącego w niewoli babilońskiej, te cztery królestwa to: babilońskie, perskie, greckie i rzymskie<sup>14</sup>. Ostatnie z imperium wedle prorocstwa pokona pozostałe i będzie najstraszliwszym czasem w dziejach świata. Zapowiedziane jest również nadejście syna człowieczego, który położy kres, pokona bestię i zbuduje Królestwo Boże.

<sup>12</sup> M. Ratajczak, *Katechon i wielość...*, s. 68.

<sup>13</sup> M. Bednarz, *Kim był autor ostatniej księgi Pisma Świętego?*, źródło: <https://tarnow.gosc.pl/doc/1787726.kto-napisał-apokalipse/7>, [dostęp 10.09.2022].

<sup>14</sup> S. Piątek, *Daniel i jego prorocstwo*, „Refleksje i Materiały” nr 1, s. 151.

Ojcowie Kościoła wysnuli trzy interpretacje dotyczące tego, kto lub co mógł być tym, co powstrzymuje antychrysta.

1. Cesarstwo Rzymskie. Mimo prześladowań chrześcijan w Cesarstwie Rzymskim nie istniały granice wewnętrzne. Jeden z Ojców Kościoła Orygenes pisał, że „umożliwia to szerzenie wiary od Gibraltaru po Porta Nigra w Trewirze i granice imperium Partów na Wschodzie”<sup>15</sup>. Drugą przyczyną powiązania pojęcia katechonu z Cesarstwem Rzymskim był fakt, że chrześcijanie zamieszkujący Rzym nie znali świata i kultury innych niż te, w których się wychowali. W tej sytuacji pojawiła się myśl, że upadek Cesarstwa byłby tym samym, czym upadek świata jako takiego. Takie zdanie wyrażał wspomniany wyżej Orygenes, Hipolit Rzymski czy św. Ireneusz z Lyonu<sup>16</sup>.
2. Kościół katolicki. Osoby utożsamiające katechon z Kościołem twierdziły, że nie jest możliwe, że Cesarstwo – rzeczywistość polityczna – może powstrzymać historyczną walkę między Bogiem i szatanem. Tylko Kościół, czyli instytucja powołana przez Chrystusa, może zapewnić temu światu bezpieczeństwo i opiekę przez triumfem diabła. Istnienie Rzymu ma charakter pomocniczy, ponieważ politycznie, prawnie i militarnie zabezpiecza on w miarę spokojne istnienie oraz rozwój Kościoła<sup>17</sup>.
3. Chrześcijański Rzym. Najbardziej rozbudowany pogląd dotyczący tego, kto może być katechonem, dał Tertulian. Ten prawnik, mówca i praktyk życiowy w swoim pełnym oddaniu się przyjętemu i wyznawanemu ideałowi ewangelicznemu był niewątpliwie szczery, choć widać, że był człowiekiem nieznającym w niczym umiaru i agresywnym polemistą<sup>18</sup>. Uważał on, że tylko dokonanie syntezy między Rzymem a chrześcijaństwem da pozytywny rezultat i obroni świat przed chaosem. Przez to też uważał, że Rzymianie muszą porzucić pogańskie kultury i przyjąć chrześcijaństwo jako jedyną prawdziwą religię<sup>19</sup>.

W średniowieczu, epoce dominacji chrześcijaństwa, problematyka ta zanika. Co prawda, pojawia się postać antychrysta, lecz nie dotyczy ona dziedziny teologii tylko kwestii sporów o supremację między papieżem a cesarzem o władzę nad chrześcijanami, gdzie tym pojęciem określano członków przeciwnego obozu<sup>20</sup>. Powód zaniknięcia terminu katechon wynikał z braku znajomości greki w czasach wczesnego średniowiecza, a to pojęcie nie ma odpowiednika w łacinie. Wyrażenie to zostało zastąpione przez łacińskie *qui tenet nunc*. Schmitt tę frazę zauważył jedynie u dwóch mało znaczących teologów: Haimona z Halberstadtu, a także w liście Adsa z Montierendera do królowej Gerberg<sup>21</sup>.

<sup>15</sup> H. Rahner, *Kościół a państwo we wczesnym średniowieczu*, Warszawa 1986, s. 27–29.

<sup>16</sup> F. Grossheutschi, *Carl Schmitt und die Lehre vom Katechon*, Berlin 1996, s. 30–38.

<sup>17</sup> A. Wielomski, *W poszukiwaniu Katechona. Teologia polityczna Carla Schmitta*, Radzymin 2017, s. 340.

<sup>18</sup> M.C. Paczkowski, *Tradycja apostołska w ujęciu Tertuliana*, „Teologia i Człowiek” 2008, nr 12, s. 55.

<sup>19</sup> Ł. Łobos, *Wizja religii cesarstwa rzymskiego według Tertuliana na podstawie Apologetyka*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 2019, t. 39, nr 1, s. 111.

<sup>20</sup> P. Musiewicz, *Zarys średniowiecznego sporu o supremację między papieżem a cesarzem*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ” 2012, nr 4, s. 39.

<sup>21</sup> C. Schmitt, *Der Nomos der Erde im Völkerrecht des Jus Publicum Europaeum*, Berlin 1997, s. 30.

Ci dwaj myśliciele wspólnie uważali, że antychrystem będzie człowiek pochodzenia żydowskiego, który przyjdzie na świat w Iraku lub Iranie. Ten Żyd i przywódca polityczno-religijny odbuduje zburzoną świątynię i zniszczy *Sacrum Imperium*. Czyli Żyd-antychryst stanie na czele ludów orientalnych, aby poprowadzić je do ostatecznej wojny z chrześcijańskim Zachodem, kierowanym przez niemieckiego cesarza. Adso nazywa *Sacrum Imperium* czwartą bestią z proroctwa Daniela, czyli bestią katechoniczną, która powstrzymuje świat przed pojawieniem się antychrysta. Dzieło teologiczne Haimona i Adsa jest niewielkie i należy postawić tezę, że twierdzenie Schmitta, jakoby główną legitymizacją władzy cesarskiej w Średniowieczu była teoria cesarza jako katechonu, wyrażona w nomosie ziemi, nie znajduje całkowitego potwierdzenie w faktach<sup>22</sup>.

### Katechon u Carla Schmitta

Refleksję Schmitta nad tym zagadnieniem da się precyzyjnie ustalić, dlatego że informuje nas on w swoim Glossarium: „Zna Pan moją teorię o κατέχων z 1932 roku”<sup>23</sup>. Z tym, według słów samego autora, zapoznał się poprzez pracę *Patrologia łacińska* napisaną przez Haima z Helberstadtu – niemieckiego biskupa żyjącego w IX wieku. Jednak w tym tekście takie słowo nie występuje. Dlatego też z tym terminem musiał się on spotkać w bliżej nieznanym tekście w 1932 roku. Do tej pory badaczom jego myśli nie udało się dokładnie ustalić tego źródła. Być może był to nowy tekst wydany przez współczesnych mu uczonych lub tekst znany z książek czy artykułów z dawniejszego okresu. Słowo katechon pojawia się w pismach Schmitta dokładnie 20 razy. Analizując myśl Schmitta, można je rozumieć w dwóch znaczeniach:

1. Jako element polityczny, zużytkowany do nazwania pewnego problemu politycznego, czyli jest to przenośnia, której nie należy nadawać znaczenia religijnego.
2. Jest wyrażeniem z teologii politycznej, czyli jest to znak o znaczeniu religijnym i mistycznym, łączącym się z apokaliptycznymi poglądami niemieckiego prawnika.

Katechon w znaczeniu politycznym jest pojęciem zaczerpniętym z terminologii Schmitta i oznacza „wielką przestrzeń”, mocarstwo, imperium. W swoim artykule pisał:

Historycy i filozofowie historii wskazują wielokrotnie na figury i typy w historii świata, które powstrzymują (der Aufhalter) i uniemożliwiają rozwój. W późnym antyku i w średniowieczu ludzkość wierzyła w istnienie tajemnej powstrzymującej mocy, którą w języku greckim określano jako katechon (ten, kto powstrzymuje), oznaczający tego, kto zapobiega upadkowi i apokaliptycznemu końcowi świata<sup>24</sup>.

<sup>22</sup> A. Wielomski, *W poszukiwaniu Katechona...*, s. 342.

<sup>23</sup> C. Schmitt, *Glossarium*, Berlin 1991, s. 80.

<sup>24</sup> A. Wielomski, *Czy Adolf Hitler był katechonem? Uwaga na marginesie dyskusji o istocie teologii politycznej Carla Schmitta*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2012, t. 34, nr 2, s. 55.

Potem niemiecki badacz definiuje katechon, aby wskazać tych, co „powstrzymują”, i wymienia tutaj Cesarstwo Rzymskie w rozumieniu Tertuliana, cesarzy *Sacrum Imperium*, Hegla w filozofii, cesarza Franciszka Józefa II dla Austro-Węgier, Masaryka dla Czechosłowacji, Piłsudskiego dla międzywojennej Polski. Najwięcej stron tekstu jest adresowanych do powstrzymującej, czy raczej podtrzymującej, roli Stanów Zjednoczonych dla światowego liberalizmu gospodarczego. Ten kontekst wskazuje, że katechon nie ma tu znaczenia religijnego, lecz wyłącznie publicystyczne. Schmitt pisał także o Masaryku, gdzie określał go katecho-nem zachodnich demokracji liberalnych<sup>25</sup>. Byli nimi również Georges Clemenceau dla Francji w czasie I wojny światowej i Winston Churchill dla Anglii w czasie II wojny światowej<sup>26</sup>.

Wiosną 1939 roku została wydana praca Schmitta *Porządek wielkoobszarowy w prawie międzynarodowym*, w której zaproponował wprowadzenie nowej formuły ładu międzynarodowego oraz określił kierunek, jaki powinna obrać III Rzesza w polityce zagranicznej. Cel teoretyczny rozprawy został sformułowany następująco: „obok wychodzącej od pojęcia narodu weryfikacji dotychczasowej doktryny prawa międzynarodowego potrzebne jest też nowe badanie z perspektywy porządku przestrzennego”<sup>27</sup>. Porządek przestrzenny według Schmitta był podziałem na potęgi morskie i lądowe<sup>28</sup>. Istota agresywnego i płynnego charakteru nowej niemieckiej formacji państwowej jako podmiotu prawa międzynarodowego została następnie opisana w wydanej w 1942 roku książeczce zatytułowanej *Ląd i morze*. Książka ta opisuje genezę przestrzenno-politycznego porządku świata w ogóle. Zdaniem Schmitta całe „dzieje powszechne to historia walki potęg morskich z potęgami lądowymi oraz potęg lądowych z potęgami morskimi”<sup>29</sup>. W publikacji ląd i morze to przeciwstawne żywioły, dwa rodzaje zwalczających się egzystencji, a różnica między nimi jest jednocześnie różnicą między Europą i Nowym Światem. Dychotomia państw morskich (Anglia, Niderlandy) przeciw państwom lądowym (Hiszpania, Francja) jest również walką między duchem protestanckim i katolickim. Głównym podmiotem, który ma zdecydować o zwycięstwie potęgi lądowej, są Niemcy. Katechonem jest przywódca polityczny ówczesnego świata, który mógł uratować „cywilizację lądową”.

Istnieje również wspomniana druga interpretacja katechonu. To pojęcie użyte jako termin teologiczno-polityczny. W tym ujęciu katechonem są ci, którzy bronili chrześcijaństwa przed upadkiem. Z tego też powodu katechonami byli/było:

---

<sup>25</sup> C. Schmitt, *Glossarium...*, s. 113.

<sup>26</sup> Ibidem s. 125.

<sup>27</sup> C. Schmitt, *Porządek wielkoobszarowy w prawie międzynarodowym z zakazem interwencji dla sił obcych danemu obszarowi. Przyczynek do pojęcia Rzeszy w prawie międzynarodowym*, Warszawa 2015, s. 18.

<sup>28</sup> A. de Benoist, *Carl Schmitt und der Krieg*, Berlin 2007, s. 82–97.

<sup>29</sup> C. Schmitt, *Ląd i morze*, „Przegląd Polityczny” 2014, nr 127/128, s. 124.



1. Cesarstwo Karola Wielkiego, które stanowiło restaurację upadłego imperium rzymskiego i chroniło świat przed najazdem islamu. Karol przyjął tytuł „patrycjusza Rzymian” i stał się obrońcą Rzymian, czyli chrześcijan należących do wspólnoty wierzących w Chrystusa, opartej na fundamencie Jego nauczania i na wskazanym przez Niego Apostole, który nauczanie to przekazuje stale za pośrednictwem jego „następców prawnych”, kolejnych „aktualnych św. Piotrów”. W koncepcjach Karola nie było różnicy między *romanitas* i *christianitas*. Interpretował on ten termin wedle wykładni „czysto religijnej”, oznaczał on, że nowe cesarstwo ma podbudowę w wierze rzymskiej ufundowanej na nauczycielskim prymacie papieżstwa; wedle wykładni historyczno-politycznej podstawę tę stanowiła nie tyle wiara, ile dawna rzymska idea imperialna, której germański władca miał być spadkobiercą. Karol odrzucił „świeckie rządy” na rzecz interpretacji religijnej. Powód był oczywisty: w koncepcji papieskiej centralną rolę odgrywała korporacja wiernych, w której władcy mieli spełniać funkcje polityczne. Kościół rzymski uosabiał uniwersalne ciało działające za pośrednictwem papieża jako uniwersalnego zwierzchnika, który musiał nadawać wszelkie władztwo wszystkim organom uniwersalnej wspólnoty. Żaden organ tylko z faktu bycia organem nie mógł wyprowadzać tezy o swej niezależności. Zgodnie z nastawieniem papieskim, cesarz kreowany przez biskupa Rzymu wprowadzany był w plan i wpisywany w strukturę hierarchiczną uporządkowaną z punktu widzenia najwyższego celu istnienia wszelkich struktur widzialnych – nie godząc się z takim ujęciem i nie myśląc w kategoriach uniwersalnego cesarstwa, ale identyfikując swe imperium z terytorium Europy pozostającym pod wpływem Kościoła katolickiego<sup>30</sup>. Dlatego też, jak pisze Schmitt, cesarstwo Karola było:

prawdziwym powstrzymywaczem, katechonem, tak jak określano to po grecku; swoim mieczem przez setki lat powstrzymywało islam i uniemożliwiło Arabom opanowanie całej Italii. Dzięki temu z Italią nie stało się to, co się stało z północną Afryką, którą utraciliśmy dla antyczno-chrześcijańskiej kultury. Italia została uratowana przed światem islamskim<sup>31</sup>.

2. Drugim katechonem było Święte Cesarstwo Rzymskie. Schmitt cenił tutaj postać cesarza, który jest władcą imperium chrześcijańskiego i panuje nad jego mieszkańcami. Schmitt marzył o powrocie cesarza, który zjednoczy świat i założy koronę, a jego celem będzie powstrzymanie „anarchistycznego chaosu” i „nihilistycznej centralizacji”. Za upadek katechonu-cesarza Schmitt winił Thomasa Hobbesa, który odrzucił ostatecznie ideę imperialną na rzecz partykularnej (narodowej) władzy dyktatorskiej, pozbawionej wszystkich elementów sakralnych<sup>32</sup>.

<sup>30</sup> B. Szlachta, *Cesarstwo (zachodnie?) Karola Wielkiego*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2017, nr 3, s. 56.

<sup>31</sup> C. Schmitt, *Land und Meer*, Stuttgart 2008 s. 19.

<sup>32</sup> A. Wielomski, *Czy Adolf Hitler był katechonem...*, s. 57.

3. Kolejnym możliwym katechonem było istnienie europocentrycznego prawa publicznego. Tę tezę wysunął w swoim najważniejszym powojennym dziele *Nomos ziemi*<sup>33</sup>. Carl Schmitt określa odwieczną zasadę podziału, rozdziału i przydziału ziemi greckim słowem *nomos*. Niemiecki filozof prawa pisze:

Pierwotny, przestrzenny sens tego słowa najlepiej pozwala uświadomić sobie zasadniczy proces łączący w sobie orientację i porządek. Pragnę przywrócić mu początkową moc i znaczenie, choć z biegiem czasu, i to już w starożytności, *nomos* utracił swój pierwotny sens i ostatecznie stał się terminem pozbawionym treści, ogólnym określeniem wszystkich regulacji i zarządzeń, niezależnie od tego, jak zostały podjęte i wydane<sup>34</sup>.

Carl Schmitt przedstawił w swojej rozprawie całą ewolucję europejskiego prawa międzynarodowego od czasów średniowiecznej *respublica christiana*. Niemiecki myśliciel omówił zmiany w rozumieniu pojęcia wojny polegające na przejściu od religijnych krucjat do nowożytnej wojny pomiędzy suwerennymi państwami. Przez nowy podział Ziemi, polegający na zaistnieniu takich podmiotów, jak suwerenne państwa, doszło do nowego rodzaju wojen: wojen totalnych. Dlatego też europejskie prawo publiczne stanowiło mur, który nie pozwalał na nowe typy działań wojennych.

Schmitt, pisząc, że teorię katechonu poznał w 1932 roku, dodaje, że jest to idea ściśle łącząca się z końcem naszej epoki, czyli „epoki chrześcijańskiej”. Agonii tej przeciwstawia się ukryta siła, czyli katechon. Jednak Schmitt nie zdradza nam, kogo lub co widzi w tej roli<sup>35</sup>.

### Figura antychrysta

Niemiecki badacz myśli Schmitta Felix Grossheutschi dokonał klasyfikacji katechonów, dzieląc je na „lokalne” i „uniwersalne”, czyli tych, co powstrzymują swoje państwo przed upadkiem (Masaryk dla Czechosłowacji, Piłsudski dla Polski, Franciszek Józef II dla Austro-Węgier), oraz tych, którzy powstrzymują przed upadkiem porządek całego ówczesnego świata (cesarz *Sacrum Imperium*). Drugi podział katechonów był nie przestrzenny, lecz czasowy, czyli ujmował takich, którzy stanowili ważny element konstrukcyjny polityki swojej epoki (Imperium Brytyjskie) lub filozofii swojego czasu (J. Fichte, Georg W.F. Hegel). Ostatni podział dotyczy katechonów „metahistorycznych”, czyli „takich, którzy powstrzymują” świat przed nadejściem autentycznego antychrysta (cesarz *Sacrum Imperium*, Kościół katolicki)<sup>36</sup>.

Felix Grossheutschi próbował udzielić odpowiedzi na pytanie: kim więc był katechon dla Carla Schmitta? Wymienił on wiele możliwości, a jednak tym kimś

<sup>33</sup> A. Górniewicz, *Wojna i Nomos. Carl Schmitt o problemie porządku światowego*, Kraków 2019, s. 88.

<sup>34</sup> C. Schmitt, *Nomos ziemi*, Warszawa 2019, s. 34.

<sup>35</sup> A. Wielomski, *W poszukiwaniu katechona...*, s. 354.

<sup>36</sup> F. Grossheutschi, *Carl Schmitt...*, s. 102–105.

lub czymś mogła być tylko jedna jednostka, organizacja czy państwo. Badacz nie znalazł dokładnej odpowiedzi na wskazane pytanie. Próbował połączyć datę pojawienia się po raz pierwszy terminu katechon w pismach Schmitta (1932) z jego pracami w tamtym okresie. Ówczesnie najważniejszym dziełem Schmitta była praca nad nową wersją pojęcia polityczności, gdzie poddał krytyce liberalne rozumienie polityki<sup>37</sup>. Z tego też powodu Grossheutschi wysnuł tezę, że katechon jest personifikacją wrogości do liberalnej demokracji, która próbuje zlikwidować istotę polityki (podejmowanie decyzji) na rzecz administracji (rutynowe wykonywanie przepisów prawa). Inny badacz niemieckiego profesora prawa Alfons Motschenbacher napisał, że „od 1942 roku wszędzie dostrzegano zbliżającą się porażkę narodowego socjalizmu. Stąd pojawia się termin katechon”. Podobnie też uważa, że teoria katechonu skierowana jest przeciwko światu liberalnemu i jego projektowi wielkiej depolityzacji, centralizacji, państwa prawnego, zsekularyzowanego, odartego z aksjologii, skierowanego na konsumpcję i ekonomię. Stąd początkowe poparcie decyzyonisty dla nazistów, gdyż „reżim Hitlera mógł się Schmittowi wydawać instrumentem walki o ustanowienie porządku. W końcu była to walka przeciwko porządkowi Wersalu, Genewy i Weimaru”<sup>38</sup>. Niestety, ale jego badacze nie potrafili dokonać właściwego uzasadnienia dla poparcia swoich tez. Nie zgłębili oni dokładnie przeciwstawnego pojęcie dla terminu katechon – czyli antychrysta.

Antychryst był tym, przed kim bronić miał nas katechon. Kto jest więc antychrystem? Na to pytanie odpowiedzi trzeba szukać zarówno w pismach samego Carla Schmitta, jak i w historycznej sytuacji Niemiec i jego środowiska politycznego w 1932 roku, w czasie gdy niemiecki prawnik rozpoczyna zgłębianie tego terminu. Słowo antychryst jest pojęciem o zdecydowanie negatywnym charakterze. Można je rozumieć jako „przeciwnika Chrystusa”, ale też jako „fałszywego Chrystusa”. Różne rozumienie terminu antychryst doprowadziło do wielu spekulacji na temat pochodzenia i natury antychrysta w późniejszej literaturze patrystycznej. Święty Augustyn tak tłumaczył pojęcie antychrysta w jednej ze swoich homilii:

Antychryst znaczy przeciwnik Chrystusa. Nie tak, jak niektórzy rozumieją, że dlatego jest nazwany antychrystem, bo ma przyjść przed Chrystusem, czyli Chrystus przyjdzie po nim. Nie tak jest napisane. Antychryst znaczy przeciwnik Chrystusa<sup>39</sup>.

W literaturze wczesnochrześcijańskiej łacińskiej istniały trzy główne koncepcje dotyczące pochodzenia antychrysta:

- 1) antychryst jako człowiek lub człowiek, przez którego działa diabeł (antychryst-człowiek),
- 2) antychryst jako diabeł lub dziecko diabła (antychryst-szatan),
- 3) antychryst jako zbiorowość<sup>40</sup>.

<sup>37</sup> C. Schmitt, *Teologia polityczna i inne pisma...*, s. 191–250.

<sup>38</sup> A. Wielomski, *Czy Adolf Hitler był katechonem...*, s. 60.

<sup>39</sup> P. Wesółowski, *Geneza i istota postaci Antychrysta we wczesnochrześcijańskiej literaturze łacińskiej*, „Seminare. Poszukiwania Naukowe” 2004, nr 20, s. 424.

<sup>40</sup> Ibidem.

W kwestii pojawienia się antychrysta w świecie, a dokładniej mówiąc, okoliczności, w jakich ma się on objawić, łacińscy Ojcowie Kościoła byli zgodni. W swoich rozważaniach na ten temat odnosili się do Pierwszego listu św. Jana, w którym czytamy: „Dziatki, ostatnia to już godzina. A słyszeliście, że ma przyjść antychryst, lecz oto już teraz wielu antychrystów powstało. Stąd poznajemy, że to już ostatnia godzina”<sup>41</sup>. Nie było wątpliwości, że antychryst ma pojawić się na świecie przy końcu czasów. Święty Augustyn tak pisze na ten temat:

Wszak wpiery zjawi się antychryst i dopiero potem nastąpi dzień sądu.

A także:

Jako tedy powiadają, przed końcem, w tej godzinie, którą Jan ostateczną nazywa, wyszło wielu heretyków spośród Kościoła, których nazywa wielu antychrystami, tak i wtedy z Kościoła wyjdą ci wszyscy, co nie do Chrystusa, lecz do onego ostatniego Antychrysta należeć będą i wtedy on objawiony będzie<sup>42</sup>.

W średniowieczu w wyniku reformacji antychryst przybrał postać guru danego obozu religijnego. Marcin Luter – twórca reformacji – uważał, że antychrystem jest katolicki papież. Natomiast Kościół jako działalność antychrysta pojmował wszystkie herezje, które narodziły się w obrębie chrześcijaństwa<sup>43</sup>.

Kontrrewolucyjna myśl polityczna – bardzo bliska Carlowi Schmittowi – w czasach nowożytnych uważała, że antychrystem jest rewolucja francuska. Zafamanie się katolickiego porządku, którego autorstwo przypisywano Bogu (z racji nieposłuszeństwa mu doprowadzono do rewolucji), prowadziło konserwatystów do następującego pytania: czy nie mamy aby do czynienia z początkiem zdarzeń opisanych w *Apokalipsie*? Czy zgilotynowanie Ludwika XVI 21 stycznia 1793 roku nie było tożsame z upadkiem katechonu, czyli „tego, który powstrzymuje” bezład i chaos? Joseph de Maistre, twórca tradycjonalizmu, jako pierwszy, bo już w 1796 roku, stwierdzał, że rewolucja ma charakter „szatański”. Za rewolucję oskarżył protestantyzm: „Od epoki Reformacji, a nawet od czasów Wickliffa, istnieje w Europie pewien duch, straszny i niezmienny, który bez wytchnienia pracuje nad obaleniem monarchii europejskich i chrześcijaństwa”. Wymienia następujące jego wcielenia: kalwinizm (traktowany jako wcielenie podstawowe), jansenizm, filozofizm (czyli filozofia antychrześcijańska), iluminizm (dookreślany jako „współczesny filozofizm zaszczerpiony na protestantyzmie”)<sup>44</sup>.

Rewolucja sprawiła, że problematyka oddziaływania Opatrzności na sprawy doczesne stała się kwestią o pierwszorzędym znaczeniu, zarówno na planie religijnym, jak i politycznym. Stary świat runął. Radykalnie antyklerykalne i antyreligijne nastawienie rewolucjonistów zmusiło wielu chrześcijan do analizy pojęcia

<sup>41</sup> *Biblia...*, s. 1325.

<sup>42</sup> P. Wesółowski, *Geneza i istota postaci Antychrysta...*, s. 433.

<sup>43</sup> W. Medwid, *Życie i dzieło Marcina Lutera a spór wokół tezy i narodzin Reformacji*, „Polonia Sacra”, 2013, nr 1 (32), s. 284.

<sup>44</sup> J. de Maistre, *Quatre chapitres inédites sur la Russie*, Paris 1859, s. 63.

teodycei, której celem byłoby uzasadnienie Bożego przyzwolenia na taki bieg wydarzeń w świecie doczesnym oraz wskazanie na to, że przyszły już czasy apokalipsy. Narzucający się wniosek brzmiał, że Bóg nie ingeruje w sprawy tego świata, pozostawiając je własnemu losowi, zatem rewolucja i jej następstwa, choć złe, są zgodne z jego wolą, gdyż dzieją się dzięki boskiemu przyzwoleniu. W ten sposób ratujemy wiarę w Bożą wszechmoc, ale imputując Bogu pewnego rodzaju doktrynę nieingerencji: Opatrzność Boża, ograniczywszy się do puszczenia świata w ruch, pozostawia go wolnej woli człowieka<sup>45</sup>.

Joseph de Maistre stawia hipotezę, że rewolucja jest spełnieniem proroctw z *Księgi Daniela*, *Drugiego listu do Tesaloniczan* i *Apokalipsy*. Nie ma jednak pewności co do prawdziwości swojej interpretacji, której ortodoksyjność jest mocno wątpliwa. Dlatego poglądy te przedstawia w prywatnych notatkach i w wydanych dopiero pośmiertnie *Wieczorach petersburskich*, gdzie stawia tezę, że po zakończeniu rewolucji – epoki antychrysta – otworzą się Niebiosa i na ziemię zjeździe Jezus Chrystus, co zapoczątkuje Jego tysiącletnie panowanie, które ugasi pożar rewolucyjny. Syn Boży będzie docześnie panował nad światem, a swoją stolicą ustanowi Jerozolimę. To tysiącletnie panowanie uwieńczy zaś apokatastaza, z którą Bóg zakończy dzieje<sup>46</sup>.

Podobne myśli znajdujemy u hiszpańskiego kontrrewolucjonisty epoki Wiosny Ludów Juana Donoso Cortésa. Znajdujemy tutaj ten sam ton apokaliptyczny, nawet jest on jeszcze bardziej zradykalizowany, gdyż de Maistre widział tylko początek epoki rewolucyjnej (umiera w 1821 roku), podczas gdy Donoso żyje w samym środku przełomowego wieku XIX. Carl Schmitt pisze trafnie, że „jego imię zawsze pojawia się jako echo katastrofy”<sup>47</sup>. Centralnym motywem filozofii politycznej Donosa jest zbliżająca się apokalipsa, która będzie karą za wielki bunt człowieka przeciwko porządkowi Boga. Donoso nie widzi żadnych szans, aby to, co nazywa Cywilizacją Katolicką, mogło jeszcze zatriumfować nad Cywilizacją Filozoficzną, dlatego też uważał, że porządek polityczny można utrzymać za pomocą jedyne go w takiej sytuacji właściwego ustroju – dyktatury. Jakkolwiek de Maistre i Donoso nie posługują się terminem *katechon*, to nie ma wątpliwości, że jest nim tradycyjna władza królewska i papieska (de Maistre) lub dyktatura (Donoso), a po ich upadku funkcję eschatologicznego katechonu przejmuje Chrystus. Przykłady te pokazują, że problem antychrysta i katechonu nie jest wcale tak zupełnie obcy refleksji katolickich myślicieli politycznych. Równocześnie przykłady te wskazują, że myśl kontrrewolucyjna, której refleksja Schmitta stanowi integralną część, dosyć zgodnie wskazuje antychrysta: nie jest nim jakaś konkretna osoba, lecz rewolucja jako taka.

Carl Schmitt pisał, że zwykle katechon nie jest znany ludziom współczesnym, lecz jest nim pewna siła pozostająca w tajemnicy co do swojego nadprzyrodzo-

<sup>45</sup> Idem, *Wieczory petersburskie*, Warszawa 2011, s. 12.

<sup>46</sup> A. Wielomski, *Od grzechu do apokatastasis. Historiozofia Josepha de Maistre'a*, Lublin 2007, s. 330.

<sup>47</sup> C. Schmitt, *Donoso Cortés in gesamteuropäischer Interpretation*, Köln 1950, s. 7.

nego wymiaru, a która powstrzymuje antychrysta w swojej epoce. Stwierdza zatem, że każda epoka ma swojego antychrysta, jak i katechona<sup>48</sup>.

Na właściwy szlak wprowadza nas hiszpański badacz myśli Schmitta – José M. Beneyto, który, opisując teologię polityczną niemieckiego prawnika, czyni ciekawą uwagę dotyczącą głównego przesłania:

Podstawą historyczno-teologicznego fundamentu jest konieczna dialektyczna dynamika, polityczno-religijny proces rewolucyjny opisany w rozdziale IV *Teologii politycznej* w jego egzystencjalnym ujęciu. Mamy tutaj „typowy obraz, czyli krwawą ostateczną bitwę, jaka ma dziś miejsce pomiędzy katolicyzmem a ateistycznym socjalizmem”. Donoso sporządził teologię polityczną socjalizmu – ze szczególnym uwzględnieniem Proudhona, na podstawie którego stworzył obraz polityki ufundowanej na teologii „naturalnego wroga” – opartą ostatecznie na głównej tezie o naturalnej dobroci człowieka. Teza ta pozwala teraz Schmittowi wykorzystać antropologię polityczną Donosa dla wzmocnienia rangi teologiczno-historycznej funkcji decyzji, którą należy podjąć: „wobec radykalnego zła jest tylko dyktatura”. Przeciwnieństwo między władzą a anarchią, radykalnym złem a radykalnym dobrem człowieka może się zdecydować tylko „przez absolutną decyzję”, czyli stoją naprzeciwko siebie dwie całościowe antytezy, choć zgodne co do tego, że rząd musi być absolutny. Mamy więc anarchistów naprzeciw kontrrewolucji, gdzie może być tylko jedno praktyczne polityczne zakończenie: skoro każdy rząd musi być zwalczany, to zostaje tylko dyktatura<sup>49</sup>.

Z kolei żydowski interpretator dzieł niemieckiego myśliciela Jacob Taubes napisał:

Dzięki Löwithowi natknąłem się też na Carla Schmitta, który w czwartym rozdziale *Teologii politycznej* zdefiniował strony biorące udział w tej wojnie; rozdział nazywa się *Filozofia państwa w służbie kontrrewolucji* i zwięźle, lecz treściwie, opowiada o de Maistrze, Bonaldzie i Donoso Cortésie. Puentą owego rozdziału jest przeciwstawienie z jednej strony Proudhona i Bakunina jako rzeczników rewolucji, a z drugiej — Donoso Cortésa jako przedstawiciela kontrrewolucji. Niezatarłe wrażenie wywarły na mnie uwagi Schmitta o „satanizmie” tamtych czasów. Nie chodzi przy tym o jakąś powierzchowną, nafaszerowaną paradoksami metaforę literacką, tylko o wyrazistą zasadę intelektualną<sup>50</sup>.

Z tej interpretacji teologii politycznej socjalizmu wynika, że złą nowiną niesie rewolucja socjalistyczna. Symbolem rewolucji w 1932 roku w Niemczech byli komuniści. Czy więc bolszewizm miał być antychrystem?

W czasach Weimaru bolszewicy byli uważani przez zwykłych Niemców za największe zagrożenie. Schmitt poświęca problemowi rewolucji bolszewickiej sporo miejsca w swoich prywatnych zapiskach, przedstawiając ją jako pręgę do władzy i zmilitaryzowaną utopię, stanowiącą holistyczny system konkurencyjny wobec chrześcijaństwa. W *Glossarium* znajdujemy niezwykle charakterystyczny fragment, w którym katechon i Lenin znajdują się obok siebie:

<sup>48</sup> Idem, *Glossarium...*, s. 80.

<sup>49</sup> J.M. Beneyto, *Politische Theologie als politische Theorie. Eine Untersuchung zur Rechts- und Staatstheorie Carl Schmitts und zu ihrer Wirkungsgeschichte in Spanien*, Berlin 1983, s. 77.

<sup>50</sup> J. Taubes, *Carl Schmitt — apokaliptyk w służbie kontrrewolucji*, „Kronos” 2010, nr 2, s. 48.

Rzeczywiście dla Hobbesa i w czasach Cromwella: świadome poświęcenie *katechon* – tradycji Cesarstwa Rzymskiego. [...] Nie ma żadnego Trzeciego Rzymu. [...] Nie ma więcej żadnej sukcesji: tak jak nie ma jej we Francji za Napoleona I, cesarstwa, cezaryzmu. W każdym razie dla Hobbesa Kościół katolicki jest widmem na grobie *Imperium Romanum*. Krytyka *Imperium Romanum* u Bacona i Hobbesa: nie ma niczego uniwersalnego, nie ma żadnego *Orbis. Homo homini homo*, to znaczy: ostatnią przeszkodą, aby człowiek stał się człowiekiem, jest sam człowiek. Tak rzeczywiście jest. Obalmy więc ostatnią przeszkodę! Lenina ideałem był świat zelektryfikowany. Nasze rozważania nad Leninem i leninizmem prowadzą do wniosku, że: 1) Nie ma rzeczywiście żadnego ideału (znaczy, on nie ma żadnego i to jest jego cały wkład). 2) Gdybyśmy już taki ideał znaleźli, to byłby nim ideał zelektryfikowanej ziemi, dla samej elektryfikacji. A więc kochajmy naszą ziemię<sup>51</sup>.

Z wypowiedzi tej wynika, że to rewolucjoniści religijno-polityczni XVII wieku zatracili katechon, pojmowany i identyfikowany z uniwersalnym cesarstwem, ze Świętym Cesarstwem Rzymskim. W wyniku rewolucji człowiek prawie stał się bogiem sam dla siebie. Ludzkość popadła w zachwyt nad techniką i nowoczesnością. Wtedy przyszedł Lenin, aby dokończyć dzieła technicyzacji świata, którego symbolem jest elektryfikacja. Leninizm i jego elektryfikacja jest symbolem i uwieńczeniem rewolucji i zerwania z Bogiem. Dlaczego to leninowskie hasło elektryfikacji jest symbolem rewolucji dla Schmitta? W *Glossarium* istnieje wiele fragmentów świadczących o poczuciu znoszącego się totalnie przeciwieństwa pomiędzy teologią a techniką: „teologia lub technika. [...] maszyna ma rozwiązać problem ludzkości”<sup>52</sup>. Dlatego też uznać należy, że Schmitt mógł utożsamiać antychrysta z techniką, która mogła doprowadzić człowieka do tego, by został nieśmiertelny i sam stał się bogiem.

W 1932 roku, kiedy po raz pierwszy padło w jego pismach słowo katechon, w Niemczech rządził konserwatywny rząd Franza von Papena, wspierany przez prezydenta Hindenburga. Wtedy właśnie Carl Schmitt buduje swoją koncepcję decyzyzmu politycznego opartego na władzy prezydenta Rzeszy, który posiadał szeroko pojęte uprawnienie obrony „bezpieczeństwa i porządku” państwa, które znajdowało się w art. 48 Konstytucji Weimarskiej. Skoro teoria katechonu zrodziła się u Schmitta w 1932 roku, to można postawić tezę, że w 1932 roku katechonem miał być prezydent Paul von Hindenburg, który miał utrzymać władzę i nie pozwolić dojść do władzy ekstremistom. Biografowie Schmitta dużo piszą o jego poparciu dla ostatniego nienazistowskiego kanclerza, a mianowicie Kurta von Schleichera, i pomysły rozwiązania Reichstagu, ale bez przeprowadzania nowych wyborów oraz przekształcenia państwa w dyktaturę, a następnie rozwiązania i delegalizacji partii antysystemowych, czyli nazistów i komunistów<sup>53</sup>.

<sup>51</sup> C. Schmitt, *Glossarium...*, op. cit. s. 273.

<sup>52</sup> Idem, *Teologia polityczna...*, s. 92–93.

<sup>53</sup> A. Wielomski, *Katolik – Prusak – Nazista. Sekularyzacja w biografii ideowej Carla Schmitta*, Radzymin – Warszawa 2019, s. 319–320.

Plan utrzymania władzy został opracowany. Jednak konstytucyjnego zamachu stanu nie było, czyli katechon nie powstrzymał partii totalitarnych, lecz oddał władzę jednej z nich: NSDAP. Hindenburg umarł na początku 1934 roku, a chwilę potem Hitler skupił w swoim ręku funkcje kanclerza i prezydenta, przekształcając swój urząd w instytucję Führera. Kiedy w 1933 roku naziści doszli do władzy, sprzeciw był niewielki. Nikt nie kochał Weimaru, którego Niemcy uważali za symbol porażki w I wojnie światowej. Widzieli oni też większe zagrożenie w postaci komunizmu. Czy więc w 1933 roku to Adolf Hitler został tym, który powstrzymuje Niemcy przed komunizmem? W literaturze przedmiotu istnieją tylko dwie opinie, że to Hitler był katechonem<sup>54</sup>.

Carl Schmitt napisał, że jego teoria katechonu została zaczerpnięta od dwóch mało znanych średniowiecznych apokaliptyków – Adsa z Montierendera i Haima z Halberstadtu. Dla współczesnego badacza są to raczej mityczne przepowiednie niż poważne źródło wiedzy o przyszłości świata. Trzeba jednak pamiętać, że Schmitt był fideistą, czyli osobą, która sądzi, iż prawdy religijne, które są objawione, wyprzedzają w dużym stopniu poznanie rozumowe. Fideista czerpie wiedzę w obszarze etyki oraz wiary przede wszystkim z Bożego Objawienia<sup>55</sup>. Był też apokaliptykiem, a więc jego spojrzenie na świat znacząco różniło się od większości współczesnych, wychowanych w rzeczywistości pojęć wyłącznie scjentystycznych. Dla średniowiecznych myślicieli antychrystem miał być Żyd z Azji Mniejszej. Rosja leży na wschód od Niemiec, a znacząca część osób biorąca udział w rewolucji październikowej, w tym sam Włodzimierz Lenin, miała pochodzenie żydowskie. Dlatego też ktoś, kto broni Niemcy przed komunizmem, będzie katechonem. Hitler, który głosił walkę z tym systemem, zwłaszcza po 1941 roku, kiedy rozpoczęła się walka między Rosją radziecką a III Rzeszą, wydawał się naturalnym kandydatem na to stanowisko.

Katechoniczna apokaliptyka zgrupowana została w pracach pisanych zaraz po zakończeniu II wojny światowej i upadku III Rzeszy. Felix Grossheutschi uważał, że jakkolwiek Schmittowi idea katechonu jest znana od roku 1932, to po raz pierwszy termin ten pada dopiero w 1942 roku, gdy szala zmagania wojennych zaczyna się przechylać na stronę aliantów, a największa liczba wzmianek o katechonie zaczyna się po klęsce w 1945 roku<sup>56</sup>. Reinhard Mehring wskazuje, że w twórczości Carla Schmitta z okresu bezpośrednio po klęsce III Rzeszy w 1945 roku dominują nastroje apokaliptyczne, jak gdyby upadł katechon i nadchodziła apokalipsa oraz koniec świata. Niemcy giną bowiem pod zalewem „żydowsko-bolszewickich barbarzyńców”<sup>57</sup>. Jednak dlaczego Schmitt nigdy nie napisał wprost o tym, że Hitler był katechonem? Istnieją 2 możliwości. Po pierwsze, było

<sup>54</sup> P. Graczyk, *Komentarz do uwagi Straussa o Schmitcie*, „Kronos” 2008, nr 3, s. 77.

<sup>55</sup> J. Horowski, *Pedagogika neotomistyczna w Polsce w XX wieku. Od koncepcji wychowania do teorii wychowania*, „Polska Myśl Pedagogiczna” 2017, t. 3, nr 3, s. 47–58.

<sup>56</sup> F. Grossheutschi, *Carl Schmitt...*, s. 58–59.

<sup>57</sup> R. Mehring, *Carl Schmitt...*, s. 86.



to logiczne, gdyż antychrystem był komunizm, a Hitler jego największym przeciwnikiem. Po drugie, jeśli uważał, że katechonem był Hitler broniący Niemiec przed sowietyzacją, to nie mógł tego napisać w sytuacji, gdy kraj znajdował się pod okupacją, a autor tej myśli uchodził za „koronnego jurystę III Rzeszy”.

W *Glossarium* z roku 1948 znajduje się ciekawy fragment dotyczący Hitlera i antychrysta:

Hitler jest najbardziej budzącym trwogę przypadkiem niemieckiej anglofilii. Jako rzekł Bóg, będziemy oszukani. On nie mówił niczego, co by od Boga pochodziło. Ale i kłamcę o Bogu Bóg zapowiedział. I tenże nas oszukał<sup>58</sup>.

Z tego tekstu wynika jednak, że Hitler nie był katechonem, lecz antychrystem. Widać tutaj podobieństwo oszukania kogoś, tak jak antychryst miał oszukać ludzi poprzez podawanie się za mesjasza. Píše, że uwierzył i został oszukany, że Hitler będzie wybawicielem, który uratuje Niemcy przed liberalizmem i bolszewizmem. Wątek ten kontynuuje w październiku 1948 roku, gdy hitlerowca określa mianem „hitlerianina”, co łatwo skojarzyć z „lucyferianami”, czyli hereetyckimi czcicielami szatana<sup>59</sup>.

Dlatego też badacze jego myśli uważają, że Schmitt od początku uważał Hitlera za antychrysta. Nie jest to najprawdopodobniej prawda. Gdyby Schmitt uważał nazistów za antychrysta, to kto byłby katechonem? Burżuazyjna, liberalna Anglia? Komunistyczna Rosja? Schmitt napisał tak dopiero po końcu wojny, gdy Hitler ostatecznie przegrał, próbując usprawiedliwić samego siebie. Więc kim ostatecznie jest katechon? Schmitt w *Glossarium* udziela na to odpowiedzi: „Kościół katolicki jest historyczną rzeczywistością [...]. To on jest κατέχων”<sup>60</sup>. Co ważne do tej kwestii, Schmitt miał bardzo złe zdanie na temat emigrantów, którzy krytycznie mówili na temat nazistów w 1933 roku i którzy albo wyjechali, albo zostali do tego zmuszeni. Niemiecki badacz nie ukrywa, że pała „uczuciem nienawiści do tego typu ludzkiego”<sup>61</sup>. Ową niechęć Schmitt prawdopodobnie czuł, ponieważ w odróżnieniu od nich dołączył do NSDAP i wspierał zbrodniczy system. Uwierzył w fałszywego mesjasza – Adolfa Hitlera – i sam stał się sługą antychrysta.

## Katechon w ponowoczesnym świecie

Spuścizna Carla Schmitta jest bogata i różnorodna. Badacze jego myśli znajdują u niego zarówno teksty, które można by zaliczyć do teorii polityki, takie, które są owocem namysłu nad filozofią prawa, jak również prace filologiczne. Gdyby jed-

<sup>58</sup> C. Schmitt, *Glossarium...*, s. 176.

<sup>59</sup> H. Masson, *Słownik herezji w Kościele katolickim*, Katowice 1993, s. 192.

<sup>60</sup> C. Schmitt, *Glossarium...*, s. 253.

<sup>61</sup> Ibidem, s. 254.

nak postarać się odszukać w całej twórczości Schmitta jedną powracającą kwestię, która spajałaby dzieła tematycznie i stylistycznie, byłaby to, jak twierdzi Reinhard Mehring, krytyka liberalizmu. Niezależnie od przemian myśli Schmitta, liberalizm jako polityczna idea i pozytywizm prawniczy jako jego prawna konsekwencja są dla myśliciela z Plettenbergu głównym przedmiotem ataku. Bardzo różne są też jego dzisiejsze odczytania i nie bez znaczenia jest dla nich polityczna proweniencja odczytującego, gdyż diagnozy Schmitta do krytyki dzisiejszego liberalizmu chętnie wykorzystywali i wykorzystują myśliciele zarówno lewicowi, jak i teoretycy konserwatyzmu<sup>62</sup>.

Figura katechonu odkryta na nowo dzięki Schmittowi znalazła swój oddźwięk w dzisiejszym świecie. Jest to pojęcie, które coraz częściej można spotkać nie tylko w naukowych pracach, ale także w języku potocznym. Współcześnie istnieją cztery główne nurty, gdzie ta definicja nadal jest analizowana i służy do określania współczesnych nam zjawisk.

## Katechon u włoskich autonomistów

Pojęcie katechonu jest dziś już nie tylko przedmiotem niezliczonych interpretacji konserwatywnych teoretyków, koncentrujących się głównie na szukaniu odpowiedzi na pytania o to, kto lub co jest siłą powstrzymującą, ale doczekało się także licznych komentarzy ze strony włoskich autonomistów<sup>63</sup>. Autonomizm to nurt radykalnie lewicowej myśli politycznej, powstały w latach 60. XX wieku we Włoszech. Autonomiści akceptują marksistowski podział społeczeństwa na klasy oraz koncepcję walki klasowej jako głównego motoru zmian politycznych i społecznych, przyjmują również za cel budowę społeczeństwa bezklasowego.

Tym, co interesuje Paola Virna czy Antonia Negriego, tj. głównych przedstawicieli włoskiego autonomizmu, w pojęciu katechonu, jest sugestywny mechanizm wyparcia, którego dokonuje myśl liberalna i konserwatywna, a którego obiektem od zarania nowoczesności miała być niejednorodna siła wielości. Wielość dla powyższych badaczy może być interpretowana jako:

1. Podmiot polityki w sensie tradycyjnym. Zestawia się ją tu z kategoriami budującymi nowożytną teorię polityki i państwa, takimi jak lud czy naród.
2. Podmiot procesów produkcji, a tym samym żywa praca poddana wyzyskowi. Doświadczenie wyzysku dzieli z innym pojęciem nowożytnej teorii polityki, klasą, różniąc się jednak od niej w byciu otwartą na wszelkie formy produkcji (wszelkie formy życia)<sup>64</sup>.

<sup>62</sup> W. Engelking, *Carla Schmitta krytyka liberalizmu w latach 1916–1938. Próba syntezy i interpretacji*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2019, t. 71, z. 2, s. 137–138.

<sup>63</sup> M. Hardt, A. Negri, *Rzecz-popolita: poza własność prywatną i dobro publiczne*, Kraków 2012, s. 304.

<sup>64</sup> A. Negri, *Powrót: alfabet biopolityczny*, Warszawa 2006, s. 103–104.

Współcześni marksiści bezkrytycznie przyjmują obowiązującą konserwatywną wykładnię *2 listu do Tesaloniczan*, a cały ich wkład w nową jego interpretację polega tylko na odwróceniu jej wektora. Mimowolnym efektem takiej interpretacji będzie jednak konstrukcja władzy zasadniczo odrzucana przez autonomistów, bo reprodukuje schemat transcendentnego suwerena, a pomijająca strukturalne i jak najbardziej horyzontalne praktyki władzy, w której siły suwerenności, prawa i kapitału doskonale się uzupełniają. Z drugiej strony trudno oczekiwać od Negriego czy Virna głębokiej egzegezy Nowego Testamentu, skoro ich celem nie jest zrozumienie tego, jak w twórczości Pawła funkcjonują te czy inne pojęcia, ale pokazanie, jak były i są one wykorzystywane jako narzędzia legitymizacji władzy<sup>65</sup>. Autorzy podkreślają, iż na obecnym poziomie technologicznego i społecznego rozwoju, w którym główną formą ekonomicznej aktywności staje się praca umysłu, potencjał wielości jest jedynym źródłem zarówno bogactwa, jak i demokratycznej władzy. Wielość może sama sobą zarządzać i kontrolować proces wytwarzania przez siebie społecznej rzeczywistości, tak więc wszelki koncept władzy „powstrzymującej” musi z góry zakładać pewien „brak” w naturze ludzkiej, pewne inherentne zło, które trzeba okiełznać. Jakby to powiedzieli pierwsi teologowie chrześcijańscy – niezależnie od władzy, ludzką naturę cechuje źródłowa rana, która uniemożliwia pomyślenie ludzkiej wspólnoty bez kontrolującej ją i ograniczającej władzy. Hardt i Negri odrzucają wszelkie tego rodzaju koncepcje ludzkiej „natury” na rzecz pełnej afirmacji produktywnej i demokratycznej potencjalności tłumy.

### Katechon w myśli Aleksandra Dugina

Pozimnowojenna marginalizacja Rosji w stosunkach międzynarodowych w latach 90. tylko tymczasowo zawiesiła potężny nurt wyjątkowości i myślenia mesjanistycznego w rosyjskim dyskursie polityki zagranicznej. Pod koniec 2000 roku oficjalny dyskurs często odzwierciedlał konserwatywne wyobrażenia o niezbędnej roli Rosji w świecie i jej zaangażowaniu w walkę cywilizacyjną, odzwierciedlenie w sporach o wartości i status. Trzecia kadencja Putina została utożsamiona ze „zwrotem cywilizacyjnym”, w którym Rosja twierdziła, że reprezentuje postwestfalską „cywilizację państwową”, ze szczególną rolą do odegrania w sprawach międzynarodowych. Międzynarodowa rola Rosji była coraz częściej wyrażana w kategoriach wyjątkowości, ożywiając długą historyczną tradycję myślenia mesjanistycznej w rosyjskiej filozofii politycznej i myślenie duchowe.

Aleksander Dugin to niezwykła postać na rosyjskiej scenie politycznej, a jego idee zostały już przeanalizowane przez wielu uczonych. Niektórzy zauważyli jego

<sup>65</sup> M. Pospiszyl, *Ateologia wielości. Katechon, pompa próżniowa i biopolityka*, „praktyka teoretyczna” 2013, nr 2(8) s. 288–289.

sympatię do faszyzmu<sup>66</sup>. Inni podkreślają bogaty dorobek związany z badaniem myśli euroazjatyckiej<sup>67</sup>. Jeszcze inni wskazują na jego idee geopolityczne. Autorzy, uznając jego faszystowskie skłonności, podkreślają ewidentną bliskość Dugina do Europejskiej Nowej Prawicy<sup>68</sup>. Niektórzy także skoncentrowali się na jego ezoterycznych (lub tradycjonalistycznych) zainteresowaniach. Wreszcie, znaleźli się uczeni próbujący omówić wszystkie jego koncepcje<sup>69</sup>. Jednak jedna z jego pasji przyciągnęła znacznie więcej uwagi: teoria mówiąca o tym, że celem Zachodu jest zniszczenie Rosji, która stawowi zaporę przeciw nowoczesnemu liberalnemu społeczeństwu.

Dla Dugina walka ta ma charakter sakralny. Jego pisma przypominają fabułę zaczerpniętą z *Apokalipsy* św. Jana. Wszystkie te teorie przewidują utworzenie „rządu światowego”, wprowadzenie jednolitej religii i eliminację chrześcijaństwa wraz z tradycyjnymi kulturami i państwami narodowymi. Rosja jest obrońcą tradycji chrześcijańskiej. Utożsamia on obiecane „Tysiąclecie Królestwo” (Tysiąclecie Królestwo to nazwa dana okresowi tysiąca lat, przez które Jezus Chrystus będzie królował na ziemi)<sup>70</sup> z Rosją, która broni się przed zachodem – antychrystem<sup>71</sup>. Podążając za tą eschatologiczną myślą, Dugin wprowadził Pawłowe pojęcie katechon, czyli „ten, który powstrzymuje”. Początkowo identyfikował katechon jako „Bogobojny naród rosyjski” lub samą Rosję, którą utożsamiał z „imperium sowieckim”. W 1992 roku twierdził, że katechon stracił swoją moc po rozpadzie ZSRR. Wierzył jednak, że to nieszczęście nie potrwa długo, ponieważ podobno Rosja „nie jest z tego świata”, a Jezus Chrystus nadal jest jej Bogiem. Dugin skupił się na historii chrześcijaństwa i podjął próbę zobrazowania procesu przekazywania misji katechonicznej z Bizancjum do Rosji. Twierdził, że po soborze florenckim (1438–1439) i upadku Konstantynopola (1454) Bizancjum straciło swoją rolę katechonu, a intronizacja antychrysta rozpoczęła się. Od tego czasu prawosławna Ruś stała się na krótko „królestwem elekcyjnym”, ponieważ przetrwało tam zarówno niepodległe państwo, jak i wiara chrześcijańska, a funkcja katechonu została przekazana carowi rosyjskiemu. Dlatego też Dugin, związuąc się ze staroobrzędowcami, utrzymywał, że „prawdziwy koniec czasów” rozpoczął się w 1666 r. po Zjeździe Kościelnym, kiedy Ruś przeniosła się w kierunku „świeckiego imperium”. Jego zdaniem, było to wynikiem „diabelskiej obsesji”

<sup>66</sup> S.D. Shenfield, *Russian Fascism: Traditions, Tendencies, Movements*, Nowy York 2001, s. 191–194.

<sup>67</sup> M. Bassin, *Eurasianism 'classical' and 'neo': the lines of continuity*, „Slavic Eurasian Studies” 2008, nr 17, s. 249–294.

<sup>68</sup> A. Shekhovtsov, *Aleksandr Dugin's Neo-Eurasianism The New Right a la Russe*, „Religion Compass” 2009, nr 3–4, s. 697–716.

<sup>69</sup> M. Laruelle, *Aleksandr Dugin: a Russian version of the European Radical Right?*, Waszyngton 2006, s. 107–144.

<sup>70</sup> W. Myszor, *Tysiąc lat panowania Chrystusa na ziemi. Millenaryzm w ujęciu Ireneusza z Lyonu*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2000, nr 33, s. 5.

<sup>71</sup> A. Dugin, *Filozofia polityki*, Moskwa 2004, s. 229–232.

i „metafizycznej rusofobii” podleganych przez niektórych wrogich agentów. Po 1666 roku Święta Ruś zniknęła i rozpoczęła się epoka apostazji i odstępstwa. Dla Dugina okres apokaliptyczny rozpoczął się pod koniec XVII wieku i właśnie z tego punktu widzenia interpretował całą późniejszą historię aż do współczesności.

Na początku lat 90. Dugin zdał sobie sprawę, że żyjemy w czasach ostatecznych, a dziesięć lat później odkrył współczesny symbol szatana: byli to amerykańscy neokonserwatyści, którzy świadomie doprowadzają ludzkość do „Królestwa Antychrysta”<sup>72</sup>. Oglądając historię świata w apokaliptyczny sposób, Dugin mówi, że to wojna między dwoma porządkami metafizycznymi. Wyróżnia on porządek chrześcijański i judaistyczny. Odkrywa w Zoharze (mistyczny komentarz do Tory) z XII/XIII wieku spisak wymierzony nie tylko w chrześcijan, ale we wszystkie narody. Na całym świecie Żydzi przygotowywali „rytualne ludobójstwo” dla chrześcijan. Podobno musi się to stać przed Królestwem Mesjasza. Dugin szuka oznak czasów ostatecznych i ujawnia je w odbudowie państwa Izrael. Rosyjski badacz uważał się za jednego z nielicznych obrońców „ideologii słonecznej”, która stała przeciwko „Światowej Republice Judeo-masońskiej”. Prognozy Dugina nie sprawdziły się w latach 90. Dlatego też zmodyfikował on swe poglądy. Choć czasami Dugin koryguje swoje tezy, jedna kwestia zawsze zostaje ta sama – czyli jego nienawiść do liberalizmu i demokracji. Dzisiaj krucjata przeciwko USA i Zachodowi to nie tylko ideologiczna walka, to walka dwóch porządków metafizycznych, i żeby wygrać, trzeba „wymazać z Ziemi obszary duchowe i fizyczne, w których wyłoniła się światowa herezja”<sup>73</sup>.

Dugin nazwał USA „Zachodnim Antychrystem”. Przepowiedział nieuniknione starcie między nią a Rosją, co miałyby być spowodowane przyczynami eschatologicznymi i celami mesjanistycznymi<sup>74</sup>. Dlatego, jego zdaniem, idea czasów ostatecznych musi być podstawą współczesnej polityki światowej. Jednak to neokonserwatyści, czyli mała, ale bardzo wpływowa, grupa Amerykanów o wysokim statusie, głównie pochodzenia żydowskiego, rządzą amerykańskim światem polityki. Dugin mimo ezoteryzmu i fascynacji okultyzmem podkreśla swoją lojalność wobec rosyjskiego prawosławia, jednak podobnie jak Siergiej Nilus, wypełnia je mistyczną treścią i identyfikuje Rosję z katechonem, jakby Święta Ruś wydawała się „ostatnim domem”. I wzywa Rosjan do przygotowania się na Ostatnie Przyjście Mesjasza<sup>75</sup>.

## Katechon a cybernetyka

Carl Schmitt traktował całą nowożytność jako jeden gigantyczny bunt człowieka zbrojnego w technikę przeciwko Bogu<sup>76</sup>. W obliczu tego przekonania na-

<sup>72</sup> A. Dugin, *Konspirologia*, Moskwa 2005, s. 434–455.

<sup>73</sup> Idem, *Cheverty put'. Vvedenie v chetvertuiu politicheskuiu teoriiu*, Moskwa 2004, s. 101.

<sup>74</sup> Idem, *Konspirologia...*, s. 355–368.

<sup>75</sup> V. Shnirelman, *Alexander Dugin: Building a Bridge between Eschatology and Conspiracy*, „Contemporary conspiracy and religion” 2016, nr 4, s. 446–447.

<sup>76</sup> C. Schmitt, *Glossarium...*, s. 45, 50, 52, 64.

leży zwrócić uwagę, że żyjemy w czasach jednej z największych rewolucji w ludzkiej historii kultury, na równi z wynalezieniem pisma lub rozwojem prasy drukarskiej. Te zmiany zaowocowały znaczącymi przeobrażeniami poznawczymi, kulturowymi i politycznymi. Współczesna rewolucja cyfrowa nie jest inna, poza tym, że miała miejsce tak szybko i na tak ogromną skalę, że niezwykle trudno było ją zrozumieć. Łączenie się urządzeń cyfrowych z ludzkimi umysłami i ciałami to proces, który rozpoczął się na początku XX wieku i trwa do dziś.

Dlatego też efekty rewolucji cyfrowej przyciągnęły uwagę teoretyków politycznych. W większości pojawianie się nowych zjawisk technologicznych zostało skonceptualizowane w ramach istniejących już norm lub kategorii politycznych: inwigilacji, prywatności, reguł wojny, praw człowieka. Cyfrowa rewolucja skłoniła intelektualistów do przemyślenia polityki jako takiej w XXI wieku. Powszechność technologii cyfrowej, jej zaistnienie zarówno w życiu codziennym, jak i we wszystkich sferach gospodarki i administracji, doprowadziły do bezwzględnej automatyczności. Automatyzm grozi rozpadem samej polityki, neutralizacją działań politycznych i odpolitycznieniem życia ludzkiego w ogóle. Co więcej, ta neutralizacja wyłoniła się obecnie jako stanowisko ideologiczne, nie jest już kojarzona z liberalnym stanowiskiem, lecz głoszona jest dziś przez nową elitę techniczną, której organizacje działają na nowe sposoby. Często wykorzystują one luki regulacji rządowych, tworząc władzę nie podlegającą kontroli obywatelskiej, ogromnego wpływu na sferę publiczną. Jak ostrzegał Jewgienij Morozow – publicysta zajmujący się politycznymi i społecznymi implikacjami nowych technologii – dążenie w Dolinie Krzemowej do tego, co nazywa się „przyszłość bez tarcia”, w której nieustanne algorytmy śledzenia danych mają rozwiązywać kluczowe problemy współczesnego życia człowieka, to tworzenie szerszej kultury, która nie jest po prostu technokratycznym zwrotem w polityce, ale bardziej niebezpieczną apolityczną neutralizacją polityki w ogóle<sup>77</sup>.

W eseju z 1929 r. o „wieku neutralizacji i odpolitycznienia” Schmitt ostrzegał przed niebezpiecznymi fantazjami technokratycznego socjalizmu, które widać obecnie w kulturze cyfrowej. Jak wyjaśnił Schmitt, pozorny apolityczny charakter technologii, jej neutralność, maskują jej polityczny charakter<sup>78</sup>. Dziś wszechobecność i skala planetarna rewolucji cyfrowej skłania do podobnej refleksji. Jak niejednokrotnie zauważał Schmitt, nie było zasadniczej opozycji między stanowiskiem „mechanicznym” i „organistycznym”. Istoty ludzkie były żywymi istotami, ale także mieszkają w świecie technicznym, a co najważniejsze, były chronione w obrębie sztucznej konstrukcji, jaką było państwo. Stanowiło ono sztuczną maszynę skonstruowaną w celu utrzymania bezpieczeństwa; idea państwa jako technicznie ukończonej, stworzonej przez człowieka maszyny, która

<sup>77</sup> E. Morozov, *To Save Everything, Click Here: The Folly of Technological Solutionism*, Nowy Jork 2013, s. 10.

<sup>78</sup> C. Schmitt, *The Concept of the Political*, Berlin 1932, s. 80–96.

realizuje „słuszność” i „prawdę” sama w sobie – mianowicie w swoim działaniu i funkcji, była po raz pierwszy uchwycona przez Hobbesa<sup>79</sup>.

Schmitt był zaniepokojony ówczesną globalną sytuacją, która wydawała się przeczyć wszelkim porządkowym zasadom. Ziemia potrzebowała, żeby ktoś zdołał powstrzymać nieskrępowaną technologię, związał ją i poprowadził w stronę konkretnego porządku politycznego<sup>80</sup>. Misją katechonu nie była zwykła równowaga systemu politycznego. Stanowiło ją zachowanie tego, co polityczne jako takie, przed groźącą jej neutralizacją przez eskalację samej zautomatyzowanej techniki. Dlatego też katechon Schmitta jest tutaj bardziej funkcją w systemie niż pojedynczą figurą lub instytucją. Katechon dla Schmitta w tym przypadku nie był systemem scentralizowanej kontroli i dowodzenia, a zatem nie był twórcą wyjątkowej decyzji lub autorytetu w systemie. Katechon zdecydowanie nie był suwerenem. Schmitt zastanawiał się nad współczesną formą katechonu, o czym można przeczytać w jego wpisie w pamiętniku, z okresu tuż po wojnie. Ów tekst jest pomocny w sformułowaniu koncepcji katechonu w epoce cybernetycznej. Napisał tam: „Są tymczasowi, przejściowi, fragmentaryczni posiadacze tego zadania”<sup>81</sup>. Oznaczało to, że katechon mógł pojawić się, być może, w sposób nieprzewidywalny, a nawet niedoskonały, w naszych systemach społecznych, nie po to, aby utrwalić porządek przeciwko groźbie chaosu, ani nawet dla proponowania alternatywnych porządków, ale raczej w celu zachowania ducha politycznego w dobie rosnącej automatyzacji i kontroli.

## Katechon w posoborowym Kościele katolickim

Carl Schmitt po wojnie stwierdził, że prawdziwą siłą, która powstrzymywała nas przed antychrystem, był Kościół katolicki. Jednak czy jest on nim nadal po II Soborze Watykańskim? II wojna światowa była dramatem dla wszystkich ugrupowań nacjonalistycznych i konserwatywnych, a także dla samego Kościoła. W wyniku II wojny światowej połowa Europy wpadła w radziecką sferę wpływów, co oznaczało unicestwienie na tym terytorium ruchów nacjonalistycznych i olbrzymie trudności w funkcjonowaniu Kościoła katolickiego. Ten ostatni był w bloku wschodnim tolerowany jako wyznanie religijne, ale zwalczany, gdy próbował wypowiadać się na tematy polityczne i społeczne. Aktywni politycznie katolicy byli mordowani lub więzieni, a pozostali poddani zostali nieustannej indoktrynacji, co pozostawiło niezatarte ślady na postrzeganiu przez nich problemów politycznych i społecznych, a to uniemożliwiło odbudowę partii i ruchów nacjonalistycznych po 1989 roku.

<sup>79</sup> C. Schmitt *Lewiatan w teorii państwa Thomasa Hobbesa*, Warszawa 2008, s. 45.

<sup>80</sup> D. Bates, *The political theology of entropy: A Katechon for the cybernetic age*, „History of the Human Sciences” 2020, Vol. 33(1), s. 124.

<sup>81</sup> C. Schmitt, *Glossarium...*, s. 47.

Po 1945 roku obserwować można szerokie zjawisko przechylenia się opinii publicznej ku ideom socjaldemokratycznym, integracji europejskiej, mimo że do czasu panowania na Stolicy Piotrowej Piusa XII (1958) oficjalny Kościół sprzyjał ideom konserwatywnym i nacjonalistycznym. Mimo że stanowisko Watykanu pozostawało niezmiennie, widać było, że duchowieństwo i wierni zaczęli hołdować nowym ideom, które w kwestiach społeczno-politycznych wyraziście odbiegały od tradycyjnej nauki Kościoła. Katolicki tradycjonalizm polityczny transformował się w ideowo niewyraźne ruchy chadeckie, hołdujące ideom demokratycznym, prawom człowieka, a politycznie i ekonomicznie bliskie partiom socjaldemokratycznym<sup>82</sup>. Prawdziwa tragedia dla myśli konserwatywnej zaczęła się wraz z pontyfikatami Jana XXIII i Pawła VI, czyli w chwili, gdy idea „udziśnienia” (*aggiornamento*) Kościoła stała się oficjalnym programem Watykanu. Kościół katolicki przestał traktować jako swojego wroga nie tylko świat liberalny, lecz nawet i demokratyczny socjalizm, opowiadając się za demokracją, prawami człowieka i państwem socjalnym, czyli tym wszystkim, z czym Schmitt utożsamiał wrogi liberalizm<sup>83</sup>. Od czasu II Soboru Watykańskiego widać głęboki kryzys Kościoła i całkowitą laicyzację kontynentu europejskiego. Schmitt nie potępił reform soborowych frontalnie. Jednak w *II Teologii politycznej* cytuje on teologa Hansa Bariona, który był wielkim krytykiem reform posoborowych<sup>84</sup>. Również w swoich prywatnych listach poddał on krytyce soborową zasadę kolegalności biskupów, brak potępienia komunizmu czy ogólną antytradycyjną atmosferę w Kościele. Należy zatem zadać pytanie, czy dzisiejszy Kościół może być dla Schmitta katechonem. Francuski badacz jego myśli Theodore Paleologue stwierdził, że nie, ponieważ Kościół stanął po stronie rewolucji.

Nauka o katechonie stanowi istotę teologii politycznej i samego stylu myślenia Carla Schmitta. Uważał on, że każda epoka ma swojego katechona i antychrysta. Dla niego tą siłą ciemności był bolszewizm, a tym, co go pokona, będzie to, co powstrzymuje antychrysta. Schmitt błędnie ocenił, że pokonać go może jedynie hitleryzm. Po drugiej wojnie światowej należało zadać pytanie: kim teraz będzie katechon? Po 1945 upadło niemieckie imperium. Zgodnie z powyższymi rozważaniami można także określić, że po 1965 roku upadł Kościół. Dlatego też, dokonując konkluzji całej myśli na temat katechonu, należy stwierdzić, że po raz pierwszy w historii świata żyjemy w czasach, gdzie nie ma już siły powstrzymującej antychrysta. Najprawdopodobniej, gdyby Carl Schmitt dziś żył, powiedziałby zapewne, że powtórne przyjście Jezusa nigdy nie było tak blisko.

<sup>82</sup> A. Wielomski, *Nacjonalizm wobec problemu Europy*, Warszawa 2018, s. 89.

<sup>83</sup> Ibidem, s. 90.

<sup>84</sup> C. Schmitt, *Teologia polityczna II...*, s. 34.



## Bibliografia

### Monografie

- Beneito J.M., *Politische Theologie als politische Theorie. Eine Untersuchung zur Rechts- und Staatstheorie Carl Schmitts und zu ihrer Wirkungsgeschichte in Spanien*, Berlin 1983.
- Benoist A. de, *Carl Schmitt und der Krieg*, Berlin 2007.
- Biblia. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Warszawa 1996.
- Dugin A., *Chetverty put'. Vvedenie v chetvertuiu politicheskuiu teoriuu*, Moskwa 2004.
- Dugin A., *Filozofia polityki*, Moskwa 2004.
- Dugin A., *Konspirologia*, Moskwa 2005.
- Górnisiewicz A., *Wojna i Nomos. Carl Schmitt o problemie porządku światowego*, Kraków 2019.
- Grossheutschi F., *Carl Schmitt und die Lehre vom Katechon*, Berlin 1996.
- Hardt M., Negri A., *Rzecz-pospolita: poza własność prywatną i dobro publiczne*, Kraków 2012.
- Laruelle M., *Aleksandr Dugin: a Russian version of the European Radical Right?*, Waszyngton 2006.
- Maistre J. de, *Quatre chapitres inédites sur la Russie*, Paryż 1859.
- Maistre J. de, *Wieczory petersburskie*, Warszawa 2011.
- Masson H., *Słownik herezji w Kościele katolickim*, Katowice 1993.
- Morozov E., *To Save Everything, Click Here: The Folly of Technological Solutionism*, Nowy Jork 2013.
- Müller J.W., *Dangerous Mind. Carl Schmitt in Post-War European Thought*, Londyn 2003.
- Negri A., *Powrót: alfabet biopolityczny*, Warszawa 2006.
- Rahner H., *Kościół a państwo we wczesnym średniowieczu*, Warszawa 1986.
- Schmitt C., *Teologia polityczna i inne pisma*, Warszawa 2012.
- Schmitt C., *Der Nomos der Erde im Völkerrecht des Jus Publicum Europaeum*, Berlin 1997.
- Schmitt C., *Donoso Cortés in gesamteuropäischer Interpretation*, Kolonia 1950.
- Schmitt C., *Glossarium*, Berlin 1991.
- Schmitt C., *Land und Meer*, Stuttgart 2008.
- Schmitt C., *Lewiatan w teorii państwa Thomasa Hobbesa*, Warszawa 2008.
- Schmitt C., *Nomos ziemi*, Warszawa 2019.
- Schmitt C., *Porządek wielkoobszarowy w prawie międzynarodowym z zakazem interwencji dla sił obcych danemu obszarowi. Przyczynek do pojęcia Rzeszy w prawie międzynarodowym*, Warszawa 2015.
- Schmitt C., *Teologia polityczna 2*, Warszawa 2014.
- Schmitt C., *The Concept of the Political*, Berlin 1932.

- Shenfield S.D., *Russian Fascism: Traditions, Tendencies, Movements*, Nowy Jork 2001.
- Wielomski A., *Katolik – Prusak – Nazista. Sekularyzacja w biografii ideowej Carla Schmitta*, Radzymin – Warszawa 2019.
- Wielomski A., *Nacjonalizm wobec problemu Europy*, Warszawa 2018.
- Wielomski A., *Od grzechu do apokatastasis. Historiozofia Josepha de Maistre’a*, Lublin 2007.
- Wielomski A., *W poszukiwaniu Katechona. Teologia polityczna Carla Schmitta*, Radzymin 2017.

### Artykuły

- Bassin M., *Eurasianism ‘classical’ and ‘neo’: the lines of continuity*, „Slavic Eurasian Studies” 2008, nr 17.
- Bates D., *The political theology of entropy: A Katechon for the cybernetic age*, „History of the Human Sciences” 2020, Vol. 33(1).
- Buksiński T., *Trzy teologie polityczne Carla Schmitta*, „Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna” 2014, t. 3, nr 1.
- Engelking W., *Carla Schmitta krytyka liberalizmu w latach 1916–1938. Próba syntezy i interpretacji*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2019, t. 71, z. 2.
- Graczyk P., *Komentarz do uwagi Straussa o Schmitcie*, „Kronos” 2008, nr 3.
- Horowski J., *Pedagogika neotomistyczna w Polsce w XX wieku. Od koncepcji wychowania do teorii wychowania*, „Polska Myśl Pedagogiczna” 2017, t. 3, nr 3.
- Kaczewski J., *To Katechon – Ho Katechon (2 Tes 2, 6–7). Krytyka nowych rozwiązań i własna propozycja*, „Analecta Cracoviensia” 1992, nr 24.
- Łobos Ł., *Wizja religii cesarstwa rzymskiego według Tertuliana na podstawie Apologetyka*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 2019, t. 39, nr 1.
- Medwid W., *Życie i dzieło Marcina Lutera a spór wokół tezy i narodzin Reformacji*, „Polonia Sacra” 2013, nr 1 (32).
- Musiewicz P., *Zarys średniowiecznego sporu o supremację między papieżem a cesarzem*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ” 2012, nr 4.
- Myszor W., *Tysiąc lat panowania Chrystusa na ziemi. Millenaryzm w ujęciu Ireneusza z Lyonu*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2000, nr 33.
- Paczkowski M.C., *Tradycja apostołska w ujęciu Tertuliana*, „Teologia i Człowiek” 2008, nr 12.
- Piątek S., *Daniel i jego prorocтво*, „Refleksje i Materiały” [b.d.w.], nr 1.
- Pospiszyl M., *Ateologia wielości. Katechon, pompa próżniowa i biopolityka*, „Praktyka Teoretyczna” 2013, nr 2 (8).
- Ratajczak M., *Katechon i wielość*, „Znak” 2015, nr 724.
- Schmitt C., *Ląd i morze*, „Przegląd Polityczny” 2014, nr 127/128.
- Shekhovtsov A., *Aleksandr Dugin’s Neo-Eurasianism The New Right a la Russe*, „Religion Compass” 2009, nr 3–4.

- Shnirelman V, *Alexander Dugin: Building a Bridge between Eschatology and Conspiracy*, „Contemporary conspiracy and religion” 2016, nr 4.
- Shnirelman V, *Alexander Dugin: Building a Bridge between Eschatology and Conspiracy*, „Contemporary conspiracy and religion” 2016, nr 4.
- Szępień J., *Eschatologia św. Pawła*, „Studia Theologica Varsaviensia” 1963, nr 1.
- Szlachta B., *Cesarstwo (zachodnie?) Karola Wielkiego*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2017, nr 3.
- Taubes J., *Carl Schmitt — apokaliptyk w służbie kontrrewolucji*, „Kronos” 2010, nr 2.
- Wesołowski P., *Geneza i istota postaci Antychrysta we wczesnochrześcijańskiej literaturze łacińskiej*, „Seminare. Poszukiwania Naukowe” 2004, nr 20.
- Wielomski A., *Czy Adolf Hitler był katechonem? Uwaga na marginesie dyskusji o istocie teologii politycznej Carla Schmitta*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2012, t. 34, nr 2.
- Wielomski A., *Interpretacje Carla Schmitta na świecie i w Polsce*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 2011, nr 33.
- Załęski J., *Paruzja a sytuacja zmarłych w Chrystusie według 1 Tes 4, 13–18*, „Collectanea Theologica” 2001, t. 71, nr 1.

### Źródła internetowe

- Bednarz M., *Kim był autor ostatniej księgi Pisma Świętego?*, źródło: <https://tarnow.gosc.pl/doc/1787726.kto-napisal-apokalipse/7>. [dostęp 10.09.2022].

## The figure of the katechon in thought of Carl Schmitt

### Summary

The term “catechon” is an expression that is increasingly used both in scientific works and in public debate. By definition, it means “to hold back, to hold back, to restrict, to keep in check, to postpone or to delay. This word was used for the first time in 2 Thessalonians (2 Thessalonians 2:7–8). In this passage of the Bible, the Apostle Paul responds to the rumors of Christ's imminent return. It reminds the Christian community that this event will not take place as long as the God-appointed containment force, the catechon, remains in place. Only when it is abolished or removed will the final confrontation between Christ and “lawlessness” take place, followed by the end of the world. The catechon thus seems to refer to a force or entity that holds back or delays the eschaton and whose operation is still active. The person who revived this concept is Carl Schmitt. He conducted an in-depth analysis of the above expression. This article is a comprehensive consideration of the issue of the katechon, its genesis, explanation of who or what it was, as well as the impact of the analysis of this word on the modern world.

**Key words:** katechon, Carl Schmitt, politics, antichrist.



**VARIA**



<http://dx.doi.org/10.16926/rp.2022.14.11>

Dariusz GREGORCZYK

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie

<https://orcid.org/0000-0002-1111-5220>

## Sprawozdanie z V Konferencji Naukowej z cyklu „Bezpieczeństwo Polski w XX i XXI wieku. Dyplomacja w systemie bezpieczeństwa państwa” Częstochowa 25–26 października 2022 r.

W dniach 25–26 października 2022 r. pod honorowym patronatem JM Rektora prof. dr hab. Anny Wypych-Gawrońskiej, w Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie odbyła się dwudniowa V Konferencja Naukowa z cyklu **Bezpieczeństwo Polski w XX i XXI wieku**. Organizatorem była Katedra Nauk o Bezpieczeństwie Wydziału Nauk Społecznych UJD w Częstochowie, kierowana przez prof. dr. hab. Janusza Zuziaka. Konferencja była kolejną debatą naukową poświęconą problematyce bezpieczeństwa Polski w XX i XXI w., którą już od kilku lat organizował Instytut Nauk Społecznych i Bezpieczeństwa, a obecnie Katedra Nauk o Bezpieczeństwie.

Celem tegorocznej konferencji było podkreślenie znaczenia dyplomacji w działaniach na rzecz umacniania pozycji międzynarodowej Polski i rozszerzania jej stosunków z państwami Europy i świata. Z tego względu debata naukowa skupiła się na ukazaniu wieloaspektowej roli **Dyplomacji w systemie bezpieczeństwa państwa** od odzyskania przez Polskę niepodległości po 123 latach niewoli aż do czasów współczesnych.

Uroczystego otwarcia V Konferencji Naukowej dokonali JM Rektor prof. dr hab. Anna Wypych-Gawrońska, prof. dr hab. Henryk Ćwięk – przewodniczący Komitetu Naukowego, oraz prof. dr hab. Janusz Zuziak – kierownik Katedry Nauk o Bezpieczeństwie. W swoim wystąpieniu prof. dr hab. Anna Wypych-Gawrońska podkreśliła, że jest to już piąta konferencja zorganizowana przez UJD, co świadczy o tym, iż problematyka bezpieczeństwa naszego kraju jest wciąż istotą i ważną, zwłaszcza w kontekście rozgrywających się wydarzeń na Ukrainie.

W konferencji wzięli udział naukowcy i eksperci problematyki z piętnastu ośrodków akademickich, doktoranci, a także studenci naszego Uniwersytetu na kierunku bezpieczeństwo narodowe. W trakcie dwudniowej debaty akademickiej, która składała się z pięciu bloków tematycznych, zaprezentowano ponad trzydzieści referatów oraz przeprowadzono kilka paneli dyskusyjnych.

Pierwszy blok tematyczny, prowadzony przez prof. dr. hab. Tadeusza Paneciego, dotyczył powstania, kształtowania i funkcjonowania dyplomacji polskiej w okresie II Rzeczypospolitej. W tej części konferencji swoje referaty przedstawili, m.in.: prof. dr. hab. Karol Olejnik: *Dyplomacja a wojna*, prof. dr. hab. Janusz Zuziak: *Początki polskiej dyplomacji wojskowej*, prof. dr. hab. Jerzy Prochwicz: *Dyplomacja w walce o granice w latach 1918–1923*, prof. dr. hab. Henryk Cwiąg: *Wywiad i dyplomacja Polski w okresie zagrożenia wojennego ze strony Trzeciej Rzeszy*, prof. dr. hab. Andrzej Misiuk: *Sojusze wywiadowcze II RP*, prof. dr. hab. Jerzy Będźmirowski: *Polska Marynarka Wojenna w działaniach dyplomatycznych na rzecz budowania bezpieczeństwa morskiego państwa w latach II RP*, prof. dr. hab. Stanisław Zarychta: *Dyplomacja morska*.

Druga część obrad była kontynuacją pierwszego panelu z tematycznym uzupełnieniem działań polskiej dyplomacji pod koniec lat 30. ubiegłego wieku, w okresie II wojny światowej oraz w latach 60. XX w. W tej części konferencji referaty wygłosili: prof. UJD dr. hab. Andrzej Krzak: *Działalność informacyjna Attachatu Wojskowego Rzeczypospolitej Polskiej w Belgradzie w latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku*, prof. UW dr. hab. Jan Stanisław Ciechanowski: *Dyplomacja oraz wywiad i kontrwywiad II RP na Półwyspie Iberyjskim podczas II wojny światowej*, prof. dr. hab. Tadeusz Panecki: *Zabiegi dyplomacji RP na emigracji w czasie II wojny światowej dotyczące wyjścia z wojny satelitów III Rzeszy: Włoch, Węgier i Rumunii*, prof. dr. hab. Roman Kochnowski: *Bezpieczeństwo Polski w działalności dyplomacji PRL drugiej połowy lat 60. XX wieku*.

W trzeciej części konferencji, której moderatorem był prof. UJD dr. hab. Andrzej Krzak, prelegenci w swoich wystąpieniach skupili się na szczegółowych aspektach funkcjonowania współczesnej polskiej dyplomacji, w tym na takich obszarach, jak: bezpieczeństwo militarne, międzynarodowe czy gospodarcze. W trakcie panelu efekty prowadzonych badań przedstawili, m.in.: prof. UJD dr. hab. Paweł Wolnicki: *Prawno-kanoniczne uwarunkowania misji legackiej wizytatora apostolskiego Achillesa Ratti*, prof. dr. hab. Andrzej Ciupiński: *Stanowisko Polski wobec Europejskiego Kompasów Strategicznego*, prof. dr. hab. Andrzej Drzewiecki: *Dyplomacja obronna Rzeczypospolitej Polskiej po 2015 roku pod rządami „Zjednoczonej Prawicy”*, prof. UJK dr. hab. Marek Leszczyński: *Dyplomacja gospodarcza jako obszar oddziaływania polityki ekonomicznej państwa*, prof. UAM dr. hab. Mieczysław Sprengel: *Zarządzanie współczesną placówką dyplomatyczną w kulturze Azji Północno-Wschodniej na przykładzie polskiej placówki dyplomatycznej w Republice Korei*.



Drugi dzień konferencji naukowej obejmował dwa panele, podczas których zostały wygłoszone kolejne referaty oraz przeprowadzono dyskusję naukową i wymianę poglądów w świetle zaprezentowanych przez prelegentów tez. W tym dniu obradom przewodniczył prof. dr hab. Jerzy Prochwicz. Tematyka referatów była bardzo zróżnicowana i obejmowała okres czasów powojennych, jak również aktualnie rozgrywających się wydarzeń na arenie międzynarodowej i krajowej. Wygłoszone referaty odnosiły się do problematyki funkcjonowania polskich placówek dyplomatycznych na świecie, ich struktur i pełnionej roli, ale także zadań, jakie są związane z aktualnymi wyzwaniami współczesnego świata. W zaprezentowanych wystąpieniach uczestnicy konferencji zwracali także uwagę na takie obszary, jak: e-dyplomacja, dyplomacja gospodarcza, paradyplomacja czy publiczna dyplomacja samorządowa. Prelegentami w ostatnim dniu debaty byli, m.in.: mgr Tomasz Grzywański: *Organizacja i działalność wybranych placówek attachatów wojskowych RP w latach 1918–1923*, prof. URz dr hab. Patryk Plekot: *Między Warszawą, Tokio a Moskwą. Meandry dyplomacji PRL w dobie „Solidarności” na przykładzie ambasady w Tokio w 1981 r.*, prof. UJD dr hab. Jan Ryszard Sielezin: *Rola i znaczenie MSW i MON w polityce zagranicznej RP w latach 1989–1993*, prof. UJK dr hab. Ryszard Niedźwiecki: *Organizacja i przebieg kształcenia kandydatów do wojskowej służby zagranicznej*, dr Zuzanna Halina Sielska: *Twiplomacy wobec wyzwań współczesnego świata*, dr hab. Adrian Szumski: *Zadania o charakterze dyplomatycznym w działalności oficera łącznikowego Policji polskiej*, dr Wawrzyniec Kowalski: *Kwestia skuteczności działań dyplomatycznych podejmowanych na rzecz bezpieczeństwa. Postrzeganie wiarygodności RB ONZ w świetle inwazji Rosji na Ukrainę*, dr Igor Ksenicz: *Ku modelowi polskiej paradyplomacji: doświadczenia międzynarodowe*, mgr Rafał Zajęcki: *Dyplomacja publiczna samorządów lokalnych w dobie pandemii COVID-19 i kryzysu ukraińskiego na przykładzie Miasta Kielce*.

W trakcie konferencji, po zakończeniu każdej jej części, miała miejsce dyskusja, która była połączona z możliwością zadawania pytań prelegentom – również ze strony publiczności, co dodatkowo przyczyniło się do ciekawej, a momentami wręcz bardzo interesującej, wymiany poglądów i opinii. Należy podkreślić bardzo aktywny udział w konferencji studentów naszej Uczelni z kierunku bezpieczeństwo narodowe, zarówno w organizacji, pomocy przy prowadzeniu konferencji, jak i aktywnym uczestnictwie w debacie naukowej. Między innymi student kierunku BN Katedry Nauk o Bezpieczeństwie – Jan Kosik – w drugim dniu konferencji wygłosił ciekawy referat pt. *Biografia polityczna Leona Wasilewskiego, wybrane elementy*.

Konferencja, która odbyła się w dniach 25–26 października br. w Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie, dała możliwość wymiany poglądów na temat aktualnych oraz prognozowanych działań dyplomacji polskiej, w kontekście zagrożeń związanych z wojną rosyjsko-ukraińską. Udział w dyskusji przedstawiciele środowisk

naukowych, jak również studentów, pozwolił zapoznać się z rolą i zadaniami szeroko pojętej dyplomacji w kontekście doświadczeń historycznych, jak i współczesnych wyzwań.

Wzorem ubiegłych lat kierownik Katedry Nauk o Bezpieczeństwie WNS prof. dr hab. Janusz Zuziak zaprosił wszystkich uczestników do wzięcia udziału w VI Konferencji, pt. ***Bezpieczeństwo Polski w XX i XXI wieku. Polska w międzynarodowych misjach pokojowych 1953–2023***, która zostanie zorganizowana w październiku 2023 r. wspólnie ze Stowarzyszeniem Kombatantów Misji Pokojowych ONZ.